1020-A R. 2002 Nr 40-52

Dziś w numerze:

- Sprzedawczyni udaremniła napad na sklep ..... s. 2
- Elżbieta Ślązak - kobieta z wędką .... s. 6
- Bogdan Walczak rzuca rękawicę ..... s. 4
- Wędrujący targ ponownie przywędrował do Głowna ..... s. 3

WIEŚCI z Głowna i Strykowa

Edycja wspólna z tygodnikiem Nowy Łowiczanin

Czwartek, 3 października 2002 r. Nakład 12.100 Cena 2,20 zł (w tym 7% VAT)
Nr 40 (278), rok XII ISSN 1641-6260 Index 363634 (dot. RUCH)

KŁOPOT Z NAZWISKAMI KANDYDATÓW NA RADNYCH

str. 5

Samoobrona przepytuje panią wójt

Kilka tygodni temu do Urzędu Gminy w Dmosinie wpłynął list od Zarządu Gminnego Samoobrony Rzeczpospolitej Polskiej, podpisany przez Ryszarda Radzikowskiego, Ryszarda Koteckiego i Romana Sycha. Sygnatariusze zadali w liście 26 pytań skierowaych do zarządu gminy, a przede wszystkim do pani wójt Danuty Supery. Jako pierwsi z jego treścią zapoznani zostali radni i sołtysi w trakcie sesji, 12 września, kilka dni temu pisemną odpowiedź otrzymali gminni działacze Samoobrony. Poniżej przedstawiamy ich pytania oraz odpowiedzi udzielone przez wójt Danutę Superę.

■ Jak kształtują się wynagrodzenia pani wójt, sekretarz i skarbnik Urzędu Gminy Dmosin? - dane winny zawierać wszystkie składniki wynagrodzenia w rozbiciu.

Wynagrodzenie netto za miesiąc sierpień 2002 r. wynosi: dla wójta - zasadnicze 2267 zł, dodatek funkcyjny - 660 zł i dodatek stażowy - 453 zł, dla skarbnik - kolejno: 1580 zł, 528 zł i 316 zł, a dla sekretarza - kolejno 1396 zł, 458 zł i 279 zł.

■ Ile wynosi fundusz reprezentacyjny Pani Wójt?

Pytanie dotyczy zagadnienia, które w gminie Dmosin nie występuje.

■ Ile w skali rocznej netto kosztuje utrzymanie Zarządu Gminy Dmosin w latach 1998 - 2002?

Wysokość wypłacanych diet za udział w posiedzeniach Zarządu Gminy Dmosin członkom Zarządu wynosi: w 1998 r. - 7152 zł, w 1999 r. - 8520 zł, w 2000 r. - 11808 zł, w 2001r .- 11449 zł, w 2002r (od stycznia do sierpnia) - 5724 zł.

■ Kto finansował budowę strażnicy w Dmosinie?

Budowa strażnicy w Dmosinie finansowana była przez budżet gminy Dmosin, WFOŚ i GW w Łodzi oraz mieszkańców - strażaków z Dmosina i okolicznych miejscowości.

■ Dlaczego nie uwzględniono przy budowie strażnicy w Dmosinie garaży na autobusy szkolne?

W budowanym obiekcie znajdują się garaże na samochody ratowniczo-gaśnicze. Wielkość działki nie pozwala na budowę dodatkowych pomieszczeń.

dok. na str. 39

Przeciwko garażom na Kopernika

60 osób protestuje przeciw planom budowy

Pierwsze garaże na osiedlu Kopernika pobudowano około 10 lat temu. Obecnie w pobliżu bloków nr 12 i 19 istnieje kompleks około 200 garaży, w tym około 80 należy do członków Spółdzielni Mieszkaniowej, pozostałe są własnością miasta. Nie pokrywa to jednak zapotrzebowania mieszkańców, coraz ciaśniej robi się na blokowych parkingach, pojazdy parkowane są na trawnikach. W Spółdzielni Mieszkaniowej złożonych było 57 podań w sprawie budowy garaży. Zarząd Spółdzielni zaproponował Radzie Nadzorczej inwestycję w postaci budowy kompleksu 22 garaży.

dok. na str. 2

Danuta Supera kandyduje na trzecią kadencję

Czy Danuta Supera zasiądzie w fotelu wójta gminy Dmosin po raz trzeci? Za miesiąc wszystko się okaże. Jest kandydatem Komitetu Wyborczego Polskiego Stronnictwa Ludowego. Z partią tą związana jest już od kilku lat. W tym roku została wiceprezesem Zarządu Powiatowego PSL.



Danuta Supera

Danuta Supera ma 46 lat. Ukończyła Mazowiecką Wyższą Szkołę Humanistyczno-Pedagogiczną w Łowiczu na kierunku polityka socjalna oraz podyplomowo ochronę środowiska na Politechnice Łódzkiej. Pracę zawodową rozpoczęła jako pracownik księgowości, a później główna księgowa w Spółdzielni Kółek Rolniczych w Lipcach Reymontowskich. W latach 1987-1994 pracowała w Spółdzielni Kółek Rolniczych w Dmosinie. Od czerwca do października 1987 roku pełniła tam funkcję głównej księgowej. W październiku 1987 roku Rada Nadzorcza spółdzielni powierzyła jej stanowisko prezesa.

Z samorządem gminnym związana jest od 1990 roku, kiedy została wybrana na przewodniczącą Rady Gminy Dmosin. Funkcję tę pełniła do 1994 roku. W latach 1994 - 1998 była wójtem gminy Dmosin. Obecnie pełni tę funkcję już drugą kadencję. Danuta Supera działa również w Ochotniczej Straży Pożarnej. Jest prezesem zarządu gminnego OSP oraz wiceprezesem zarządu powiatowego OSP. Jest mężatką, ma dwie dorosłe córki: Monikę - lat 26 i Justynę - lat 20. Od czterech miesięcy jest również szczęśliwą babcią małej Dominiki. Mąż Eugeniusz jest prezesem Spółdzielni Kółek Rolniczych w Dmosinie, wspólnie prowadzą 11 hektarowe gospodarstwo rolne w Teresinie w gminie Dmosin, gdzie również mieszkają.

dok. na str. 39

LEK ZACZNIE DZIAŁAĆ W 2005 ROKU

Bardzo efektownie wypadły piątkowe (27 września br.) uroczystości związane z wmurowaniem kamienia węgielnego z aktem erekcyjnym pod budowę fabryki farmaceutycznej słoweńskiej firmy LEK w Strykowie. Z rozmachem przeprowadzona, treściwa konferencja prasowa, zasadzenie pamiątkowego drzewka przez VIP-y, zaskakujący scenariusz wmurowania kamienia węgielnego, krótki koncert muzyczny, wreszcie udział w uroczystościach znamienitych gości w osobach prezydentów: Polski - Aleksandra Kwaśniewskiego i Słowenii - Milana Kučana, pozwalają przypuszczać, że LEK w Strykowie dobrze rokuje na przyszłość. A na efekty jego działania przyjdzie poczekać stosunkowo niedługo, bo już na wiosnę 2005 roku w nowej fabryce, zbudowanej na miejscu przejętej przez Słoweńców firmy „Argon", ruszyć ma produkcja.

Kulminacyjnym punktem uroczystości było wmurowanie kamienia węgielnego pod nową fabrykę. Dokonali tego prezydenci Polski i Słowenii w asyście szefów firmy LEK. Wyglądało to bardzo efektownie, gdy w pewnym momencie zebrani w ogromnej hali goście ujrzeli jak „ściana" wykonana z „surowych, z grubsza tylko ciosanych bloków skalnych" (stanowiących dekorację sceny) pękła na pół, rozsunęła się na boki a z wnętrza „wyrwany" został na podium ogromny kamień węgielny. Wszystkiemu towarzyszyła odpowiednia gra świateł. Jednego wiadra cementu było za mało, żeby zamurować dużą, efektowną tuleję na akt erekcyjny. Po kilku chwilach kamień węgielny wrócił na swoje miejsce...



Na uroczystości byli prezydent Polski Aleksander Kwaśniewski, prezydent Słowenii Milan Kučana (w głębi) oraz wojewoda Krzysztof Makowski (z prawej).

Jutro, pojutrze - obiecali szefowie LEK-u - tej hali nie będzie, podobnie jak wielu innych budynków, służących dotychczas „Argonowi". Inwestorzy zamierzają działać szybko i efektywnie. W lipcu otrzymali zgodę na budowę. Kilkanaście minut przed rozpoczęciem konferencji prasowej została sfinalizowana umowa z pierwszym wykonawcą - krakowskim „Mostostalem" (kontrakt wartości prawie 17 milionów złotych). W kwietniu przyszłego roku obiekt powinien być zadaszony. Na wiosnę 2005 roku nowa fabryka ma rozpocząć produkcję leków - na początku 800 milionów, a docelowo - w 2012 roku - około 2 miliardów tabletek i kapsułek. Wartość inwestycji szacuje się wstępnie na prawie 40 milionów euro, przeznaczonych na środki trwałe oraz 34 miliony euro - na środki obrotowe. W nowej fabryce znajdzie zatrudnienie 250 osób (około 100 więcej niż w „Argonie").

W swoim okolicznościowym przemówieniu prezydent Kwaśniewski przytoczył słowa swojego ministra, który dzień wcześniej wizytował obiekty należące kiedyś do „Argonu". Na pytanie prezydenta, co się dzieje w Strykowie, jak wygląda teren przyszłej inwestycji, minister odparł, parafrazując słowa piosenki braci Golców: - Jeszcze dzisiaj rumowisko, jutro będzie LEK-zjawisko!

Słowa te dość dobrze oddają stan aktualny i tchną optymizmem, jeśli chodzi o przyszłość. Oby więc LEK w Strykowie zaczął działać jak najszybciej!...

(jm)



Tak prezentuje się makieta przyszłej fabryki.

Podwyżka ceny gazety

Od 1 października „Wieści" są ponownie, w następstwie niekorzystnej dla prasy lokalnej nowelizacji ustawy o VAT, objęte 7% stawką tego podatku. Kilka miesięcy obowiązywania stawki 0% pozwoliło nam utrzymać cenę gazety na niezmienionym poziomie - 2 zł - mimo znacznej, lipcowej podwyżki cen papieru. Teraz „Wieści" kosztować będą 2,20 zł. Prosimy naszych Czytelników o zrozumienie, jesteśmy przekonani, że duża, ponownie 40-stronicowa ostatnio gazeta, warta jest tej ceny.

Redakcja

W Głownie i Strykowie będzie drogówka

Od wtorku, 1 października, na terenie Głowna i Strykowa całodobową służbę zaczął pełnić policyjny patrol drogowy. Komenda Powiatowa Policji w Zgierzu oddelegowała do pracy w nim funkcjonariuszy Wydziału Ruchu Drogowego KPP mieszkających w Głownie i Strykowie. Jest to reakcja na wielokrotnie powtarzane wnioski mieszkańców i samorządowców obydwu gmin o wzmożenie kontroli kierowców, którzy coraz częściej nie respektują przepisów ruchu drogowego, szczególnie jeżeli chodzi o dozwoloną prędkość.

(ljs)

Plus 103,5 FM radio Między Łodzią a Warszawą

MODUS POLECA SZEROKI WYBÓR KURTEK I PŁASZCZY JESIENNO-ZIMOWYCH Łowicz, ul. Zduńska 2

GABINETY LEKARSKIE s.c. Głowno, Swoboda 17/19 tel. 042/719-33-19 SZCZEPIMY PRZECIW GRYPIE

28,60

WiMBP im. J. P. w Łodzi

ci 110619/2005

PRZEGONIŁA BANDYTÓW

Po raz drugi w tym roku doszło do napadu i kradzieży w sklepie „Jedzonko" na ul. Swoboda w Głownie. Sklep ten jest położony w ciągu tego typu sklepów w jednym z bloków na os. Swoboda. 28 września około godziny 11.00 do sklepu weszło dwóch młodych mężczyzn. Odpychając i szarpiąc ekspedientkę skradli oni dwie butelki nalewki alkoholowej o łącznej wartości 17,40 zł. Używając przemocy usiłowali skraść także kasę fiskalną, jednak mająca doświadczenie w postępowaniu z bandytami sprzedawczyni stawiając zdecydowany opór udaremniła ten zamiar.

Ta sama ekspedientka była już bowiem wcześniej ofiarą napaści zamaskowanych bandytów. Doszło do niej 8 stycznia, wówczas to bandyci w celu zastraszenia użyli kija baseballowego oraz długiego około 30 cm noża. Ekspedientka zaskoczona zjawiskiem myślała, że to głupie żarty, na szczęście uciekła, korzystając z drugiego wyjścia za ladą. Schronienie znalazła w sąsiednim sklepie - „Plasterek".

Tym razem nie wiadomo czy napad zaplanowany był na konkretny sklep. Jego sprawcy stali przed „Jedzonkiem" około pół godziny. Obserwowali ruch klientów, po cichu naradzali się. Właśnie takie zachowanie zaniepokoiło ekspedientkę, która tuż przed ich wtargnięciem do sklepu próbowała skontaktować się z właścicielem sklepu. Niestety nie udało się, telefon komórkowy nie miał zasięgu. *Miałam przeczucie, że coś się stanie. Panowie długo stali przed sklepem i po cichu rozmawiali, jakby coś knuli* - mówi sprzedawczyni z „Jedzonka". Zdeterminowani oczekiwaniem na dobry moment wchodząc do sklepu minęli się w drzwiach z wychodzącą klientką. Jeden ze sprawców podbiegł od razu do półek z wyrobami alkoholowymi, drugi natomiast - do kasy fiskalnej, którą usiłował wynieść. Sprzedawczyni krzyczała „Pali się", nauczona, że ten okrzyk może przyciągnąć uwagę. Po drugiej stronie ulicy mężczyzna pakował zakupy do samochodu. Trudno ustalić, czy słyszał okrzyki ekspedientki i nie reagował, czy zagłuszył je odgłos przejeżdżających samochodów, ale istnieje wysokie prawdopodobieństwo, że widział szamotanie się kobiety z napastnikami - a nie zareagował. *Napastnicy znacznie różnili się w zachowaniu* - mówi ekspedientka. *Jeden zainteresował się tylko alkoholem, nie był agresywny w stosunku do mnie.*

Po wyjściu mężczyzn ze sklepu sprzedawczyni zadzwoniła tylko do właściciela sklepu, na powiadomienie policji nie wystarczyło jej siły. Tak jak poprzednim razem ekspedientka po kilkuminutowym zajściu długo nie mogła dojść do siebie. Ale to właśnie dzięki jej obserwacjom i podanemu później policji rysopisowi sprawców udało się schwytać. Tego samego dnia funkcjonariusze Komisariatu Policji zatrzymali 19 - letniego Pawła K. oraz 20 - letniego Jarosława G. Jeden ze sprawców był już w przeszłości karany za podobny czyn. Jak poinformowała nas rzecznik KPP w Zgierzu, Magdalena Złotnicka, niedawno opuścił więzienie po zakończeniu odbywania kary. Drugi z młodzieńców był klientem okradzionego sklepu, zaopatrywał się w artykuły spożywcze, zawsze miły, nie budził podejrzeń sprzedających pań.

Zaatakowana po raz drugi sprzedawczyni nie sądzi, że fatum nad nią wisi. Uważa, że takie zajścia mogą przydarzyć się każdemu. Do tej kradzieży doszło przecież w sobotnie przedpołudnie, kiedy najwięcej klientów odwiedza sklepy. Wieczorami w „Jedzonku" swoim pracownicom towarzyszy właściciel. *Moim zdaniem pomógłby by w naszym przypadku jeden mężczyzna nadzorujący wszystkie sklepy na rampie* - mówi zaatakowana sprzedawczyni. *(eb)*



Podczas zawodów sportowych jedna drużyna szczególnie się wyróżniała.

SP 1

Piknik rodzinny się udał

Rodzice, nauczyciele i uczniowie „Jedynki" bawili się świetnie w sobotę, 28 września na „Pikniku rodzinnym" zorganizowanym w tej szkole po raz pierwszy. Przygrywką do weekendowego spotkania był „Bal jesieni" w klasie IIIb. Już w piątkowe popołudnie dzieci wraz z rodzicami, wszyscy w kolorowych przebraniach, bawili się z wychowawczynią klasy. Piątkowe przebrania można było obejrzeć podczas sobotniej ogólnoszkolnej imprezy.

Pierwsi na parkiecie sali gimnastycznej wystąpili najmłodsi uczniowie. Pierwszoklasiści przygotowali wspaniałą część artystyczną, której kulminacją było ślubowanie uczniowskie oraz pasowanie specjalnie na tę okazję przygotowanym ołówkiem. Do społeczności uczniowskiej przyjęto 74 pierwszaków. Przed liczną publicznością wystąpili harcerze z głowieńskiego hufca ZHP oraz utworzone właśnie z okazji „Rodzinnego Pikniku" zespoły rodzinne: Bożeny i Romana Kalińskich, którzy wystąpili z córkami Anią i Olą oraz Krzysztofa Latosiewicza, który wystąpił z synami: Kamilem i Konradem. *dok. na str. 5*

Niesułków

Alarm przeciwpożarowy i pokazy strażackie

Pod znakiem działań strażackich minął uczniom Szkoły Podstawowej w Niesułkowie miniony poniedziałek, 30 września. Najpierw strażacy z PSP w Strykowie zarządzili na terenie szkoły alarm przeciwpożarowy, który zgodnie z przepisami powinien być zorganizowany w każdej placówce dwa razy do roku, a później zaprezentowali dzieciom sprzęt, jakim na codzień posługują się w swej pracy. W ciągu 50 sekund na zewnątrz budynku udało się „ewakuować" wszystkie osoby znajdujące się w szkole, czyli 100 uczniów i 16 nauczycieli, co zdaniem komendanta Tomasza Kubiaka jest bardzo dobrym wynikiem. Następnie strażacy zaprezentowali działanie działka wodnego raz urządzeń do ratownictwa drogowego. *(ljs)*

dok. ze str. 1

Przeciwko garażom na Kopernika

Rada pomysł zaaprobowała podejmując stosowną uchwałę. Jedynym miejscem, w którym garaże można pobudować jest teren w pobliżu bloków nr 12 i 19, tam gdzie istnieje kompleks garaży wybudowanych kilka lat temu.

Pomysł budowy nowych garaży wywołał jednak zdecydowany protest mieszkańców bloków nr 12 i 19. Pod petycją w sprawie zaniechania budowy garaży podpisało się około 60 osób. Podkreślają oni, że dalsze przybliżanie się linii garaży w bezpośrednie sąsiedztwo bloków powoduje dla ich mieszkańców znaczne uciążliwości. *Garaże pełnią rolę samochodowych warsztatów naprawczych, miejsc do samodzielnego majsterkowania, do mycia aut, do spotkań towarzyskich miłośników motoryzacji. Wszystko byłoby w porządku, gdyby nie działo się to pod naszymi oknami. Ostatnie auta zjeżdżają do garażowej bazy około 2.00 a pierwsze wyjeżdżają już o 5.00. żadnemu z kierowców nie przeszkadza trzask rygli drzwi garażowych, włączające się alarmy i wycie zimnego silnika. Każdy przecież jest u siebie* - podkreśla Jakub R., jeden z protestujących.

Kolejnym argumentem którzy podnoszą protestujący jest powstawanie garaży na jedynym boisku istniejącym na osiedlu Kopernika, które ich zdaniem podstępnie zlikwidowano. *Nie może być tak, że jedne dzieci chowają się na kortach i basenach, a nasze „na garażach" (...). Zabetonowano 3 piaskownice, zniszczono trawniki robiąc zatoczki dla pojazdów, a parkingi stoją puste* - te słowa znalazły się w piśmie skierowanym do spółdzielni. Mieszkańcy podpisujący się pod protestem zapewnili, że własną pracą są gotowi wesprzeć budowę obiektów dla dzieci i młodzieży np. kortu czy boiska na terenie, gdzie mają stanąć garaże.

Na skutek interwencji protestujących w wydziale budownictwa Urzędu Miejskiego, urząd ten decyzją administracyjną budowę wstrzymał do czasu wyjaśnienia sporu. Formalnym argumentem podnoszonym przez protestujących jest rozpoczęcie prac budowlanych przed uprawomocnieniem się pozwolenia na budowę. Z obserwacji Jakuba R., wynika, że pierwsze prace zaczęły się 21 września, podczas gdy pozwolenie uprawomocniło się 24 września.

Oczywiście zupełnie inaczej do kwestii budowy garaży podchodzi Spółdzielnia Mieszkaniowa, odpierając poszczególne argumenty protestujących. Prezes Zbigniew Kulik wyjaśnia, że na decyzję o budowie wpłynęły trzy podstawowe przesłanki. Do Zarządu złożono 57 podań o przydzielenie miejsca pod budowę garaży. *Zabezpieczenie pojazdów, które najczęściej stanowią dorobek wielu lat jest dla mieszkańców niezwykle ważne. Pojazdów ciągle przybywa, w związku z czym stale rosło będzie zapotrzebowanie na miejsca do parkowania* - uważa prezes Kulik. Zdaniem Zarządu budowa garaży wpłynie na zmniejszenie ilości samochodów parkujących przy budynkach, ponieważ to właśnie te pojazdy przynoszą więcej szkody mieszkańcom i estetyce osiedla. Wykonane tzw. zatoczki nie zmniejszyły powierzchni trawników, jak sugerują protestujący, ponieważ w rzeczywistości tych trawników nie było, zostały one zniszczone przez parkujące tam pojazdy.

Wymagane prawem odległości planowanych garaży od innych budynków są zachowane. *Trudno przyjąć, jak sugeruje się w piśmie, że garaże powstają na boisku. Było to miejsce gdzie czasami młodzież grała w piłkę o nawierzchni, na której po opadach tworzyło się błoto. Zarząd wcześniej podjął decyzję, że zaproponuje Radzie Nadzorczej wydatkowanie odpowiedniej kwoty w przyszłym roku na na utworzenie placu do gry w piłkę o nawierzchni utwardzonej.* - mówi Kulik. Członkowie Spółdzielni, którzy uzyskali prawo do garażu wnieśli znaczne kwoty pieniężne, kolejne koszty wiązałyby się z odstąpieniem od umowy z wykonawcą garaży, czego Zarząd Spółdzielni chce uniknąć.

Co dalej? Można się spodziewać rozmów prezesa z protestującymi.

Eliza Błyszczyk

Zaproszenie w przeszłość

W Głownie przy skrzyżowaniu ulic: Rynkowskiego i Kopernika z tra są 14, stoi dobrze widoczny „bilboard", zachęcający do udziału w pełnym atrakcji festynie nad zalewem, który odbył się... 7 i 8 września tego roku. Ponieważ roboty drogowe w okolicach mostu zmuszają kierowców do zmniejszenia prędkości, mają oni sporo czasu na dokładne zapoznanie się z treścią zaproszenia w przeszłość... *(jm)*

kronika policyjna

GŁOWNO I OKOLICE

■ 28 września na ul. Swoboda w Głownie nieznani sprawcy skradli, po zerwaniu kłódki zabezpieczającej drzwi garażu i wyrwaniu drzwi garażu, samochód marki Fiat Seicento wartości 16.600 zł. W wyniku penetracji przeprowadzonej w pobliżu miejsca kradzieży policjanci z KP w Głownie znaleźli samochód na terenie MOSiR-u. Z samochodu skradziono koła, lampy przednie, pokrywą silnika, chłodnicę, akumulator. W sumie straty wyniosły 9.000 zł.

■ 30 września w lesie we wsi Wola Zbrożkowa funkcjonariusze Komisariatu Policji w Głownie znaleźli szkielet karoserii samochodu marki Fiat Seicento. W wyniku późniejszych ustaleń okazało się, że samochód skradziono 18 września w Częstochowie.

STRYKÓW I OKOLICE

■ 24 września funkcjonariusze KP w Strykowie zatrzymali poszukiwanego listem gończym przez Prokuraturę Rejonową w Gostyninie 51 - letniego Wojciecha K. i doprowadzili go do Aresztu Śledczego na ul. Smutnej w Łodzi.

■ 26 września, o godzinie 9.20, KP w Strykowie został powiadomiony o kradzieży samochodu marki Fiat Uno, wartości 20.000 zł, zaparkowanego na ul. Targowej w Strykowie.

■ 27 września do KP w Strykowie wpłynęło zgłoszenie o kradzieży roweru, wartości 350 zł, z terenu Ośrodka Zdrowia w Dobrej. Strykowscy policjanci ustalili, że sprawcą kradzieży jest nieletni spoza terenu gminy Stryków. Rower odzyskano i przekazano właścicielce.

■ 27 września, przed godziną 13.00 w Bratoszewicach na trasie nr 14, na wysokości drogi na Wolę Błędową doszło do kolizji drogowej. Rowerzystka, Stanisława Ś. nie zachowała należytej ostrożności wyjeżdżając spod pobliskiego sklepu. Nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu jadącemu trasą nr 14 samochodowi marki Fiat Seicento, którym kierowała Ewa W., mieszkanka Głowna. W wyniku kolizji poszkodowana została jej sprawczyni, która z podejrzeniem wstrząśnienia mózgu została przewieziona do Szpitala Miejskiego w Głownie.

■ 27 września Funkcjonariusze sekcji ruchu drogowego KPP w Zgierzu zatrzymali, o godzinie 16.40, w Strykowie na ul. Targowej, nietrzeźwego rowerzystę, 52 - letniego Janusza S., mieszkańca Strykowa. Rowerzyście pobrano krew do badania na zawartość alkoholu w organizmie.

■ 29 września w miejscowości Lipka w gminie Stryków doszło do wypadku drogowego. Kierujący samochodem marki Fiat 126 p 20 - letni Piotr J, mieszkaniec powiatu brzezińskiego wykonując manewr zawracania doprowadził do zderzenia z jadącym w tym samym kierunku samochodem marki Polonez, którym kierował mieszkaniec powiatu brzezińskiego 43 - letni Tadeusz J. W wyniku wypadku do Szpitala Miejskiego w Brzezinach został przewieziony 19 - letni pasażer „Malucha" z podejrzeniem wstrząśnienia mózgu oraz ogólnymi potłuczeniami. Sprawę prowadzi KPP w Zgierzu.

■ 30 września, około godziny 9.00, mieszkanka Strykowa powiadomiła tutejszy komisariat o tym, że 26 września z jej mieszkania nieznani sprawcy skradli kurtkę skórzaną wartości 400 zł. *(eb)*

w/dk/266/2005



Jak ocenia koordynator Krajowych Jarmarków Regionalnych Jerzy Szuringer, zainteresowanie głownian wystawionym towarem jest duże.

KRAJOWE JARMARKI REGIONALNE WRÓCIŁY

Od 23 września na placu Spółdzielni Mieszkaniowej w bezpośrednim sąsiedztwie Dyskontu Spożywczego „PLUS" ponownie można było zaopatrywać się w różnego rodzaju towary pochodzące od handlowców zrzeszonych w Krajowych Jarmarkach Regionalnych. *Dobre przyjęcie przez mieszkańców Głowna w czerwcu tego roku, kiedy byliśmy w tym mieście po raz pierwszy, nakłoniło nas do powrotu* - mówi koordynator Krajowych Jarmarków Regionalnych Jerzy Szuringer z Poznania.

Od wczesnych godzin porannych 23 września w Głownie handlowano na stoiskach z różnych miast polskich, m.in. z Gdańska, Szczecina, Częstochowy, Zakopanego, Poznania. Krajowe Jarmarki Regionalne podróżują po Polsce od 30 lat. *Każdy z nas handlował kiedyś na lokalnych targach w swoim rejonie. Zmieniająca się sytuacja gospodarcza zmusza nas do poszukiwania nowocześniejszych metod i sposobów handlu, a regionalne jarmarki są jednym z nich. Staramy się pozyskiwać jak najtańszy towar, aby go potem tanio sprzedać i trafić do biedniejszych grup ludności* - wyjaśnia Jerzy Szuringer.

Na postawionych na początku tygodnia straganach można było znaleźć ciekawy asortyment, począwszy od tradycyjnych zakopiańskich swetrów, kapci i kap, poprzez wszelkiego typu paciorki, koraliki, po spotykane na rynkach we wszystkich krańcach Polski obuwie, bluzki, parasole, zegarki, okulary itp. Sukces KJR odniosły dzięki typowym regionalnym towarom i twórcom. Chodzi tu chociażby o zakopiański asortyment oraz o stoiska malarzy. Codziennie jarmark rozrastał się, dojeżdżały nowe stoiska. KJR, tak jak za pierwszym razem, były w Głownie przez tydzień - do 28 września.

Stryków

Znak zapytania nad ulicą Kopernika

Zamiana ul. Kościuszki z wojewódzkiej na powiatową oraz ul. Kopernika z powiatowej na wojewódzką utknęła w martwym punkcie, a co za tym idzie, pod znakiem zapytania stanęła przyszłoroczna modernizacja ul. Kopernika. Przypomnijmy, że w toku negocjacji strykowskiego samorządu ze starostwem i sejmikiem wojewódzkim, w 1999 roku rada powiatu, a rok później sejmik podjęły uchwały intencyjne wyrażające wolę zamiany zarządcy tych ulic. 26 sierpnia tego roku uchwałę o przejęciu pod swój zarząd ul. Kościuszki podjęli radni powiatowi. Sprawa utkwiła jednak na szczeblu wojewódzkim. Zarząd sejmiku zadecydował, że uchwała ta nie znajdzie się w porządku obrad najbliższej sesji. 28 sierpnia burmistrz Marek Jarocki oraz wicestarosta Marcin Karpiński złożyli wizytę w Urzędzie Marszałkowskim, w trakcie której dowiedzieli się, że oprócz 350 tys. zł udziału ze strony gminy Stryków w modernizacji ul. Kopernika, sejmik oczekuje dodatkowej partycypacji w kosztach w wysokości 1 mln zł. Pieniądze te miałaby wyłożyć gmina i powiat pospołu. Zarówno burmistrz Jarocki jak i wicestarosta Karpiński przystali na taki warunek, a mimo tó, jak do tej pory, nic w tej sprawie nie drgnęło.

(ljs)

Holenderski pośrednik zainteresowany gruntami w Smolicach

Być może już niedługo zakończą się negocjacje pomiędzy komitetem mieszkańców wsi Smolice, przedstawicielami gminy Stryków oraz holenderskim pośrednikiem obrotu nieruchomościami, co do sprzedaży gruntów w Smolicach. Holendrzy zainteresowani są wykupem 60 ha ziemi, na które składa się 80 działek należących do rolników i 3 do Skarbu Państwa będących w użytkowaniu wieczystym gminy. Jeżeli wszystko pójdzie zgodnie z planem, na wiosnę przyszłego roku ruszy pierwszy etap inwestycji. Docelowo w Smolicach przez około 10 lat miałoby powstać 12 hal magazynowych łącznie z drogami dojazdowymi i infrastrukturą towarzyszącą. Podobne obiekty funkcjonują już od kilku lat w Sosnowcu.

(ljs)

SP Dobra

Samorząd wybrany demokratycznie

Tradycyjnie na początku roku szkolnego w Szkole Podstawowej w Dobrej odbyły się wybory do Rady Samorządu Szkolnego. W tym roku głosowanie zapowiedziano na 23 września. W demokratycznych, powszechnych wyborach, które poprzedziła ostra, dwutygodniowa kampania wyborcza, startowało sześciu kandydatów (przedstawicieli klas IV - VI). Społeczność uczniowska zadecydowała, że będzie ją reprezentował jako przewodniczący uczeń najstarszej klasy - Artur Nowak. Na 91 oddanych głosów zdobył on 40. Na drugim miejscu znalazła się Ania Śliwkiewicz, uczennica klasy czwartej, na którą oddano 25 głosów. Została zastępcą przewodniczącego Rady Samorządu Szkolnego. Wybory były okazją do zapoznania się z procedurami wyborczymi i lekcją demokracji.

(eb)

Fundacja Inkubator zaprasza

Doradzają małym i średnim

W Głownie działa punkt konsultacyjno-doradczy Fundacji Inkubator, który udziela bezpłatnych porad osobom rozpoczynającym działalność gospodarczą oraz przedstawicielom małych i średnich przedsiębiorstw (zatrudniających nie więcej niż 250 osób). Są to porady i informacje związane z administracyjno-prawnymi aspektami prowadzenia działalności gospodarczej oraz z zarządzaniem przedsiębiorstwem (prawo, marketing, finanse, podatki, produkcja itp.).

Punkt konsultacyjno doradczy czynny jest pięć razy w tygodniu, od poniedziałku do piątku, w godz. 10-16 (Głowno, ul. Sikorskiego 3, tel. 710 72 10). *(jm)*

Sklepy świeżo malowane

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska" w Strykowie nie planowała na ten rok żadnych większych inwestycji i modernizacji swej bazy, bo nie było takiej potrzeby. Zadbano natomiast o poprawę wyglądu placówek handlowych spółdzielni. Niedawno pomalowano (wewnątrz i na zewnątrz) sklep w Bratoszewicach. Także sklep w Dobrej jest świeżo malowany - na razie na zewnątrz, ale niedługo będzie również wewnątrz. Na odświeżenie swych sklepów GS w Strykowie zamierza przeznaczyć w tym roku 10-15 tys. zł.

(jm)

Pielgrzymka z Głowna do Lichenia...

... a także do Brdowa (sanktuarium Matki Bożej) i Mąkolic (sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej) odbędzie się w najbliższy poniedziałek (7 października br.). Koszt wycieczki wynosi 30 zł od osoby. Zapisywać się można w parafii św. Jakuba Apostoła lub pod numerami głowieńskich telefonów: 7 194 440, 7 192 640. Uwaga, liczba miejsc ograniczona!. *(jm)*

MOPS w Strykowie pomaga uczniom

Coś dla ciała i ducha

W mieście i gminie Stryków coraz więcej uczniów z rodzin słabo uposażonych korzysta z pomocy materialnej. Jak wynika z najnowszych danych udostępnionych nam przez panią Bożenę Chojnacką, kierującą Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej, z darmowych dwudaniowych obiadów (wartości 2,50-2,70 zł każdy) korzysta 313 uczniów ze wszystkich szkół gminy i miasta Stryków. Każda z placówek wyposażona jest już w stołówkę (jako ostatnie otrzymały je szkoły w Kożlu i Niesułkowie). Darmowe posiłki finansowane sa w 70% z dotacji rządowych, w 30 % zaś przez samorząd.

Władze samorządowe w całości finansują natomiast zakupy podręczników dla uczniów z rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej. W tym wypadku - używając modnej ostatnio terminologii - sytuacja monitorowana jest na bieżąco i w razie potrzeby zakres pomocy może się zmienić. Do tej pory (26 września br.) wsparcie przy zakupach podręczników otrzymało 128 rodzin, a wydano na ten cel 25 272 zł.

(jm)

Kamków

Gmina Głowno chce gabinetów lub apteki

Gmina Głowno pragnie przejąć w drodze użyczenia od Skarbu Państwa pusty od kilku miesięcy, budynek po byłym ośrodku zdrowia w Kamkowie. Od 1 lipca rozpoczął swą działalność Niepubliczny ZOZ w Popowie, doktora Włodzimierza Sobańskiego. Uruchomienie prywatnej przychodni bezpośrednio wiązało się z likwidacją Ośrodka Zdrowia w Kamkowie, gdzie kierownikiem był właśnie Włodzimierz Sobański. Obecnie budynek pozostaje w administracji powiatu zgierskiego. Gmina wystąpiła już do starostwa z pismem wyrażającym chęć przejęcia budynku. W budynku po ośrodku zdrowia w Kamkowie gmina zamierza prowadzić działalność statutową, związaną z ochroną zdrowia. Precyzując chodzi o uruchomienie tam gabinetów lekarzy specjalistów, apteki normalnej lub weterynaryjnej.

Argumentem do przejęcia jest wkład pracy lokalnej społeczności włożony w budowę dawnego ośrodka zdrowia, zwłaszcza mieszkańców Popowa, Popówka i Kamkowa. Jak można się domyślać, radni jednogłośnie podjęli uchwałę w sprawie przejęcia nieruchomości.

(eb)

Gmina Głowno

Bartosiakowie powiększą zakład

Teresa i Wiesław Bartosiakowie, właściciele Zakładu Produkcyjno - Konfekcyjnego w Lubiankowie, zwrócili się do Zarządu Gminy Głowno z prośbą o wyrażenie zgody na zmianę w miejscowym ogólnym planie zagospodarowania przestrzennego gminy Głowno. Wymaga to zatwierdzenia przez Radę Gminy. Podczas obrad 25 września wójt Stanisław Tarkowski przybliżył radnym sprawę. Państwo Bartosiak chcą kupić działkę nr 77, położoną w Lubiankowie po sąsiedzku w stosunku do swojej posiadłości, z zamiarem rozbudowania na tym terenie istniejącego obecnie zakładu dekatyzacji jeansu.

Aby do tego doszło, konieczna jest zmiana przeznaczenia gruntu z produkcji rolniczej na handlowo - usługową. W związku z tym zobowiązali się do pokrycia wszelkich kosztów związanych z opracowaniem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, zapewniając jednocześnie, że mający powstać zakład nie będzie ani uciążliwy, ani szkodliwy dla społeczeństwa. Rozbudowa zakładu pociągnie za sobą zatrudnienie większej liczby pracowników. Państwo Bartosiakowie zatrudniają obecnie około 200 pracowników, docelowo ma być ich około 400. Biorąc pod uwagę obietnicę zwiększenia zatrudnienia w lubiankowskiej firmie oraz zapewnienie, że gmina nie będzie ponosiła kosztów opracowania planu, radni jednogłośnie podjęli uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia niezbędnych zmian miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego gminy Głowno.

(eb)

Wiąz w Nowostaw Górnych pomnikiem przyrody

Stupięćdziesięcioletni wiąz szypułkowy *(Ulmus laevis)*, rosnący w gospodarstwie pana Dworczyka we wsi Nowostawy Górne 54, został uznany za pomnik przyrody. Uchwałę w tej sprawie podjęli 25 września strykowscy radni. Decyzja poprzedzona była wydaniem opinii przez biegłego do spraw ochrony środowiska Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi. W trakcie przeprowadzonych przez niego oględzin ustalono, że obwód drzewa mierzony na wysokości 1,3 m wynosi 356 cm, natomiast jego wysokość - ok. 30 m. Pień wiązu rozwidla się na wysokości ok. 5 m na dwie odnogi. Drzewo jest w dobrym stanie zdrowotnym, a ze względu na swoje rozmiary, ma dużą wartość przyrodniczą i krajobrazową, kwalifikuje się do uznania za pomnik przyrody. W celu utrzymania kondycji drzewa oraz zapobieżenia zagrożeniom dla otoczenia wiąz w odpowiednim czasie poddany zostanie cięciu pielęgnacyjnemu, które jednocześnie zredukuje uschnięte konary i obniży jego koronę. Trzeba będzie również założyć dwa linowe wiązania oraz zabezpieczyć ubytki po obłamanych konarach. *(ljs)*



Uznanie wiązu za pomnik przyrody, prawdopodobnie uratowało go od zagłady. Właściciel gospodarstwa nosił się jakiś czas temu z zamiarem wycięcia drzewa.

Bogdan Walczak i jego program wyborczy

WALCZYŁEM, WALCZĘ I BĘDĘ WALCZYŁ

Czas na zmiany. Pomyśl o przyszłości - pod takim hasłem do wyborów samorządowych startuje Bogdan Walczak. Członek strykowskiej rady znany jest z wrogości do obecnego burmistrza Strykowa, Marka Jarockiego, którego działania krytykuje podczas sesji miejskich.

Urodził się w Głownie w 1949 roku, ze Strykowem związany jest od 1955 roku, z przerwą w latach 1972 - 1988, kiedy mieszkał i pracował w Łęczycy. Ma średnie wykształcenie. W 1984 roku rozpoczął studia zaoczne, które jednak przerwał z przyczyn rodzinnych. Pracę zawodową rozpoczynał jako mechanik samochodowy. Przeszedł wszystkie szczeble kariery zawodowej, kończąc na stanowisku kierownika w Zakładach transportowych PPSK w Łęczycy.

Powrót do Strykowa był moją wewnętrzną potrzebą zrealizowania swoich zamierzeń - poprawy życia mieszkających tu ludzi - mówi Bogdan Walczak. *Będąc radnym przez dwie kadencje poświęciłem swój czas i autorytet na pracę społeczną, za którą otrzymane pieniądze przeznaczyłem na cele ogólnospołeczne* - dodaje radny. W ten sposób wspomagał m. in. żłobek, Szkołę Podstawową nr 1. Większość pieniędzy otrzymanych w kadencji w latach 1994 - 1998, przeznaczył na utrzymanie cmentarza katolickiego w Strykowie. Ubiegając się o fotel burmistrza, chce sprawować tę funkcję zgodnie z cechami gospodarności, szacunku dla drugiego człowieka, sumienności, rzetelności i praworządności. Zwraca dużą uwagę na młodzież i stworzenie jej odpowiednich warunków do rozwoju, a także zabezpieczenia należytych warunków dla ludzi starszych. Krytykuje wiele posunięć obecnego burmistrza, przedkładając swoje inicjatywy. Oto niektóre z nich:



Bogdan Walczak

- sprzedaż „Strykowianki" - był za przeznaczeniem obiektu na rozwój działalności usługowej oraz za zwolnieniem ewentualnego dzierżawcy z podatku od nieruchomości,
- blok dla niepełnosprawnych - sądzi, że jest jawnym przykładem niegospodarności, świadczą o tym procesy sądowe, jakie gminie wytoczył pierwszy wykonawca bloku, z którym gmina zerwała umowę w trakcie prac. Gmina zmuszona była zapłacić jego roszczenia na sumę 700.000 zł. Blok do tej pory jest nieodebrany przez wspólnotę mieszkających tam osób.
- TBS - jest przeciwny oddaniu tej inwestycji w „obce ręce". TBS dawał miejsca pracy i inne korzyści dla Strykowa, szczególnie dla ludzi młodych oraz dla mieszkańców, którzy chcieli pozbyć się nieopłacalnych gospodarstw. Walczak do TBS chciałby wciągnąć miejscowe firmy budowlane, które wykonałyby wszystkie prace.

Jako burmistrz będzie chciał rozwiązać problemy, które nagłaśniał, będąc radnym:
- powstanie rady młodzieży,
- zagospodarowanie zalewu,
- zagospodarowanie kina „Jutrzenka",
- budowa placu dla dzieci i młodzieży.

dok. na str. 38



Delegacje strażaków, harcerzy oraz przewodnicząca Terenowej Komisji Emerytów i Rencistów NSZZ „Solidarność", p. Teresa Bartosiak i przedstawicielka Koła Terenowego Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej w Głownie, p. Halina Gawrysiak przed złożeniem kwiatów dla uczczenia poległych żołnierzy AK.

W 63. rocznicę podwójnego najazdu na Polskę

W przedostatnią niedzielę września w Głownie odbyła się uroczystość upamiętniająca 63. rocznicę zdradzieckich najazdów na Polskę wojsk Niemiec hitlerowskich i ZSRR, a zorganizowana przez miejscowe Koło Terenowe Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej i Komendę Hufca ZHP im. Kornela Makuszyńskiego. O godz. 10.30 w kościele św. Jakuba Apostoła odbyła się msza święta w intencji Ojczyzny, złożono również kwiaty pod tablicą upamiętniającą poległych żołnierzy AK.W uroczystości oprócz organizatorów uczestniczyli również strażacy i przedstawiciele innych organizacji społecznych.

Gmina Głowno

Radni czują się lekceważeni

Obradujący 25 września radni gminy Głowno nie mieli okazji wysłuchać informacji o działalności SP ZOZ w Głownie, o przebiegu skupu ziemniaków na swoim terenie oraz o przygotowaniach do skupu buraków cukrowych. Na zaproszenie nie odpowiedział dyrektor SP ZOZ Ryszard Lewandowski, z uwagi na decyzje podejmowane w tym samym czasie w sprawie SP ZOZ przez Zarząd Miasta Głowna, w których to obradach uczestniczył. Nie podali powodów nieobecności na sesji przedstawiciele firmy „Solan", prowadzącej skup ziemniaków oraz Cukrowni Guzów, zajmującej się skupem buraków cukrowych. Podczas dwóch kolejnych przerw w obradach, podczas których radni oczekiwali na zjawienie się zaproszonych gości, wyrażane były opinie o lekceważeniu zaproszeń. *Jak oni nas traktują? Powinni wcześniej chociaż zadzwonić i powiedzieć, że nie mogą przybyć, a tak wszyscy czekają i niecierpliwią się* - mówił jeden z radnych gminy Głowno. *(eb)*

Wola Zbrożkowa

Co z budynkiem po przedszkolu?

Od tego roku szkolnego gmina Głowno nie prowadzi przedszkola w Woli Zbrożkowej. Dzieci 6-letnie uczęszczają do klas zerowych w szkołach podstawowych. Pozostało pytanie, co zrobić z budynkiem po zlikwidowanym przedszkolu? Przedszkole mieściło się w tym samym budynku, co funkcjonująca nadal biblioteka gminna. Zagospodarowanie części budynku po zlikwidowanej placówce było przedmiotem obrad Komisji Oświaty 12 września, temat ten poruszono także na sesji Rady Gminy 25 września.

Komisja Oświaty obradowała na miejscu, czyli w Woli Zbrożkowej. Jej członkowie wysłuchali przedstawicieli lokalnej społeczności. Radna z tego terenu, Grażyna Korzuszek postulowała, aby pomieszczenia po przedszkolu przekazać w użytkowanie kobietom z Koła Gospodyń Wiejskich oraz młodzieży spotykającej się w siłowni. Zarówno gospodynie z Woli Zbrożkowej, jak i młodzież spotykali się w nieogrzewanych pomieszczeniach, co było uciążliwe głównie późną jesienią i zimą. *Nadchodzi zima i przydałby się im ciepły lokal, żeby można było zorganizować pokaz żywieniowy i młodzież spotkała się w cieple* - mówiła Grażyna Korzuszek. Radną poparła członkini KGW, Genowefa Kucińska, oraz uczestnicząca w obradach komisji młodzież.

Przewodniczący Komisji Oświaty Grzegorz Rutkowski oponował przeciwko takiemu rozwiązaniu: - *Wżadnej innej wsi gmina nie pokrywa kosztów ogrzewania budynku, więc nie rozumiem dlaczego tak ma być w Woli Zbrożkowej. Mieszkańcy wsi mogą moim zdaniem użytkować budynek, jeżeli poniosą koszty ogrzewania wynoszące około 10.000 zł.* Wójt Stanisław Tarkowski zaproponował powstrzymanie się z rozstrzygnięciem tej kwestii, z uwagi na zbliżające się wybory.

Temat doczekał się kontynuacji podczas sesji 25 września. Radna Grażyna Korzuszek nie mogła zrozumieć, dlaczego decyzja w sprawie użytkowania budynku ma być podjęta tak późno, a do grudnia budynek będzie stał pusty. *Przecież druga część budynku jest ogrzewana. Nie rozumiem, dlaczego radnym tak zależy na tym, żeby budynek stał pusty i mieszkańcy Woli Zbrożkowej nie mogli z niego korzystać. Przecież uczestniczyli w jego budowie* - mówiła radna Korzuszek. Grzegorz Rutkowski oraz wójt Stanisław Tarkowski wyjaśnili radnej, że doszło do nieporozumienia. Komisja Oświaty (5 głosami za) podjęła decyzję o przekazaniu w czasowe użytkowanie pomieszczeń po zlikwidowanym przedszkolu młodzieży i KGW z Woli Zbrożkowej. Zainteresowani muszą wystąpić do wójta z odpowiednimi wnioskami na piśmie i wskazać w nich, kto będzie ponosił odpowiedzialność za użytkowane pomieszczenia. Ostateczną decyzję o przeznaczeniu budynku podejmie nowa rada prawdopodobnie w grudniu lub styczniu. *(eb)*

Ziewanice

Nie - dalszemu składowaniu śmieci

Zarząd Gminy Głowno nie przychylił się do prośby Zarządu Miasta Głowna w sprawie przedłużenia terminu składowania odpadów komunalnych na wysypisku śmieci w Ziewanicach. Na podstawie porozumienia komunalnego z 18 lipca 2002 roku składowanie odpadów miało zakończyć się do końca czerwca 2002 roku. Przypomnijmy, że 16 sierpnia miasto wystąpiło do wójta gminy Głowno z prośbą o przedłużenie tego terminu do 31 grudnia 2003 roku. Ostatecznym terminem zakończenia składownia odpadów był więc 30 września tego roku. *(eb)*

Wspaniali ludzie o dobrych sercach

Ponad miesiąc temu, dokładnie 4 sierpnia, minęło 5 lat nieprzerwanej działalności Stołówki Społecznej Stowarzyszenia Rodzin Katolickich przy parafii św. Jakuba w Głownie. W tym czasie stołówka (jedyna tego typu w mieście) wydała ponad 140 tysięcy ciepłych posiłków dla ubogich - osób samotnych i całych rodzin. Korzysta z niej m. in. ponad 70 dzieci, w tym ponad 30 dzieciaków w wieku 4-7 lat, które - w przeciwieństwie do dzieci szkolnych - nie miałyby żadnej szansy na zjedzenie jednego ciepłego posiłku dziennie, gdyby nie stołówka przy parafii św. Jakuba. Na święta Wielkiej Nocy i Bożego Narodzenia przygotowuje się tu ponadto 130-140 paczek z wędzonkami, ciastami, słodyczami i cytrusami - każda o wartości około 50 zł. - *Na początku działalności w stołówce żywiło się - w zależności od pory roku - od 25 do 50, obecnie aż 180 -220 osób miesięcznie* - poinformowali nas wiceprzewodniczący stowarzyszenia: Mieczysław Dylik i Andrzej Kotulski.

Przytoczone wyżej dane obrazują nie tylko coraz większą skalę tego dobroczynnego przedsięwzięcia, lecz są przede wszystkim smutnym dowodem postępującego ubożenia społeczeństwa. Niestety, oprócz najuboższych, kryzys dotyka również donatorów lub - jak kto woli - sponsorów ze wszech miar pożytecznej działalności. Bolesne jest zwłaszcza wycofanie się każdego sponsora strategicznego (dla stowarzyszenia jest to już każdy sojusznik, który wspiera je kwotami od kilkuset do 1000 zł!). A każdego roku potrzeba na działalność stołówki około 100 tys. zł. - *Jest to zadanie zlecone przez gminę, ale ta* - słyszę od prezesów - *pokrywa zaledwie w 10-20 procentach nasze potrzeby, resztę - sponsorzy.* W tej sytuacji ci, którzy - mimo wielu przeciwności - ciągle wspierają działaczy Stowarzyszenia Rodzin Katolickich w ich zbożnym dziele, zasługują na szczególne uznanie.

Nie szkoda więc miejsca w gazecie, żeby - w ślad za prezesami - wymienić zasługujących na to uznanie najbardziej. Oto oni: **Zofia Zakrzewska** z Głowna (dostarcza do stołówki chleb z własnej piekarni), **Elżbieta Szczepaniak** z Głowna (właścicielka hurtowni spożywczej, dostarczająca kasze, makarony i inne artykuły), **państwo Mirowscy** z Głowna (właściciele masarni, dostarczający kości), firma **„Balbina"** z Dąbrówki Wielkiej (dostarczająca nogi, ogony), **Elżbieta Jarota** z Domaniewic (dostarcza warzywa), **Jan Rosak** (właściciel chłodni z Ziewanic, dostarczający mrożone warzywa i udka drobiowe), **Andrzej Janowski** z Głowna (firma „Janmor", wsparcie finansowe), **Krystyna Gomulska** z „Keksika" w Głownie (dostarcza ciasta, wyroby cukiernicze, zwłaszcza na święta), **państwo Wróblowie** i **Rudłowscy** z Głowna oraz wielu innych zasługujących na uznanie i podziękowania. Jak zdążyliśmy się zorientować, także panowie prezesi **Mieczysław Dylik** (wzorowa dokumentacja i księgowość, niełatwe pozyskiwanie sponsorów) i **Andrzej Kotulski** (bezinteresowny transport, regularne, nieodpłatne kursy prywatnym samochodem do Dąbrówki Wielkiej) powinni być zaliczeni do tego grona.

To dzięki takim ludziom w poniedziałki, wtorki, środy, czwartki i piątki, w godzinach 12-14, stołówka przy parafii św. Jakuba w Głownie nadal jest otwarta dla ubogich. *(jm)*

PO KILKU RADNYCH NA JEDEN MANDAT

Komisjom nie starczyły cztery dni, by zestawić listy kandydatów na radnych

27 października do walki o pojedynczy mandat radnego miasta Głowna, miasta i gminy Stryków, gminy Głowno oraz gminy Dmosin na kadencję 2002-2006 stanie po kilku kandydatów. Zdecydowana większość z nich to mężczyźni. W wielu przypadkach kandydaci ubiegający się o mandat mają już doświadczenie w pracy samorządowej. Przypomnijmy, że w nadchodzącej kadencji, rady samorządów z najbliższych nam terenów zmniejszą swój skład do 15 członków.

W miniony piątek, 27 września minął termin składania list kandydatów na radnych przez poszczególne komitety wyborcze. Wydawałoby się więc, że w środę, 2 października, zamykając ten numer „Wieści", będziemy mogli bez problemu podać nazwiska wszystkich kandydujących. Złudzenia: Miejska Komisja Wyborcza w **Głownie** najpierw była zbyt zapracowana, aby podać nam podsumowanie list kandydatów na radnych, później okazało się, że podsumowanie nie jest jeszcze wykonane. Anna Rogala - zastępca przewodniczącego komisji, zasugerowała nam nawet poczekanie do momentu rozplakatowania obwieszczeń, 12 października (sic!). Z innego źródła dowiedzieliśmy się, że w wyborcze szranki stanie 140 osób, czyli 9,3 osób na jeden mandat. W okręgu wyborczym nr 1 o 4 mandaty ubiegać się będzie 39 kandydatów, w okręgu wyborczym nr 2 o tyle samo mandatów ubiegać się będzie 41 kandydatów, w okręgu nr 3 na 2 mandaty przypada 20 osób, w okręgu nr 4 na 2 mandaty przypada 16 kandydatów i w okręgu nr 5 na 3 mandaty przypada 24 kandydatów.

Kłopoty z uzyskaniem nawet takich danych mieliśmy również w **Dmosinie**. Tamtejsza gminna komisja wyborcza nie podsumowała jeszcze zgłoszeń kandydatów na radnych.

W mieście i gminie **Stryków** zarejestrowano 18 komitetów wyborczych, które wytypowały 90 kandydatów na radnych. Tak więc o jeden mandat ubiegać się tu będzie 6 osób. Z tego grona 14 osób było radnymi w mijającej kadencji. Jedna trzecia spośród kandydatów w mieście i gminie Stryków to kobiety. Listą nazwisk osób kandydujących w Strykowie dysponujemy, nie znamy jeszcze jednak kto z nich reprezentuje który komitet wyborczy, więc z ich prezentacją wstrzymujemy się do następnego tygodnia.

Tarkowski contra Olejniczak

Jedyną gminą w naszej okolicy, w której komisja wyborcza ze wszystkim się uporała, była **gmina Głowno**. Komisja zarejestrowała tu 45 kandydatów na radnych, czyli średnio 3 w jednym okręgu wyborczym. Tylko w okręgu nr 13, obejmującym rejon Lubiankowa, zarejestrowano jednego kandydata, którym jest radny obecnej kadencji Władysław Mikołajczyk. W pozostałych 13 okręgach głosy rozłożą się przynajmniej na dwóch kandydatów. Najwięcej, bo po 5 kandydatów, zgłosiło się w dwóch okręgach: nr 6 (Bronisławów, Antoniew) oraz nr 10 (Kamień, Kadzielin). 27 osób kandyduje do Rady Gminy po raz pierwszy. Wśród 45 kandydatów jest 12 kobiet. Tylko jeden z urzędujących jeszcze radnych nie przystąpi do nadchodzących wyborów - Tomasz Żaczek z Rudniczka.

Komisja Wyborcza zarejestrowała 4 komitety wyborcze: Wójta Gminy, PSL, Samoobrona i Komitet Wyborców. Dwa komitety wystawią do wyborów kandydatów na wójta gminy Głowno. Jak sama nazwa wskazuje, jest to Komitet Wyborczy Wójta Gminy, w którym skupieni są w zdecydowanej większości radni mijającej kadencji. Urzędujący wójt Stanisław Tarkowski pierwszy oficjalnie poinformował o udziale w nadchodzących wyborach. Jego kontrkandydatem jest Bogusław Olejniczak, wicewójt mijającej kadencji, startujący z ramienia Komitetu Wyborczego Samoobrona. W barwach tej partii Bogusław Olejniczak przystąpił w ubiegłym roku do wyborów parlamentarnych, uzyskując duże poparcie na terenie gminy Głowno.

A oto lista kandydatów w gminie Głowno.

OKRĘG Nr 1
– Mąkolice, Feliksów (2 mandaty)

1. Jan Bień, zam. Mąkolice, KW Wójta Gminy
2. Wiesław Becherka, zam. Mąkolice, KW Wójta Gminy
3. Eligiusz Dąbek, zam. Mąkolice, KW Samoobrona
4. Grzegorz Cezary Gudej, zam. Mąkolice, KW Samoobrona

OKRĘG Nr 2
– wieś Wola Mąkolska (1 mandat)

1. Jacek Bień, zam. Wola Mąkolska, KW Samoobrona
2. Jan Stajuda, zam. Wola Mąkolska, KW Wójta Gminy

OKRĘG Nr 3
– Dąbrowa, Jasionna, Mięsośnia, Władysławów Popowski (1 mandat)

1. Tadeusz Krysztowczyk, zam. Dąbrowa, KW Wyborców
2. Sławomir Pakuła, zam. Władysławów Pop., KW Wójta Gminy
3. Robert Szymczak, zam. Mięsośnia, KW Samoobrona

OKRĘG Nr 4
– Popów, Karnków, Popówek (1 mandat)

1. Mirosław Gudaj, zam. Karnków, KW Wyborców
2. Marek Jóźwiak, zam. Popów, KW Wójta Gminy
3. Krzysztof Kucharczyk, zam. Karnków, KW Wyborców
4. Szymon Stopczyński, zam. Popówek, KW Samoobrona

OKRĘG Nr 5
– Boczki Domaradzkie, Boczki Zarzeczne, Chlebowice, Gawronki (1 mandat)

1. Henryk Jabłoński, zam. Boczki Domaradzkie, KW Wójta Gminy
2. Słanisław Krysztowczyk, zam. Gawronki, KW Wyborców
3. Lucyna Stefańska, zam. Chlebowice, KW Samoobrona
4. Eleonora Warda, zam. Boczki Zarzeczne, KW Wyborców

OKRĘG Nr 6
– Bronisławów, Antoniew, Glinnik (1 mandat)

1. Daniela Dróżka, zam. Bronisławów, KW Wójta Gminy
2. Tadeusz Michalak, zam. Antoniew, KW Wyborców
3. Beata Szczypkowska, zam. Bronisławów, KW Wyborców
4. Marek Zgierski, zam. Antoniew, KW Wyborców
5. Radosław Zych, zam. Antoniew, KW Samoobrona

OKRĘG Nr 7
– Domaradzyn, Karasica (1 mandat)

1. Jakub Graczyk, zam. Domaradzyn, KW Wójta Gminy
2. Marianna Obidoska, zam. Domaradzyn, KW Wyborców

OKRĘG Nr 8
– Ziewanice (1 mandat)

1. Mirosław Białek, zam. Ziewanice, KW Wójta Gminy
2. Dariusz Paweł Gromadzki, zam. Ziewanice, KW Samoobrona
3. Wiesław Kujawiak, zam. Ziewanice, KW Samoobrona
4. Małgorzata Krysicka, zam. Ziewanice, KW Wyborców

OKRĘG Nr 9
– Wola Zbrożkowa, Helenów, Władysławów, Konarzew (1 mandat)

1. Zofia Frątczak, zam. Wola Zbrożkowa, KW Samoobrona
2. Hubert Gorący, zam. Konarzew, PSL
3. Grażyna Korzuszek, zam. Wola Zbrożkowa, KW Wyborców
4. Sławomir Olejniczak, zam. Wola Zbrożkowa, KW Wójta Gminy

OKRĘG Nr 10
– Kamień i Kadzielin (1 mandat)

1. Sławomir Kostrzewa, zam. Kadzielin, KW Wyborców
2. Elżbieta Michalak, zam. Kadzielin, KW Wyborców
3. Grzegorz Rutkowski, zam. Kamień, KW Wójta Gminy
4. Adam Stopczyk, zam. Kamień, KW Wyborców
5. Janusz Stopczyk, zam. Kadzielin, PSL

OKRĘG Nr 11
– Ostrołęka (1 mandat)

1. Dariusz Kierus, zam. Ostrołęka, PSL
2. Tomasz Pieniążek, zam. Ostrołęka, KW Wójta Gminy

OKRĘG Nr 12
– Wola Lubiankowska, Albinów (1 mandat)

1. Andrzej Jankowski, zam. Wola Lubiankowska, KW Wyborców
2. Genowefa Jankowska, zam. Wola Lubiankowska, KW Wyborców
3. Danuta Jóźwiak, zam. Albinów, KW Wójta Gminy

OKRĘG Nr 13
– Lubianków, Różany (1 mandat)

1. Władysław Mikołajczyk, zam. Lubianków, KW Wójta Gminy

OKRĘG Nr 14
– Rudniczek, Piaski Rudnickie (1 mandat)

1. Jerzy Cybulski, zam. Piaski Rudnickie, KW Wyborców
2. Halina Kowalik, zam. Rudniczek, KW Wyborców

Chętnych do komisji obwodowych aż nadto

Dziś, 3 października, przy ul. Dworskiej 4, o godz. 14, odbędzie się publiczne losowanie kandydatów na członków obwodowych komisji wyborczych w Głownie. Okazało się, że komitety wyborcze zgłosiły za dużo o 16 kandydatów na członków komisji. Aż w sześciu przypadkach proponowany skład komisji przekroczył dopuszczalną liczbę jej członków. Tylko w jednej komisji brakuje pełnej obsady. W tej sytuacji niezbędne jest losowanie.

Komisja obwodowa może liczyć od 5 do 9 członków, przy czym jednego powołuje burmistrz spośród pracowników samorządowych lub jednostek podległych gminie. Kandydatem do składu obwodowej komisji mogła być osoba, która stale zamieszkuje na obszarze miasta Głowna. Nie mogła natomiast być w stosunku, do osób kandydujących na radnego lub burmistrza: zstępną, wstępną, małżonkiem, rodzeństwem, małżonkami zstępnych i małżonkami zstępnych lub przysposobionych. *(ljs)*

dok. ze str. 2

Piknik rodzinny się udał

Po części oficjalnej związanej ze ślubowaniem zaproszono wszystkich zebranych na poczęstunek, przygotowany w jednej z sal lekcyjnych na parterze budynku. Tuż po zakończeniu występów na sali gimnastycznej przez około 40 minut sala ta cieszyła się największym powodzeniem. Dzieci ze smakiem zajadały przygotowane przez rodziców smakołyki. *Jesteśmy bardzo zadowoleni z postawy członków społeczności naszej szkoły, a przede wszystkim rodziców, którzy bardzo aktywnie włączyli się w organizację imprezy. Przygotowali poczęstunek, piekli ciasta, szykowali kanapki itp. Dostarczyli duże ilości prowiantu* - mówi dyrektorka SP 1 Jolanta Fortuniak. Na dolnym korytarzu szkoły rodzice uczniów z klasy IIIb przygotowali „Jesienny kram". W kolorowych strojach zachęcali do jedzenia jabłek i gruszek wystawionych w kilku skrzynkach.

Lokalizacja drugiej części sobotniej imprezy - konkursów i zawodów sportowych - zależała od aury. Harcerzę z głowieńskiego hufca zgodnie z planem stawili się o godzinie 8.00 z namiotami, pod którymi miały być ustawione grille, w razie słonecznej pogody. Jednak dyrekcja szkoły w trosce o zdrowie uczniów, którzy rozgrzani konkurencjami sportowymi mogliby się przeziębić, zadecydowała, że odbędą się one na sali gimnastycznej. Pierwsi do rywalizacji w rzucie piłką do kosza z miejsca przystąpili uczniowie. Najskuteczniejszym strzelcem okazał się Piotr Sitkowski z klasy VIa, celnością mogą pochwali się także: Natalia Gorąca z klasy V B i Krzysztof Goszczyński z klasy IVc. Kolejna konkurencja, tenis stołowy, wymagała już współpracy rodziców i dzieci. Najlepszymi tenisistami okazali się Jarosław Wroński z synem Mariuszem, nieco słabsze wyniki osiągnęli: Henryk Moszczyński z synem Mariuszem i Piotr Zieliński z synem Kacprem.

Dużo emocji budziły kolejne konkurencje: wyścig w workach oraz wyścig rodzica z dzieckiem „na barana". W tej pierwszej najlepszymi okazali się Jacek Zajączkowski z synem Pawłem, Sławomir Berczak z synem Konradem i Jacek Krzeszewski z synem Bartoszem. Z kolei w wyścigu „na barana" bezkonkurencyjny był duet Janusza Wrońskiego z córką Pauliną, dobrymi wynikami mogą pochwali się także Robert Siuta z córką Kingą oraz Jacek Krzeszewski z synem Bartoszem.

W czasie odbywających się na sali gimnastycznej rozgrywek sportowych, na górnym korytarzu „Jedynki" pozostałe dzieci wraz z rodzicami w skupieniu przysiedli przy arkuszach papieru. Tutaj odbywały się dwa konkursy plastyczne: ekologiczny oraz polegający na stworzeniu portretu wychowawczyni przez pierwszaków. Wszyscy uczniowie za udział w konkursach otrzymali słodycze.

Szacunkowo, 28 września Szkołę Podstawową nr 1 odwiedziło około 700 dzieci i rodziców. *To jest początek imprez szkolnych mających na celu zintegrowanie naszej społeczności. „Piknik rodzinny" był pierwszym tego typu spotkaniem, ale na pewno nie ostatnim* - podsumowuje Jolanta Fortuniak.

(eb)

Uczniowie sprzątali, nauczyciele uczyli się

Zgodnie z utartą już rejonizacją Głowna, w trakcie ogólnoświatowej akcji „Sprzątania świata" uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2 skrupulatnie oczyścili las wokół placówki po „Marakan" oraz las po drugiej stronie ulicy Sikorskiego od trasy nr 14 po ul. Sucharskiego i bocznicę kolejową. Uczniowie rozpoczęli sprzątanie rano a zakończyli około południa. Większość z nich cieszyła się, że zamiast lekcji może sprzątać las. Jednak 20 września nie był w „Dwójce" dniem wolnym od nauki - tym razem bowiem uczyli się nauczyciele, podczas Rady Szkoleniowej, w ramach tzw. wewnątrzszkolnego doskonalenia nauczycieli.

(eb)

Za duża baza

Realia ekonomiczne zmuszają wiele firm do wyprzedaży lub puszczania w dzierżawę majątku, który kiedyś był im potrzebny, a dziś okazuje się zbędny. Pozbycie się takiego balastu wcale nie jest łatwe, choć jest przecież możliwe.

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska" w Strykowie - poinformowała nas jej prezes, pani Urszula Tomczak - od dłuższego już czasu szuka chętnych, którzy chcieliby wydzierżawić 2 pomieszczenia magazynowe (po około 80 metrów kwadratowych) w bazie obrotu rolnego przy ul. Ozorkowskiej w Strykowie. Ponadto strykowska GS chętnie sprzedałaby lub wydzierżawiła całą bazę obrotu rolnego w Niesułkowie z nadzieją, że to, co jednemu niepotrzebne, innemu może się przydać...

(jm)





Nie ma to jak łowić na długiego kija.

KOBIETA Z WĘDKĄ W RĘKU

Wędkować - tak, jeść złowione - raczej nie

Elżbieta Ślązak ma 33 lata, jest jedyną kobietą w głowieńskim kole Polskiego Związku Wędkarskiego Oddział w Skierniewicach. W tym roku w swojej kategorii zdobyła tytuł mistrzyni okręgu skierniewickiego, a na czerwcowych Mistrzostwach Polski Kobiet w Wędkarstwie Spławikowym w Mikołajkach, na 44 startujące zawodniczki uplasowała się na wysokiej 12 pozycji. Wędkarstwo to j ;j pasja, którą dzieli z mężem Romualdem i synami Szymonem oraz Dawidem. Taki sposób spędzania wolnego czasu poleca wszystkim swoim koleżankom i znajomym, jak dotąd jednak żadnej nie udało się skusić. Mówią, że to raczej nudne. Co ciekawego widzi więc w tym pani Elżbieta?

Jej przygoda z wędkarstwem na dobre zaczęła się w 1994 roku, właśnie osiem lat temu wyrobiła sobie kartę wędkarską. Jakiś czas wcześniej pasją tą „zaraził" ją mąż, który zabierał ją ze sobą na każdy swój wyjazd nad wodę. Pani Elżbieta nie ukrywa, że decyzję o tym, aby wędkarstwem zająć się na poważnie, przyśpieszyły narodziny syna Dawida. Siedząc z wędką nad wodą czuła, że naprawdę odpoczywa. Dom i codzienna krzątanina zostawały gdzieś daleko, dzieckiem przez parę godzin chętnie opiekowali się dziadkowie. Później na świat przyszło drugie dziecko. Teraz częstokroć całą czwórkę spotkać można nad Bzurą w Łowiczu czy w Sochaczewie oraz nad Wisłą w Prząsławicach albo Jordanowie. *U nas w domu nie ma podziału: żona gotuje obiad, a mąż idzie na ryby. Wyjazdy nad wodę planujemy zazwyczaj wspólnie* - mówi pani Elżbieta. Początki były trudne, musiała przezwyciężyć swoją niecierpliwość i z zaciśniętymi zębami przemilczeć wiele uwag dochodzących zza pleców, ale udało się, teraz co roku bierze udział w mistrzostwach Polski, a coraz wyższe lokaty przynoszą jej wiele radości.

Zaczynała od łowienia uklejek na krótką, trzymetrową wędkę. Do dziś pamięta, z jakim obrzydzeniem brała do rąk robaki, aby ulepić z nich zanentę. *Kulkę z ruszającymi się robakami chciałam jak najszybciej wyrzucić z ręki do wody, wyobrażałam sobie, że robaki wgryzą mi się w dłoń. Później szybko się do tego przyzwyczaiłam* - przyznaje. Obecnie łowi tylko na „długiego kija", czyli na wędkę o długości 11 m. Lubi trudniejsze zakamarki, o wiele bardziej rzeki od sztucznych zbiorników, dlatego też nad głowieńskim zalewem Mrożyczka bywa bardzo rzadko. Wisła - w której złowiła największą do tej pory rybę, około dwukilogramowego leszcza - i Bzura są już jej bardzo dobrze znane, planuje wypad nad Pilicę.



Elżbieta Ślązak i Edmund Gutkiewicz - mistrz Polski w wędkarstwie spławikowym.

Kiedy nad wodę państwo Ślązakowie jadą całą rodziną, wówczas najczęściej zabierają ze sobą grill i urządzają kolację w plenerze. Jeżeli jednak ktoś myśli, że na rozgrzany ruszt trafiają świeżo złowione rybki, grubo się myli. Oni po prostu nie lubią jeść ryb, łowią je tylko dla sportu, złowione sztuki trafiają z powrotem do wody. Czasami przywiozą kilka do domu, ale tylko dlatego, że na przykład prosił ich o to znajomy.

Wędkarstwo to drogi sport. Dla przykładu nowoczesna, jedenastoipółmetrowa wędka kosztuje 1,8 tys. zł, a zanęta na dwa dni mistrzostw od 200 do 2 tys. zł. Do tego doliczyć trzeba odpowiednie osprzętowanie stanowiska, no i oczywiście strój. Jeżeli osiąga się wysokie wyniki, tak jak pani Elżbieta, to oddział PZW partycypuje częściowo w kosztach wyjazdów na wyższe rangą zawody. Pozostałą część kosztów albo zawodnik pokrywa z własnej kieszeni, albo szuka sponsorów. Pani Elżbieta na zawody jeździ zawsze z mężem, który nie tylko wspiera ją duchowo, ale również pomaga w przenoszeniu ciężkiego sprzętu. Z jedenastometrową wędką przez trzy godziny musi już zmagać się sama. *Trzeba przyznać, że dla kobiety jest to pewien wysiłek, tym bardziej, że nie można stosować żadnych stojaków. Z czasem jednak człowiek się do tego przyzwyczaja. Pamiętam mistrzostwa Polski w Gliwicach, w trakcie których musiałam na pomoc wezwać męża, ale w zupełnie innej sprawie. Chciałam, aby przegonił zaskrońca, który uporczywie dążył do mojego stanowiska* - wspomina pani Elżbieta.

Branie udziału w zawodach o randze krajowej ma jeszcze jedną zaletę - poznaje się wielu ciekawych ludzi, wymienia poglądy, korzysta z doświadczenia bardziej utytułowanych zawodników. Dlatego też pani Elżbieta zapowiada, że będzie starała się startować w nich co roku. Podkreśla również, że końcowa klasyfikacja w mistrzostwach zależy od szczęścia, od tego, jakie stanowisko się wylosuje i jakie ryby biorą. Mimo wszystko zachęca wszystkie dziewczęta i kobiety do zainteresowania się wędkarstwem. *Wystarczy tylko spróbować i mieć przy sobie kogoś doświadczonego, cała reszta przyjdzie z czasem* - mówi.

Lilianna Jóźwiak - Staszewska

Dopóki nie ma schroniska...

Bez smyczy na Swobodzie i Wolności

W Głownie wystarczy krótki spacer, by natknąć się na wiele wałęsających się psów. Trudno zgadnąć, czy mają one pana, czy też nie, bo choć w zdecydowanej większości ich ruchów nie krępuje ani kaganiec, ani obroża, o smyczy nie wspominając, to wiadomo jednak, że w naszym kraju brak tych akcesoriów u psów, choć jest to sprzeczne z przepisami, o niczym jeszcze nie świadczy!

A poza tym głowieńskie czują się na swym terenie bardzo pewnie. Zwłaszcza te z ulicy Swoboda i placu Wolności, gdzie jest ich niemało. Poruszają się dostojnie, przeciągają leniwie i wylegują w słońcu tak, jakby wiedziały, że gdzie jak gdzie, ale w tych akurat miejscach mogą się czuć wolne i swobodne. Zupełnie inaczej niż bezdomne psy wielkomiejskie - dajmy na to - łódzkie lub warszawskie, które są często po „przejściach", zaszczute, nieufne, wychudzone, okaleczone...

To, że bezpańskie psy w Głownie czują się dobrze, nie świadczy jednak wcale, że przestały być niebezpieczne dla przechodniów i kierowców... Mogą się stać takie w każdej chwili. A poza tym bezpańskich czworonogów najzwyczajniej w świecie szkoda!

Szacuje się, że w Głownie jest 70 - 80 bezpańskich psów, w tym na osiedlach około 45. W przytulisku przy ul. Dworskiej (na terenie Miejskiego Zakładu Komunalnego), które jest nie spełniającą wielu wymagań prowizorką pod przymusem, może przebywać jednocześnie 7 - 8 psów, a jest ich nieraz dwa razy więcej. Do pierwszych dni września przez to mini schronisko przewinęło się ich już około 50. Niestety, przy obecnej mizerii finansowej problemu bezpańskich psów, mimo najlepszych chęci, nie da się rozwiązać wspólnymi siłami władz miasta i Towarzystwa Przyjaciół nad Zwierzętami. Trudno bowiem sobie wyobrazić, by miasto wielkości Głowna, borykające się z wieloma innymi pilnymi problemami, stać było na własne schronisko z prawdziwego zdarzenia... A jest to zadanie własne miast i gmin.

Jedynym rozwiązaniem pozostaje chyba planowana budowa międzygminnego schroniska dla bezdomnych zwierząt na terenie powiatu zgierskiego. Jak już informowaliśmy, ma ono powstać w Wyskokach (gmina Stryków). Urząd Miasta-Gminy Stryków podjął starania zmierzające do nabycia od Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa nieruchomości przeznaczonej pod budowę schroniska, rozpoczęto również procedurę stosownych zmian w planie zagospodarowania przestrzennego gminy. Jest już także gotowa pozytywna opinia projektu lokalizacji schroniska, wydana przez Powiatowego Lekarza Weterynarii i Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Zgierzu...

Trzymajmy kciuki, by tym razem droga od pomysłu do przemysłu była jak najkrótsza! *(jm)*



Od kilku dni znak sygnalizacji świetlnej stojący przy skrzyżowaniu ul. Kopernika z trasą nr 14 ma zbite zielone światło. Pali się żarówka, jednak postać „idącego człowieka" ma raczej kolor żółty niż zielony. Do chwili obecnej nikt nie zainteresował się naprawieniem szkody, zrobionej najprawdopodobniej przez młodych wandali. *(aw)*

SP 2

Nowe koła zainteresowań w nowym roku

Nowy rok szkolny nie wprowadził zmian w gronie pedagogicznym Szkoły Podstawowej nr 2 w Głownie. Nastąpiły one w bloku zajęć pozalekcyjnych, a ponadto zdecydowano się zwiększyć liczbę godzin języka angielskiego (przedmiotu obowiązkowego) w klasach IV - VI. Od września rozpoczęły się zapisy do nowych kółek zainteresowań: teatralno - literackiego, które poprowadzi polonistka Aleksandra Śliwkiewicz, informatycznego dla uczniów klas III, które prowadziła będzie informatyczka Małgorzata Pawłowska, matematycznego dla uczniów klas IV - VI, którzy będą pracowali z matematyczką Anną Walczak, plastycznego dla klas młodszych, które poprowadzi Bogusława Kantor. W tym roku uczniowie klas starszych będą mogli korzystać z zajęć wyrównawczych z matematyki, prowadzonych przez Grażynę Drzewiecką. Chór szkolny zasili „młoda krew", czyli uczniowie klas młodszych. Nad ich głosami będzie pracowała Ewa Kowalska. Najmłodsi uczniowie wytypowani przez pedagoga szkolnego, Annę Podczaską - Wypych rozpoczną zajęcia terapeutyczne, pomagające w nauce i nie tylko. Oczywiście, kontynuowane będą także ubiegłoroczne zajęcia pozalekcyjne, tj. SKS - piłka nożna, SKS - basen, gimnastyka korekcyjna, zajęcia wyrównawcze dla klas I - III, Szkolny Klub Krajoznawczo - Turystyczny, Zespół Muzyczny.

(eb)

Waliszew

SPOŁECZNA SZKOŁA JEST FAKTEM



Klaudia Stolarczyk, Paulina Dałek i Arkadiusz Lewarski - uczniowie VI klasy SP w Waliszewie.

Od pierwszego września organem prowadzącym dla szkoły w Waliszewie jest Stowarzyszenie Wsi Waliszew i Okolic, powstałe w kwietniu bieżącego roku, którego prezesem jest Kazimierz Kujawski. W skład stowarzyszenia, którego liczba członków przekracza 60 osób, wchodzą mieszkańcy Waliszewa i okolicznych wiosek. Celem priorytetowym, który przyświecał powstaniu stowarzyszenia, było utrzymanie szkoły w Waliszewie, którą gmina jako dotychczasowy organ prowadzący postanowiła zlikwidować.

Obecna szkoła w Waliszewie nie odbiega wzorcem od innych szkół podstawowych prowadzonych przez gminy. Sami uczniowie przekształcenie szkoły odczuwają najmniej. Bardziej ona jest widoczna dla nauczycieli, których nie obowiązuje Karta Nauczyciela. Są zatrudniani w ramach umowy o pracę - co skutkuje niższymi zarobkami, kształtującymi się w granicach 1210 zł brutto do 1510 zł brutto, mimo że liczba godzin tygodniowo zwiększona jest do 25. Z dotychczasowej kadry nauczycielskiej pozostało czterech nauczycieli: Bożena Majchrzak, Małgorzata Całka - nauczycielki nauczania zintegrowanego, Jolanta Baleja - nauczycielka matematyki i informatyki i Marzena Wojcieszek - historyczka. Przybyło ośmiu nowych nauczycieli: Iwona Bartosiewicz - nauczycielką nauczania zintegrowanego, Anna Walczak - nauczycielka sztuki, Iwona Dąbrowska - rusycystka, Anna Lelonkiewicz - polonistka, Sylwia Gabrielczyk - nauczycielka języka angielskiego, Wiesława Kaluga - katechetka, Anna Owczarek - nauczycielka w oddziale przedszkolnym i Marcin Dolaciński - nauczyciel wychowania fizycznego, mistrz Polski juniorów w karate z 1996 roku. Placówką kieruje, bez godzin dydaktycznych, Jadwiga Wojtera, z wykształcenia matematyk, do niedawna dyrektor szkoły w Borowie.

W szkole jest 50 uczniów, plus oddział zerowy z dziesięciorgiem dzieci, co stanowi 100% dzieci, które uczyły się tu przed przekształceniem szkoły. Od września zlikwidowano tu klasy łączone, dlatego zajęcia lekcyjne odbywają się średnio w grupach ośmioosobowych.

Wraz z przekształceniem szkoły dzieci oczekujące do godziny 15.00 na autobus szkolny są pod opieką nauczyciela. *Zajęcia zwykle kończą się o godzinie 13.30, chcemy te półtorej godziny wykorzystać na zajęcia sportowe. Jedna z nauczycielek naszej szkoły pięknie haftuje haftem krzyżykowym, może w przyszłości ten czas przeznaczymy, na zajęcia plastyczne* - mówi Jadwiga Wojtera.

Szkoła finansowana jest z subwencji oświatowej, która należna jest każdej szkole społecznej w takiej samej wysokości na jednego ucznia, jak w szkole publicznej. Dodatkowo jednak szkoła otrzymała dotację gminną w wysokości 21.234 zł miesięcznie na prowadzenie szkoły. Rodzice nie ponoszą żadnych kosztów związanych z uczęszczaniem ich dzieci do szkoły. Stowarzyszenie ma szereg planów remontowych związanych ze szkołą. Zamierza wymienić okna w szkole, instalację ciepłowniczą, naprawić przeciekający dach. *To wszystko jest w założeniach. W tej chwili opracowywane są kosztorysy, dlatego terminy i kolejność prac będzie znana w połowie października* - mówi Kazimierz Kujawski, prezes stowarzyszenia.

Pierwszym krokiem w modernizacji szkoły jest pracownia informatyczna, funkcjonująca od ubiegłego tygodnia, z dziewięcioma stanowiskami komputerowymi. Trzy z nich funkcjonowały w szkole już wcześniej, pozostałe 6, o wartości około 15.000 zł, zostały przekazane szkole przez Polską Fundację Upowszechniania Nauki.

Dzieci są bardzo zadowolone z nowej szkoły. *Teraz jest fajniejsza, są nowi nauczyciele, nowe komputery, ma być też dostęp do Internetu* - mówi z zadowoleniem Arkadiusz Lewarski.

(mko)

W Skubikach dwa nowe znaki

Na sesji rady gminy Bielawy radny Cezary Olejniczak, w imieniu mieszkańców wsi Skubiki przedstawił prośbę o ustawienie dwóch znaków drogowych we wsi Skubiki: ograniczenia prędkości do 40 km oraz znaku ostrzegawczego - uwaga krowy. Prośbę motywował tym, że na odcinku drogi w tej wsi przeprowadzane są krowy, a samochody poruszające się po niej jadą zbyt szybko. Zgodnie z obietnicą wójta gminy znaki, których koszt wyniesie ok. 600 zł, powinny stanąć mniej więcej za dwa tygodnie.

(mko)

Chąśno

Wkrótce kombatanckie spotkanie

Jak co roku członkowie organizacji kombatanckich z terenu gminy Chąśno wezmą udział w spotkaniu upamiętniającym odbieranie w czasie okupacji hitlerowskiej zrzutów alianckiej broni i kurierów. Kombatanci spotkają się w niedzielę, 6 października najpierw o godzinie 10.00 pod upamiętniającym te działania pomnikiem w Chąśnie, później około godziny 12.00 tradycyjnie w Gminnym Ośrodku Kultury w Chąśnie, gdzie czeka ich poczęstunek i spotkanie z władzami gminy.

(tb)

Gmina Bolimów sprzeda trzy działki

Rada gminy Bolimów na posiedzeniu 12 września postanowiła przeznaczyć do sprzedaży, w formie przetargowej za około miesiąc, trzy nieruchomości rolnicze leżące na terenie gminy. W skład nich wchodzi działka położona we wsi Wólka Łasiecka o powierzchni 0,52 ha, działka położona w Huminie o powierzchni 0,28 ha i działka położona w Bolimowskiej Wsi o powierzchni 0,17 ha. W najbliższym czasie rzeczoznawca dokona wyceny działek.

(mko)

KTK Szprycha

Na rowerach do Chopina

Tradycyjnie już Klub Turystyki Kolarskiej Szprycha organizuje w niedzielę, 20 października rajd rowerowy do Żelazowej Woli, gdzie odbędzie się koncert muzyki Chopinowskiej w rocznicę śmierci wielkiego kompozytora. Turyści wysłuchają go oraz złożą kwiaty pod pomnikiem Chopina, po czym wrócą do Łowicza.

Osoby biorące udział w rajdzie proszone są o przybycie na godz. 9.00 pod biuro PTTK na Starym Rynku. Stąd turyści wyruszą w trasę rowerową wiodącą bocznymi drogami przez wsie i pola, liczącą w sumie 67 km w obie strony. Jednak, jeśli warunki atmosferyczne będą niesprzyjające, turyści pojadą w jedną stronę pociągiem, dlatego trzeba być na to przygotowanym finansowo.

(th)

JAJA HURT -DETAL
KONSUMPCYJNE
z własnej farmy
Targowica w Łowiczu, pawilon 14
Gospodarstwo Rolno-Handlowe „Błaszczyk"
Zgierz, ul. Grotnicka 66, tel. 0602-191-243
R-1070

O zimie pomyśl już teraz!
OLEJ OPAŁOWY ekoterm plus
oferuje firma EKO
- Autoryzowany Dystrybutor Oleju Opałowego PKN ORLEN S.A.
Łowicz, ul. Księżacka 5 tel. 837-55-41
GWARANTUJEMY:
✓ wysoką jakość ✓ rzetelność ✓ bezpieczeństwo
✓ dla stałych klientów specjalne rabaty
ZAPRASZAMY
R-948

Twój Nowy Styl
RATY
10 Lat Gwarancji
STANLEY
Szafy wnękowe z drzwiami przesuwanymi i składanymi
NOWOCZESNE ZABUDOWY WNĘTRZ ORAZ MEBLE KUCHENNE NA ZAMÓWIENIE
MEBLE KUCHENNE I OKNA PCV
Łowicz, Nowy Rynek 16,
tel. (0-46) 837-89-01, 0-502-384-929
R-19

DYREKTOR SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 4 W ŁOWICZU
ogłasza przetarg nieograniczony wg procedury uproszczonej na dostawę opału do kotłowni lokalnej w budynku szkoły - sezon grzewczy 2002/2003
Łączna ilość dostaw około 150 ton węgla.
- Zamkniętą kopertę z oznaczeniem " Oferta dostaw opału" należy składać w sekretariacie Szkoły Podstawowej Nr.4 w Łowiczu ul. Stanisławskiego 31a, tel. (046) 837-36-94 w terminie do dnia 09-10-2002 r. do godz. 15.
- Oferta powinna zawierać cenę brutto, wartość opałową warunki dostawy i płatności.
- Formularz zawierający specyfikację istotnych warunków zamówienia można pobrać w sekretariacie Szkoły Podstawowej Nr.4 .
- Otwarcie ofert nastąpi w dniu 10-10-2002 r. o godz.. 9.
R-1120

SIB ŁOWICZ
BETONIARNIA
Spółdzielnia inwestycji i Budownictwa w Łowiczu
OFERUJE PAŃSTWU
- stropy teriva
- kręgi, przepusty
- kostkę brukową
- bloczki betonowe
- pustaki zasypowe
- nadproża
- galanterię betonową
99-400 Łowicz, ul. Kaliska 103,
tel. (046) 837 32 79, 837 41 38, fax 837 47 98
e-mail: SIB@winkhaus.com.pl;
internet: http://www.winkhaus.com.pl/sib
Zapraszamy w godz. 7.00-17.00
R-25

SKLEP "WILFARB" oferuje:
* samochodowe lakiery renowacyjne:
AUTORENOLAK (WŁOCŁAWEK, CIESZYN)
NOBIAKRYLAK
NOBIPERLAK
NOBIMETALAK
* SZPACHLÓWKI, PODKŁADY, LAKIERY BEZBARWNE (DYNACOAT, NOVOL)
* MATERIAŁY ŚCIERNE I AKCESORIA LAKIERNICZE
WSZYSTKO W ATRAKCYJNYCH CENACH
Przy stałej współpracy RABATY!
ŁOWICZ, ul. 3-go Maja 15
R-1101

KANDYDACI NA RADNYCH GMINNYCH

Ze względu na brak miejsca, w tym numerze NŁ drukujemy listę kandydatów na radnych rad gmin tylko z czterech gmin powiatu łowickiego: Chąśno, Kiernozia, Łowicz i Zduny. W następnym numerze - kandydaci w innych gminach. Także w następnym numerze kandydaci do Rady Powiatu Łowickiego.

Gmina Chąśno

Do wyborów swój udział zgłosiło 27 kandydatów, którzy będą ubiegali się o 15 mandatów w Radzie Gminy. Na jeden mandat przypada więc niespełna 2 radnych. Najwięcej kandydatów, bo 4, zgłosiło się w okręgu wyborczym nr 1, obejmującym wsie Błędów i Karnków oraz w okręgu nr. 7 obejmującym wsie: Goleńsko i Marianka, te dwa okręgi są dwumandatowe.

OKRĘG Nr 1 - Błędów, Karnków (2 mandaty)
1. Waldemar Dzik - Komitet Wyborczy Polskiego Stronnictwa Ludowego; zam. Błędów.
2. Bożena Wołek - KW PSL; zam. Karnków
3. Krzysztof Malczyk - KW Wyborców Błędów; zam. Błędów
4. Andrzej Błażejewski - KW SLD - UP; zam Błędów

OKRĘG Nr 2 - Skowroda Północna (1 mandat)
1. Czesław Kutkowski - KW Wyborców *Jedność*; zam. Skowroda Północna

OKRĘG Nr 3 - Skowroda Południowa (1 mandat)
1. Wiesław Skomiał - KW PSL, zam. Skowroda Południowa

OKRĘG Nr 4 - Sierżniki (1 mandat)
1. Krzysztof Mika - KW Wyborców *Młodość*; zam. Sierżniki
2. Irena Kolos - KW PSL. zam. Sierżniki

OKRĘG Nr 5 - Chąśno (1 mandat)
1. Krzysztof Miazek - KW PSL; zam. Chąśno
2. Bogumiła Grzegorzewska - KW SLD - UP; zam. Chąśno

OKRĘG Nr 6 - Chąśno Drugie (1 mandat)
1. Włodzimierz Dutkiewicz - KW Wyborców w Chąśnie Drugim *Postęp*, zam. Chąśno Drugie
2. Kazimierz Adamas - KW PSL; Chąśno Drugie
3. Mariusz Gać - KW Wyborców *Przyszłość*; zam. Chąśno Drugie

OKREG Nr 7 - Goleńsko, Marianka (2 mandat)
1. Kazimierz Kwestarz - KW Wyborców *Przyszłość;* zam Goleńsko
2. Bożena Brodecka - KW Wyborców *Przyszłość*; zam. Goleńsko
3. Lucyna Bińczak - KW PSL ; zam. Marianka
4. Marian Dylik - KW PSL; zam. Goleńsko

OKRĘG Nr 8 - Wyborów (1 mandat)
1. Krystyna Gałaj - KW PSL; zam. Wyborów
2. Stanisław Tarkowski - KW Wyborczy Wsi Wyborów; zam. Wyborów

OKRĘG Nr 9 - Mastki (1 mandat)
1. Julian Gawroński - KW PSL; zam. Mastki
2. Anna Lus - KW Wyborców *Przyszłość*; zam. Mastki

OKRĘG Nr 10 - Karsznice Duże (1 mandat)
1. Tadeusz Gawroński - KW PSL; zam. Karsznice Duże
2. Ireneusz Sołtysiak - KW Wyborców *Przyszłość*; zam. Karsznice Duże

OKRĘG Nr 11 - Karsznice Małe, Nowa Niespusza (1 mandat)
1. Zofia Cichosz - KW PSL; zam. Nowa Niespusza
2. Marian Jaros - KW Wyborców *Karsznicoki*; zam. Karsznice Małe

OKRĘG Nr 12 - Niespusza Wieś (1 mandat)
1. Henryk Żaczek - KW PSL; zam. Niespusza Wieś

OKRĘG Nr 13 - Przemysłów (1 mandat)
1. Mirosław Górajek - KW PSL, zam. Przemysłów

Gmina Łowicz

Jest 45 kandydatów na 15 mandatów w radzie gminy. Średnio więc 3 kandydatów na jeden mandat. Najwięcej kandydatów na jeden mandat (6 osób) przypada w okręgu nr 13 (Jastrzębia, Pilaszków). Jedynym okręgiem dwumandatowym jest okręg nr 6 (Zielkowice, Placencja). Kandyduje w nim sześć osób.

OKRĘG Nr 1 - wieś Popów (1 mandat)
1. Marian Słoma, 48 lat, zam. Popów KWW Wspólnota Popowa
2. Alicja Gromek, 41 lat, zam Popów, KWW Nasza Wspólnota
3. Marzena Cieślak, 24 lata, zam. Popów, KWW Liga i Sprawiedliwość Ziemi Łowickiej

OKRĘG Nr 2 - Strzelcew, Zabostów Mały (1 mandat)
1. Sławomir Śliwiński, 32 lata, zam. Strzelcew, PSL
2. Jan Julian Wysocki, 50 lat, zam. Strzelcew, KWW Nasza Wspólnota

OKRĘG Nr 3 - Zabostów Duży (1 mandat)
1. Anna Miziołek, 55 lat, zam. Zabostów Duży, PSL
2. Tadeusz Antoni Zabost, 65 lat, zam. Zabostów Duży KWW Nasza Wspólnota

OKRĘG Nr 4 - Jamno (1 mandat)
1. Władysław Skwarna, 58 lat, zam. Jamno, PSL
2. Lucyna Kobierzycka, 34 lata, zam. Jamno, koalicja SLD-UP
3. Wiktor Rybus, 53 lata, zam. Jamno, KWW Nasza Wspólnota

OKRĘG Nr 5 - Parma (1 mandat)
1. Mirosław Tadeusz Zawół, 66 lat, zam. Parma, KW Wolna Polska Wieś
2. Renata Janina Głowacka, 39 lat, zam. Parma, KWW Rozwój Parmy
3. Janusz Artur Tomaszkiewicz, 39 lat, zam. Parma, KWW Koalicja Dla Parmy

OKRĘG Nr 6 - Placencja, Zielkowice (2 mandaty)
1. Artur Wyszogrodzki, 33 lata, zam. Zielkowice, PSL
2. Maciej Malangiewicz, 34 lata, zam. Zielkowice, KWW Młodzi dla Zielkowic i Placencji
3. Bogusława Pawlicka, 25 lat, zam. Zielkowice, SLD-UP
4. Krzysztof Stań, 39 lat, zam. Zielkowice, KWW Nasza Wspólnota
5. Dariusz Szymanik, 40 lat, zam. Placencja, KWW Zielkowice - Placencja Razem
6. Marian Więcławski, 56 lat, zam. Zielkowice, KWW Nasza Wspólnota

OKRĘG Nr 7 - Bocheń, Mystkowice (1 mandat)
1. Stanisław Gołębiewski, 48 lat, zam. Mystkowice, KWW Mystkowiacy
2. Rafał Sokół, 31 lat, zam. Bocheń, KWW Nasza Wspólnota
3. Ryszard Tokarczyk, 55 lat, zam. Bocheń, KWW Zgoda

OKRĘG Nr 8 - Guźnia, Ostrów, Otolice, Szczudłów, Świące (1 mandat)
1. Jerzy Goska, 49 lat, zam. Ostrów, PSL
2. Sławomir Górczyński, 51 lat, zam. Otolice, KWW Wsi Otolice
3. Stanisław Jaros, 44 lata, zam. Guźnia, KWW Guźnia
4. Jan Lisiewski, 58 lat, zam. Ostrów, KWW Nasza Wspólnota

OKRĘG Nr 9 - Klewków, Świeryż Ii, Świeryż I (1 mandat)
1. Józef Bejda, 72 lata, zam. Świeryż II, PSL
2. Michał Perzyna, 27 lat, zam. Klewków, KWW Wsi Klewków i Świeryż
3. Witold Wojciech Wojda, 29 lat, zam. Świeryż I, KWW Nasza Wspólnota

OKRĘG Nr 10 - Małszyce, Niedźwiada (1 mandat)
1. Marianna Kochanek, 52 lata, zam. Małszyce, PSL
2. Tadeusz Perzyna, 39 lat, zam. Niedźwiada, KWW Rejonowy Sołectwa Niedźwiada
3. Anna Dziedzic, 20 lat, zam. Małszyce, KWW Liga i Sprawiedliwość Ziemi Łowickiej

OKRĘG Nr 11 - Urbańszczyzna, Wygoda (1 mandat)
1. Andrzej Lenarczyk, 43 lata, zam. Wygoda, PSL
2. Krzysztof Michał Wodzyński, 34 lata, zam. Urbańszczyzna, KWW Nasza Wspólnota

OKRĘG Nr 12 - Zawady (1 mandat)
1. Henryk Sokalski, 50 lat, zam. Zawady, PSL
2. Marek Mońka, 34 lata, zam. Zawady, KWW Nasza Wspólnota

OKRĘG Nr 13 - Jastrzębia, Pilaszków (1 mandat)
1. Tomasz Wojda, 24 lata, zam. Jastrzębia, KWW Jastrzębia
2. Marek Materek, 32 lata, zam. Pilaszków, PSL
3. Jadwiga Wiesława Kurek, 38 lat, zam. Jastrzębia, SLD-UP
4. Jan Pawlina, 44 lata, zam. Pilaszków, KWW Razem Łatwiej
5. Andrzej Kazimierz Podsędek, 39 lat, zam. Jastrzębia, KWW Nasza Wspólnota
6. Edward Dąbrowski, 63 lata, zam. Pilaszków, Liga i Sprawiedliwość Ziemi Łowickiej

OKRĘG Nr 14 - Dąbkowice Dolne i Dąbkowice Górne (1 mandat)
1. Bożena Gajda, 40 lat, zam. Dąbkowice Górne, KWW Sami Swoi
2. Wiesław Zwoliński, 44 lata, zam. Dąbkowice Dolne, KWW Małorolni
3. Danuta Szczepańska, 43 lata, zm. Dąbkowice Dolne, Liga i Sprawiedliwość Ziemi Łowickiej.

Gmina Kiernozia

W gminie Kiernozia 40 osób będzie się ubiegać się o 15 mandatów w 10 okręgach wyborczych. Średnią przypada 2,66 kandydata na 1 mandat. Największa konkurencja jest w Kiernozi, gdzie o 4 madaty ubiega się 14 chętnych.

OKRĘG Nr 1 - Kiernozia, Natolin Kiernozki (4 mandaty)
1. Grzegorz Balcerski, Kiernozia - Komitet Wyborczy Wyborców Ziemi Kiernozkiej
2. Tomasz Błaszczak, Kiernozia - j.w.
3. Grzegorz Bogucki, Kiernozia - j.w.
4. Jan Kowalski - Kiernozia - j.w.
5. Bogusław Zaborowski, Kiernozia Komitet Wyborczy Wyborców Porozumienie na Rzecz Gminy Kiernozia
6. Marianna Jędrachowicz, Kiernozia - j.w.
7. Wioletta Agnieszka Filipiak, Kiernozia - j.w.
8. Jerzy Pieniążek, Natolin Kiernozki - j.w.
9. Wojciech Mirosław Olczyk, Kiernozia - Komitet Wyborczy Polskiego Stronnictwa Ludowego
10. Krystyna Bliźniak, Kiernozia - j.w.
11. Grzegorz Rześny, Osiny - j.w.
12. Maciej Paweł Trepa, Natolin Kiernozki - j.w.
13. Renata Bębenista, Kiernozia - Komitet Wyborczy Wyborców Edukacja w Kiernozi
14. Lech Łysio, Kiernozia - j.w.

OKRĘG Nr 2 - Czerniew, Lasocin (1 mandat)
1. Wiesław Bogucki, Czerniew - KWW Ziemi Kierozkiej
2. Barbara Krystyna Pawlina, Czerniew - KWW Porozumienie na Rzecz Gminy Kiernozia
3. Tadeusz Wróblewski, Lasocin - KWW Wsi Lasocin
4. Stanisław Muras, Lasocin - KW Polskiego Stronnictwa Ludowego

OKRĘG Nr 3 - Chruśle, Witusza, Zamiary (2 mandaty)
1. Krzysztof Budnicki, Zamiary - KWW Ziemi Kierozkiej
2. Marian Brzozowski, Chruśle - j.w.
3. Henryk Karol Żmudziński, Chruśle - KW Polskiego Stronnictwa Ludowego
4. Jerzy Rojek, Witusza - j. w.

OKRĘG Nr 4 - Niedzieliska (1 madat)
1. Stanisław Kaźmierczak, Niedzieliska - KWW Ziemi Kierozkiej

OKRĘG Nr 5 - Sokołów Kolonia, Sokołów Towarzystwo (1 mandat)
1. Tadeusz Jankowski, Sokołów Tow. - KWW Porozumienie na Rzecz Gminy Kiernozia
2. Zbigniew Stelmaszczyk, Sokołów Kol. - KWW Poparcie dla Porozumienia

OKRĘG Nr 6 - Brodne Towarzystwo, Brodne Józefów, Tydówka (2 mandaty)
1. Stanisław Stańczak, Brodne J. - KWW Ziemi Kierozkiej
2. Stanisław Sztandur, Tydówka - j.w.
3. Henryk Fortuniak, Tydówka - KWW Wsi Tydówka
4. Czesław Jabłoński, Brodne Tow. - KWW Wsi Brodne Towarzystwo

OKRĘG Nr 7 - Jadzień, Osiny (1 mandat)
1. Władysław Krupiński, Jadzień - KWW Ziemi Kierozkiej
2. Krzysztof Wasilewski, Osiny - KWW Sołectwa Osiny
3. Zbigniew Dylik, Jadzień - KWW Wsi Jadzień

OKRĘG Nr 8 - Jerzewo, Wiśniewo (1 mandat)
1. Jan Borkowski, Jerzewo - KWW Ziemi Kierozkiej
2. Wiesław Skonieczny, Wiśniewo - KWW Wsi Wiśniewo

OKRĘG Nr 9 - Stępów (1 mandat)
1. Dariusz Miziołek, Stępów - KWW Ziemi Kierozkiej
2. Jan Kobierecki, Stępów - KW Polskiego Stronnictwa Ludowego
3. Waldemar Motyl, Stępów - KWW Porozumienie na Rzecz Gminy Kiernozia

OKRĘG Nr 10 - Wola Stępowska, Teresew (1 mandat)
1. Teresa Grochowska, Wola Stępowska - K.W.W. Ziemi Kierozkiej
2. Wojciech Ślepecki, Wola Stępowska - K.W. Polskiego Stronnictwa Ludowego
3. Waldemar Bogucki, Teresew - K.W.W. Porozumienie na Rzecz Gminy Kiernozia

Gmina Zduny

Do wyborów swój udział zgłosiło się 33 kandydatów, którzy będą ubiegali się ó 15 mandatów w Radzie Gminy. Średno przypada więc 2 kandydatów na jeden mandat. Najwięcej kandydatów zgłosiło się w okręgu wyborczym nr 12, obejmującym wsie Retki , Nowy Złaków i Złaków Kościelny. Warto przypomnieć, że trzy okręgi wyborcze są dwumandatowe, są to okręg nr. 1 obejmujący wsie Zduny Szymanowice i Pólka, okręg nr. 6 obejmujący wsie Strugienice i Maurzyce oraz wspomniany okręg nr 12.

OKRĘG Nr 1 - Zduny, Szymanowice, Pólka (2 mandaty)
1. Piotr Wójcik - KW „Florian"; zam. Zduny
2. Jan Ryszard Guzek - Komitet Wyborczy PSL; zamieszkały Zduny
3. Henryk Tadeusz Górajek - KW PSL; zam. Szymanowice
4. Adam Stępniak - KW „Liga i Sprawiedliwość Ziemi Łowickiej"; zam. Nowe Zduny

OKRĘG Nr 2 - Nowe Zduny, Zduńska Dabrowa, Dąbrowa (1 mandat)
1. Marian Rosiak - KW SLD - UP; zam. Nowe Zduny
2. Stanisław Marian Kosmowski - KW PSL; zam. Nowe Zduny

OKRĘG Nr 3 - Łaźniki, Zalesie (1 mandat)
1. Adam Grzegory - KW „Sami Swoi"; zam. Łaźniki
2. Wojciech Rutkowski - KW „Zalesie"; zam. Zalesie

OKRĘG Nr 4 - Jackowice (1 mandat)
1. Janusz Adam Domżał - KW Wyborców „Koło Miłośników Jackowic"; zam. Jackowice
2. Władysław Żaczek - KW „Jackowice - Nowa Wieś". zam. Jackowice

OKRĘG Nr 5 - Urzecze, Wierznowice (1 mandat)
1. Paweł Hieronim Wojda - KW „Urzecze"; zam. Urzecze
2. Jerzy Henryk Guzek - KW Wsi Wierznowice; zam. Wierznowice

OKRĘG Nr 6 - Strugienice, Maurzyce (2 mandaty)
1. Zbigniew Janusz Bończak - KW „Koalicja dla Wsi Strugienice"; zam. Strugienice
2. Irena Biskupska - KW SLD - UP; zam. Strugienice
3. Sławomir Balik - KW PSL; zam Strugienice
4. Witold Jabłoński - KW PSL; zam. Maurzyce

OKRĘG Nr 7 - Bąków Dolny, Bogoria Górna (1 mandat)
1. Artur Pietrzak - KW SLD - UP; zam. Bąków Dolny
2. Józef Stanisław Mamiński - KW Wsi Bąków Dolny - „Zryw"; zam. Baków Dolny
3. Wiesław Dałek - KW PSL; zam. Bąków Dolny
4. Wiesław Mirosław Makowski - KW Wsi Bogoria Górna; Bogoria Górna

OKRĘG Nr 8 - Bąków Górny (1 mandat)
1. Krzysztof Wójcik - KW Wsi Bąków Górny „Jutrzenka"; zam. Bąków Górny
2. Krzysztof Żaczek - KW PSL; zam. Baków Górny

OKRĘG Nr 9 - Bogoria Dolna, Bogoria Pofolwarczna, Rząśno (1 mandat)
1. Józef Tadedusz Warzywoda - KW PSL; zam Bogoria Górna
2. Krzysztod Gajewski - KW Wsi Rząśno; zam. Rząśno

OKRĘG Nr 10 - Wiskienica Dolna, Wiskienica Górna (1 mandat)
1. Andrzej Józef Idzikowski - KW Wiskienica Dolna; zam. Wiskienica Dolna
2. Rafał Kunikowski - KW PSL; zam. Wiskienica Górna
3. Jan Gajewski - KW Wiskienica Górna; zam. Wiskienica Górna

OKRĘG Nr 11 - Złaków Borowy (1 mandat)
1. Grzegory Andrzej - KW PSL; zam. Złaków Borowy

OKRĘG Nr 12 - Retki, Nowy Złaków, Złaków Kościelny (2 mandaty)
1. Ryszard Jan Anyszka - KW PSL, zam. Retki
2. Andrzej Marcin Rosłonek - KW PSL; zam. Złaków Kościelny
3. Konrad Dubiel - KW „Słudwia"; zam Złaków Kościelny
4. Tomasz Majewski - KW „Słudwia": zam. Złaków Kościelny
5. Tadeusz Dylik - KW „Liga i Sprawiedliwoiść Ziemi Łowickiej"; zam. Złaków Kościelny.

Po tragedii Colditz

JAK WYGLĄDA URZĘDNICZA POMOC

Dopiero miesiąc po tragicznej powodzi, która nawiedziła Colditz, siostrzane miasto naszego grodu, położone w Saksonii, Łowicz rozpoczął przygotowania do udzielenia mu pomocy. W ocenie wielu osób deklaracje o współpracy podpisane już 7 lat temu, kurtuazyjne wizyty i wymiana młodzieży powinny skłaniać Łowicz do szybszej reakcji na nieszczęście, które spotkało Saksończyków.

Po wydrukowaniu 29 sierpnia tekstu o tragedii staraliśmy się na bieżąco informować o decyzjach, jakie zapadną w Urzędzie Miejskim w tej sprawie. Co kilka dni dzwoniliśmy do ratusza i kierowaliśmy do burmistrza oraz do urzędników Wydziału Analiz i Promocji pytanie o czynności, które miasto podjęło, by pomóc. Odpowiadano nam, tak jak i w momencie pisania tekstu o powodzi w Colditz, że miasto czeka na odpowiedź z Saksonii po wysłaniu propozycji pomocy pocztą internetową, a inny kontakt, w tym telefoniczny z burmistrzem Manfredem Heinzem jest bardzo trudny ze względu na ogrom pracy. Ratusz czekał więc na odpowiedź i nic więcej w temacie Colditz nie robił.

W kilku rozmowach, jakie przeprowadziliśmy w tym czasie z burmistrzem Ryszardem Budzałkiem, na nasze pytanie, czemu mimo wszystko miasto nie podejmuje żadnych działań, by udzielić pomocy, odpowiadał on ciągle, że trzeba czekać na odpowiedź z Colditz z określeniem przez Saksończyków, co jest im aktualnie potrzebne, bez tego nic nie będzie robione. Tymczasem, przypomnijmy, w tekście w NŁ burmistrz Heinz wyraźnie określał, co jest potrzebne.

Co więcej, rozmawialiśmy zarówno z komendantem Powiatowej Straży Pożarnej w Łowiczu Romanem Rześnym, jak i Jolantą Głowacką z PCK pytając, czy ratusz chociażby kontaktował się z nimi, by rozważyć jakiekolwiek możliwości pomocy, odpowiedzieli, że o tragedii miasta dowiedzieli się z gazety, to samo powiedział nam Wiesław Dąbrowski, prezes Pelikana, który stwierdził, że gdyby była jakaś inicjatywa ze strony miasta, na pewno klub zrobiłby coś, by pomóc w odbudowaniu boiska i wyposażenia klubu piłkarskiego z Colditz.

W połowie września, po powtórnym wysłaniu e-maila z ofertą udzielenia pomocy, Colditz odpowiedziało. W liście podziękowano za ofertę i wymieniono najpilniejsze potrzeby: brygady stolarzy oraz dmuchawy do osuszania budynków.

Sprawa trafiła na zarząd miasta 17 września. Postanowiono wtedy, że miasto udzieli jedynie pomocy materialnej, wysyłanie ludzi do Niemiec wiąże się ze zbyt dużym kosztem. Zarząd podjął decyzję o wysłaniu do Colditz osuszaczy, o których, ponownie przypomnijmy, pisaliśmy trzy tygodnie wcześniej! Miasto nie może przekazać pieniędzy budżetowych na ten cel, może jednak dokonać zbiórki. Nie może to być zbiórka publiczna, więc do końca tego tygodnia zwróci się do łowickich firm z indywidualnym apelem o wpłacenie pieniędzy na konto depozytowe ratusza z dopiskiem „Pomoc dla Colditz", za które zostaną zakupione osuszacze. *Liczę, że w tym tygodniu będziemy docierać do firm z pismem, w następnym tygodniu oczekujemy już pierwszych wpłat. Będziemy je przyjmowali do końca następnego tygodnia, gdy zakończymy tę akcję. Myślę, że wystarczą trzy tygodnie na zebranie pieniędzy od tych firm, które będą chciały przekazać pieniądze* - powiedziała nam naczelnik Wydziału Spraw Społecznych Maria Więckowska. Dodała, że miasto znalazło już firmę, która jest gotowa sprzedać takie urządzenia i niewykluczone, że będzie to po niższych cenach.

Nareszcie - należy powiedzieć, ale nie można nie wyrazić wątpliwości, czy wszystkie mury w Colditz nie wyschną do tego czasu już same. Mamy tu do czynienia z klinicznym przypadkiem urzędniczej opieszałości. Jak pisaliśmy w NŁ po powodzi w Colditz: prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie.

(tb)

Wolontariusze i ich podopieczni

W każdy piątek w godzinach 15-18 osoby zainteresowane pracą w wolontariacie mogą zgłaszać się do koordynatorki wolontariatu w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie, Elżbiety Błaszczyk. W tych godzinach może również zgłaszać się młodzież, która ma problemy z nauką i chciałaby skorzystać z pomocy dobrze uczących się wolontariuszy. Elżbieta Błaszczyk dyżuruje w PCPR przy Starym Rynku nr 17 na II piętrze (budynek przychodni). Podczas ferii zimowych - w lutym 2003 roku planowane jest kolejne pięciodniowe szkolenie dla młodzieży i dorosłych zaangażowanych w wolontariat, którzy w ubiegłym roku nie uczestniczyli w szkoleniu. Ukończenie kursu, w którym będzie mogło wziąć udział 30 wolontariuszy, jest potwierdzone zaświadczeniem.

Wolontariusze są wdrażani do pracy przez koordynatora, który też towarzyszy im podczas pierwszego spotkania w środowisku, które zostanie im przydzielone. Koordynator pomaga w ustaleniu oczekiwań każdej ze stron i najdogodniejszych form pomocy.

Jeżeli zajdzie taka potrzeba, PCPR umożliwi też bezpłatny udział w kursie języka migowego, który organizowany jest z myślą o rodzinie, wychowawcach i wolontariuszach, którzy mają do czynienia z osobami niesłyszącymi.

(mwk)

Gimnazjum nr 1

Poznać rówieśników z innych krajów

Łowickie Gimnazjum nr 1 ma zamiar nawiązać współpracę ze szkołami zagranicznymi. Szkoła chciałaby znaleźć się w programie „Sokrates Communius", który jest w Polsce prowadzony przez Fundację Rozwoju Systemu Edukacji w Warszawie. Zgodnie z założeniami tego programu, grupa 3-4 szkół, które nawiążą ze sobą współpracę (w grupie tej musi się znaleźć przynajmniej jedna szkoła z krajów UE i przynajmniej jedna spoza Unii), przygotowuje wspólny program działania na rok lub dwa. Jeżeli taki program zostanie zaakceptowany, to poprzez fundację można otrzymać dofinansowanie na wymianę młodzieży. Łowickie gimnazjum nawiązało już kontakt z niemiecką szkołą w Memmingen w Bawarii, która jest zainteresowana taką współpracą i nawiązała już kontakt z innymi szkołami - m. in. na Litwie. Jeżeli każda ze szkół zaakceptuje powstanie takiej grupy, kolejnym krokiem będzie opracowanie planu działania. Na jego podstawie można występować o dofinansowanie z fundacji, które organizatorom znacznie ułatwi organizowanie wymiany młodzieży. *(mwk)*

SP 3

Jadą na pielgrzymkę szkół noszących imię papieża

W czwartek 17 października, uczniowie klas piątych ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Łowiczu wybierają się do Częstochowy na pielgrzymkę organizowaną przez Zespół Szkół Integracyjnych w Radomiu. W czasie pielgrzymki odbędzie się zlot rodziny szkół noszących imię Jana Pawła II. Pielgrzymka organizowana jest dla uczczenia 24 rocznicy pontyfikatu. Po raz pierwszy zorganizowana została w ubiegłym roku, uczniowie z Łowicza nie uczestniczyli w niej, w tym roku pojadą po raz pierwszy i zamierzają brać w niej udział corocznie. W trakcie zlotu poza mszą w Sanktuarium na Jasnej Górze zaplanowane są konferencja dotycząca Ziemi Świętej, zabawy, w których uczestniczyć będą uczniowie oraz najprawdopodobniej koncert grupy Arka Noego. Ogółem na pielgrzymkę i zlot z Łowicza wybierają się 3 klasy piąte - 73 uczniów. *(aw)*

Nowe książki w Kocierzewie

Okilkanaście książek z klasyki literatury polskiej i światowej wzbogaciła się biblioteka w Kocierzewie. Wydano na książki 1.800 zł, a zakupu dokonano już we wrześniu. Był to drugi zakup nowych pozycji, wcześniej - wiosną wydano na ten cel 1600 zł. Wzbogaciła się oferta lektur dla uczniów. Kupiono pozycje, które wcześniej nie wchodziły do zakresu lektur. Wśród nich znalazły się m.in. „Kwiat kalafiora" i „Kłamca" Małgorzaty Musierowiczowej, a także uzupełniono stałe pozycje, np. „Romeo i Julia" Szekspira. Z myślą o młodych zakupiona została seria „Klub nocowanek" autorstwa Rose Jinpey. Panie będą mogły wypożyczyć książki poczytnej autorki romansów Danielle Steel. *(aw)*

ZMW dzieciom

Do Mikołajek jeszcze trochę czasu, ale młodzież ze Związku Młodzieży Wiejskiej w Bielawach z myślą o nich już rusza z akcją zbiórki pieniędzy od firm z terenu powiatu łowickiego. Już w tym tygodniu zostaną rozesłane do nich listy z prośbą o wsparcie. Za zgromadzone pieniądze 6 grudnia, koło ZMW zorganizuje Mikołajki dla dzieci, ze szczególnym uwzględnieniem dzieci niepełnosprawnych .

Kto chce wesprzeć akcję, może wpłacać pieniądze na konto BANK PEKAO I o/Łódź al. Kościuszki nr 10801141 - 7748 - 27006 - 801000 z dopiskiem „Koło ZMW Bielawy" *(mko)*

zaprasza !

„IGLOO"

AGD dla ciebie

fachowa obsługa

promocje, raty - „0" wpłaty

transport



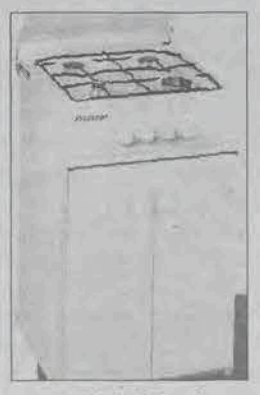
IGLOO - Łowicz, ul. Zgoda 16



od 689 zł



od 769 zł



od 449 zł

REWELACYJNE CENY! - OKAZJE! - PROMOCJE!

R-188

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO W ŁODZI

OŚRODEK KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO

99-400 Łowicz, ul. Zgoda 13, tel./fax (0-46) 837-51-11

OGŁASZA NABÓR NA ROK SZKOLNY 2002/2003 DO SZKÓŁ O UPRAWNIENIACH PUBLICZNYCH

- **TECHNIKUM MECHANICZNEGO** (zaoczne, dla dorosłych) **specjalizacja: obsługa i naprawa pojazdów samochodowych** na podbudowie ZSZ - zawody branży mechanicznej
- **TECHNIKUM ODZIEŻOWEGO** (zaoczne, dla dorosłych) na podbudowie ZSZ - kierunki odzieżowe
- **TECHNIKUM SPOŻYWCZEGO** (zaoczne, dla dorosłych) na podbudowie ZSZ - zawody branży spożywczej
- **ZAOCZNEGO LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO** **4-letniego** (na podbudowie szkoły podstawowej), **3- letniego** (na podbudowie szkoły zasadniczej)

ATUTY SZKÓŁ:
- ✓ nowocześnie wyposażona pracownia komputerowa
- ✓ nowocześnie wyposażone pracownie przedmiotowe
- ✓ wysokie kwalifikacje kadry pedagogicznej
- ✓ niskie czesne płatne w ratach miesięcznych
- ✓ możliwość podjęcia dobrze płatnej pracy dla absolwentów
- ✓ przyjęcia bez egzaminów wstępnych

WYMAGANE DOKUMENTY:
- ✓ świadectwo ukończenia odpowiedniej szkoły
- ✓ 3 fotografie
- ✓ ankieta personalna
- ✓ kserokopia dowodu osobistego (2-3 i 6-7 stron)

Zgłoszenia i zapisy przyjmuje sekretariat szkoły: Łowicz, ul. Zgoda 13, tel. (0-46) 837-51-11

R-1047

Poznaj kandydatów na burmistrza

Siedmiu kandydatów, siedem różnych sylwetek, siedem życiorysów, siedem charakterów. Aleksander Bacciarelli, Andrzej Biernacki, Ryszard Budzałek, Eugeniusz Furman, Zbigniew Kuczyński, Paweł Lisowski i Stanisław Śliwiński. Dla przyszłości miasta ważne jest, by wybrać najlepszego z nich, mającego najlepsze pomysły i największe kompetencje.

W kolejnych numerach Nowy Łowiczanin będzie z nimi o ich „sposobach na Łowicz" rozmawiał. Dziś jednak, na początek, przedstawiamy każdego z nich od innej, mniej formalnej strony. Dwie reporterki NŁ: Marta Kolas i Mirosława Wolska – Kobierecka odwiedziły kandydatów w ich domach, rozmawiały o ich dzieciństwie, szkołach, rodzinie, doświadczeniach życiowych, osiągnięciach i przyzwyczajeniach. Chcemy, byście ich poznali najpierw jako zwykłych ludzi – bo takimi przecież w końcu są. Nawet jeśli zostaną burmistrzami. Czytajcie na stronach 10-18.

Wojciech Waligórski



Tak wyglądał dworek w Osieku, gdy Aleksander Bacciarelli go odkupił.



Dziś dworek wygląda pięknie, niezależnie od pory roku.

Jeden los, dziesięć żyć

Aleksander Bacciarelli. Człowiek wszechstronnie wykształcony, oczytany, a jednocześnie pełen pogody ducha i poczucia humoru. Twierdzi, że przeżył już dziesięć żyć, a ile jeszcze przed nim?

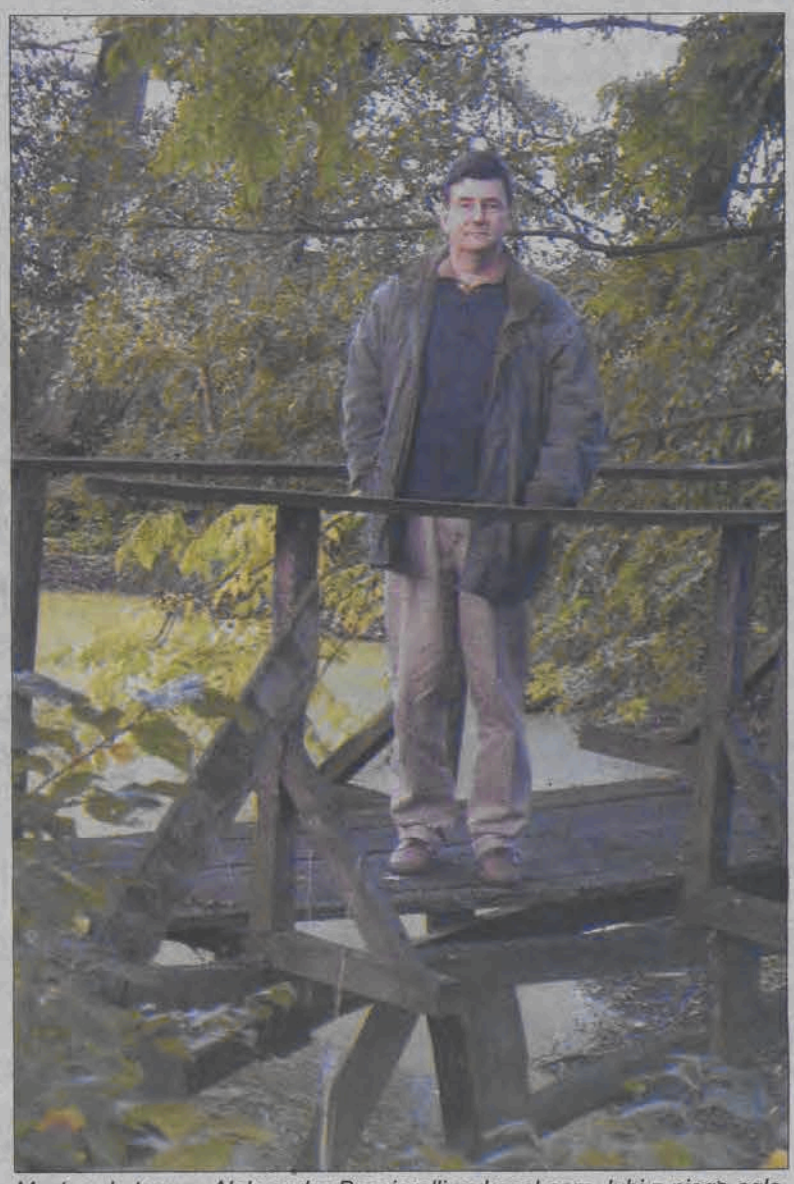
Urodził się w 1950 roku, pięć lat po Powstaniu Warszawskim. Matka jego była absolwentką Akademii Sztuk Pięknych, ale nie pracowała w zawodzie, bardziej zajmowała się domem. Ojciec był inżynierem budowlanym, wykładał inżynierię budowlaną na Politechnice Warszawskiej, wykształcił około 2.000 dyplomantów.

Aleksander Bacciarelli uczęszczał do Liceum Ogólnokształcącego im. św. Augustyna. *Zaletą tej szkoły było to, że mieściła się dwie minuty drogi od mojego domu* - wspomina. Z czasów licealnych najbardziej pamięta nauczyciela języka polskiego o dziwnie brzmiącym nazwisku Szperling i jeszcze dziwniej brzmiącym przezwisku, jakie wymyślili mu jego uczniowie - Wampir. *Jego wampiryzm polegał na tym, że bardzo nie lubił bałaganu. Denerwował go brud, kurz, a nawet obecność uczniów. Gdy znalazł kartkę papieru na podłodze, zadawał do przeczytania jedną książkę lub wiersz na pamięć. W ten sposób przeczytałem około 300 książek w ciągu jednego roku. Pamiętam, że wszystkim stawiał dwóje. Ja miałem ich około trzynastu i należałem do tej lepszej części klasy, bowiem inni gromadzili ich ponad dwadzieścia.* Nie wystarczyło jednak tylko przeczytać książki. Z każdej zadawane było do napisania wypracowanie na określony temat z zaznaczeniem, że ma mieścić się na sześciu stronach. *Chyba przez to nauczyłem się dobrze pisać* - dodaje z uśmiechem Bacciarelli.

Po ukończeniu szkoły średniej rozpoczął studia na Politechnice Warszawskiej na kierunku geodezja. *To studia typowo matematyczne, wkoło obliczanie, w którym jest straszna powtarzalność czynności, teraz robi to komputer, kiedyś wszystko liczyło się ręcznie, radosne były jedynie praktyki terenowe.* Jako specjalizację Aleksander Bacciarelli wybrał fotogrametrię - robienie map ze zdjęć. Tytuł jego pracy dyplomowej brzmiał *Porównywanie różnych metod pomiarów geodezyjnych dla archeologii.*

Osiek

Po ukończeniu studiów po raz pierwszy przyjechał do Osieka, mając wówczas 25 lat. *Chciałem zobaczyć, gdzie mieszkał mój dziadek Władysław Bacciarelli. Ten dom to była stara buda, pomyślałem wtedy: „Jak to możliwe, że taka buda przetrwała 200 lat, a pałace w Warszawie nie?"* Bacciarelli pamięta bardzo dobrze swój pierwszy pobyt w Osieku. *Był wtedy bardzo ładny dzień, wody w stawach nie było, wtedy zobaczyłem, że one nie powstały tak sobie, ale były przez kogoś zaprojektowane, jeden z nich miał kształt serca.* Wówczas w dworku należącym niegdyś do Bacciarellich mieszkały woźne i nauczycielki z pobliskiej szkoły, a dworek należał do tak zwanego Funduszu Ziemi. Jak do tego doszło, że ich dworek trafił w ręce państwa? Pradziadek Aleksandra Bacciarellego, który nosił to samo imię co obecny kandydat na burmistrza, sprzedał cały majątek sędziemu z Łowicza, który nazywał się Kakietek. *Po Kakietku była rodzina Szaniawskich, a po nich rodzina Grabińskich, właścicieli Walewic po Walewskich. W czasie wojny ktoś doniósł na Janinę Grabińską, że u siebie w majątku przechowuje broń i akowców. Musiała uciekać przed Niemcami, a potem komuna przejęła wszystko i upaństwowiła.*



Most nad stawem Aleksander Bacciarelli wykonał sam, lubi z niego oglądać rozciągającą się stąd panoramę.

Po sprzedaży posiadłości w Osieku rodzina Bacciarellich przeniosła się do innego majątku pod Mszczonów. Tam razem z sąsiadami wybudowali gorzelnię, która jednak doprowadziła ich rodzinę do bankructwa. *Kiedy rodzina traciła majątek, mój dziadek Władysław Bacciarelli kończył medycynę. Został chirurgiem - położnikiem, a później objął funkcję ordynatora oddziału chirurgicznego w szpitalu Dzieciątka Jezus w Warszawie.* Podczas jego ordynatury wybuchła pierwsza wojna światowa. *Ruscy zabrali dziadka i z frontem trafił aż do Moskwy, tam poznał Lenina. Po rewolucji lutowej, pozwolili Polakom tworzyć swoje wojsko. Dziadek trafił do korpusu generała Dowbora - Muśnickiego pod Bobruskiem. Niestety, nie udało przedrzeć się im przez front, wtedy dziadek trafił do Petersburga. Tam pomógł mu polski lekarz, współpracownik Lenina, przedostać się do Polski. Jego podróż z Rosji do Polski trwała pół roku.*

Gdy Bacciarelli pojawił się w Osieku po latach, lokatorzy dworku namawiali go, aby zainteresował się kupnem dworku. *Namawialiśmy Muzeum Narodowe, żeby utworzyło tu punkt filialny. My obiecaliśmy ze swej strony zrobić projekt.* Muzeum przystało na tę propozycję, lecz ostatecznie jej nie zrealizowało. Rodzina Aleksandra Bacciarellego nie poddała się, postanowiła w końcu na własność odzyskać dworek, w którym niegdyś mieszkali ich przodkowie. *W 1979 roku wyszło prawo, mówiące o tym, że osoby prywatne mogą kupować zabytki. Wtedy zacząłem starać się kupić ten majątek.* Jak to w Polsce bywa, wyszła ustawa, ale nie było do niej stosownych aktów wykonawczych. *Budynki się sypały, nie wiedziałem co robić. Wyceniali mi drzewo po drzewie i to zajęło im dwa lata, aż nastał stan wojenny.*

Zamek Królewski

Początek lat osiemdziesiątych zostawił na zawsze ślad w życiorysie i pamięci Aleksandra Bacciarellego, o tym jednak dalej. Do czasu stanu wojennego wiele wydarzyło się w jego życiu.

W 1973 roku poszedł do pierwszej pracy, tego samego roku również ożenił się. Żonę Krystynę poznał na trzecim roku studiów, z wykształcenia też jest ona geodetą, pracuje w zarządzie miasta, zajmując się gospodarką gruntami. *W życiu czuwała nade mną opatrzność, bowiem właśnie w tej pracy podsunięto mi myśl, że powinienem uczyć się dalej.* Bacciarelli w pierwszej pracy zajmował się wytyczaniem budynków przy Trasie Łazienkowskiej i właśnie wtedy na kilka dni został oddelegowany na zastępstwo do prac przy odbudowie Zamku Królewskiego w Warszawie. *Tam mi powiedzieli: „Jak się pan tak ładnie nazywa, niech już pan z nami zostanie". I faktycznie, zostałem tam na dwa i pół roku.*

Podczas pracy na zamku zetknął się z młodym robotnikiem, który wówczas studiował zaocznie historię. Często podczas przerwy na jedzenie rozmawiali o historii, w końcu któregoś dnia ów student powiedział Bacciarellemu. *Wie pan co? Pan jest lepiej oblatany niż Ci wszyscy co mnie egzaminowali, to pan powinien studiować historię.* Aleksandrowi Bacciarellemu spodobała się ta myśl, poszedł wówczas do dyrekcji po zgodę, która w owych czasach była wymagana, by podjąć studia. *Dyrekcja mi na to, że zamiast uczyć się historii powinienem robić doktorat z geodezji, sami znaleźli mi promotora. Tym sposobem otrzymałem zgodę na studiowanie historii pod warunkiem, że będę robił doktorat.* Doktorat, którego temat brzmiał: *Analiza metod pomiarowych przy rekonstrukcji dużych zabytków architektury*, Bacciarelli rozpoczął w 1977 roku na Politechnice Warszawskiej równolegle ciągnąc studia historyczne na Uniwersytecie.

Afryka

W rok później wyjechał do pracy do Libii. Przypomnieć trzeba, że w latach PRL tego typu wyjazdy nie były karnym zesłaniem, lecz atrakcyjną, choć trudną pracą, skąpo wprawdzie opłacalną, ale jednak w twardej walucie, a nie w złotówkach. No i były jedną z niewielu możliwości wyrwania się w szeroki świat zza żelaznej kurtyny. Był tam inspektorem nadzoru przy budowie koszar dla żołnierzy. *W Libii spędziłem ponad rok, a na samej pustyni pół roku. Mieszkałem w oazie Ghiarabub. Tam pracuje się w innym trybie: pracę na budowie rozpoczynało się o siódmej rano. Można było tam pracować tylko do dziewiątej. Później temperatura dochodzi do 47 stopni w cieniu, mokra głowa wystawiona na dwór w ciągu około 40 sekund wyschnie. Na budowę wracało się o 18 i pracowało do 20.*

W 1979 roku Aleksander Bacciarelli wrócił do kraju, obronił doktorat i zaczął pracować w Ministerstwie Transportu. Tam zastał go rok osiemdziesiąty. *Ja byłem założycielem Solidarności w Ministerstwie Transportu. Gdy nastał stan wojenny, kazali mi podpisać lojalkę, która brzmiała „Ja, świadomy, że Solidarność jest organizacją antypaństwową, dobrowolnie z niej występuję". Nie mogłem tego podpisać. Pamiętam, że wyrzucili mnie za to z pracy dokładnie o godzinie 12.00 w Wigilię 1981 roku.*

Opatrzność nadal nad nim czuwała. W lutym 1982 roku Aleksander Bacciarelli wyjechał do pracy do Nigerii, w charakterze wykładowcy. *Uczyłem na Uniwersytecie Nigeryjskim, wykłady prowadziłem po angielsku.* Niestety, nie pozwolono wyjechać całej rodzinie. *Pamiętam*



jak na lotnisku się żegnaliśmy, mnie do pleców przystawiono karabin i zaczęto przeszukiwać, machałem im z samolotu, w głowie krążyły myśli, że mogę już tu nigdy nie wrócić. Żona Aleksandra Baccierellego postanowiła zająć się Osiekiem. *To ona objeździła gminy i właściwie ona go kupiła. Tamten system miał taką zaletę, że wszyscy się wszystkiego bali, ona postraszyła opieszałych urzędników, że jak nie przyspieszą sprawy, to pewnie komisarz ich zamknie.* Ostatecznie posiadłość w Osieku została kupiona w 1982 roku. Po tym udało jej się dojechać do niego do Nigerii. Spędzili tam cztery lata i ... omal nie umarli z głodu. Tak się bowiem złożyło, że wprowadzono tam akurat wymianę pieniędzy. Ogłoszono to na dwa dni przed końcem obowiązywania starych pieniędzy, ale do tego czasu nie dowieziono do banków nowych pieniędzy. W ten oto sposób kraj musiał funkcjonować kilka dni bez gotówki. *Jedzenia, które było w lodówce starczyło nam na dwa dni, później trzeba było sobie jakoś radzić. Mieliśmy w domu trochę mąki, trochę otrąb i drożdży. Żona postanowiła upiec z tego placek. Wysypaliśmy otręby na stół, a wraz z nimi wysypały się... żuki. Przebraliśmy to, ale pomyśleliśmy, że nie, otręby były z żukami, więc ich jeść nie będziemy. Po pewnym czasie żona jednak upiekła placek. Wyszedł jej potworny zakalec. Leżał na stole i przez pierwszy dzień nikt go nie tknął, na drugi dzień spróbowałem kawałek, mówię synowi, że nie jest tragiczny. Tym sposobem zjedliśmy cały i żona musiała piec drugi.*

Osiek po raz drugi

Po powrocie do kraju przez pięć lat Aleksander Bacciarelli zajmował się odrestaurowywaniem dworku w Osieku. *W większości dom remontowałem własnymi siłami, przy pomocy rodziny. Drewniane rzeczy wszystkie zrobiłem sam.* W jednym z pokoi stoi komoda wykonana własnoręcznie przez niego, także on sam wykonał most nad jednym ze stawów, po którym lubi spacerować. Dom przeszedł kapitalny remont, założono nowe podłogi, zmieniono sufit, skuto tynki. Meble zgromadzone w dworku Bacciarellich pochodzą w większości z XIX wieku, kiedyś należały do Julii z domu Kotarskiej, babki ze strony matki. W jednym z pokoi znajduje się stół, przy którym podobno jadał przodek Aleksandra - słynny malarz królewski Marceli Bacciarelli. Ściany przyozdobione są pamiątkami, które Bacciarelli nazwoził z krajów, w których bywał oraz obrazy malowane własnoręcznie przez niego. Malarstwo to jedno z hobby Aleksandra, któremu oddaje się w wolnych chwilach.

W dworku w Osieku nie ma telewizora. Nie lubię oglądać telewizji, bo telewizja kłamie. *Od stanu wojennego nie mieliśmy w domu telewizora przez 15 lat. Telewizor niszczy poczucie realności życia. Człowiek nabiera mniemania, że każda sytuacja jest do odkręcenia. Moja córka pierwszy film obejrzała w wieku 15 lat i było to dla niej ogromne przeżycie, płakała. Myślę, że nie powinno się mieć w domu telewizji* - uważa Aleksander Bacciarelli.

Dyrektor Dróg Publicznych

W 1990 roku Ministerstwo Transportu przeprosiło go za stan wojenny i przyjęło do pracy. Był koordynatorem pierwszej pożyczki Banku Światowego dla drogownictwa, później został zastępcą generalnego dyrektora dróg publicznych. W 1992 roku zaczął rozkręcać program budowy autostrad. Tego samego roku wyemigrował z rodziną do Australii. *Przestało mi się podobać, że komuniści wracają do władzy* - wspomina. W Australii spędził półtora roku.

Po powrocie do kraju uczył przez dwa lata historii kultury i sztuki na wydziale historycznym w MWSH - P w Łowiczu. W 1997 roku pracował w zespole Jerzego Buzka nad programem wyborczym AWS w rozdziale transport. W 1998 roku został zastępcą dyrektora dróg publicznych i przygotował reformę drogownictwa, wydzielającą drogi samorządowe. Później zajmował się głównie planowaniem inwestycji na drogach krajowych i programami pomocowymi PHARE i ISPA. *Przez cztery lata podwoiłem ilość środków wdawanych na drogi krajowe. Pod moim kierunkiem wybudowano trzydzieści parę obwodnic dużych miast, między innymi rozpocząłem obwodnicę Sochaczewa i Kutna, rozpoczęto 150 inwestycji drogowych. Udało mi się doprowadzić do zatrzymania procesu pogarszania się dróg.* Obecnie Aleksander Bacciarelli pracuje jako geodeta w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, gdzie zajmuje się przygotowywaniem przetargów.



Tą ciemną rzeźbę Aleksander Bacciarelli przywiózł z Kongo, nazywa się Kumbie - Kumbie i ma chronić domostwo. Murzyni bardzo się jej bali.

Rodzina

Aleksander i Krystyna Bacciarelli mają dwójkę dzieci. Córka Katarzyna ma 19 lat i jest uczennicą liceum ogólnokształcącego, dwudziestoośmioletni syn Filip założył już własną rodzinę, ale pan Aleksander jeszcze nie został dziadkiem. Syn od najmłodszych lat interesował się chemią. Stworzył sobie małe laboratorium, w którym chętnie pracował. Pewnie poszedłby na studia chemiczne, ale tak się nie stało. Podczas jednego z eksperymentów ładunek eksplodował mu w dłoniach urywając kawałek palca. *Wtedy stwierdził, że chemia jest niedobra i grzecznie poszedł na budownictwo na Politechnikę Warszawską.* Nie pracuje w zawodzie, bowiem prowadzi własną firmę komputerową.

Aleksander Bacciarelli wolne weekendy spędza z rodziną w domku w Osieku. Przyjemność sprawia mu koszenie traw, dokarmianie bobrów, które ostatnio krzywdzą jabłonie w jego sadzie. Opowiada, że przeżył kilka żyć - i poznając jego przeszłość trudno się z tym określeniem nie zgodzić. Czy służba porządku na stanowisku burmistrza będzie życiem jedenastym? Jego częste podróże zaowocowały trzema książkami. Pierwszą stanowią zapiski z pobytu w Nigerii, nosi tytuł „Moja Afryka", nigdy, niestety, nie została wydana. Druga to „Myśli w czasie bałaganu" napisana podczas pobytu w Australii, i trzecia „Niknący cień uśmiechu" napisana w latach dziewięćdziesiątych, stanowiąca zbiór esejów na temat literatury i życia. Część z nich ukazywała się swego czasu w Mazovii Mater - dwutygodniku MWSH - P w Łowiczu.

Bacciarelli to nie tylko fachowiec, to także człowiek z poczuciem humoru, a jednocześnie artystyczna dusza. Bywa, że rzeźbi, czasami lubi malować, choć zabierając się do tego nigdy nie wie co powstanie. Mówi, że malarstwo to rzeczywistość, która istnieje, tylko że jej nie widać. Marzy też o tym, żeby nauczyć się grać na trąbce. *W podstawówce, gdy wszyscy śpiewali na lekcji muzyki, nauczyciel nadstawiał ucho i mówił: „Bacciarelli, zamknij dziób".* Nauczyciel się mylił, inżynier Bacciarelli czuje muzykę. *Pracowałem kiedyś na budowie na Targówku i tam widziałem pijaka, który wychodził na ulicę i pięknie grał. Chciałbym tak grać* - marzy. I może zacznie się uczyć.

Marta Kolas

Bez żadnych marzeń o podróżach

Andrzej Biernacki - z wykształcenia i zamiłowania artysta. Wiedzie spokojne życie w uroczym domku, w zaciszu leśnym pod Nieborowem. Gdy był dzieckiem, wielokrotnie przechodził obok wówczas rozsypującego się budynku dawnego kościoła ewangelickiego, stojącego na rogu Browarnej i Podrzecznej. Wtedy nawet przez myśl mu nie przeszło, że kiedyś będzie on jego własnością. Zajmuje się tym, o czym zawsze marzył, w czym czuje się najlepiej, nie marzy o podróżach i wylegiwaniu się w hamaku, chce tylko, aby na jego drodze nie stanęło nic, co przeszkodzi mu w dalszej realizacji tego co robi.

Andrzej Biernacki urodził się w 1958 roku w Łowiczu. Matka jego była pielęgniarką, pracowała w łowickim szpitalu, dziś jest już na emeryturze. Ojciec prowadzi od 50 lat ten sam zakład fryzjerski.

Jako dziecko mieszkał na Zduńskiej, z sentymentem wspomina tamten czas. *W Łowiczu był wtedy pewien klimat, bardziej kameralny. Zdecydowanie wolałem tamto miasto.* Od samego dzieciństwa wykazywał zdolności artystyczne i chęć pójścia w tym kierunku. *Nauczycielka w szkole podstawowej zobaczyła, że maluję inaczej niż moi koledzy. Już wtedy brałem udział w różnych konkursach plastycznych, dobrze pamiętam te, które odbywały się na asfalcie ulicy Browarnej, zawsze byłem nagradzany.* Mimo to Andrzej Biernacki nigdy nie przywiązywał wagi do nagród, dla niego zawsze najważniejsze było samo rysowanie i fakt, że może to robić.

Istotnym wydarzeniem w jego dzieciństwie była nauka gry na fortepianie. *Mój ojciec był bardzo muzykalny. Pamiętam jak zawsze inni go prosili, żeby coś zaśpiewał, jak ja się tego wtedy wstydziłem..* Biernacki miał sześć lat, gdy rozpoczął naukę gry w ognisku muzycznym pod okiem pani Frątczak. *Ona zdawała się pokładać we mnie wielkie nadzieje. Dramatem było dla niej i oczywiście dla moich rodziców, gdy oświadczyłem,po latach że interesuje mnie coś innego. Po 10 latach wróciłem do grania, w domu zawsze stało pianino, nie uczyłem się już wtedy grać pod czyimś kierunkiem, ale grałem regularnie. Dziś też chętnie do niego zasiadam i gram niemal codziennie.*

Do klas 1 - 6 chodził do Szkoły Podstawowej Nr 1 w Łowiczu. Później jego rodzice zdecydowali o przeniesieniu go do Szkoły Podstawowej Nr 4 - uznawanej wówczas za szkołę elitarną. *Chcieli, żebym dalej kształcił się w liceum, dlatego starali się, bym był do tego jak najlepiej przygotowany.* Wyobrażenie o elitarności tej szkoły runęło w jego oczach w niedługim czasie. Elitarność czwórki była szczególnie widoczna na lekcjach wychowania obywatelskiego. *Każdy miał specjalny zeszyt, w którym gromadził wycinki prasowe, różne notatki dotyczące partii i Komitetu Centralnego PZPR. Kto zgromadził tego najwięcej, był nagradzany - to była ta ich elitarność* - wspomina z niesmakiem. Ze szkoły podstawowej najlepiej pamięta nauczyciela wychowania fizycznego, lubiącego bawić się w detektywa i dochodzić kto jest autorem napisów, które niezwykle często pojawiały się w toalecie, szczególnie żeńskiej. Jego działania śledcze odnosiły mierny skutek. Gdy nauka w szkole podstawowej zbliżała się ku końcowi, nauczycielki próbowały wpłynąć na rodziców Andrzeja Biernackiego, by nie posyłali go do liceum, bo i tak tam sobie nie da rady. *Tu się na szczęście bardzo pomyliły, bo zdałem egzaminy do Liceum Ogólnokształcącego im. Józefa Chełmońskiego i nawet zwolniony byłem z egzaminów ustnych.*

Do czasów szkoły średniej każdy z nas wraca często myślami, to okres, kiedy człowiek jest już dorosły, choć nie do końca. W tym okresie pojawiają się również pierwsze miłości. Tak było również w przypadku Andrzeja. *Magda przyszła do liceum, gdy ja już tam byłem, zbliżyły nas podobne zainteresowania. Ja byłem nakierowany na działalność artystyczną, ona też - pięknie śpiewała. Do tego mieszkaliśmy po sąsiedzku. Ogólne warunki sprzyjały naszej przyjaźni. Bliższa znajomość między nami trwała sześć lat, wszyscy znajomi czekali na dalszy ciąg, ale go nie było.*

Z grona pedagogicznego pamięta wszystkich nauczycieli, ale szczególnie zachował się mu w pamięci, jest nieżyjący już Stanisław Blus, nauczyciel geografii i astronomii. *Wielkim szacunkiem darzę tego człowieka, głównie za to, że nie ulegał opinii o uczniu, widać było u niego szczególny obiektywizm ocen.*

Wywiedzione z obserwacji

Po ukończeniu liceum był już przekonany, że swoją przyszłość musi związać ze sztuką. W 1980 roku został przyjęty na Akademię Sztuk Pięknych do Warszawy. *Od samego początku studiowania miałem swojego łowickiego kibica w postaci Krystyny Wesołowskiej. Kupowała moje prace malowane w Akademii, co było ewenementem jak na owe czasy, bo wtedy nie było żadnego rynku. Moje obrazy wiszą w jej mieszkaniu do dziś.* Dom Krystyny Wesołowskiej był dla niego i ówczesnej łowickiej elity intelektualnej oazą. *Miała rozległe kontakty w środowiskach artystycznych, drzwi jej domu zawsze otwarte były dla młodzieży.*

W 1985 roku Andrzej Biernacki ukończył studia, od tego momentu zaczęła się jego intensywna działalność artystyczna. →



W osobach Andrzeja Biernackiego i Juliusza Rogowskiego-Tylman chylący się ku ruinie dawny kościół ewangelicki znalazł opiekunów, a urządzona tam przez Biernackiego Galeria Browarna wniosła w życie miasta wiele dobrego.



Jego styl malarstwa wykrystalizował się już na studiach. *Maluję przede wszystkim postacie, akty przetworzone środkami malarskimi. Nie są to może rzeczy stricte realistyczne, ale wywiedzione z obserwacji natury.* Naukę w Akademii Sztuk Pięknych zwieńczył dyplomem z wyróżnieniem. W tym samym roku otrzymał propozycję wystawienia swoich prac w warszawskich Łazienkach, zaprezentował tam ich ponad 100. *W tym czasie żelazna kurtyna zaczęła opadać, nastąpił napływ ludzi z Zachodu i posypały się propozycje.* Zorganizował wówczas kilkanaście indywidualnych wystaw w wielkich ośrodkach, jak Paryż, Ostenda, Berlin Zachodni, Bazylea, Warszawa i Essen.

Po ukończeniu studiów Biernacki nie pożegnał się ze swoją uczelnią, ale rozpoczął pracę w charakterze asystenta u prof. Jacka Sienickiego. *W latach 1989 - 1991 prowadziłem rysunek na wydziale rzeźby.* Pobyt na uczelni wiąże się z jeszcze jedną bardzo ważną kwestią w jego życiu, bo właśnie tam poznał swoją żonę, Elżbietę Bogaczewicz, również absolwentkę Akademii Sztuk Pięknych. *Pracowaliśmy na tym samym korytarzu. Ona prowadziła pracownię pozłotnictwa. Miała świetne efekty konserwatorskie, wymyśliła metodę przenoszenia polichromii z muru na podłoże ruchome za pomocą specjalnej folii neschen. Jest też jednym z nielicznych znawców laki chińskiej.* Państwo Biernaccy pobrali się tego samego roku, w którym się poznali, dokładnie 18 października 1986 roku. *Nim się pobraliśmy, znaliśmy się może pół roku. Wybraliśmy się na objazd Europy i podróż ta utwierdziła nas w wyborze.* Trzy lata po ślubie przyszło na świat ich jedyne dziecko - córeczka Zosia.

Od początku studiów Andrzej Biernacki mieszkał w Warszawie, odwiedzając rodziców w Łowiczu, utrzymywał jednak kontakt z rodzinnym miastem i zainteresował się jego życiem. Intrygował go ciągle niszczejący zabytek na rogu Browarnej i Podrzecznej. *Zdawałem sobie sprawę z klasy tego zabytku, a jednocześnie z jego ówczesnego stanu.* Drugie co go nurtowało, to chęć wyniesienia się z Warszawy, której tak naprawdę nigdy nie polubił.

Dwa remonty

Te dwie sprawy, miało się okazać, wywarły poważny wpływ na jego dalsze życie. Najpierw znalazł zrujnowane gospodarstwo w zaciszu leśnym, w Michałówku, w okolicy Nieborowa i kupił je. Kupione przez Biernackich gospodarstwo obejmujące około 5 hektarów z czterema budynkami: drewnianym domem zjedzonym przez korniki, oborą z zapadniętym do wnętrza dachem, zdewastowaną letnią kuchnią oraz drewnianą stodołą krytą strzechą, wymagało ogromnej pracy. Wiele prac związanych z remontem wykonał Biernacki sam. *Moimi rękoma wykonałem niemal wszystkie elementy drewniane oraz wszystkie prace malarskie, murowane elementy ogrodzenia tworzone były także przeze mnie.* Kilka lat później, w 1992 roku Biernacki jeszcze z Juliuszem Rogowskim - Tylmanem przejęli z rąk miasta, które do tej pory nie potrafiło uporać się z problemem, jakim był ten zabytek, zrujnowany neoklasyczny kościół protestancki w Łowiczu. Losy zdewastowanego zboru z 1838 roku, projektu samego Marconiego śledził Biernacki od lat. *Zabytek niszczał na oczach wszystkich, w końcu postanowiłem go odkupić i przeznaczyć na galerię.* Dwa remonty trwały równolegle. Wiele prac związanych z wyremontowaniem pomieszczenia na galerię robił również sam. *Pamiętam, gdy malowałem płot, niektórzy się z tego śmiali i mówili złośliwie „taki niby malarz, a płot maluje".* Remont galerii trwał pięć lat i ostatecznie zakończył się w 1997 roku. W 2000 roku została zainaugurowana w nim działalność Galerii Browarna.

Równolegle do prowadzenia dwóch remontów i działalności artystycznej zajął się Biernacki wydawaniem książek. Galeria jest wydawcą między innymi albumów Witolda Wojtkiewicza, Konrada Krzyżanowskiego i Jacka Sienickiego, które ukazały się w 1000 egzemplarzy każdy. *Album „Witold Wojtkiewicz" był finalistą konkursu zorganizowanego przez Polskie Towarzystwo Wydawców Polskich na najpiękniejszą książkę roku 1997.*



Andrzej Biernacki dużo czasu spędza przy opracowywaniu szaty graficznej do kolejnych swoich wydawnictw.



Wolne chwile spędza w otoczeniu najbliższych: żony Elżbiety i córki Zosi.

W czerwcu 2000 roku Andrzej Biernacki postanowił zorganizować wystawę swoich wydawnictw z lat 1994 - 2000, na której znalazły się między innymi tom poezji Jerzego Ficowskiego pt.„Inicjał" „Odczytanie popiołów". Autorką ilustracji do niego była Elżbieta Bogaczewicz - Biernacka, za które na międzynarodowej wystawie w Düsseldorfie otrzymała prestiżowe wyróżnienie. Galeria była także wydawcą kalendarzy dla domu aukcyjnego Unicum.

Andrzej Biernacki redagował i wydawał ponadto przez kilka lat autorskie pismo kulturalne „CDN", w którym znajdowały się artykuły dotyczące historii Łowicza - choć czasem trochę i polityki. *Wielokrotnie na łamach prasy i nie tylko, silnie zajmowałem swoje stanowisko dotyczące polityki i tego co się w mieście dzieje. Denerwowało mnie, że jeżeli robi się już jakieś inwestycje to bardzo drogo. Przy wspominaniu „CDN" nie sposób nie pamiętać o Marku Wojtylaku, który pomagał mi w częściach historycznych, w sensie tekstów i dokumentów, które znajdują się w prowadzonym przez niego archiwum* - podkreśla nie tylko swoje zasługi.

Dzieci i baszta

Prócz szerokiej działalności artystycznej i wydawniczej Andrzej Biernacki żywo zaangażował się w działalność społeczną. Były jednym z założycieli Mazowieckiej Fundacji Społeczno - Kulturalnej, która powstała w 1994 roku. *Wówczas jeden z kolegów, Paweł Lisowski, pracował w Zakładzie Energetycznym, jeździł po wsiach i kontrolował odbiorców. Tam spotkał się z ogromną biedą i zamiast karać tych dłużników postanowił, im pomóc.* Andrzej Biernacki w 1998 roku został prezesem Fundacji, ma ona na swoim koncie szereg osiągnięć. Przy zaangażowaniu jej członków, poprzez szkolne stołówki, udało się zorganizować kilkadziesiąt tysięcy obiadów dla dzieci z rodzin najuboższych. *Wysłaliśmy też kilka tysięcy dzieci na kolonie, którym towarzyszył specjalny program edukacyjny.* Fundacja środki pozyskuje głównie z corocznie organizowanych balów charytatywnych oraz ze sklepu z odzieżą używaną *Fajne ciuchy. Do sukcesów fundacji zaliczam również to, że w 1999 roku udało się odkupić Basztę po generale Klickim i rozpocząć jej remont.*

Biernacki nie ma wiele wolnego czasu. Dużo pracy zabiera mu przygotowywanie wystaw, opracowywanie do nich katalogów informacyjnych i zaproszeń. Maluje głównie w weekendy, wtedy ma trochę więcej czasu, ale, jak sam twierdzi, do tego trzeba mieć nie zaprzątniętą niczym innym głowę. Czasem dla relaksu gra w tenisa ziemnego na korcie sąsiada, tuż za jego domem. Lubi otaczać się sztuką i starociami. Większość mebli, które stoją w jego domu zakupił na targach staroci. Ściany zdobią liczne obrazy, różnych artystów i... wszędzie znajdują się książki. *Mimo tylu pozycji książkowych dokładnie pamiętam gdzie co leży, gdy ktoś coś ruszy lub przełoży, od razu to zauważam.* Wolny czas lubi spędzać w domu z rodziną lub na przejażdżkach samochodem po regionie. W posesji państwa Biernackich mieszkają dwa psy Felek i Hyzia oraz kot Dyziek, dla których ich dom stoi otworem.

Córka, Zosia Biernacka, również podąża w kierunku artystycznym. Jest laureatką konkursów poetyckich, też interesuje się plastyką, kiedyś uczyła się malować, ale na razie to porzuciła. *Może wróci do tego po dziesięciu latach, jak jej tata do gry na pianinie* - dodaje z uśmiechem Andrzej Biernacki - *Zosia jest uczennicą Gimnazjum Nr 1, a w szkole podstawowej uczyła się dokładnie w tej samej klasie co ja przed 30 laty.*

Biernacki jest człowiekiem pełnym optymizmu, ma szerokiie plany i dużo siły by je realizować. Być może na stanowisku burmistrza.

Marta Kolas

Hurtownia „GLAZPANEL"
Łowicz, ul. Klickiego 18, tel. (0-46) 837-63-74, 830-34-14
godz. otwarcia: pn - pt 8.00-17.30, sb 8.00-14.00
GLAZURY PANELE PARAPETY KASETONY DRZWI OKNA
PONADTO:
- PŁYTY GIPSOWO-KARTONOWE
- GRESY, PŁYTKI KLINKIEROWE
- KLEJE, FUGI, LISTWY
- BOAZERIA PCV, SIDING
- RYNNY
- DRZWI - wewnętrzne, - zewnętrzne, - antywłamaniowe, - harmonijkowe
- SCHODY, TRALKI, PORĘCZE
- SCHODY STRYCHOWE, OKAPY

PIANKA MONTAŻOWA 9,30 zł/szt.
PROMOCJA
- PANELE PODŁOGOWE O WYSOKIEJ TWARDOŚCI, KLEJOWE I BEZKLEJOWE
- PANELE ŚCIENNE MDF
- GLAZURA, TERAKOTA
- ELEKTRONARZĘDZIA BOSCH i SKIL

Szeroki asortyment • Ceny konkurencyjne • Raty bez pierwszej wpłaty • Upusty
R-17

Z.H.U. ZAWEX PROPONUJE USŁUGI W ZAKRESIE:
- układanie kostki brukowej płyt chodnikowych, trelinki
- utwardzanie terenu
- budowanie palisad ogrodowych

Zapewniamy fachową obsługę, niskie ceny, gwarancję jakości.
0-502-629-313 R-1069

TRANSPORT WYSŁODKÓW Z JABŁEK
Tel. (046) 838-71-17 po 20.00, 0605-629-839 R-1095

GORAN GEALAN OKNA DREWNIANE ALUMINIUM PCV
2365 x 1435 = 882 zł 1465 x 1435 = 586 zł
1765 x 1435 = 650 zł 865 x 2095 = 410 zł
Nie przepłacaj. Zgłoś się
Łowicz, STANISŁAWSKIEGO 22
RATY tel./fax (0-46) 837-91-81 RATY
R-1058

SZKÓŁKA TENISA ZIEMNEGO DLA DZIECI, MŁODZIEŻY I DOROSŁYCH
✓ NAUKA OD PODSTAW
✓ FACHOWY INSTRUKTAŻ
✓ SYMPATYCZNA ATMOSFERA
Tel. (046) 830-24-34
tel. kom. 0506-768-607
R-1063



Pewna ręka, celne oko

Ryszard Budzałek - burmistrz kandydujący na stanowisko burmistrza

Ryszard Budzałek urodził się 6 marca 1952 roku w Łowiczu, ale jego rodzina mieszkała wówczas w Łyszkowicach. Nieżyjący od 30 lat ojciec pochodził z Łagowa w gminie Łyszkowice i był krawcem. Przez wiele lat prowadził własny zakład usługowy w Łyszkowicach. *Był bardzo wszechstronnym krawcem, szył ubrania damskie, męskie, uszył też czapkę czy sutannę* - wspomina Ryszard Budzałek. Mama ma obecnie 76 lat i mieszka w Łowiczu, wcześniej nie pracowała zawodowo - zajmowała się domem. Budzałkowie mieli troje dzieci, starszą o 3 lata od Ryszarda córkę, która wraz ze swoją rodziną mieszka w Łowiczu oraz 2 lata starszego od niej syna, który osiedlił się w Pabianicach. Na początku lat 70-tych rodzice otrzymali mieszkanie spółdzielcze na os. Starzyńskiego w Łowiczu i Budzałkowie przeprowadzili się do niego, opuszczając Łyszkowice.

Ryszard Budzałek po ukończeniu Szkoły Podstawowej w Łyszkowicach kontynuował naukę w Zespole Szkół Zawodowych nr 1 w Łowiczu na Podrzecznej w trzyletniej szkole zawodowej o kierunku elektromonter, później ukończył Technikum Elektryczne w Łodzi, następnie rozpoczął studia na Wydziale Elektrycznym Politechniki Łódzkiej. Rodzice akceptowali jego wybór, ponieważ elektryk był wówczas zawodem szanowanym i pożądanym. *I nadal tak jest, wiele urządzeń i instalacji wymaga pracy wykwalifikowanych pracowników* - mówi Budzałek. Elektrycznością interesował się dość wcześnie, w domu wykonując proste układy zasilane bateriami. W czasie nauki w szkole zawodowej wykonywał już w domu prace w instalacji elektrycznej. Studia skończył w terminie i bezproblemowo, zdobywając w 1977 roku tytuł magistra inżyniera elektryka.

Ponad 20 lat w jednej firmie

Z początkiem listopada tego samego roku rozpoczęła się jego praca zawodowa w łowickim Syntexie. W fabryce tej Ryszard Budzałek przepracował w sumie 21 lat, a jego praca - najogólniej mówiąc - związana była z zabezpieczeniem technicznym zakładu. Pracował więc na stanowisku mistrza, zastępcy kierownika działu, kierownika. Ostatnio ten dział Syntexu nazywał się działem zabezpieczania technicznego, a został on utworzony z dwóch wcześniej odrębnych działów - głównego energetyka i głównego automatyka. *Bardzo lubiłem tę pracę i trudno mi było się od niej oderwać* - mówi z uśmiechem na twarzy burmistrz. *Zawsze podchodziłem do niej z wielką rozwagą, starałem się trzy razy przemyśleć, niż zrobić jeden błąd. Wiele prac musiało być wcześniej dobrze przygotowanych - potrzebna była dokumentacja, określenie, kto to wykonuje, kto zabezpiecza, a kto ma nadzór.*

Ryszard Budzałek został radnym miejskim w pierwszej kadencji samorządu, w roku 1990, z listy Komitetu Obywatelskiego „Solidarność". Po 4 latach w ocenie naszej gazety otrzymał maksymalną notę - 10 pkt. za pracę w samorządzie. W drugich wyborach, w 1994 roku ponownie kandydował i znów został wybrany. *Ze względu na desygnowanie mnie na przedstawiciela związków zawodowych do Rady Nadzorczej w Syntexie, w 1995 roku musiałem jednak zrezygnować z pełnienia funkcji radnego* - wspomina - *Syntexowi groziła wtedy upadłość, zakład skorzystał z bankowego postępowania ugodowego. Ja też skupiłem się wtedy na sprawach Syntexu. Bankowe postępowanie ugodowe pozwoliło wtedy stanąć zakładowi na nogi, zmieniono zarząd, Syntex wywiązał się ze wszystkich zobowiązań, które wynikały z ugody bankowej. Wyremontowano hale, zakupiono nowe maszyny, zakład zaczął zarabiać. Problemy zaczęły się później, gdy Belg kupił większościowy pakiet akcji od PBG i NFI. Bank ten posiadał akcje Syntexu nabyte w ramach postępowania ugodowego.*

Wyraźnie widać, jak Ryszard Budzałek nadal przeżywa zmiany i problemy, które stały się udziałem Syntexu. *Oczywiście, nadal darzę ten zakład sentymentem* - potwierdza - *Spędziłem w nim przecież 21 lat. Jestem nadal pracownikiem na urlopie bezpłatnym.*



Rodzina Budzałków w komplecie - nad Ryszardem Budzałkiem stoją od lewej - córki Anna i Aneta oraz żona Henryka.



Już od czterech lat ten gabinet jest głównym miejscem pracy Ryszarda Budzałka.



Fachowy instruktaż prowadzenia winogron demonstruje Ryszard Budzałek na balkonie swojego domu.

Nie myślałem o tym, że zostanę burmistrzem

W 1998 roku Ryszard Budzałek ponownie brał udział w wyborach samorządowych. Startował z listy komitetu wyborczego AWS do rady miasta i rady powiatu. Tym razem do zdobycia mandatu zabrakło mu trochę głosów. Po wyłonieniu Rady Miejskiej, podano jednak jego kandydaturę na burmistrza Łowicza. Kandydatura została przyjęta. *Biorąc udział w wyborach tak pierwszej, drugiej, jak i trzeciej kadencji, nie myślałem o tym, aby zostać burmistrzem* - zapewnia nas po 4 latach pracy na tym stanowisku. *Gdy zaczęły się rozmowy, padała moja kandydatura, po przemyśleniach wyraziłem zgodę. Utworzenie koalicji prawicowej niektórzy nazwali wówczas „drugim cudem nad Wisłą". Do rady weszło przecież 11 osób z SLD. Wielokrotnie dochodziło do sytuacji „na ostrzu noża".* Mógł nie myśleć wcześniej o kandydaturze, ale dzięki wcześniejszemu doświadczeniu w pracy w radzie nie był specjalnie zaskoczony tym, co przyszło mu wykonywać. Inne były jednak realia - tzn. budżety, umocowania prawne i wreszcie rozpoczynające się jednocześnie 4 reformy, z których zwłaszcza oświatowa i administracyjna miały duży wpływ na pracę burmistrza i samorządu. W ocenie wielu osób, z którymi miał okazję wymieniać doświadczenia, kończąca się teraz trzecia kadencja była bodaj najtrudniejsza.

Trzy kobiety w domu

Żona Ryszarda Budzałka ma na imię Henryka, jest magistrem ekonomii i od 1977 roku pracuje w łowickiej przetwórni (obecnie Agros - Fortuna) w dziale księgowości. Córki są już dorosłe. Starsza - Anna jest studentką III roku na wydziale prawa Uniwersytetu Łódzkiego, młodsza - Aneta ukończyła w tym roku LO im. J. Chełmońskiego w Łowiczu i zdała egzaminy na wydział politologii Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Obecna funkcja nie pozwala mu swobodnie dysponować czasem, dla siebie i rodziny pozostaje go niewiele. Z zainteresowań pozazawodowych jako pierwsze wymienia strzelectwo sportowe. Największym osiągnięciem był zdobyty kilka lat temu tytuł Mistrza Polski w Zawodach Klubu Oficerów Rezerwy. W strzelaniu z broni krótkiej PW 83 Budzałek miał najlepszy wynik 98 pkt. na 100 możliwych. *W Syntexie działało koło LOK, odnieśliśmy wiele dobrych wyników* - wspomina.

Jako drugie hobby wymienia jazdę rowerem. *Jak tylko żona wyczuje, że mam chwilę czasu, jedziemy na wycieczkę rowerową robiąc pętlę - Lasek Miejski - Urbańszczyzna - Zgoda - Wygoda. Polecam wszystkim, zwłaszcza w sezonie wiosennym, kiedy wszystko budzi się do życia, skowronki śpiewają...* Kolejne zajęcie, lubiane przez burmistrza to pływanie. *Nie mam osiągnięć, ale jak czas pozwala, to korzystam z basenu w Łowiczu. Sam nauczyłem pływania moje córki, nauczyłem je też grać w szachy.*

Mało czasu jest też na wyjazdy prywatne, nawet na urlop. Burmistrz ma zaległy, niewykorzystany urlop wypoczynkowy, ale nie ma planów, jak i gdzie go spędzi W ubiegłym roku, po telewizyjnej prezentacji miast Łowicz - Karpacz, udało się wyjechać na krótki urlop do Karpacza. Budzałkom towarzyszyli też państwo Górscy - przewodniczący rady miejskiej Krzysztof Górski z żoną. W tym roku zimą byli w Zakopanem.

Na prace domowe również nie pozostaje zbyt dużo czasu. Jak sam mówi, w wybudowanym przez niego od podstaw domu, zajęcia swoje i obowiązki ogranicza raczej „do poziomu piwnicy". W przydomowym ogrodzie do obowiązku gospodarza należy dbałość o trawniki, drzewa owocowe i winogrona. *Ja znam się na winogronach, wiem jak je prowadzić, chętnie udzielę rad. Kwiaty w ogrodzie sadzi żona.* Dzięki rozmowie i my się dowiedzieliśmy, jak przycinać pędy winogron, aby owocowały.

Mirosława Wolska - Kobierecka

ECO-TRANS s.j. ŁOWICZ
ROK ZAŁOŻENIA 1996
PROFESJONALNY DOWÓZ OLEJU OPAŁOWEGO
ekoterm plus
AUTOCYSTERNAMI MARKI MERCEDES
■ upusty i rabaty cenowe
■ bezpieczeństwo przy roztankowaniu
■ krótki czas oczekiwania na dostawę
■ węże wydawcze do 80 m.
■ wydruk wydanych litrów i atest
ATRAKCYJNE LETNIE CENY
Tel./fax (046) 837-61-81, 0-601-303-251, 0-601-157-595
R-982

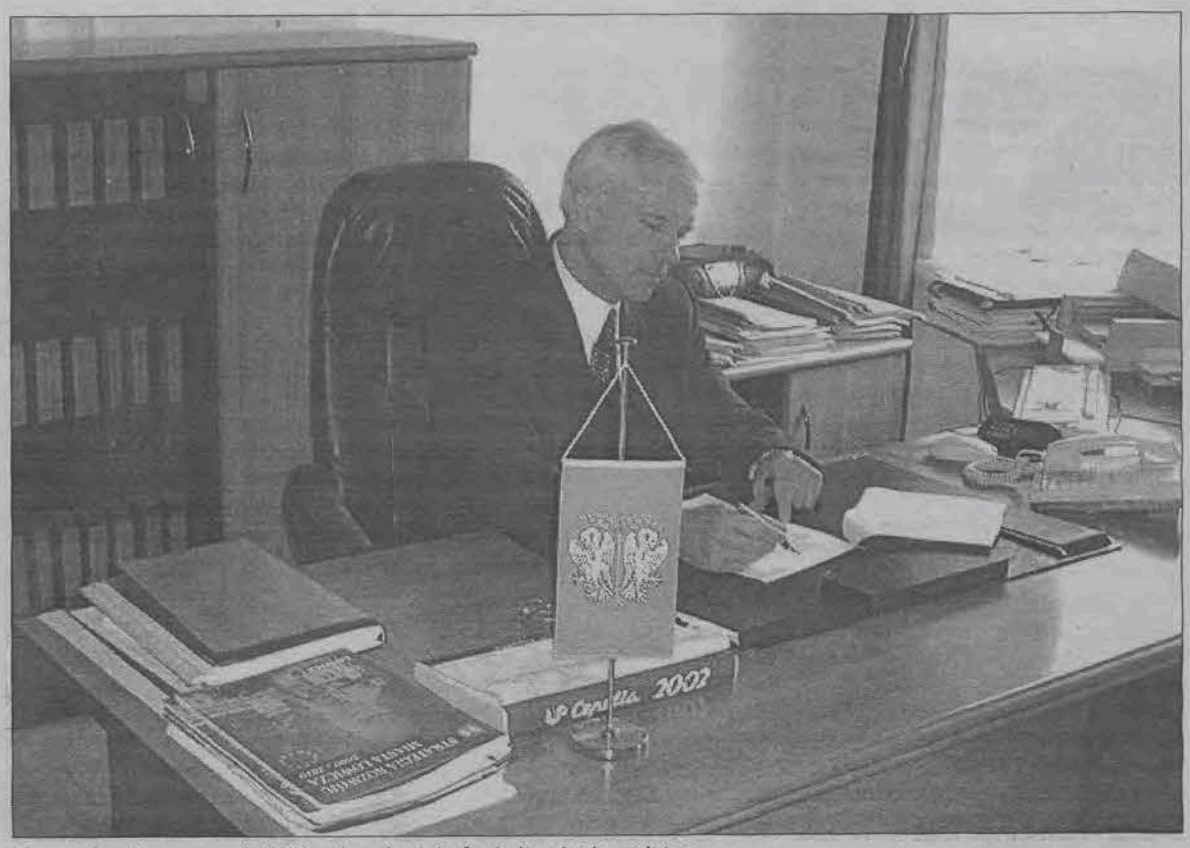
PRODUCENT OKIEN
Astra Łowicz
OKNA PVC
deceuninck
NOWOCZESNE SYSTEMY OKIEN GWARANCJĄ JAKOŚCI
Nowe modele okien
w ofercie: rolety, żaluzje, moskitiery, parapety
okno 034 w cenie 592 zł netto
W sprzedaży okna gospodarcze już od 79 zł
ŁOWICZ, ul. Seminaryjna 6
tel./fax (046) 837 88 58
WCZASY W PREZENCIE PRZY ZAKUPIE POWYZEJ 5.000 ZŁ
PROFESJONALNY MONTAŻ, TRANSPORT GRATIS
GWARANCJA 10 LAT
R-13

Bieganie, nauczanie i polityka

Eugeniusz Furman urodził się 30 stycznia 1949 roku w Czerniewie w gminie Kiemozia. Rodzice jego byli pracownikami fizycznymi, oboje pracowali w dawnych ZPOW Agros w Łowiczu, matka była brygadzistką, ojciec portierem. Dzieciństwo wspomina bardzo mile. *Miałem ciepłą atmosferę w domu i oddaną rodzinę. Wychowywałem się z bratem i dwiema siostrami. Mama była osobą niezwykle opiekuńczą, ambitną. Dbała o to, byśmy byli wykształceni, dobrze ubrani.*

W 1956 roku poszedł do Szkoły Podstawowej w Sokołowie. Mile wspomina ten okres dzieciństwa. Serdecznie też wspomina swojego wychowawcę, pana Cichockiego. *Miał taką metodę, że jeździł po domach uczniów, sprawdzał w jakich warunkach mieszkają i jednocześnie przekazywał rodzicom osiągnięcia w nauce. Zawsze z drżeniem serca czekałem na słowa matki po wyjeździe nauczyciela, różnie się to kończyło.* Specjalną metoda wychowawczą, którą pamięta Eugeniusz Furman, były tzw. łapy, czyli uderzania w dłonie piórnikiem. *Kilka razy też otrzymałem takie łapy.*

W domu rodzinnym Furmana utrzymywano bliskie kontakty z rodziną. *Pamiętam, jak w każdą niedzielę albo ktoś do nas przyjeżdżał na obiad, albo my całą rodziną gdzieś jechaliśmy. Lubiłem te spotkania, dorośli wznosili toasty, śpiewali, czasem tańczyli, a my, wtedy jeszcze dzieci, mogliśmy szaleć.* Dzieciństwo to również czas w jego życiu, kiedy to pod presją mamy nauczył się gry na akordeonie, którą później uświetniał niedzielne spotkania rodzinne. *Uczył mnie gry ówczesny organista z parafii w Kiernozi pan Liberacki, pamiętam, że wtedy akordeon był wyższy ode mnie. Mnie to się nie podobało, nie chciałem grać, ale mama bardzo chciała. „Warszawa da się lubić" - była pierwszą piosenką, której nauczyłem się grać i później w każdą niedzielę już grałem.*



Eugeniusz Furman od 1999 roku piastuje funkcję wiceburmistrza.



Wolne chwile lubi spędzać ze swoimi wnukami. Na zdjęciu z dwuletnim Miłoszem.

Na początku lat sześćdziesiątych rodzina Furmanów przeprowadziła się do Łowicza i zamieszkała w budynku komunalnym przy ulicy Bolimowskiej.

W 1964 roku pan Eugeniusz poszedł do Liceum Ogólnokształcącego do Zdun. Już w szkole podstawowej, za sprawą nauczyciela wychowania fizycznego pana Sukiennika, posmakował trochę sportowej rywalizacji, dalej rozwijał tę sympatię do sportu w szkole średniej. Z liceum mile wspomina dyrektora Jędrzejczyka, dla którego szkoła była niemalże całym życiem. *Rano zawsze czekał na uczniów przed szkołą, zerkał na zegarek, sprawdzając, która godzina i kontrolował, czy tarcza jest odpowiednio przyszyta.* Furman wspomina rozmowy, które dyrektor przeprowadzał z uczniami, jeżeli tarcza była nieprzyszyta lub ktoś się spóźnił. *To były takie rozmowy, że niejednokrotnie wolelibyśmy jakąś inną karę. Dyrektor uczył filozofii i miał specyficzny sposób tłumaczenia, że postępuje się źle. Stało się u niego na dywaniku ze spuszczoną głową i trzeba było tego wysłuchać, a czasem trwało to bardzo długo.*

Jego wychowawcą w liceum był pan Grochulski, nauczyciel matematyki, to dzięki niemu Eugeniusz Furman polubił ten przedmiot. *Żaden nauczyciel wcześniej nie potrafił mnie na tyle zainteresować matematyką, bym ja polubił, to on spowodował, że do matematyki siadałem chętnie nawet w domu.*

Liceum to również czas dalszego rozwijania zainteresowań sportowych. *Pomagał mi w tym pan Kmieciak, nauczyciel wychowania fizycznego, dla którego tzw. pensum nauczycielskie nie miało znaczenia. Przechodził jeszcze przed lekcjami, otwierał nam salę i zostawał z nami po lekcjach.* Jego przygoda z lekkoatletyką, która potem zaowocowała studiami na AWF, zaczęła się na łowickich Błoniach. *Tam odbywały się zawody w biegach przełajowych na 1500 metrów, brali w nich udział uczniowie ze wszystkich szkół w powiecie, ja te zawody wygrałem i wywalczyłem bordowy dres. Wtedy nauczyciel stwierdził, że powinienem się specjalizować w biegach. Bieganie trwało przez czas szkoły średniej i dwa lata na studiach.*

Z liceum również pamięta wiele zabawnych sytuacji. Na jednej z przerw koledzy Furmana palili papierosa, on wtedy jadł kanapkę, ale stał wśród nich. *Przyłapał nas wychowawca, wszyscy stanęliśmy na dywaniku u dyrektora. On kazał nam położyć na biurku wszystko, co mieliśmy w rękach i kieszeniach. Więc ja położyłem też moją kanapkę. Dyrektor ze złości tak mocno uderzył ręką w stół, że moja kanapka znalazł się na jednej ze stron dziennika, utłuściła ją dokładnie.* Niestety nie uszło to Furmanowi i jego kolegom bezkarnie, wszyscy musieli stawić się następnego dnia w szkole z rodzicami. *Musiałem się wytłumaczyć rodzicom, co tam w ogóle robiłem, kiedyś palenie w szkole było wielkim przestępstwem.*

Klasę wspomina bardzo sympatycznie, chodziło do niej wiele osób uzdolnionych sportowo. *Mieliśmy osiągnięcia w pchnięciu kulą, w skoku wzwyż, w grach zespołowych takich jak siatkówka, koszykówka i w lekkiej atletyce. Stanowiliśmy grupę chłopaków nadających ton szkole. Pamiętam, że w dzienniku miałem numer 13, ale trzynastka jest dla mnie szczęśliwą liczbą.*

Biegiem przez studia

Lata 1968 - 1972 to czas studiów na Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie. *W 1969 roku zdobyłem tytuł mistrza Warszawy juniorów w biegu na 800 metrów z czasem 1,56. Od tego czasu zaczęły się ostre treningi, po około 30 kilometrów dziennie. W tym czasie byłem też brany pod uwagę do zakwalifikowania mnie do kadry Polski.* Przypadek losowy sprawił, że Furman przestał trenować i już nigdy do tego nie wrócił. *W 1970 roku zmarł mój tata i skończyła się przygoda ze sportem. Musiałem pracować, żeby opłacić sobie akademik i utrzymać się w Warszawie.* Starał się zdawać egzaminy w terminach zerowych i pracował przez czerwiec, lipiec, sierpień i wrzesień, w najbardziej opłacalnym jak na owe czasy zawodzie - przy produkcji cegieł. *Tygodniowo zarabiałem tyle, ile moja mama przez miesiąc, te cztery miesiące pracy prawie wystarczyły na mój pobyt w Warszawie. Ukończyłem studia z wyróżnieniem i już we wrześniu otrzymałem przekaz pocztowy, w nagrodę za wyniki, jakie uzyskiwałem na studiach. To była bardzo sympatyczne «do widzenia» z uczelni.*

Na studiach jemu i współtowarzyszom nie brakowało fantazji studenckiej, popularne było wtedy zawieranie zakładów. *Mieliśmy zajęcia na pływalni, w pewnym momencie powstał zakład między mną, a kolegą z pokoju, o to czy wskoczy on z trampoliny do basenu w ubraniach. Zakład był o tyle niebezpieczny, że gdyby to zobaczył ktoś z wychowawców, należałoby natychmiast wymienić wodę w basenie. Przedmiotem zakładu były jeansy Rifle, które kupowało się wówczas w Peweksie. Wszedł on na trampolinę, cała grupa skanduje, więc skoczył, a ja zakład przegrałem.*

W 1972 roku podjął pierwszą pracę w Liceum Ogólnokształcącym im. J. Chełmońskiego jako nauczyciel wychowania fizycznego, w tym roku również ożenił się. *W szkole nastąpiło zderzenie teorii z praktyką. Przedstawiłem dyrektorowi listę moich oczekiwań w zakresie doposażenia przedmiotu. Usłyszałem tylko, żebym nie marzył, bo po prostu nie ma pieniędzy.* Pracował tam trzy lata. W 1975 roku przeniósł się do pracy w ZSZ Nr 1 przy Podrzecznej. *Tam były o wiele lepsze warunki do pracy, dwie sale gimnastyczne, więcej sprzętu.* W tym też czasie, półtora roku po ślubie, przeprowadził się do mieszkania spółdzielczego na osiedlu Starzyńskiego.



Twierdzi, że w kuchni jest nieporadny, ale musi sobie radzić.

Szczeble drabiny

Od 1974 roku był w PZRR. Lata 1981 - 1982 - to czas kierowania przez niego Szkołą Podstawową Nr 3. W latach 1982 - 1983 był zastępcą inspektora oświaty w Inspektoracie Oświaty w Łowiczu. W 1983 roku został już inspektorem. Piastował tę funkcję do 1986 roku, kiedy to został zastępcą naczelnika miasta Łowicza. W 1989 roku utworzył Wojewódzki Ośrodek Metodyczny w Skierniewicach z siedzibą w Łowiczu, który funkcjonował w obecnym budynku kolegiów nauczycielskich i został jego dyrektorem. *Na skutek różnicy zdań, co do prowadzenia ośrodka, między mną a Kuratorem Oświaty, w 1990 roku złożyłem rezygnację z tej funkcji i wróciłem do nauczania w ZSZ Nr 1.* W tym też roku rozpoczął studia podyplomowe z zakresu organizacji i zarządzania oświatą w Kaliszu, organizowane przez Centrum Doskonalenia Nauczycieli, które ukończył w 1992 roku.

Po dojściu do władzy koalicji SLD - PSL, w 1994 roku wygrał konkurs na Kuratora Oświaty i tę funkcję piastował do 1998 roku, gdy władza się zmieniła. Na krótko wrócił do ośrodka metodycznego, by później przez cztery miesiące piastować stanowisko dyrektora kancelarii Sejmiku Wojewódzkiego, na które wprowadził go poseł PSL Tadeusz Gajda. W 1998 roku został wybrany do Rady Miejskiej, a w maju 1999 roku po przewrocie, w wyniku którego rozpadła się dotychczasowa prawicowa koalicja, współtworzył rządzącą do dziś koalicję z udziałem SLD i został wiceburmistrzem.

Coś bym zmienił

Eugeniusz Furman jest zadowolony ze swojego życia, ale nie do końca. *Jedyne co mi w życiu nie wyszło, to moje życie małżeńskie* - mówi. Przyznaje, że sprawa rozwodowa jest w toku. *Moją rodzinną miłością jest dwudziestopięcioletnia córka Sylwia* - deklaruje. Do tego ma dwóch wnuków, sześcioletniego Dominika i dwuletniego Miłosza.

Furman jest zakochany w Mazurach, spędza tam każdą wolą chwilę. *Od 20 lat spędzam tam urlop, łowię ryby, uprawiam turystykę wodną. Uwielbiam własną motorówką pływać po Wielkich Jeziorach Mazurskich, ciągnąc córkę i znajomych na nartach wodnych lub zaszyć się w łódce skrytej w trzcinie, z daleka od wszystkiego i wszystkich.* W wolnym czasie, dla podtrzymania formy i dla przyjemności, gra w tenisa ziemnego.

Jego pasją jest zarządzanie. Chętnie studiuje książki poświęcone różnym technikom zarządzania, cały czas dowiaduje się czegoś nowego. Obecnie mieszka sam, w kuchni, jak twierdzi, jest nieporadny, bazuje na gotowych produktach - za to umie świetnie prasować koszule. Lubi sam wykonywać prace remontowe. *Potrafię malować, tapetować, zawiesić kinkiety i podłączyć je do prądu, sam dokonuję prostych napraw przy samochodzie.*

Gdybym mógł przeżyć życie jeszcze raz - mówi - *niewiele bym w nim zmienił, moja droga spełniła mnie jako osobę. Nie mam własnego biznesu, jakiegoś majątku, więc wiem, że zrobiłbym jednak wszystko, by mieszkać we własnym domu.*

Marta Kołas

Czas niesie nowe pomysły

Zbigniew Kuczyński. Z zamiłowania i wykształcenia sportowiec. Los rzucił go kiedyś do Poznania i o mały włos w Poznaniu nie pozostał na zawsze. Wrócił jednak do Łowicza, gdzie mieszka z rodziną i kieruje Ośrodkiem Sportu i Rekreacji.



W domu przy ulicy Batalionów Chłopskich. Tylko mury postawili murarze. Resztę Kuczyński szykował sam.

Urodził się 2 października 1954 roku. Matka jego prowadziła totalizator sportowy, jedyny jak na owe czasy w Łowiczu. *Wszyscy byliśmy zaangażowani w pomoc mamie. Pamiętam te piątki, kiedy układało się w kolejności wszystkie kupony, które mama w sobotę zawoziła do Łodzi. Kiedyś nie było takich lottomatów jak dziś, wszystko robiło się ręcznie.* Ojciec jego był zawsze związany ze sportem. *To on tworzył podwaliny sportu łowickiego. Prowadził Powiatowy Ośrodek Sportu i Wypoczynku, później był dyrektorem biura turystycznego Arkadia i dyrektorem „Okrąglaka".*

Jako dziecko Zbigniew Kuczyński mieszkał na ulicy Kurkowej w Łowiczu, wtedy nie było jeszcze osiedli Noakowskiego, Broniewskiego i Starzyńskiego. *Tam gdzie dziś jest targowica były łąki, gdzie przedszkole „Słoneczko" był staw, bawiliśmy się wtedy w podchody. Przy studium nauczycielskim było boisko sportowe, dużo czasu spędzałem na nim z rówieśnikami, byłem żywym dzieckiem i wychowywałem się głównie na podwórku.*

Gdy skończył siedem lat, zaczął uczęszczać do Szkoły Podstawowej Nr 4. *Miałem bardzo dobrą klasę, dobrą w tym sensie, że większość tych ludzi dziś piastuje poważne stanowiska. Są wśród nich lekarze, weterynarze, wielu pełni funkcje kierownicze.* Wiele przyjaźni z lat szkoły podstawowej przetrwało próbę czasu i trwa do dziś. Zbigniew Kuczyński wspomina z sentymentem panią Maciejak, nauczycielkę języka polskiego, która, jak twierdzi, zaopiekowała się jego klasą i wywarła wpływ na jego życie. *Mama w totolotku spędzała całe dnie, wracała dopiero po 18. Po powrocie ze szkoły nie czekał na mnie gorący obiad. Mama zawsze coś przygotowała, ale trzeba go było odgrzać i podać. Ja i rodzeństwo musieliśmy radzić sobie sami.*

Ilona i inni

W szkole podstawowej należał do kółka technicznego. *Robiliśmy tam różne rzeczy. Prace przełożyły się na to, że w domu też chętnie coś montowałem. Robiłem wszelakie rzeczy z metaloplastiku, jakieś lampy, kinkiety, pamiętam, że wtedy obdarowywałem nimi całą rodzinę.*

Po szkole podstawowej przyszła średnia, Technikum Elektryczno-Mechaniczne na Podrzecznej. *Tu też trafiłem do dobrej klasy. Około dwudziestu osób dostało się z niej później na studia, większość na politechnikę.* Mile wspomina pana Stefańskiego, swojego wychowawcę. *On się z nami zaprzyjaźnił, myślę, że on też wywarł wpływ na moje zamiłowanie do sportu, był naszym wychowawcą, często na lekcjach wychowawczych graliśmy w piłkę siatkową.*

Choć szkoła przy Podrzecznej oblegana jest raczej przez mężczyzn, do klasy Kuczyńskiego chodziło kilka dziewcząt. *Było ich mniej niż chłopców, ale dlatego też były one dla nas szczególnie atrakcyjne, musiały z nami swoje przejść* - wspomina z uśmiechem Kuczyński. W owym czasie były organizowane dyskoteki, na które uczniowie z poszczególnych klas szkoły przy Podrzecznej byli zapraszani przez klasy z liceum przy „Medyku" i „Chełmońskiego". *Będąc w drugiej klasie szkoły średniej, na jednej z takich dyskotek poznałem Ilonę Modrzewską, moją żonę. To był błysk w oczach. Zachowywałem się jak dziecko, które dostało jakieś zadanie i które nie wie, co z tym zrobić. Zakochałem się wtedy i trwa to do dziś. W 1976 roku miłość ta została przypieczętowana ślubem.*

Akademia

Po ukończeniu szkoły średniej w 1974 roku Zbigniew Kuczyński został przyjęty na Akademię Wychowania Fizycznego do Poznania. Wyboru uczelni dokonał już właściwie w trzeciej klasie technikum. Wcześniej wchodziła jeszcze w grę ewentualnie Politechnika Łódzka, wydział elektryczny. Na studiach w Poznaniu specjalizował się w akrobatyce sportowej. Otrzymał tytuł trenera akrobatyki sportowej, instruktora piłki nożnej, sędziego koszykówki i ratownika wodnego.



Z córką Katarzyną.

Kuczyński wspomina z uśmiechem zaliczenie z tańca towarzyskiego i ludowego. *Student AWF przechodzi po kolei przez wszystkie dyscypliny sportowe, na pierwszym roku był taniec. Ja byłem w grupie męskiej, więc jako „partnerki" do dyspozycji miałem tylko mężczyzn. Moim partnerem był kolega Maj: niski, korpulentny, wyglądaliśmy razem bardzo śmiesznie, ale muszę przyznać, że właśnie tam nauczyłem się właściwego rytmu tańca.* Podczas studiów Kuczyński prowadził z kolegami dyskoteki w akademiku, tzw. Five. Pieniądze, które tam zarabiał, odciążały budżet rodziców, a później jego własnej już rodziny, bowiem po drugim roku ożenił się. *Żona wtedy pracowała w Locie w Warszawie, żeby ją zobaczyć wsiadałem w pociąg, a czasem nawet latałem na spotkanie z nią samolotem.*

Jego zdolności organizacyjne sprawiły, że już po pierwszym roku studiów został zaangażowany do działania w Akademickim Związku Sportowym, a po roku działalności został jego wiceprezesem. Po ukończeniu studiów mógł pozostać w Poznaniu. Oferowano mu mieszkanie w domu naukowym i pracę na uczelni, zdecydował się jednak powrócić do Łowicza. *Dwie rzeczy zadecydowały o moim powrocie: przestraszyłem się wspólnego mieszkania w domu naukowym i dzielenia z sąsiadem kuchnią, a po drugie Łowicz to jest Łowicz. Chciałem powrócić na stare śmieci.*

Szkoła i samorząd

W 1978 roku podjął pracę w Szkole Podstawowej Nr 1 jako nauczyciel wychowania fizycznego. *Pensja, jaką otrzymałem, mnie przeraziła. Tyle to ja zarabiałem podczas jednego weekendu na dyskotekach w Poznaniu - ale praca jest pracą. Starałem się prowadzić zajęcia nieszablonowo, trzymały mnie reguły planu, ale nie nakazywałem ćwiczeń, graliśmy w to, co chcieli uczniowie. Kiedy dziś mijam moich uczniów na ulicy, a oni, już dorośli ludzie, mówią mi „dzień dobry" - jest mi bardzo miło.* Jako nauczyciel wyjeżdżał też z uczniami na zawody sportowe. Uczestniczył kilka razy między innymi w ogólnopolskich zawodach w piłce ręcznej. Prowadził także zajęcia Szkolnego Klubu Sportowego. *Na tych zajęciach graliśmy głównie w gry zespołowe, przychodziło na nie wielu uczniów* – wspomina.



W kuchni Zbigniew Kuczyński czuje się tak samo dobrze jak na hali sportowej.



Ogród jest miejscem, w którego utrzymanie wkłada dużo pracy.

Zupełnie nowy czas w jego życiu rozpoczął się w roku 1994, gdy z listy Resursy Obywatelskiej został wybrany do Rady Miejskiej. Ten wybór nie był ostatnim: rada wybrała go do zarządu miasta, w którym pracował 4 lata.

W 1994 roku został p.o. dyrektora Ośrodka Sportu i Rekreacji, a w rok później jego dyrektorem. Tę funkcję pełni do dziś. W trakcie pracy w OSiR ukończył studium menedżerów w Centralnym Ośrodku Sportu w Warszawie. Od 1996 roku co roku opracowywany jest Kalendarz Imprez Sportowych, w tym są także imprezy ogólnopolskie. Przekrój każdego miesiąca jest inny, każdy może znaleźć coś dla siebie.

Zbigniew Kuczyński ma dwie córki: dwudziestopięcioletnią Katarzynę i dwudziestotrzyletnią Karolinę. Katarzyna jest absolwentką farmacji, natomiast Karolina jest na czwartym roku tych samych studiów, które kończyła siostra. Ilona Kuczyńska - dla rodziny Gosia - prowadzi sklep z upominkami na ulicy Zduńskiej.

Osiedle i kuchnia

Po powrocie z Poznania Kuczyński zamieszkał z żoną w mieszkaniu rodziców na Starzyńskiego, później u teściów na Tkaczewie. I tak przeprowadzali się młodzi państwo Kuczyńscy od jednych rodziców do drugich kilka razy. *Kiedyś na przyjęciu u znajomych na Dąbrowskiego, na którym było bardzo ciasno, ktoś rzucił hasło. Czy my musimy się tak tłoczyć?* W następstwie tego w 1986 roku grupa znajomych założyła spółdzielnię mieszkaniową „Medyk", mającą na celu budowę domków jednorodzinnych. *Dostaliśmy możliwość wykupienia od miasta terenu między Długą a Wąską. Działki, które tam się znajdowały, zostały rozdysponowane przez członków spółdzielni.* W 1988 roku rozpoczęła się budowa domków, która trwała do końca 1991 roku. *To były ciężkie czasy na budowę, trzeba było wychodzić każdą cegłę, każde okno.* Wiele rzeczy we własnym już domu, na Batalionów Chłopskich Kuczyński wykonywał sam. *Było bardzo dużo pracy, stan pozostawiony przez murarzy wołał o pomstę do nieba. Wykonywałem sam wszystkie elementy drewniane, poręcze, półki. Sam układałem boazerię, wszystkie urządzenia elektryczne też sam montowałem. Gdybym dziś się budował, wiele rzeczy zrobiłbym inaczej. Na pewno byłby to dom parterowy, nie piętrowy, wniosek z tego taki, że czas niesie za sobą nowe pomysły.*

Wolnym czasem Zbigniew Kuczyński lubi czytać książki, grać w brydża lub przełączać pilotem kanały. Chętnie też zajmuje się przydomowym ogrodem i psem Tigerem, który mieszka z nimi od 14 lat.

Potrafi też znaleźć swoje miejsce w kuchni. *Świetnie gotuję i lubię gotować, jestem w stanie ugotować wszystko, to zasługa mojej mamy i teściowej. Tradycją jest u nas w domu niedzielna jajecznica wykonywana przeze mnie. Gdy muszę gdzieś wyjechać akurat wtedy, domownicy są niepocieszeni.* Jajecznica jest smażona na boczku z dodatkiem szczypiorku, a czasem grzybów, które kandydat na burmistrza bardzo lubi zbierać, przemierzając w tym celu czasem kilkanaście kilometrów po lesie. Nie uprawia już czynnie sportu. Lubi podróżować, zwiedził Rumunię, Bułgarię, Węgry, Niemcy Austrię. Był też w Anglii i w Stanach Zjednoczonych. *Stałem wtedy na wieżowcach World Trade Center. Gdy więc rok temu zobaczyłem jak to wszystko runęło, wyobraziłem sobie ogromny obszar ziemi, jaki musiał tym zostać ogarnięty, to było niesamowite przeżycie.*

Wrócił do Łowicza z Poznania, nie został też w Nowym Jorku. Nie ma wyrafinowanych marzeń. Ma zwykłe ludzkie pragnienia, chciałby jedynie, aby jego córki miały w życiu łatwiej niż on.

Maria Kolas



Więcej społecznie niż w domu

Paweł Lisowski. Członek zarządu powiatu łowickiego i etatowy pracownik starostwa, któremu podlegają trzy wydziały - budownictwa, komunikacji, rozwoju i promocji. Jednocześnie dobry patron dzieci z ubogich łowickich rodzin.



Ten dom, z trocinobetonu, Lisowski postawił w pół roku własnymi rękoma. Niewielu wierzyło, że w tym się da mieszkać, ale to on miał rację, a nie sceptycy.

Jest jednym z ludzi, którzy tworzyli starostwo niemal od podstaw przed czterema laty. Do jego kompetencji należą nie tylko wszystkie prace inwestycyjne na drogach, jest również pełnomocnikiem starosty do spraw komunalizacji majątku powiatowego. *Praktycznie cały majątek powiatu został już przejęty, obecnie trwa jeszcze przejmowanie majątku gruntowego związanego z drogami powiatowymi. To potężna praca - tysiące działek, na każdą z nich zezwolenie wydaje wojewoda. Praca w samorządzie jest bardzo ciekawa i rozwojowa, ale wymaga pełnego zaangażowania czasowego i emocjonalnego* - mówi nasz rozmówca, kandydat na stanowisko burmistrza miasta Łowicza w najbliższych wyborach.

Urodził się 30 czerwca 1956 roku w Kiernozi. Jego rodzina mieszkała wówczas w Sobocie - tata był księgowym w Stadninie Koni w Walewicach. Mama początkowo zajmowała się domem, z czasem podjęła pracę zawodową w handlu, kierując dużymi jak na tamte czasy sklepami z artykułami przemysłowymi w Łowiczu i w Sobocie. Miejsce urodzenia Lisowskiego nie było tak całkiem przypadkowe, ponieważ jego mama pochodziła z Kiernozi, a przed rozwiązaniem pojechała do swoich rodziców na wakacje. Paweł Lisowski ma o 6 lat starszego brata, który mieszka w Łodzi.

Po ukończeniu szkoły podstawowej w Sobocie i Technikum Elektrotechnicznego w Żychlinie Lisowski rozpoczął pracę jako technolog w Spółdzielni Elektryków Specjalistów, która produkowała transformatory górnicze i piece akumulacyjne. Kolejnym jego miejscem pracy był Zakład Energetyczny w Łowiczu, w którym pracował przez wiele lat. Zwolnił się z niego 7 lat temu, rozpoczynając pracę na stanowisku dyrektora w spółce projektowej o nazwie „Inwestor". *Wykonywaliśmy wiele projektów indywidualnych, ale nie tylko. „Inwestor" wykonał też projekt nowej hali OSiR w Łowiczu, która była nagrodzona przez ministra, fabryki styropianu „Austroterm" w Skierniewicach, zakładów odzieżowych „Amanda" w Skierniewicach. Wiele było dużych projektów, które powstawały przy zaangażowaniu nawet 50 osób. Ponieważ te obiekty powstały, więc jest satysfakcja z tej pracy.*

Teolog z zamiłowania

Paweł Lisowski ma jednak wykształcenie nie tylko techniczne. Ukończył także studia... teologiczne w Instytucie Papieskim przy Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie (obecnie Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego). Nie ma jednak tytułu magistra teologii, jedynie dyplom ukończenia 4-letniego cyklu nauki. Pracy magisterskiej nie napisał, ponieważ wyjechał wtedy w celach zarobkowych do Niemiec. Pytany, kiedy to było, odpowiada, że na początku lat 90-tych. *Ten kierunek wypływał z mojej wewnętrznej potrzeby. Studia dały mi dużo wiedzy filozoficznej i teologicznej, którą przekazywali nam dobrzy wykładowcy. Wiedzę tę wykorzystuję bardziej pośrednio niż bezpośrednio, studia znacznie poszerzają horyzonty myślowe. Uważam, że z każdych studiów, obojętnie jakich, można bardzo dużo skorzystać, jeżeli tylko się tego chce.*



Rodzina Lisowskich w komplecie. Zdjęcie wykonane na terenie przed domem, w tle - mur sąsiedniej posesji.

Samorządowiec z wyboru

W 1998 roku Lisowski brał udział w wyborach samorządowych, kandydującdo rady powiatu z listy Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Łowickiej. Został radnym, wszedł do zarządu powiatu. Zaangażowanie, z jakim mówi o swojej pracy pokazuje, jak bardzo praca zawodowa jest dla niego ważna. Wymienia też inne pomysły, których był inicjatorem i na które nadal poświęca tyle czasu, ile tylko może. *Ważne jest dla mnie Stowarzyszenie Gmin i Powiatów Dorzecza Bzury, którego byłem współzałożycielem. Widzimy, że to się sprawdziło, a Program Bzura, który jest w trakcie opracowywania, rozwiąże wiele problemów, z którymi borykają się samorządy - np. gospodarkę odpadową, ściekową, sieć dróg na terenie miast i powiatów, zabezpieczenie przeciwpowodziowe. Ważne jest stworzenie systemu, którego realizacja definitywnie rozwiąże te problemy. Jeżeli są to duże nakłady, to trzeba maksymalnie wykorzystać możliwość pozyskiwania pieniędzy z zewnątrz. Przykładem na wykorzystanie takich możliwości są prace, jakie przeprowadziliśmy w Ośrodku Specjalnym w Łowiczu i w „Ekonomiku".*

Paweł Lisowski był też współorganizatorem Związku Powiatów Polskich, który obecnie tworzy ponad 300 powiatów, a początkowo tworzyło go jedynie 15 powiatów założycieli. *Współtworzyłem statut tego związku, który jest teraz poważną siłą, mającą wpływ na prace legislacyjne. Ostatnim sukcesem jest to, że w Sejmie jest ustawa o przeciwdziałaniu bezrobociu, nad którą pracowaliśmy ponad półtora roku. Chodzi o przekazywanie samorządom pieniędzy na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu. Jest szansa, że od nowego roku pieniądze te będą w gestii marszałka województwa. To już jest bliżej nas i łatwiej wtedy rozmawiać, aby przepływały do powiatowych urzędów pracy, a co najważniejsze do ludzi.*

Wyrywane godziny

Swojego czasu prywatnego praktycznie nie liczy się, ale taka była moja decyzja, żeby właśnie tak pracować - mówi Lisowski, ale nie jest to bynajmniej forma skargi. Do wymienionych zajęć dochodzi jeszcze działalność w Mazowieckiej Fundacji Społeczno-Kulturalnej. *Fundacja była moim pomysłem i udało mi się wtedy namówić do tej działalności grono przyjaciół. Zaangażowali się, jakoś udało się ten pomysł zrealizować.* Fundacja od lat pomaga ubogim dzieciom przede wszystkim organizując dla nich letni odpoczynek. O działaniach Fundacji pisaliśmy w NŁ wielokrotnie - i nie mogliśmy pisać inaczej, jak tylko pozytywnie.

Lisowscy są szczęśliwą rodziną. Żona Pawła - Małgorzata jest z wykształcenia farmaceutą i pracuje w jednej z łowickich aptek. Córki są już dorosłe i studiują. Starsza Agata ma 23 lata i jest studentką wydziału architektury na Politechnice Łódzkiej. Młodsza - Ania ma 21 lat i studiuje na wydziale zdrowia publicznego Akademii Medycznej w Łodzi. *To naprawdę wspaniałe dziewczyny* - mówi o nich ojciec. *Nigdy nie było z nimi problemów. Zawsze byliśmy zgraną rodziną. Rodzina przyzwyczaiła się do wszystkich moich zajęć, wiedzą, że to nie jest praca zajmująca osiem godzin.*

Mieszkają w domu wybudowanym własnymi siłami przed 7 laty. Pomysł i projekt był Pawła Lisowskiego, on też był koordynatorem prac i wykonawcą, pomogli mu wtedy przyjaciele i rodzina. Dom powstał w pół roku - prace rozpoczęły się w czerwcu, w grudniu Lisowscy musieli już się do niego wprowadzić. Czas był dla nich bardzo ważny, ponieważ sprzedali już mieszkanie w blokach i garaż. Z nabywcą mieszkania umówili się, że mają czas do grudnia. Dom jest wykonany w nowej i taniej technologii - z trocinobetonu. Wielu znajomych rodziny nie dowierzało, że naprawdę chcą zbudować dom w takiej technologii, ale okazało się, że to nie był żart. Dom powstał szybko, jest przestronny, a jego centralnym miejscem jest kominek - który, co ciekawe - ogrzewa cały dom. Na ścianach są wprawdzie zamontowane kaloryfery do centralnego ogrzewania, ale na razie nie ma kotłowni, bo kominek wystarcza. *Byłem nie tylko projektantem, ale też kierownikiem budowy, zaopatrzeniowcem, do pracy wziąłem dwóch pomocników, wystarczyło. Wiele rzeczy robię sam, dom nie jest jeszcze całkiem wykończony. Zwolniłem tempo, bo mam mało czasu. W tym roku udało mi się położyć terakotę na tarasie.*

Jego domowe obowiązki ograniczają się do robienia zakupów na targowisku w sobotę rano. *Poza tym dom, ogród - w każdej wolnej chwili.*

Rower i rzeźba w drewnie

Jeżeli już uda mu się wygospodarować wolny czas, Paweł Lisowski bardzo lubi turystykę rowerową. Zazwyczaj na wycieczki takie wybiera się z żoną w godzinach popołudniowo-wieczornych. Jeżdżą do Walewic, Soboty, w kierunku Uchania, Nieborowa, do Joachimowa, Maurzyc. *Jest wiele takich tras, w ubiegłym tygodniu byłem w skansenie. Czy wiecie, że już wiatrak stoi?*

Lisowski nie przepada za pracami, jak to sam określił „mechanicznymi", naprawami hydraulicznymi czy naprawami samochodu. Lubi natomiast prace w drewnie. *Bardzo lubię rzeźbić* - mówi - *Przez wiele lat rzeźba była moją pasją, odskocznią. Mam wiele pomysłów, rysuję je. Mam nadzieję je kiedyś wykonać. Miałem wiele wystaw w kraju, moje prace są też na świecie.* Rzeźby przedstawiają postacie ludzkie, formy abstrakcyjne, w domu Lisowskich jest kilka z nich, np. trzy rzeźby przedstawiające rodzinę czy kapliczka wkomponowana w drewnianą nieckę. Rzeźbił też w glinie. O pasji też mówi bardzo skromnie, pytany o to, jak wiele wykonał prac odpowiada: *Nie wiem, dużo.*

Głód wiedzy

Studia na ATK były tylko jednym z kierunków, jakie Lisowski kończył. Pięć lat temu ukończył politykę społeczną na „Mazowieckiej". Tym razem napisał jednak pracę magisterską pod kierunkiem prof. Władysława Ratyńskiego, tytuł pracy brzmiał *Zasady i formy współpracy samorządu terytorialnego z organizacjami pozarządowymi w realizacji polityki społecznej.* O pracy z takimi organizacjami też mówi chętnie, z charakterystycznym zaangażowaniem: *To też jest dziedzina u nas niewykorzystywana w praktyce. Pokazałem, jak to działa w Gdańsku, Gdyni, Sopocie i Rumii. Doświadczenia tych miast pokazują, jak świetnie można wykorzystać inicjatywy ludzi w każdej dziedzinie życia publicznego. Można wtedy naprawdę zrobić więcej, lepiej, skuteczniej, niż wtedy, gdy robi to tylko samorząd. Nie można ludziom przeszkadzać w działaniu, ale im pomagać.*

Kolejne kierunki, jakie ukończył Lisowski to podyplomowe studium zarządzania administracją publiczną i samorządową w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie, posiada też certyfikat Instytutu Europejskiego w Łodzi i Akademii Europejskiej w Wiedniu dotyczący przygotowywania i zarządzania projektami Unii Europejskiej.

Pytany, czy ma zamiar nadal poszerzać swoją wiedzę, mówi krótko: *Planuję cały czas.*

Mirosława Wolska - Kobierecka

Zawsze chciał być bogaty

Stanisław Tadeusz Śliwiński to najbardziej kontrowersyjna postać spośród kandydatów na burmistrza. Nie ukrywa, w jaki sposób dorobił się pieniędzy, sprawą publiczną stało się toczące się przeciwko niemu postępowanie, w którym oskarżony jest o popełnienie szeregu przestępstw w stosunku do osób ze swojej rodziny. W swojej kampanii przedwyborczej deklaruje, że jest inaczej, niż mówi akt oskarżenia. Jak jest naprawdę - rozstrzygnie sąd.



Stanisław Tadeusz Śliwiński. Zdjęcie zrobione na Starym Rynku w Łowiczu.

Stanisław Śliwiński urodził się w Łowiczu 21 listopada 1954 roku, miał dwóch braci, którzy nie żyją, starsza od niego o 5 lat siostra mieszka poza Łowiczem. Ukończył Szkołę Podstawową nr 3 i kierunek mechaniczny szkoły zawodowej w Zespole Szkół Zawodowych nr 1 na Podrzecznej. Zdawał do dwóch techników, ale twierdzi, że z dalszej nauki zrezygnował, uważając, że osoby mające dobre wykształcenia zarabiają mało, a on chciał zarabiać dużo.

Pierwszym miejscem pracy był Syntex, w którym odrabiał obowiązkowy staż. Później w ramach zasadniczej służby wojskowej 2 lata służył w kompanii honorowej WP w Warszawie.

Po wojsku został taksówkarzem

Miałem taksówkę bagażową, ojciec kupił mi Żuka - opowiada Śliwiński. *Ojciec też był taksówkarzem, jednych z pierwszych w Łowiczu. Lubiłem zarabiać pieniądze, robiłem wszystko, żeby zarabiać pieniądze. Chciałem zapewnić byt sobie, swojej rodzinie, następnym pokoleniom.* Później był lepszy zarobek na transporcie ciężarowym, woził więc materiały dla budownictwa. *Miałem samochód ciężarowy Star, nie miał wywrotki. Sam ładowałem czasami po 5-6 transportów dziennie. Każdy z nich ważył po 6 lub 7 ton. Po całym mieście i powiecie woziłem piach, pustaki, cegły. Zrobiłem sobie łopatę na zamówienie u kowala. Miała niestandardowe wymiary, była szersza i dłuższa. Czasy były takie, że nie było zbyt wielu możliwości pracowania na własny rachunek. Praktycznie tych zawodów było kilka - szewc, krawiec, taksówkarz. Dlatego wybrałem takie zajęcie. Z chwilą, gdy miało się więcej, niż wszyscy obywatele, było się śledzonym przez milicyjny oddział PG - zajmujący się przestępczością gospodarczą.*

Kolejnym, krótkotrwałym miejscem pracy Stanisława Śliwińskiego, było łowickie więzienie. Przez półtora roku był w nim funkcjonariuszem służby więziennej. Pomimo że do pracy tej nie było wtedy łatwo się dostać, a starając się o przyjęcie trzeba było wykazać się dobrą opinią i bardzo dobrym zdrowiem, po półtora roku zwolnił się, żeby wrócić do pracy na własną rękę.

Od Syrii po Rosję

Pod koniec lat 80-tych kupił 3-letniego ciężarowego Mercedesa. W tym czasie zmienił się ustrój, można było mieć w domu paszport i z niego korzystać. *Pojawiła się możliwość zarabiania dużych pieniędzy na przewożeniu towarów z Polski i do Polski. Do kraju przywoziłem wszystko, np. buty, suknie ślubne, garnitury z miasta Aleppo w Syrii. Z Polski wywoziłem po kryjomu dolary amerykańskie* - tak krótko opowiada o mechanizmie, dzięki któremu dorobił się. Nie wstydzi się tego, mówi wprost: *Robiła to wtedy cała Polska. Wiele osób handlowało jeżdżąc na Węgry czy do Turcji, ja w tym czasie jeździłem już do Syrii. Skupowałem też złoto w Rosji, topiłem je w sztabki i przewoziłem najpierw do Polski, później do Turcji - bo tam było o 50 % droższe niż u nas.* Pytany o to, czy bał się w trakcie prowadzenia tej - nielegalnej przecież działalności - mówi: *Bałem się bardzo, ale obecny świat biznesu łowickiego i krajowego właśnie w ten sposób się dorabiał.*

Handel nie był jedynym zajęciem obecnego kandydata na burmistrza Łowicza. W latach 1990-1991 prowadził też restaurację na Kurkowej w Łowiczu, o której mówiło się „Bacik", jednak zrezygnował z tej działalności uważając, że przynosi zbyt mało pieniędzy w stosunku do poniesionych nakładów. Stopniowo zmieniał prowadzoną działalność, inwestując w nieruchomości. Miał dom w Al. Wyzwolenia, który sam budował, sprzedał go. Podobnie było z nieruchomością na ul. Dedala, której prawną właścicielką była córka - najpierw zakupił dom, później sprzedał.

W 1992 roku Śliwiński kupił nieruchomość po internacie na Zduńskiej 52. *Zrobiłem kapitalny remont, rozbudowałem z obu stron* - mówi o nieruchomości, w której od wielu lat działa z jednej strony dom handlowy Sezam, a drugiej przychodnia specjalistów Ars Medica. *Na dzień dzisiejszy mam wiele nieruchomości na terenie miasta i w kraju* - mówi ogólnie. Dokładnie omawia plany dotyczące dwóch działek położonych w bardzo atrakcyjnych miejscach w Łowiczu. Pierwsza nich ma powierzchnię 13 tys. m² i znajduje się przy ul. Zamkowej. Plac ten był obniżony o około 2 m w stosunku do jezdni, Śliwiński od kilku lat podnosi go przywożąc tam ziemię i gruz. W tym miejscu planuje wybudowanie salonu sprzedaży samochodów osobowych marki Volvo wraz z serwisem i barem lub restauracją sieci McDonalds. Deklaruje, że prowadził już wstępne rozmowy w tej sprawie, a realizacja zależeć będzie od zmian w planie zagospodarowania przestrzennego miasta. Nie ukrywa, że liczył, iż do tych zmian w planie dojdzie w mijającej kadencji Rady Miejskiej, do której dostał się z ramienia SLD, pozyskując sporo głosów wyborców ze środowisk lumpenproletariatu. Zawiódł się, obaj burmistrzowie nie doprowadzili do korzystnej dlań zmiany.

Inne charakterystyczne miejsce, co do którego ma dokładnie sprecyzowane plany, to działka o powierzchni 1200 m² na rogu ulic Koziej i Podrzecznej. Obecnie znajduje się tam nie utwardzony parking, o którym wielokrotnie pisaliśmy na łamach NŁ. *Jaki jest, taki jest, ale to może nie parking, ale darmowe miejsce do parkowania, które obiecałem mieszkańcom miasta jeszcze w poprzedniej kadencji* - wyjaśnia. W ciągu najbliższych 2-3 lat ma tam powstać obiekt z podziemnymi parkingami o charakterze handlowo-usługowym. Budynek ma mieć powierzchnię ogólną około 1500m². W myśl założeń inwestora mają się tam znaleźć na parterze bankowość i sklepy, wyżej restauracja i hotel.

Obecnie żyję z wynajmu lokali, nie zabiera mi to w ogóle czasu. Mam wieloletnie umowy z solidnymi partnerami, niektórzy z nich są najemcami od 10 lat - w taki sposób Stanisław Śliwiński przekonuje, że ma czas na pracę w charakterze burmistrza.

Rozsypana rodzina

Powodzeniu w interesach nie towarzyszy jednak szczęście rodzinne. W ostatnich dniach sprawa ta stała się sprawą publiczną, choć w NŁ pisaliśmy o zbliżającym się procesie już przed wieloma miesiącami. W rozmowie z nami Śliwiński mówi, że jest w separacji z żoną od półtora roku. Dodaje, że mimo nieporozumień, udostępnił jej połowę powierzchni w Sezamie na Zduńskiej. *Płacę za to podatek od nieruchomości, płacę za prąd, ogrzewanie, wodę i kanalizację nie żądając zwrotu pieniędzy* - mówi Śliwiński. Ma jedną 26-letnią córkę i 6-letnią wnuczkę. *Z uwagi na szokujący artykuł, jaki w ostatnim czasie ukazał się w „Super Expressie" myślę o rozwodzie* - deklaruje.

Pytany o zainteresowania, mówi o grze na fortepianie i słuchaniu muzyki, zwłaszcza poważnej, choć lubi też regionalną i rocka. Lubi pływać, grać w tenisa. Dobrze radzi sobie z pracami domowymi. Sam pierze i prasuje swoje rzeczy. Raz w tygodniu przychodzi sprzątaczka, pozostałe prace wykonuje sam. Nie umie tylko dobrze wiązać krawatów. *Życie zmusiło mnie do gotowania. Wymyśliłem nowe przepisy na leczo, robię je na wiele sposobów.* W dobrych restauracjach wybiera dania kuchni włoskiej i arabskiej.

Sam ocenia siebie jako człowieka, który lubi dotrzymywać słowa i jest zbudowany ze „starej, solidnej gliny". Nie ukrywa, że jest gwałtowny i porywczy, sądzi, że musi żyć intensywnie, bo nie będzie żył długo: jego ojciec i bracia umierali wcześnie.

Mirosława Wolska - Kobierecka

ZARZĄD GMINY KOCIERZEW POŁUDNIOWY

99-414 Kocierzew Płd, woj. łódzkie, powiat łowicki

ogłasza przetarg nieograniczony o wartości do 30000 EURO na wykonanie:

„Oświetlenia w miejscowości Boczki - Delcin i Gągolin Płd."

- ✓ Wymagany termin realizacji zamówienia do 15.11.2002 r.
- ✓ Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.
- ✓ Dokładny opis robót znajduje się w kosztorysie nakładczym, który jest dołączony do S.I.W.Z.
- ✓ Warunkiem udziału w postępowaniu jest wniesienie wadium w wysokości 1500 zł (słownie: tysiąc pięćset).
- ✓ Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w siedzibie Urzędu Gminy w Kocierzewie Płd.pokój nr 14, w godz. od 8.00 do 15.00.
- ✓ Zamawiający nie dopuszcza składania ofert wariantowych i częściowych.
- ✓ Niezbędne informacje na temat zamówienia publicznego można uzyskać w Urzędzie Gminy w Kocierzewie Płd.tel. (046) 838-48-25 w godzinach od 8.00 do 15.00.
- ✓ Zamkniętą kopertę z ofertą oznaczoną **„Przetarg - oświetlenie uliczne w miejscowości Boczki - Delcin i Gągolin Płd."** należy złożyć w Urzędzie Gminy w Kocierzewie Płd. pokój nr 2.
- ✓ Termin składania ofert upływa dnia **09.10.2002 r. o godzinie 9.00**.
- ✓ Otwarcie ofert nastąpi w dniu **09.10.2002 r. o godzinie 10.00** w siedzibie Urzędu Gminy w Kocierzewie Płd.
- ✓ W przetargu mogą wziąć udział oferenci nie wykluczeni na podstawie **art. 19** spełniający warunki zawarte w **art. 22 ust. 2** ustawy o zamówieniach publicznych oraz spełniają wymogi i kryteria określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.
- ✓ Kryteria wyboru ofert i ich znaczenie: **- cena oferty - 70%; - warunki płatności - 30%**

R-1134

PURMO

Grzejniki • Ogrzewanie podłogowe

KDK TECHNIKA GRZEWCZA

SBS

HURTOWNIE:

ŁOWICZ, ul. Magazynowa 11, tel. (0-46) 837-83-93

GŁOWNO, ul. Bielawska 17, tel./fax (0-42) 719-15-26

R-1122

OKNA DRZWI PCV

PROFIL VEKA

OKUCIA WINKHAUS

1435 1765

654zł NETTO

TRANSPORT OBMIAR GRATIS

MONTAŻ 18 zł mb (w cenę wliczono materiał)

VEKA

PHU „Maron" Nowy Rynek 8, tel. 837-90-69

za pralnią chemiczną w ul. Ciemnej

R-1064

USŁUGI TRANSPORTOWE

Citroën C15

NAWIĄŻĘ WSPÓŁPRACĘ

Tel. 0505-055-065

R-1121

STRAŻACY NA CZWÓRKĘ

W Kiernozi ćwiczyły jednostki straży pożarnej włączone w Krajowy System Ratowniczo Gaśniczego

W ubiegły piątek 27 września, odbyły się „ćwiczenia" na obiekcie jednostek straży pożarnych z terenu powiatu, wchodzące w skład krajowego systemu ratowniczo gaśniczego. Ćwiczenia podobne odbywają się średnio dwa razy do roku, tym razem były prowadzone w pałacu w Kiernozi. Do ćwiczeń przystąpiły wszystkie jednostki włączone do tego systemu, czyli OSP Domaniewice, Bielawy, Waliszew, Zduny, Bąków Górny, Kiernozia, Witusza, Karsznice, Wicie, Nieborów, Bednary, Łyszkowice, Bocheń, Mięsośnia i OSP Łowicz.

Pierwsze ćwiczenia w tym roku odbyły się wiosną w Walewicach. Zdaniem Zbigniewa Wójcika, zastępcy komendanta Państwowej Straży Pożarnej, wypadły one na czwórkę. *Wówczas odnotowano braki w umundurowaniu i wyposażeniu, głównie węży, ale w prowównaniu do pierwszych takich ćwiczeń, które odbyły się 2000 roku w lasku miejskim, wypadły bardzo dobrze.*



Mimo że to tylko ćwiczenia, strażacy podeszli do nich profesjonalnie.

Ćwiczenia odbywają się w najmniej korzystnym czasie, zakładając najbardziej skrajny wariant zdarzenia. Zorganizowano je tym razem w piątek w godzinach południowych, kiedy to na ulicach jest dużo ludzi i dojazd do obiektu jest utrudniony. Jednostki wcześniej nie wiedzą o planowanych ćwiczeniach. Dopiero w drodze dowiadują się, że nie jadą do prawdziwego pożaru.

Tym razem scenariusz ćwiczeń zakładał podpalenie piwnicy w pałacu w Kiernozi, w której znajdują się rzeczy łatwopalne. Podpalacz w wyniku nieszczęśliwego wypadku utonął w pobliskim stawie. W pałacu znajdują się ludzie, których należy ewakuować.

W ćwiczeniach można sprawdzić sprawność, mobilność jednostek, wyposażenie, jakim dysponują. Pierwsza przybyła jednostka z Kiernozi, która na miejsce zdarzenia jechała dwie minuty, jednostki najbardziej oddalone od miejsca ćwiczeń, czyli z Łyszkowic i Bielaw, jechały ok. 30 minut.

Ćwiczenia były też okazją od sprawdzenia zakupionej w ubiegłym miesiącu kamery podwodnej, której koszt wyniósł 3.000 zł. Kamerę można spuścić do 36 metrów pod wodę. Ze względu na niewielkie gabaryty, nie powoduje ona zamąceń, których nurek schodzący pod wodę nie uniknie. Dodatkowym atutem kamery jest to, że dzięki wmontowanemu specjalnemu oświetleniu, dno akwenu jest widoczne równie dobrze w nocy i w dzień.

W ogólnej ocenie ćwiczenia wypadły dobrze. Zastępca komendanta tym razem również ocenił je na cztery. *Od poprzedniego razu na pewno poprawiło się umundurowanie jednostek, odnotowano tym razem drobne braki w wyposażeniu, dotyczące głównie węży, ale ogólnie nie jest źle.* *(mko)*



Waldemar Grażka z SLD i Andrzej Płacheta z UP podczas sobotniej uroczystej inauguracji kampanii wyborczej lewicowej koalicji.

SLD i UP ruszyły uroczyście

Bardzo uroczyście rozpoczęła się kampania wyborcza Koalicyjnego Komitetu Wyborczego SLD i UP. Inauguracja odbyła się w minioną sobotę, 28 września, w sali barokowej łowickiego muzeum. Tego dnia prezentowali się głównie kandydaci na radnych sejmiku samorządowego, a także kandydaci do rady miejskiej i rady powiatu. Do sali barokowej przybyli też dwaj kandydaci na wójtów, którzy będą starać się o to stanowisko z ramienia SLD w Łyszkowicach i w Bielawach. Niewiele było natomiast osób, którzy z ramienia SLD i UP ubiegać się będą o mandaty radnych w gminach. Nie mogło zabraknąć też prezentacji kandydata na burmistrza - Eugeniusza Furmana, który, mimo że obiecał mówić krótko i rzeczowo, mówił zbyt długo i mało ciekawie.

Niewątpliwą atrakcją spotkania była jednak muzyka - standardy jazzowe i muzyka Gershwina, którą wykonywali: Wiesław Kuś - klarnet, Lech Szprot - saksofon, Jerzy Kuszakiewicz - trąbka, a także Wiesława Worożańska - fortepian, Zbigniew Brzyszcz - saksofon.

(mwk)

Myśliwi mogą strzelać do zdziczałych psów

Od początku września w życie weszły zmienione przepisy „Ustawy o ochronie zwierząt" mówiące o możliwości odstrzału przez dzierżawców lub zarządców obwodów łowieckich zdziczałych psów i kotów przebywających w odległości większej niż 200 m od zabudowań mieszkalnych i stanowiących zagrożenie dla zwierząt dziko żyjących, w tym zwierząt łownych. Ustawa przyjęta została 6 czerwca, opublikowano ją w Dzienniku Ustaw nr 135 z 28 sierpnia 2002 roku. W przepisach nie określa się dokładnie, w jakich okolicznościach myśliwi mogą używać broni. Nieprecyzyjne jest także określenie „dzikie zwierzęta". Myśliwy w ułamku sekundy musi sam osądzić, czy zwierzę jest dzikie. Przepisy ustawy nie mówią, co będzie, jeżeli już po oddaniu celnego strzału, do myśliwego zgłosi się osoba podająca się za właściciela psa.

Psy i koty to zwierzęta zaliczane do grupy zwierząt udomowionych. Pochodzą jednak od zwierząt dzikich i w ich naturze nadal mogą przejawić się pierwiastki przypominające o ich pochodzeniu. Dwa psy polujące razem stanowią duże zagrożenie dla innych zwierząt. Zagrożeniem w terenach łowieckich są również zdziczałe koty, atakujące szczególnie młode ptaki.

Myśliwi różnie zapatrują się na nowy zapis. *Ja i koledzy z koła nie chcemy strzelać do psów i kotów, to wójtowie powinni położyć większy nacisk na wyegzekwowanie przepisów dotyczących trzymania psów na uwięzi. Znaczna większość psów robiących szkody, ma swoich właścicieli, biega jednak swobodnie* - mówi Henryk Florczak, prezes Koła Łowieckiego „Nieborów". Inne zdanie na ten temat ma Robert Sikorski, wójt gminy Kocierzew, również zajmujący się myślistwem. *Nie chcę się spotykać z rodzicami dzieci pogryzionych przez wałęsające się psy, a przypadki takie zdarzają się. Strzelanie do psów nie należy do przyjemności dla żadnego myśliwego. Jeżeli jest jednak konieczność ograniczenia agresywnych, wałęsających się psów, to można traktować tę sprawę jako rozwiązanie* - argumentuje Sikorski.

(aw)

Ubyło śmieci

35 m³ śmieci zebrano w Łowiczu w ramach przeprowadzonej w weekend 20 - 22 września akcji Sprzątania Świata.

Jak zwykle wzięły w niej udział niemal wszystkie szkoły podstawowe i gimnazja. Wydział Spraw Komunalnych Urzędu Miejskiego rozdysponował wśród sprzątających worki na śmieci oraz gumowe rękawice, a także zlecił Zakładowi Oczyszczania Miasta zebranie i wywiezienie ich na miejskie wysypisko śmieci. Nastąpiło to szybko, właściwie w ciągu kilku dni po zakończeniu akcji i nie grożą nam widoki znane sprzed lat, gdy worki te leżały jeszcze przez ponad tydzień w parkach czy przy drogach.

Łowickie szkoły ponadgimnazjalne także uczestniczyły w akcji, tym razem jednak ich działania były koordynowane przez powiatowy Wydział Edukacji, a nie jak bywało do tej pory przez miejski WSK.

Szkoły sprzątały tereny własne, jak i znajdujące się w bezpośrednim ich sąsiedztwie. Jedynie uczniowie Ośrodka Szkolno - Wychowawczego w Łowiczu wybrali się w tym celu do Lasku Miejskiego.

(tb)

Inspekcja Handlowa

Tylko dwa sklepy bez kary

Tylko w dwóch sklepach skontrolowanych w ciągu ostatnich czterech tygodni przez skierniewicką delegaturę łódzkiej Inspekcji Handlowej w powiecie łowickim nie stwierdzono żadnych uchybień i obyło się bez nałożenia mandatów karnych. W pozostałych 11 sklepach spożywczych, w większości w Łowiczu, posypały się mandaty w wysokości od 50 do 250 złotych. W zdecydowanej większości z nich kontrolerzy znaleźli przeterminowane produkty żywnościowe, w niektórych do tego dochodziły nielegalizowane wagi sklepowe i odważniki, brak cen na części towarów oraz brak aktualnych wpisów w pracownicze książeczki zdrowia. Jeden ze sklepów na Tkaczewie działał bez zgody i odbioru przeprowadzanego przez Sanepid.

Największy mandat - 250 złotych - został wypisany w sklepie spożywczym w Popowie w gminie Łowicz. Kontrolerzy inspekcji handlowej znaleźli tam cztery partie przeterminowanych produktów żywnościowych, waga i odważniki do niej nie miały ważnej legalizacji oraz brakowało szyldu informacyjnego. Wysoki mandat - 150 złotych - dostał sklep w Dzierzgowie w gminie Nieborów. Tam inspektorzy znaleźli aż 12 partii przeterminowanych towarów. W Łowiczu najwyższe mandaty - po 100 złotych - zapłacili dwaj właściciele sklepów: z ulicy Bolimowskiej oraz Gen. Klickiego.

Sporo jest artykułów przeterminowanych wśród artykułów łatwo psujących się, w tym mleczarskich - ocenia szef skierniewickiej delegatury Ryszard Szmajdziński. W najbliższym czasie inspektorzy będą kontrolowali sklepy owocowo-warzywne. Przed dniem Wszystkich Świętych zamierzają przeprowadzić akcję sprawdzającą, czy osoby handlujące zniczami i kwiatami mają na to zezwolenia.

(mak)

Proces dyrekcji CKU w Skierniewicach

Siedmiu świadków stawiło się w piątek, 27 września, do Sądu Rejonowego w Skierniewicach na rozprawę przeciwko dyrekcji Centrum Kształcenia Ustawicznego o wprowadzenie bezprawnej opłaty za „eksternistyczne" egzaminy dla uczniów, którzy nie zdali egzaminu w dwóch normalnych terminach. Jednym z oskarżonych jest Stanisław B. z Łowicza, były wiceburmistrz miasta. Świadkowie w swoich zeznaniach zgodnie twierdzili, że wspomnianą opłatę uiszczali w sekretariacie szkoły. *O egzaminach eksternistycznych dowiedziałam się od koleżanek z klasy, było o nich wiadomo powszechnie. Po opłaceniu egzaminu można było jeszcze raz do niego podchodzić* - mówiła 23-letnia Katarzyna G. ze Skierniewic, uczennica II semestru Liceum Handlowego. Opłata wynosiła około 200 zł. Egzamin zdawało się przed komisją, w skład której wchodził jeden z dyrektorów szkoły i nauczyciel przedmiotu, z którego przeprowadzany był egzamin. Oceny były wpisywane do indeksu, a opłaty wregulowało się w sekretariacie szkoły. Otrzymywało się pokwitowanie za wpłatę. Do egzaminu tzw. egzaminu eksternicznego można było przystępować także w czasie, kiedy nie przystępowało się do egzaminów w pierwszym i drugim terminie.

Przystępując do egzaminów eksternistycznych uczniowie nie otrzymywali żadnych dodatkowych materiałów do nauki. Do wspomnianych egzaminów można było przystępować także wtedy, kiedy nie przystępowało się do egzaminów w normalnym terminie. Przystąpienie do egzaminu i wpłacenie należności nie gwarantowało jego zaliczenia, były osoby, które nie zdały takiego egzaminu. *Przechodząc na IV semestr musiałem zaliczyć cztery egzaminy, nie pamiętam dokładnie, jaki był ich koszt, ale było to w okolicach 150 zł za każdy* - mówił 22-letni Dawid K. Do egzaminów należało się przygotować, co podkreślił kolejny świadek zeznający w procesie 47-letnia Zofia M. Do egzaminów przystępowała dwa razy: z języka polskiego i z matematyki. *Program był dla mnie zbyt ciężki, żeby samemu się do niego przygotować. O ile pamiętam jeden egzamin kosztował 220 zł* - mówiła Zofia M. Kolejny świadek również powoływała się na fakt, że o egzaminach eksternistycznych wiedział każdy uczeń Centrum Kształcenia Ustawicznego. *Zdawałam dwa egzaminy: z informatyki i biologi. Za jeden i drugi płaciłam po 200 zł, na co otrzymałam pokwitowanie* - zeznawała Ewa R. uczennica LO dla dorosłych w latach 1998 - 2000.

Kolejne przesłuchania świadków w tej sprawie odbędą się 25 października w Sądzie Rejonowym w Skierniewicach.

(aw)

ZOSTANĄ W PAMIĘCI NIE TYLKO NAJBLIŻSZYCH

JÓZEF STARZEC (1924-2001)



Wszystkim nam go bardzo brakuje, chociaż minęło już ponad pół roku - mówi żona zmarłego Józefa, Janina Starzec - *Przez całe życie cieszył się dobrym zdrowiem i tak dużo w domu pomagał. Wszystkie wnuki, również 5-letni Jędrzej ze Stachlewa mówią, że chociaż dziadek nie żyje, to on i tak go najbardziej kocha.*

Józef Starzec urodził się 24 października 1924 roku w Stachlewie w gminie Łyszkowice i całe życie spędził w tej miejscowości. Jego rodzice zajmowali się pracą na roli, mieli sześcioro dzieci. Józef miał dwie starsze siostry i jednego starszego brata, a także młodszą siostrę i brata.

Podczas okupacji skończył szkołę handlową w Skierniewicach, ale nigdy nie pracował w wyuczonym zawodzie. Przez całe życie uprawiał niewielkie, 5 ha gospodarstwo, jednocześnie dojeżdżając do pracy na kolei w Warszawie. Przepracował na kolei 35 lat, nigdy nie chorował i nie był na zwolnieniach lekarskich. Urlop wykorzystywał też zawsze wówczas, gdy trzeba było wykonać prace polowe. *Niekiedy nawet żartował po skończonym urlopie, że idzie teraz na kolej odpocząć po pracy na roli* - wspomina żona. Praca na kolei była na zmiany, Józef Starzec był operatorem wagonów na stacji Warszawa Odolany.

Swoją przyszłą żonę Janinę z domu Krawczyk, pan Józef zapoznał podczas zabawy, chociaż żona nie wyklucza, że mogli wcześniej znać się z widzenia. Pani Janina mieszkała w Woli Makowskiej, która nie graniczy wprawdzie bezpośrednio ze Stachlewem, ale obie wioski oddziela niewielka osada Sielce. *Od początku mieszkaliśmy w Stachlewie i budowaliśmy, najpierw oborę, później dom, na końcu stodołę* - tak nowi gospodarze zastępowali stare drewniane i mocno wysłużone budynki nowymi. Pani Janina zajmowała się domem i pracą na roli. Państwo Starzec doczekali się dwojga dzieci, córki i syna, którzy podobnie jak ojciec pracują na kolei. Pan Józef był bardzo pracowitym, uczciwym i religijnym człowiekiem. Miał jeszcze wiele planów na dalsze życie - również tych dotyczących gospodarstwa. Przez 17 ostatnich lat, gdy był już na emeryturze, nadal uprawiał ziemię, zajmował się tym, chcąc jeszcze pomóc rodzinie.

Józef Starzec zmarł 23 grudnia 2001 roku, po kilkumiesięcznej chorobie, zgodnie z jego wolą pochowany został na cmentarzu parafialnym w Stachlewie. Swoich najbliższych prosił, aby po jego śmierci podziękowali za okazaną pomoc i serce zwłaszcza proboszczowi ze Stachlewa, ks. Stanisławowi Pawlinie oraz pielęgniarkom z łowickiego Caritasu, które opiekowały się nim w ostatnich tygodniach życia. *(mwk)*

JADWIGA MARCINKOWSKA (1928 - 2002)

Od kiedy tylko pamiętam matka zawsze była pracowitą i dobroduszną osobą, najważniejszą dla niej sprawą była rodzina, jednak z pomocą służyła każdemu - opowiada córka zmarłej Justyna Majak. Pani Jadwiga urodziła się jako najmłodsza z trzech córek w rodzinie Jana i Henryki Krajewskich - rolników z Białej. Obie starsze siostry dosyć wcześnie wyszły za mąż. Najstarsza Maria zamieszkała wraz z mężem w tej samej wiosce, młodsza Zofia wyprowadziła się do Łodzi. W Głownie mieszkała od 20 roku życia. Przeprowadziła się tu z mężem Stanisławem kilka miesięcy po ślubie. Mąż pochodził z sąsiedniego Ostrowa, był starszy o 13 lat od żony, ale różnica wieku nie miała żadnego wpływu na ich stosunki. Państwo Marcinkowscy byli zgodnym małżeństwem, córka przyznaje, że w ich domu panował zawsze spokój, nie przypomina sobie awantur czy kłótni. Poza różnicą wieku, oboje mieli także różne charaktery. Pani Jadwiga była rozmowną, otwartą, ciekawą życia i świata kobietą, jej mąż był spokojnym, sprawiającym wrażenie zamkniętego w sobie, człowiekiem. Na pierwsze dziecko czekali pięć lat. W 1953 roku urodził się najstarszy syn państwa Marcinkowskich - Zdzisław. Córka Justyna przyszła na świat w 1960 roku.

Pani Jadwiga pracowała w WZMocie. Znana była ze swej pracowitości i dokładności w tym co robiła. Po przyjściu do domu z pracy zabierała się do gotowania obiadu. Gotowanie i prace domowe były dla niej obowiązkiem, od którego nie chciała się uchylać. *Stanowiło to dla niej także hobby. Zbierała wycinki z przepisami kulinarnymi z gazet, które wpinała do zaprowadzonych przez nią specjalnych segregatorów. Większość przepisów została przez nią i moją rodzinę wypróbowana* - opowiada córka. Przetwory, powidła czy kompoty robiła dla całej rodziny. *Przez cały rok mogliśmy jeść przetwory, które robiła jesienią mama. Starczało dla niej samej, dla mojej rodziny i dla rodziny brata, czasami rozdawała jeszcze przetwory znajomym* - dodaje córka.

W 1991 po długiej chorobie zmarł mąż pani Jadwigi. Przez blisko rok przed śmiercią nieprzerwanie leżał w szpitalu. Żona odwiedzała go tak często, że poznawały ją nie tylko pielęgniarki i lekarze, ale nawet sprzątaczki. Po śmierci męża mieszkała sama. Dużo czasu spędzała u córki, pomagając jej w prowadzeniu domu i bawieniu dzieci. Co miesiąc jeździła do syna mieszkającego w Warszawie.

Sześć lat temu wraz z synem przeżyła wypadek samochodowy. Zdzisław odwoził matkę do Głowna, kilkaset metrów od jego mieszkania w Warszawie w tył ich samochodu uderzył samochód ciężarowy. Poszkodowana pani Jadwiga z podejrzeniem wstrząsu mózgu odwieziona została do szpitala.

Była bardzo zadowolona ze swoich wnuków, cieszyła się z ich osiągnięć.

Była towarzyską osobą, miała wielu znajomych. Wśród swoich sąsiadów cieszyła się dobrą opinią, była z nimi bardzo zżyta. Jeszcze na kilka dni przed śmiercią opiekowała się mieszkaniem sąsiadów, którzy wyjechali na wczasy. Zmarła nagle 14 lipca.

(aw)

Znicze już w parafiach

Pamiętając o zmarłych, możesz pomóc chorym.

W zeszłym tygodniu zakończono rozsyłanie do parafii na terenie diecezji łowickiej zniczy, które zostaną rozprowadzone za niewygórowaną opłatą w ramach przeprowadzanej każdego roku akcji związanej ze Świętem Wszystkich Świętych. W tym roku zniczy tych rozdysponowano 42 tys. sztuk w trzech rodzajach, jeden z nich jest duży w kształcie tulei z wymiennymi wkładami, dwa pozostałe są w kształcie hostii w kolorach białym i żółtym. Na wszystkich zniczach umieszczono logo Caritas wraz z cytatem najbardziej znanego wiersza ks. Jana Twardowskiego „Śpieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą". Caritas nie zmieniła sugerowanej ofiary za znicz, jest to nadal 2,50 zł. bez względu na rozmiar. Z kwoty tej 30 groszy pozostanie do dyspozycji parafii, gdzie znicz został nabyty, reszta, po odliczeniu kosztów zakupu i dystrybucji, trafi na konto diecezjalnej Caritas. Z pieniędzy, które zostaną pozyskane w akcji, Caritas dokona, jak nakazuje tradycja, kolejnych zakupów sprzętu dla Stacji Opieki Caritas przy ul. Długiej. Przypomnijmy, w zeszłym roku z ofiar pochodzących ze zniczy zakupiono 4 koncentratory tlenu do wspomagania w oddychaniu chorych w domach oraz cztery łóżka sterowane elektrycznie, oprócz tego zakupiono pokaźną ilość drobnego sprzętu. Wszystkie te rzeczy trafiły do chorych.

To jest specyficzna akcja, człowiek, który kupi znicz i zapali go bliskiej osobie, która zmarła, jest w stanie pomóc żyjącym obłożnie chorym ludziom - powiedział nam dyrektor Caritas diecezji łowickiej ks. Dariusz Krokocki.

(tb)

ODESZLI OD NAS (15.09 -28.09)

15 września: Władysław Grzelak, l.87, Dąbkowice Dolne; **16 września:** Czesław Redzisz, l.71, Domaniewice; Eugeniusz Markus, l.62, Łowicz; Marianna Taflińska, l.67; Dąbkowice Górne; **17 września:** Jan Gajek, l.82, Łowicz; Marianna Marosek, l.84, Stary Waliszew; Stanisław Dratwa, l.89, Marianów; **19 września:** Stanisław Szachogluchowicz, l.85, Łowicz; **20 września:** Kazimierz Ulatowski, l.74, Gosławice; Aniela Błaszczyk, l.77, Łowicz; **21 września:** Józef Staniszewski, l.88, Wyborów; **26 września:** Bolesław Molicki, l.72, Stary Waliszew; **27 września:** Władysława Mazurkiewicz, l.89, Brzozów; **28 września:** Stanisław Jaroń, l.88, Osiny;

Koleżance **CZESŁAWIE CYBULSKIEJ**
i jej dzieciom wyrazy serdecznego współczucia
z powodu śmierci

MAMY

składają koleżanki i koledzy
z Łowickiego Stowarzyszenia Przyjaciół Zwierząt

R-1143

Serdeczne podziękowania
za troskliwą opiekę medyczną nad chorym

JANEM ROGUZEM

na ręce ordynatora Oddziału Chirurgii ZOZ w Łowiczu
ADAMA ROGOWSKIEGO-TYLMANA

składa, z wyrazami wdzięczności,
rodzina

R-1137

Za opiekę w ostatnich dniach życia zmarłego

Ś.P. JANA GAJKA

lekarzom i pielęgniarkom z Poradni Rodzinnej Wigor
oraz lekarce i wolontariuszkom z Caritasu
BÓG ZAPŁAĆ

żona i syn

R-1114

Za modlitwę i uczestnictwo w pogrzebie

Ś.P. JANA GAJKA

Rodzinie, Sąsiadom, Przyjaciołom i Znajomym
SERDECZNE BÓG ZAPŁAĆ

składa żona i syn

R-1115

BÓG ZAPŁAĆ
Czcigodnym Siostrom Bernardynkom,
Kapelanowi Ojcu Petroniuszowi
za modlitwę i opiekę duchową nad zmarłym

Ś.P. JANEM GAJKIEM

żona

R-1116

Firma H. Skrzydlewska
GŁOWNO, ul. Łowicka 7/11
tel. (0-42) 719-30-24, 710-71-90
(czynne całą dobę)
tel. w ŁODZI (0-42) 672-33-33, 672-30-27 (czynne całą dobę)

OFERUJE USŁUGI POGRZEBOWE NA NAJWYŻSZYM POZIOMIE
całość usługi pogrzebowej z trumną dębową już od 600 zł

Przewóz zmarłych do chłodni i przechowywanie - NIEODPŁATNIE

R-24

ZAKŁAD POGRZEBOWY
MADOR
Dorota Doroba

OFERUJE:
- **sprzedaż trumien**
- **przewóz na cały kraj**
- **tabliczki**
- **nekrologi**
- **kondukty pogrzebowe**

CZYNNY CAŁĄ DOBĘ, CENY KONKURENCYJNE
Łowicz, ul. Jana Pawła II nr 5, tel. (0....46) 837-20-22

R-762

INFORMATOR ŁOWICKI

Telefony:

Taxi osobowe 837-34-01
Taxi bagażowe 837-35-28
Powiatowy Urząd Pracy 837-04-20; 837-03-73
Biuro Rady Miejskiej 830-91-06, 830-91-11
Urząd Miejski: Sekretariat 830-91-51
Awarie oświetlenia ulicznego 830-91-45 do 47; 0606-60-54-94 czynny całą dobę;
(024) 254-45-52 od 9.00 do 17.00
(024) 253-30-96 od 17.00 do 9.00 dnia następnego;
Urząd Skarbowy 837-65-05
ZUS 837-69-09
Rodzinny Klub Abstynenta „Pasiaczek"
Łowicz, ul. Stanisławskiego 31 (na tyłach SP nr 4), tel. 837-66-92, czynny. codziennie 15.00-21.00
Punkt pomocy dla ofiar przemocy w rodzinie (siedziba RKA „Pasiaczek", Łowicz, ul. Stanisławskiego 31), czynny: pn., czw., pt. w godz. 16.00-19.00
Samopomocowa Grupa Abstynencka „Nie ma mocnych" w Zdunach (siedziba GOK Zduny) - spotkania w czwartki o godz. 18.00
Telefon zaufania dla kobiet z chorobami nowotworowymi narządu rodnego i sutka 837-37-07, czynny w poniedziałek od 13.00 do 15.00, w czwartek od 15.00 do 17.00

Informacje:

Informacja PKP 837-63-11
Informacja PKS 837-42-24
Informacja o numerach telefonów 913
Informacja o numerach; tel. międzynarodowa 9310
Telegramy (nadawanie) 905
Zegarynka 9226
Rozmowy międzymiastowe 900
Naprawa telefonów 9224
Bezpłatna informacja gospodarcza o handlu, usługach, produkcji i wyższej użyteczności publicznej, tel. (046) 94-34, fax (046) 322-555

Pogotowia:

Pogotowie ratunkowe 999
Straż pożarna 998
Policja 997
Telefon informacyjno-problemowy (dla osób mających problem alkoholowy) 837-66-92, codziennie w godz.16-22, poradnia 837-36-51
Policyjny telefon zaufania 837-80-00
Pogotowie energetyki cieplnej 837-59-16
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 837-35-32
Pogotowie energetyczne 837-36-05
Gaz butlowy 837-16-16, 837-26-74, 837-66-08, 837-41-02, 837-30-30, 837-42-40, 837-72-72, 837-20-37, 837-47-77, 837-44-44
Warsztat konserwat. ŁSM 837-65-58
Zakład pogrzebowy: 837-53-85, 837-20-22, 837-07-10
Lecznica dla zwierząt:
ul. Starościńska 5, tel. 837-52-48
ul. Chełmońskiego 31, tel. 837-35-24

Dyżury przychodni:

- Pogotowie ratunkowe - tel. 999
- Dział Pomocy Doraźnej, ul. Ułańska 28, tel. 837-56-24
- Ambulatorium Pomocy Doraźnej czynne: w dni robocze w godz. 16-8, soboty, niedziele i święta od 8 (przez 24 h)

  Pacjenci objęci opieką medyczną Niepublicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej- przyjmowani są w Ambulatorium Pogotowia po godzinach funkcjonowania powyższych Zakładów.
- Pediatryczne Ambulatorium Pomocy Doraźnej, ul. Ułańska 2; czynne: przyjęcia dzieci do 3 r.ż. - w dni powszednie w godz. 16-8; przyjęcia dzieci do 16 r.ż. - w soboty, niedziele i święta przez 24 godziny.

Dzieci objęte opieką medyczną Niepublicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej
- przyjmowane są w Ambulatorium Pediatrycznym po godzinach funkcjonowania powyższych zakładów.

- Poradnia Odwykowa, ul. Kaliska 6, tel. 837-36-51

Msze święte w niedziele i święta:

- **Parafia św. Ducha**: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 18.00;
- **Parafia Chrystusa Dobrego Pasterza**: 7.00, 8.00, 10.00, 11.15, 12.30, 17.00;
- **Kościół Sióstr Bernardynek**: 8.00, 10.00;
- **Kościół o.o. Pijarów**: 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00;
- **Katedra**: 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00, 20.00; w soboty godz. 18.00 msza z liturgią niedzielną.
- **Kaplica seminaryjna**: 10.00
- **Parafia pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy**: 8.00, 10.00, 12.00, 18.00
- **Kościół św. Leonarda:** niedziele 10.00, 11.30, 17.00

Apteki:

Łowicz - dyżury nocne:

czw.	3.10.	Kostka 1	tel. 837-51-32
pt.	4.10.	Bonifraterska 2	tel. 837-45-55
sb.	5.10.	Stary Rynek 17	tel. 837-42-93
ndz.	6.10.	Armii Krajowej 2	tel. 837-64-41
pon.	7.10.	Sikorskiego 1a	tel. 837-42-64
wt.	8.10.	Stary Rynek 14	tel. 837-40-91
śr.	9.10.	Kostka 1	tel. 837-51-32

Apteka „Słoneczko" ul. Stanisławskiego 27, tel. 830-22-02
stały dyżur: od pon. do sb. w godz. 8.00-22.00 w niedziele w godz. 9.00-15.00

Stary Rynek 14
czynna w każdą sobotę w godz. 9.00-15.00, niedzielę w godz. 8.00-14.00

Sikorskiego 1
czynna od pon. do piątku 8.00-20.00, soboty 8.00-16.00

Apteka „Bratek", os. Bratkowice, tel. 837-09-20
czynna od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-20.00, sobota 8.00-14.00

Apteka Tylmana, ul. Pijarska
czynna: od poniedziałku do soboty w godz. 8.00 do 20.00

Apteka „Malwa", ul. Nowy Rynek 36,
czynna w sobotę 8.00-20.00, niedzielę 8.00-14.00

Apteka „Bonifraterska", ul. Bonifraterska 2
czynna codziennie od godz. 8.00 do 20.00

Bełchów: pn. - pt. 9.00-14.30
Bielawy: pn. - pt. 8.00-15.00
Bolimów: R. Kościuszki pn. wt. pt. 9.00-16.00; czw. 10.00-17.00
Chąśno: pn.-pt. 9.00-14.00, 16.00-18.00, sb. 8.00-12.00
Domaniewice: pn. 10-17, wt. - pt. 8.00-15.00, sb. 8.00-12.00
Łyszkowice: pn. - pt. 9.00-16.00, sb. 10.00-14.00
Kiernozia, Rynek Kopernika 12 czynna: pn.-pt. 8.00-16.00 sb. 8.00-13.00
Sobota: pn.-pt. 8.30-15.00
Nieborów: pn.-pt. 7.30-15.30, sb. 9.00-12.00
Zduny: pn.-pt.8.00-17.00, sb. 8.00-12.00

Imprezy sportowe

Wszelkie informacje sportowe zamieszczamy w Informatorze Sportowym na str. 40.

Kino Bzura

Czwartek, 3 października:
- godz. 18.59 - DKF „Bez Nazwy" zaprasza na film w reż. Paul'a Greengrass'a pt. „Krwawa niedziela";

Film jest fabularnym zapisem dramatycznych wydarzeń z 30 stycznia 1972 roku, kiedy z przedmieść Derry (zamieszkanego w większości przez katolików) w Irlandii Północnej wyruszył pokojowy marsz zorganizowany przez społeczny ruch Civil Rights. Protestujący zamierzali dotrzeć do centrum miasta, gdzie miał się odbyć wiec. Mimo starań organizatorów nie udało się uniknąć starć z brytyjskim wojskiem. Zginęło 14 osób. To wydarzenia, nazwane jest dziś Krwawą Niedzielą.

Piątek - niedziela, 4-6 października:
- godz. 17.00 i 19.00 - „E=mc²" - komedia prod. polskiej;

Poniedziałek, 7 października:
- kino nieczynne

Wtorek - środa, 8 -9 października:
- godz. 17.00 i 19.00 - „E=mc²" - komedia prod. polskiej;

Max (Olaf Lubaszenko) jest świetnie zapowiadającym się doktorem filozofii, który dorabia do swojej skromnej pensji pisaniem prac magisterskich na zlecenie. Jedna z klientek Stella, wywołuje u niego żywe bicie serca. Niestety, okazuje się, że dziewczyna ma już narzeczonego. Jest nim Ramzes - boss przestępczego światka stolicy (Pazura). Ten, przejrzawszy nieco zamiary filozofa, wspaniałomyślnie daruje mu życie, ale składa propozycję nie do odrzucenia: Max musi go przygotować do egzaminu doktoranckiego.

Wystawy:

- **Gminna Biblioteka Publiczna w Nieborowie**

Wystawa malarstwa Stanisławy Kołodziejek ze Skierniewic, którą będzie można oglądać do 15 października.

- **Muzeum w Łowiczu**

Wystawa malarstwa, grafiki i rysunku Zofii Broniarek. Wystawa potrwa do końca października.

Koncerty:

Poniedziałek, 7 października:
- godz. 18.00, kino Bzura, - Koncert zespołu „Stare Dobre Małżeństwo";

KRONIKA WYPADKÓW MIŁOSNYCH

urodzili się w Łowiczu i w Głownie:

CÓRECZKI
- państwu Letkom z Zielkowic
- państwu Flisom z Marianki
- państwu Szadkowskim ze Zdun Nowych
- państwu Lubelskim z Łowicza
- państwu Wiśniewskim ze Zdun

SYNKOWIE
- państwu Guzkom z Wyborowa
- państwu Boguszom z Łowicza
- państwu Gajewskim z Soboty
- państwu Golińskim z Łowicza
- państwu Fudałom z Łowicza
- państwu Sujkowskim z Jamna
- państwu Tomczakom z Tydówka
- państwu Zagawom z Wygody
- państwu Ciesielskim z Jackowic
- państwu Rojkom z Wyborowa

ślubowali sobie:
- Marta Strawiak z Łowicza i Dominik Adam Politowicz z Łowicza
- Karolina Lebioda z Łowicza i Marcin Kazimierczak z Łowicza
- Renata Gajewicz z Psar i Jacek Moszczyński z Łowicza
- Ilona Zduńczyk z Łowicza i Paweł Oblicki z Łowicza
- Beata Grochowska z Łowicza i Rafał Opalski z Łowicza
- Iwona Gozdowska z Lenartowa i Mariusz Borkowski z Boczek Chełmońskich
- Małgorzata Kurczak z Kocierzewa i Jarosław Sut z Sap
- Justyna Golisz z Domaniewic i Ireneusz Fronchowicz z Zakulina
- Małgorzata Szcześniak z Walewic i Konrad Jóźwiak z Bielawskiej Wsi
- Justyna Tatuch z Wrzeczka i Tomasz Maciejak z Grudz Nowych

INFORMATOR GŁOWIEŃSKI I STRYKOWSKI

Telefony w Głownie:

Filia Powiatowego Urzędu Pracy w Zgierzu 719-20-76
Urząd Miejski: - ul. Młynarska 719-11-51
- ul. Dworska 719-11-29
Urząd Gminy Głowno 719-20-81
Urząd Skarbowy 719-19-01
Powszechny Zakład Ubezpieczeń 719-23-77
Taxi osobowe 719-10-14

Telefony w Strykowie:

Filia Powiatowego Urzędu Pracy w Zgierzu 719-84-22
Urząd Miejski 719-80-02
Urząd Gminy 719-81-49
KRUS 719-95-15
Powszechny Zakład Ubezpieczeń 719-80-53
Taxi osobowe 719-81-35

Informacje w Głownie:

Informacja PKP 719-10-17
Informacja PKS 631-97-06
Naprawa telefonów 96-96
Naprawa telefonów publicznych 980

Informacje w Strykowie:

Naprawa telefonów 924

Pogotowia w Głownie:

Pogotowie ratunkowe 719-28-05
Policja 719-20-20; 997 alarmowy
Straż pożarna 719-10-08; 998 alarmowy
Zakład pogrzebowy 719-14-40, 719-30-24
Lecznica dla zwierząt:
- ul. Sowińskiego 3, tel. 719-11-04;
- ul. Łowicka 62, tel. 719-14-40

Pogotowie energetyczne 719-10-60

Pogotowia w Strykowie:

Policja 719-80-07; 997 alarmowy
Straż pożarna 719-82-95; 998 alarmowy
Zakład pogrzebowy 719-86-16
Lecznica dla zwierząt 719-80-24
Zakład energetyczny 719-80-10

Dyżury przychodni ZOZ w Głownie:

ul. Kopernika 19, tel. 719-10-27
- lekarz internista: 8.00-12.00
- pediatra 8.00 - 12.00 po 12.00 - izba przyjęć w szpitalu
- niedziela i święta - izba przyjęć czynna przez całą dobę, ul. Wojka Polskiego 33

Przychodnia Specjalistyczno-Psychiatryczna ul. Kopernika 19, tel. 719-10-27

Dyżury przychodni w Strykowie:

ul. Kościuszki 27, 719-80-34,
- Lekarz ogólny sobota 8.00-12.00 po 12.00 - izba przyjęć w szpitalu w Głownie

Dyżury aptek w Głownie:

czw.	3.10.	ul. Swoboda 17/19	tel. 719-44-66
pt.	4.10.	ul. Swoboda 17/19	tel. 719-44-66
sob.	5.10.	ul. Swoboda 17/19	tel. 719-44-66
ndz.	6.10.	ul. Swoboda 17/19	tel. 719-44-66
pn.	7.10.	ul. Sikorskiego 45/47	tel. 719-10-28
wt.	8.10.	ul. Sikorskiego 45/47	tel. 719-10-28
śr.	9.10.	ul. Sikorskiego 45/47	tel. 719-10-28

w każdą niedzielę przerwa 15.00-18.00
Apteki pełnią dyżury:
w dni powszechne od godz. 19.00 do 8.00 dnia następnego; w soboty od godz. 8.00 do 8.00 dnia następnego; w niedzielę od godz. 8.00 do 8.00 dnia następnego
Apteka w Bratoszewicach:
czynna: od poniedziałku do soboty w godz. 8.00-14.00
Apteki w Strykowie czynne:
ul. Kolejowa 11: pn. - pt. 9.00-17.00,
ul. Targowa 14: pn. - pt. 8.00-18.00, sb. 8.00-14.00;

Dyżury aptek w Strykowie:

ndz. 6.10. ul. Targowa 14, od godz. 9.00 - 15.00 tel. 719-86-89

Ceny żywności: (dane z 1 października) w Łowiczu i w Głownie i w Strykowie

ASORTYMENT	sklep spoż. „Promyk" ul.Żabia	targowica miejska	sklep spoż.-monop. ul.Sikorskiego 3	sklep nabiałowy ul.11 Listopada	sklep spoż. „Pod Dębem" ul.Starzyńskiego	Pawilon „Magda" ul.Zduńska 3	mięso-wędliny „Rawa" ul.Zduńska	sklep „Promyk" ul.Mostowa	Market „Rokicki" ul.Starzyńskiego 29 ul. 3 Maja 15	sklep spożywczy p. Krynicka ul. Łęczycka 88	Market Max Plac Kościski Targ 9	Lewiatan ul. Długa	targowica miejska	Lis ul. Skokowskiego	PPHU ABC ul. Piątkowska	Brzeziański, Stryków ul. Grunwaldzka 7
cukier	1,99	2,00	2,10	2,19	2,19	2,19	-	1,99	1,89	2,10		1,94	2,00	2,20	2,00	2,00
mąka szymanowska	2,00	1,80	2,00	2,05	1,85	2,05	-	1,90	1,67	1,90		1,79	1,90	1,90	1,70	1,90
chleb	1,30	1,00	0,90	0,88	0,88	0,88	-	1,30	0,79	1,20	T	0,95	1,20	1,10	0,90	1,30
ziemniaki	1,20	0,50	-	-	0,60	-	-	0,50	0,49	0,80		0,39	0,50	0,50	0,40	0,40
marchew	-	0,8-1,00	-	-	-	-	-	-	-	1,00		0,95	0,60	0,80	-	0,90
schab	-	15,00	-	-	15,80	11,50	12,90	-	13,39	-	Z	12,69	11,50	-	-	-
wołowe bez kości	-	12,00	-	-	14,30	-	13,50	-	12,73	-		-	15,00	-	-	-
wołowe z kością (antrykot)	-	8,00	-	-	-	-	7,70	-	-	-		-	8,00	-	-	-
łopatka	-	9,0-12,0	-	-	10,90	8,00	7,80	-	11,98	-	E	8,99	9,00	-	-	-
szynka gotowana	-	17,00	17,00	-	17,60	17,10	18,90	14,00	18,73	-		16,89	-	17,50	16,00	-
salceson	-	6,50	8,00	-	8,10	8,10	7,80	6,60	8,34	7,80		8,29	-	-	4,90	-
kiełbasa zwyczajna	-	9,00	9,00	-	7,40	7,10	8,00	9,00	-	9,00	Z	7,49	7,80	-	-	-
kiełbasa wiejska	11,50	12,50	13,00	-	9,60	9,80	10,80	12,00	9,97	10,50		9,59	9,00	8,40	8,40	-
parówki	7,80	6,00	6,50	-	5,60	5,60	7,50	7,40	6,73	7,90		5,59	7,00	7,50	5,80	-
kaszanka	4,20	5,00	5,00	-	3,80	3,80	5,90	4,60	5,47	4,47	A	4,89	3,90	6,00	4,20	-
słonina	2,80	3,00	-	-	2,65	2,65	2,90	3,00	-	-		3,45	2,50	2,80	-	-
kurczak	5,69	5,3-5,7	-	-	5,60	5,60	5,10	4,22	5,64	-		5,25	5,00	5,60	5,35	-
filet z morszczuka	14,70	12,50	-	-	-	14,90	15,50	14,70	-	-	S	-	12,00	12,00	10,80	12,00
makrela wędzona	-	10,00	-	-	10,30	-	9,50	-	-	-		10,55	-	10,00	8,75	9,50
mleko tluste w folii	-	-	1,40	1,29	1,29	1,29	-	1,35	1,37	1,35		1,09	1,40	1,20	1,20	1,30
masło extra	2,00	-	2,30	2,27	2,15	2,27	2,60	2,00	2,02	2,05	E	2,19	2,20	2,20	1,90	2,00
masło śmietankowe	-	-	-	-	-	-	-	-	2,21	2,30		1,89	2,20	2,00	1,85	2,20
masło roślinne	1,78	-	1,70	1,90	1,59	1,50	1,62	1,80	1,40	1,75	R	1,69	1,60	1,70	1,55	1,60
olej	4,48	2,90	3,30	4,40	3,55	3,59	3,00	4,49	3,89	3,29		3,35	3,30	4,20	3,60	3,50
jaja	0,41	0,20-0,30	0,30	0,30	0,25	0,25	0,25	0,35	0,21	0,30		0,29	0,30	0,25	0,20	0,25
twaróg	7,72	-	8,00	8,69	8,69	8,69	7,72	7,72	8,70	7,99		8,85	8,00	7,30	8,00	8,00

SKARB ROLNIKA

REDAGOWANY PRZY WSPÓŁPRACY Z WOJEWÓDZKIM ODR BRATOSZEWICE - REJON ŁOWICZ

NOTOWANIA Z TARGOWISKA W ŁOWICZU z dnia 27.09.2002 r.

jęczmień	q	50,00
owies	q	40,00
pszenica	q	52,00
ziemniaki	q	30,00
jaja fermowe	15 szt.	4,00
jaja wiejskie	15 szt.	5,00
brokuł	szt.	2,50
brukselka	kg	3,00
buraki	kg	1,00
cebula	kg	1,00
czosnek	szt.	0,50
fasola Jaś	kg	5,00
fasolka	kg	2,50
gruszki	kg	1,50
jabłka	kg	1,20
kalafior	szt.	2,50
kalarepa	szt.	1,00
kapusta biała	szt.	1,00
kapusta czerwona	kg	1,00
kapusta kisz.	kg	3,00
kapusta pekińska	kg	2,00
marchew	szt.	1,00
ogórki	kg	2,00
papryka czerwona	kg	3,00
papryka zielona	kg	2,50
papryka żółta	kg	3,00
pieczarki	kg	5,00
pomidory	kg	2,50
por	kg	0,80
włoszczyzna	szt.	1,50
miód wielokwiatowy	0,90l	21,00

ROLNIK SPRZEDAJE

Żywiec wieprzowy:
- Domaniewice (30.09); 3,35 zł/kg + VAT;
- Ziewanice (30.09); 3,30 zł/kg + VAT;

Żywiec wołowy:
- Domaniewice (30.09); jałówki 2,20 zł/kg + VAT; byki 3,20 zł/kg + VAT; krowy 1,60 zł/kg + VAT;

OFERTY PRACY

Powiatowy Urząd Pracy w Łowiczu (stan na 1.10.2002 r.)

- fryzjer
- doradca finansowo-ubezpieczeniowy
- szwaczki z grupą inwalidzką
- technik mechanik lub po szkole marketing i zarządzanie
- agent do spraw sprzedaży produktów finansowych
- agent do spraw sprzedaży usług telekom.
- sprzedawca
- spawacz elektryczny
- referent z biegłą znajomością języka angielskiego
- handlowiec
- mechanik sprzętu ogrodniczego
- sprzedawca - absolwent
- murarz
- referent księgowości
- handlowiec
- operator liniału pomiarowego z grupą inwalidzką

Odnośnie ww. ofert PUP nie udziela telefonicznie żadnych informacji. Zainteresowani proszeni są o kontakt osobisty.

Kącik Muzyczny

OSTATNI RAZ O MICHALE W.



Obiecałem sobie, że już więcej nie będę pisał o Michale Wiśniewskim. I to nie dlatego że przestałem go darzyć sympatią. Wręcz przeciwnie. Teraz, kiedy już do dobrego tonu należy nie przyznawać się do tego, że słucha się Ich Troje, czerwonowłosy wokalista ma tym bardziej we mnie kolegę. Nie będę więcej w Kąciku Muzycznym podejmował jego tematu, ponieważ Wiśniewskiego w mediach jest za pełno. I dlatego należy mu się odpoczynek. Oczywiście jeśli Michał będzie chciał coś przekazać swoim łowickim fanom - proszę bardzo, jeśli wyda nową płytę, też może coś skrobnę. Ale poza tym - sza. Niech chłopaczyna trochę odpocznie.

Poświęcam temu, dla wielu kontrowersyjnemu artyście, tyle miejsca, ponieważ miałem okazję zobaczyć zapowiadany na łamach Nowego Łowiczanina, film **Sylwestra Latkowskiego** pt. **„Gwiazdor"**. Wybrałem się do naszego kina, żeby skonfrontować, żeby sprawdzić, czy Michał z filmu jest tym samym Michałem, którego znam i lubię. Na scenie i poza nią. Chciałem też przekonać się, czy rzeczywiście reżyser tego dokumentu dotarł do najgłębszych sekretów wokalisty, czy Wiśniewski się przed nim otworzył, opowiedział to, co naprawdę wydarzyło się w jego życiu. I myślę, że Latkowskiemu udało się sprowokować Gwiazdora do prawdziwej spowiedzi. Choć dla mnie było to momentami zbyt osobiste.

Ci, którzy spodziewali się jakiś skandalicznych wypowiedzi artysty, potoku brzydkich słów i strumieni wódy na ekranie musieli czuć się zawiedzeni. Wprawdzie nie zawsze mówi cenzuralnie, ale nie rzuca mięsem dla zasady. Nie jest lalusiem z kolczykiem w nosie, nie jest też chamem. Jest normalnym facetem. Wariatem na scenie, ale mężem i tatą w domu. On taki jest. Kiedy Ich Troje dawno temu wystąpiło w Hali OSiR w Łowiczu, pamiętam jak po świetnym koncercie Michał opieprzał swoich muzyków. Krzyczał, że w jednym z numerów jeden się spóźnił, w innym wszedł zbyt szybko. Powiedziałem mu, żeby dał sobie spokój. Przecież prawie 600 osób (wtedy to był rekord frekwencji na występach łódzkiej grupy) piało z radości, nie chcąc wypuścić ich ze sceny. Ale Wiśniewskiego najbardziej interesowało to, że było nie do końca dobrze, że gdzieś się jego ludzie „obsunęli".

I w „Gwiazdorze" też widać, jak bardzo artyście zależy na widowisku, jak strasznie chce dać ludziom rozrywkę na jakimś poziomie. Te wszystkie przebieranki na scenie, balety, flagi, inscenizacje - to po to, żebyście się dobrze bawili! Jemu naprawdę na tym zależy. Poza tym szanuje swoich fanów. Po tym wspomnianym koncercie sprzed lat, po autografy ustawiły się masy młodych słuchaczy. Znali jedną płytę kapelki, ale już ją kochali. I zespół przez dwie godziny podpisywał pocztówki, koszulki, kasety. Do ostatniego chętnego. I nie byli wtedy gwiazdami festiwali ani posiadaczami platynowych płyt. Wielu osób mnie pyta, czy Michał się zmienił. Nie wiem, nie widziałem się z nim już kilka miesięcy. Ale nie sądzę, żeby mu się pokręciło w głowie. On świetnie zdaje sobie sprawę, że sława to rzecz nabyta. Pieniądze też. Zawsze potrafił je zarobić, więc nawet gdyby raptem nikt nie kupował jego płyt, też da sobie radę. Natomiast na pewno będzie to zakochany w swojej robocie, wiecznie szukający nowych rozwiązań piosenkarz (choć jak sam twierdzi, śpiewać tak naprawdę nie potrafi). Czyli gość bez wad? No nie. Takich ludzi nie ma. Wiśniewski to postać sama kreująca się na gwiazdę. Na takiego polskiego **Elvisa Presleya**. Stąd motocykle na scenie, stroje za kilkanaście tysięcy złotych. Lubi blichtr i trochę przepychu. Moim zdaniem nie zawsze w dobrym guście, ale to już jego sprawa.

W „Gwiazdorze" tematem przewodnim była sprawa matki Michała. Realizatorzy chcieli koniecznie dowiedzieć się, kogo Michał uważa za matkę, a kto nią tak naprawdę jest. Dotarli do sąsiadów, brata i nawet do kobiety, która go urodziła. Nie rozumiem tylko po co? Czemu Latkowski poruszał tak smutną dla Artysty sprawę. Czyżby chcąc w końcu raz na zawsze położyć kres prasowym spekulacjom na ten temat? A może Michał sam chciał tą publiczną spowiedzią zamknąć pewien bolesny dla siebie okres życia? W każdym razie mnie nieco mierziło roztrząsanie, kto urodził, kto się opiekował, kto bił a kto głaskał. Ale jeśli to miało skończyć tę rozdmuchaną przez dziennikarskie hieny sensacyjkę, to dobrze, że zrobił to dobry filmowiec i mądry człowiek. Bo muszę przyznać, że z filmu Latkowskiego wychodzi prawdziwy obraz Michała. Film zrobiony jest jak jak powinien - zgodnie z faktami. Sporo było zawieruchy z „Gwiazdorem". Ale wszystko podobało się w materiale przedstawicielom wytwórni fonograficznej, sam Michał nie każdy element obrazu przyjął z zachwytem. Jednak dzięki temu mamy dokument kontrowersyjny, ale wart uwagi. I radzę wam żebyście go obejrzeli. Zobaczycie swojego Idola nie tylko w makijażu, na scenie z pochodnią. Zobaczycie jak jest wkurzony, zakochany, szczęśliwy i przygnębiony. Zobaczycie jak ma łzy w oczach, czytając w brukowcach bzdury na swój temat. Zobaczycie, jak przeżywa galę rozdania Fryderyków. Zobaczycie Gwiazdora, jakim jest na co dzień, w domu, z Mandaryną. Bo jeśli nawet trochę w tym filmie udawał, to myślę, że w końcu wypluł z siebie wszystko, co złe. A teraz niech zajmie się tym, co lubi. Niech zrobi musical, nagra płytę. I niech ludzie zajmą się czymś innym niż jego osobą, a zresztą „...niech gadają". On ma to w...

Boguś Bończak

Cyrk w kratkę

KRZYSZTOF MIKLAS

SPOZA KADRU



Co jakiś czas przychodzi, nie tylko mnie, zastanawiać się, czy żyję w normalnym kraju, wśród normalnie myślących ludzi. Właśnie słyszę w którejś z rozgłośni radiowych, że od dziś, to jest od wtorku, 1 października 2002 roku, zaczęła działać jakaś inspekcja samochodowa, która ma kontrolować firmy transportowe. Za przejazd drogami krajowymi należą się podobno od samochodów ciężarowych i dostawczych stosowne opłaty i już słyszę w tymże radiu przekleństwa właścicieli takich firm i samych kierowców, którzy jeżdżą tylko po Warszawie. Okazuje się otóż, że niektóre stołeczne ulice są jednocześnie drogami krajowymi, o czym mało kto wie, i na nich to właśnie już pierwszego dnia obowiązywania takich opłat zaczaili się inspektorzy transportowi soląc ostre kary, nawet po kilka tysięcy złotych. Chyba nie tylko w moim odczuciu to jacyś niewyżyci, zakompleksieni sadyści, którzy czasem w domu wchodzą pod stół zadając żonie banalne pytania łamiącym się ze strachu głosem. Złośliwość takich gości i niczym nie uzasadniona agresja wobec bliźnich często mnie zastanawia. Ale i zasmuca.

Skoro już jestem „w temacie" samochodowym, to wiele niepotrzebnego zamieszania ciągle wywołuje wprowadzona za rządów Balcerowicza, ale nie zlikwidowana przez jego następców, konieczność posiadania metalowych kratek w samochodach osobowych, które udają małe ciężarówki. Już sam widok najzwyklejszego lanosa czy eleganckiej, pięciodrzwiowej laguny wyposażonej w kratkę budzi uśmiech. Niemcy odwiedzający Polskę mówią ironicznie, iż nie sądzili, że wśród Polaków jest aż tylu miłośników psów. U nich takie zabezpieczenie wymagane jest bowiem tylko wówczas, gdy w bagażniku przewozi się psa. Wymogi całkowicie zrozumiałe, bo rozrabiający w samochodzie pies może być zagrożeniem dla bezpieczeństwa ruchu drogowego, a wskakując na przednie siedzenie podczas postoju (co psy jak wiadomo bardzo lubią) natychmiast uruchamia alarm. No, ale co kraj, to obyczaj. U nas akurat kratki służą do zupełnie innych celów, bo przecież nie do zabezpieczenia przewożonego towaru. Notabene: nigdy nie widziałem, żeby limuzyna z kratką przewoziła jakikolwiek towar.

Kratka w samochodzie (dodatkowo płatna przy zakupie) jak wiadomo służy więc firmom niemal wyłącznie do zdjęcia VAT-u. Wicepremier i minister od infrastruktury Marek Pol, proponując wprowadzenie winiet dla wszystkich pojazdów, co miałoby obowiązywać od nowego roku, widzi znacznie wyższe opłaty dla samochodów z kratkami, więc być może niedługo firmom przestanie w ogóle opłacać się taki cyrk. Na „kratkowiczach" wyżywają się też czasem – jak słyszę - służby graniczno-celne, które złośliwie odsyłają takie samochody, rzecz jasna bez jakiegokolwiek towaru, a i bez rozsądnego powodu, do kolejek dla ciężarówek. To by było tyle na temat samochodowych kratek. Rzecz jest na pewno niebagatelna, bo sądząc choćby po warszawskich ulicach, musi dotyczyć setek tysięcy, a może nawet milionów, pojazdów.

Różnych bzdur i nienormalnych przepisów ciągle niestety nie brakuje. Ku utrapieniu społeczeństwa, a na pociechę chyba tylko wyłącznie felietonistom i ironistom, bo o czym wtedy byłby dzisiejszy felieton.



Jarzębowska i Społem
Łowicz, ul. Nadbzurzańska 7/9
WIELKA PROMOCJA
w sklepach PSS SPOŁEM
chleb łowicki
tylko 0,88 zł
Najniższe ceny w Łowiczu!
R-1065

BIURO SKLEP, ŁOWICZ, ul. Podgrodzie 11, tel./fax (046) 837-14-70, tel. 837-15-71
SKLEP nr 1: SK-CE, ul. Kopernika 5, tel. (046) 832-52-07
sp. z o.o. 10204 - A
Magdanna
OSTRÓW 6
BOGATA OFERTA ▫ SADZONEK ▫ IGLAKÓW ▫ ROŚLIN JESIENNYCH
W CENACH JUŻ OD 3,10 ZŁ/SZT.
ZAPRASZAMY DO MAGDANNA SP Z O.O
ŁOWICZ, UL. PODGRODZIE 11
W DNIACH 4, 5, 6 PAŹDZIERNIKA OD GODZ. 9.00.
ZAKŁAD PRODUKCYJNY: Ostrów 6, tel. (046) 838-98-41
HURTOWNIA: ŁOWICZ, ul. Seminaryjna 6, tel./fax (046)837-60-14

OKNA Z PCV
DREWNO
ALUMINIUM
WŁOSZCZOWA
Rabaty
Najwięksi producenci
Najniższe ceny
o 34 - 560 zł k-1,1 netto
Łowicz
ROL-PLAST
ul. Mostowa 28
Tel./fax 837-32-06
OKFENS - 2
R-26

BRAMY HÖRMANN
- GARAŻOWE, PRZEMYSŁOWE, OGRODZENIOWE
- ELEKTRYCZNE NAPĘDY, OGRODZENIA
- DRZWI, OKNA - metal, PCV, drewno
Dostawa pod wskazany adres,montaż, serwis
Autoryzowany dealer
HANDEL I USŁUGI, 96-100 Skierniewice, ul. Kubusia Puchatka 8,
tel./fax (0-46) 833-56-51, 0-603-878-782
R-940

SAMOCHODOWE

KAŻDY POWYPADKOWY, PEŁNOSPRAWNY, PŁATNOŚĆ GOTÓWKĄ, NAJKORZYSTNIEJSZE CENY. TEL. 046/837-46-96, 0609-576-949.

Kupię powypadkowe: Uno, Punto, Seicento, CC - gotówka. Tel. 0504-578-939.

Kupię rozbite niemieckie, japońskie i inne marki. Tel. 0606-854-452.

Komis kupi samochody całe oraz powypadkowe, wszystkie marki - gotówka. Tel. 0600-871-223.

Absolutnie każde auto powypadkowe, uszkodzone, zniszczone, ewentualnie częściowo spalone pilnie kupię, płatne gotówką, transport gratis, 100% satysfakcji sprzedającego. Tel. 0604-412-810.

Kupię każde auto, całe lub uszkodzone również od wszystkich firm, płatne z góry gotówką. Tel. 0602-705-876.

Seat Inca 1,9d, 1997 rok - sprzedam. Tel. 0691-715-498, 0608-074-786.

Syrena Bosto - sprzedam. Tel. 046/837-73-04 wieczorem.

Pilnie kupię auta powypadkowe, uszkodzone. Tel. 0604-557-182.

Żuk, składak, izoterma, z instalacją gazową, stan dobry - sprzedam. Tel. 046/837-79-20.

Fiata Sienę, Punto, Uno - zdecydowanie kupię. Tel. 0607-164-757.

Kupię Poloneza Caro, uszkodzonego, niesprawnego, po wypadku. Tel. 024/254-05-11.

Kupię Ładę Samarę lub Tavrię, może być uszkodzona, niesprawna, po wypadku. Tel. 024/254-05-11.

Ford Sierra 1,6 L, 1986 rok, niebieski, atrakcyjna cena - sprzedam. Tel. 0602-648-497.

Skoda 105 S - sprzedam. Tel. 046/838-38-73.

Nysa towarowo - osobowa, 1993 rok, 70 tys. km - sprzedam. Tel. 837-31-66.

Star 200, silnik Leyland, nowy typ kabiny, stan dobry - sprzedam. Tel. 046/838-45-12.

Trabant kombi, 1987 r., stan dobry. Tel. 0603-753-973.

Kupię Tarpana lub ramę. Tel. 0601-301-417.

Volkswagen Golf III, 1993 r. - sprzedam. Tel. 046/837-43-32 po 18.00.

Bendixy, wirniki, uzwojenia, prostowniki, regulatory, rozruszniki i alternatory 12-24V - sprzedaż, regeneracja, zachodnie, japońskie. Hurt - detal, dojazd do klienta. Tel. 0606-228-526, 046/837-66-53.

Ford Sierra 2,0, 1992 rok, cena 7900 zł - sprzedam. Tel. 046/831-06-67.

Fiat 126p bis, 1991 rok, cena 1400 zł - sprzedam. Tel. 046/831-06-67.

Mazda 626, 2,0d, 1987 rok, cena 4200 zł - sprzedam. Tel. 046/831-06-67.

Opel Kadet 1,6d, 1983 rok, cena 3500 zł - sprzedam. Tel. 046/831-06-67.

Ford Orion 1,4, 1989 rok, 5000zł - sprzedam. Tel. 046/831-06-67.

Opel Vektra 1,8, 1995 rok, 16500 zł., ABS, elektryczne wpomaganie, alufelgi, szyberdach, centralny zamek, 2 poduszki - sprzedam. Tel. 046/831-83-01.

Passat 2,0, 16V, 1991 rok, centralny zamek, auto alarm, klimatyzacja, 15500 - sprzedam. Tel. 046/831-83-01.

Auta całe, uszkodzone do remontu - kupię. Tel. 0608-506-174.

CC, Punto, Uno, Polonez Caro i inne - kupię. Tel. 046/831-06-67.

Peugot 205 1,8d, 1985 rok, 4500 zł - sprzedam. Tel. 0691-299-170.

Fiat 126p, 1991 rok, kolor czerwony, stan bardzo dobry, cena 1950zł - sprzedam. Tel. 046/838-91-92.

ABSOLUTNIE AUTA POWYPADKOWE DO REMONTU - KUPIĘ. TEL. 046/831-01-29, 0601-317-076.

Kupię auta rozbite, do remontu. Tel. 046/831-01-29.

Fiat 1500, 1991 r., czerwony, stan bardzo dobry - sprzedam. Tel. 046/838-81-05 po 18.00.

Fiat 126p 1990 rok, oraz silnik do Żuka benzynowy - sprzedam. Tel. 046/837-94-99.

Nissan Sun 1988 rok, 1,7d - sprzedam. Tel. 046/831-07-89.

Kupię samochod w całości lub do remontu. Tel. 046/831-07-89, 0604-233-371.

Wartburg combi - sprzedam. Tel. 046/874-75-75 po 20.00.

Uno, 1997 r., 1.0, 3-drzwiowy - sprzedam. Tel. 046/837-69-36, 0692-789-188.

Fiat 126p, 1985 r. - sprzedam. Tel. 046/839-42-86.

Uno, Punto do 15 tys. zł - kupię. Tel. 046/838-15-81.

Star 200, 1987 r., przebieg 130 tys. km - sprzedam. Tel. 046/838-75-11 po 20.00.

Fiat 126p, 1988 r., stan bardzo dobry i Fiat 126p, 1985 r. - sprzedam. Tel. 0504-463-167.

Daihatsu Charade 10D, 1986 r. - sprzedam. Tel. 0502-469-218.

Nysa, po remoncie, zarejestrowana - sprzedam w całości lub na części. Tel. 024/285-41-08.

Lublin, 1997 r., stan bardzo dobry, mały przebieg - sprzedam. Tel. 046/861-16-20.

Star 200, Star 742 - tanio sprzedam. Tel. 0502-086-560.

Łada Samara, 1991 r. - sprzedam. Tel. 046/839-20-29.

Sprzedam nadbudówkę i tylny most do Poloneza Tracka. Tel. 046/830-21-32.

Fiat Punto 1,7 turbo disel, grudzień 1999r., centralny zamek, alufelgi, wspomaganie, radioodtwarzacz, immobilizer - sprzedam. Tel. 838-33-44, 838-34-90.

Fiat 126 p, 1997 rok - sprzedam. Tel. 046/837-04-25 lub 0-600-506-844.

Peugeot 306 sedan, 1995 rok - pilnie sprzedam. Tel. 0-505-065-049.

Fiat 125p 1990 rok z nowym gazem, uszkodzony przód - sprzedam. Tel. 046/838-91-55 wieczorem.

Opel Astra II, 1998 rok, czerwony - sprzedam. Tel. 046/837-44-45.

Avia A31 1990 rok, skrzyniowy, plandeka, stan bardzo dobry - sprzedam. Tel. 046/837-19-32, 0601-359-244.

Ford Mondeo Verona 1,8 combi, 1999 rok, ABS, klima, inne bogate wyposażenie, bezwypadkowy, serwisowany w ASO - sprzedam. Tel. 0602-623-963.

Daewoo Matiz Life, październik 1999 r., I właściciel, 48 tys. km, bezwypadkowy, poduszka powietrzna kierowcy, centralny zamek, alarm + pilot, halogeny, radio + CD, cena do uzgodnienia - sprzedam. Tel. 0502-564-730, 0604-416-858.

Volkswagen Jetta 1.6i, 1991 r. - sprzedam. Tel. 046/837-08-69.

Fiat 126p, 1986 rok - sprzedam. Tel. 0609-541-312.

Cinquecento 900, uszkodzony - sprzedam. Tel. 0602-643-914.

Volkswagen Garbus, model 1303, granatowy metalic, przebieg 68 tys. km, 1500 zł. Tel. 046/837-41-26, 0604-583-630.

Opony zimowe 175/70/14, 4 sztuki, 350 zł. Tel. 0609-576-949.

Polonez, 1997 rok, stan idealny - sprzedam. Tel. 0501-213-267.

Opel Astra 1,6, 1993 rok - sprzedam. Tel. 046/837-73-46.

Seicento, 1998 rok - sprzedam. Tel. 0501-546-057.

Sprzedam skrzynię ładunkową do Żuka, stan bardzo dobry - tanio. Tel. 838-12-26.

Żuk do przewozu złom - sprzedam tanio. Tel. 046/838-12-26.

Punto II ELX, 2000 r., 5-drzwiowe, czerwień metalik, 38 tys. km, gwarancja, dodatkowo: druga poduszka powietrzna, alarm, 26 tys. zł - sprzedam. Tel. 046/837-52-04, 0601-157-590.

Fiat Punto 1.1, 55SX, 1997 r., 3-drzwiowy, stan dobry - sprzedam. Tel. 0609-261-494.

Suzuki Maruti 800, 1992 r., 5-drzwiowe - sprzedam. Tel. 046/837-03-60.

Fiat 126p, 1991 r., kolor czerwony, stan dobry - sprzedam. Tel. 046/837-72-99.

Peugeot 205, 1992 r., cena 5.500 zł - sprzedam. Tel. 046/837-00-01 po 18.00.

126p, 2.300 zł - sprzedam. Tel. 0600-483-989.

Żuk, 1985 r. - sprzedam. Tel. 046/838-37-24.

Ford Transit 2,5D, 1998 r. - sprzedam. Tel. 0502-103-236.

Opel Corsa, 1995-1998 r. - kupię. Tel. 046/832-45-42.

Żuk - tanio kupię. Tel. 0502-214-531.

Volkswagen Golf, 1991 r., rozbity przód - sprzedam. Tel. 0692-817-156, 838-83-42.

Volkswagen Passat TDI, 1992 r., kombi - sprzedam. Tel. 0603-626-853, 042/719-25-51.

Opel Kadett, 1983 r., gaz + benzyna - sprzedam. Tel. 046/838-69-57, 0609-400-863.

Fiat 126p, 1990 r. - sprzedam. Tel. 046/838-39-96, 0604-567-275.

Opel Record kombi, 2300 diesel, 1982 r., cena 1500 zł - sprzedam. Tel. 0691-820-695.

Kia 2700, 1999 r., skrzyniowy - sprzedam. Tel. 0502-132-906.

Opel Vectra 2.0, listopad 1992 r. - sprzedam pilnie. Tel. 042/719-28-87.

Opel Corsa, 1985 r., czerwony, 2.500 zł (do negocjacji) - sprzedam. Tel. 0503-419-755.

VW Transporter T2, 1988 rok, gaz, benzyna, ciężarowo-osobowy 9 osób - sprzedam. Tel. 0600-084-186.

BMW 524 TD, składak, po wypadku - sprzedam. Tel. 0605-576-733.

Opel Astra Combi 1997 rok, złoty metalik, 1,6i, katalizator, 94 tys. km, wspomaganie kierownicy, ABS, elektryczne szyby i szyber-dach - sprzedam lub zamienię na Busa. Tel. 0604-539-560, 046/837-66-07.

Fiat 126p 1990 rok - sprzedam. Tel. 046/837-84-47, 0692-416-250.

Polonez, 1990 rok - sprzedam. Tel. 046/838-45-73.

Żuk, 1979 rok, stan dobry, po przeglądzie, części do Żuka, Nysy - sprzedam. Tel. 046/838-48-32.

CC 900 1994 rok, stan dobry - sprzedam. Tel. 046/837-36-66.

Fiat Punto 1,2, 1997 rok - sprzedam. Tel. 0600-335-419.

Łada Samara, 1991 rok - sprzedam. Wyborów 17. Tel. 046/838-11-78.

126p 1992 rok - sprzedam. Tel. 046/830-21-34.

Fiat 126p, 1991 r., garażowany, stan dobry - sprzedam. Tel. 046/837-33-87 po 18.00.

Ford Transit 2.5D, 1988 r. - sprzedam. Tel. 046/837-27-27.

Samara 1500, 1992 r. - sprzedam. Tel. 0501-373-043.

Fiat 126p, po wypadku - sprzedam. Tel. 046/838-47-34.

Polonez, 1990 r. - sprzedam. Tel. 024/285-06-53.

Renault 21 sedan, 1992 r., benzyna + gaz, alarm na pilota, stan bardzo dobry - sprzedam. Tel. 046/831-03-19, 0601-692-240.

VW Transporter T4, 1,9 TD, 1997 rok - sprzedam. Tel. 046/838-30-30.

Fiat 126p, 1989 rok, stan bardzo dobry, cena 2800 zł - sprzedam. Tel. 046/839-62-97.

Fiat 126p, 1994 rok, niebieski, stan bardzo dobry, nowe opony, fotele lotnicze - sprzedam. Tel. 046/838-66-86, 0503-407-736.

Audi 100 2,0 E, IX.1991 rok, stan idealny, 11 lat w kraju, I właściciel, dodatkowe wyposażenie - sprzedam. Tel. 046/838-66-86, 0503-407-736.

Seicento 900, 1998 r. - sprzedam. Tel. 046/838-61-01.

Cinquecento, 1994 r. - sprzedam. Tel. 046/837-57-91 po 16.00.

Fiat 126p, 750 zł - sprzedam. Tel. 046/837-86-22.

Cinquecento 704, 1996 rok, szary metalic, stan bardzo dobry - sprzedam. Tel. 046/838-61-24.

VW Golf III 1400, 1992 rok, 3-drzwiowy - sprzedam. Tel. 0607-343-338.

Fiat 126 elx, 1998 rok - sprzedam. Tel. 046/837-73-50.

FSO 1500, 1986 rok, cena 250 zł, Junak M-10 - sprzedam. Tel. 0501-036-022.

Opel Vectra, rozbity - sprzedam. Tel. 0606-303-471.

Kupię przyczepkę samochodową Niewiadów N-410. Tel. 0602-524-960.

Renault Megane 1,6, 1996 rok - sprzedam. Tel. 046/838-90-71.

Polonez Caro, 1992 rok, 1000 zł - sprzedam. Tel. 0604-961-823, 046/830-22-46.

Kupię używane opony do Fiata 125p. Tel. 0607-267-280.

Fiat Punto 1997 rok, 55sx, po wypadku, I właściciel - sprzedam. Tel. 046/837-81-17, 0602-584-761.

126p, 1990 rok - sprzedam tanio. Tel. 0603-620-195.

Kupię alternator do Fiata 126p. Tel. 046/837-87-23, 0605-775-250.

Żuk, stan bardzo dobry - sprzedam. Tel. 0504-493-716.

Żuk A11 1990 rok - sprzedam. Tel.0603-275-985 po 19.00.

Punto 1.1, 1998 r., 5-drzwiowe, 17.000 zł - sprzedam. Tel. 046/835-33-08.

Kupię samochód osobowy, uszkodzony do 7 lat. Tel. 0691-409-346.

Fiat Punto, 1996-1999 r., 5-drzwiowe - kupię. Tel. 0692-829-882.

Volkswagen Polo, 1995-1998 - kupię. Tel. 0694-216-417.

Opel Astra 1.6, 16V, 1996 r., sedan - sprzedam. Tel. 0692-489-339.

Citroen AX, 1989 r. - sprzedam tanio. Tel. 0608-134-770.

Ibiza 1.4MPI, 1999 r., 5-drzwiowy - sprzedam lub zamienię na tańszy. Tel. 0600-944-728.

Kupię samochód osobowy do 20 tys. zł, 1996-1999 r. Tel. 0606-457-208.

Opel Astra sedan, 1998-1998 r. - kupię. Tel. 0691-409-370.

Fiat Uno 1.0, 1997-1999 r. - kupię. Tel. 0608-108-139.

Opel Corsa 1.0, 12V, 1999 r., 5-drzwiowy, klimatyzacja - sprzedam. Tel. 046/835-33-08.

Fiat Cinquecento 704, 1997 r., garażowany, I właściciel, stan idealny - sprzedam lub zamienię na Nexię. Tel. 046/837-10-12, 0605-721-108.

Tico SX 800 cm3, 1997 r., przebieg 40 tys. km, fiolet metalik, autoalarm, imobilizer, c.z., RM - sprzedam. Tel. 046/837-06-05.

126p, 1989 r., stan dobry - sprzedam. Tel. 046/839-65-08.

126p, 1997 r., niebieski - sprzedam. Tel. 046/838-37-73.

Trabant S, 1988 r., przebieg 56 tys. km, rejestrowany, sprawny technicznie - sprzedam. Tel. 0606-905-743.

Fiat 126p fl, czerwony, mały przebieg, stan techniczny bardzo dobry, 1994 r., cena 3.200 zł do negocjacji - sprzedam. Tel. 046/861-24-61.

Fiat 126p, 1990 r., stan dobry - sprzedam. Tel. 046/838-38-03, wieczorem, 0692-789-190.

126p, 1988 r. - sprzedam. Tel. 0600-613-823.

Fiat Uno, 1993 r. - sprzedam. Tel. 046/838-34-52.

126p bis, 1987 r., zadbany, do uzgodnienia - sprzedam. Tel. 046/835-20-49.

Seicento 1998 rok - sprzedam. Tel. 837-45-86 wieczorem, 0601-157-606.

Tarpan - sprzedam. Tel. 046/837-94-99.

Star 200, 1977 r. - sprzedam tanio. Tel. 024/277-66-74.

Seat Ibiza 1.6, 1994/1995 r. - sprzedam. Tel. 0604-400-767.

Multicar M24, podwójna kabina oraz części - sprzedam. Tel. 0503-419-795.

Żuk, stan dobry - sprzedam. Tel. 042/719-65-79, 0505-027-426.

Cinquecento 704, 1995 r.; Uno 1.0, 1993 r.; Polonez Caro, 1993 r. - sprzedam. Tel. 042/719-20-77, 0604-392-876.

Ford Transit, 1995 r., 140 tys. km przebiegu - sprzedam. Tel. 0606-918-282.

Wartburg, 1987 r., cena 650 zł - sprzedam. Tel. 042/719-22-47.

Star, skrzyniowiec, 1990 r., I właściciel - sprzedam. Tel. 042/710-74-84, 0603-241-360.

Opel Omega, 2 litry, 1997 r. - sprzedam. Tel. 0603-950-339.

Hunday Pony, 1992 r., instalacja gazowa, stan bardzo dobry - sprzedam. Tel. 0505-065-351.

Dwukółkę samochodową kupię lub zamienię na Fiata 126p. Tel. 046/838-47-66.

MOTOROWE

Sprzedam skuter Yamaha. Tel. 046/838-17-17, 0503-463-949.

Sprzedam ETZ 150, 1987 rok. Tel. 838-86-21.

Motorower Ogar - sprzedam. Tel. 046/838-27-23.

Motorynkę - tanio kupię. Tel. 0502-214-531.

Sprzedam Kawasaki, 1988 rok, cena 5000 zł. Tel. 0504-364-168.

Sprzedam motorower Komar. Tel. 046/838-75-01, wieczorem.

Sprzedam motocykl ETZ 250, stan dobry. Tel. 0692-702-253.

GARAŻE

Sprzedam garaż murowany. Tel. 046/830-33-59, 0602-686-509.

Garaż do wynajęcia. Tel. 046/837-50-23.

Sprzedam garaż na os. Baczyńskiego. Tel. 0609-450-622.

Sprzedam garaż. Tel. 046/837-75-52 po 20.00.

Kupię lub wynajmę garaż w centrum Łowicza. Tel. 0604-652-649.

Sprzedam garaż na os. Szarych Szeregów. Tel. 046/837-28-58, wieczorem.

Sprzedam garaż blaszak w centrum. Tel. 046/837-24-86.

Garaż do wynajęcia na os. Szarych Szeregów. Tel. 046/837-00-05.

Wynajmę garaż os. Naokowskiego. Tel. 046/837-25-48 po 20.00.

Garaż blaszany. Tel. 0505-055-065.

Sprzedam garaże na os. Bratkowice i os. Dąbrowskiego. Tel. 046/837-57-34, 0606-447-777.

NIERUCHOMOŚCI - SPRZEDAŻ

Atrakcyjne, zalesione działki budowlane w Belchowie. Tel. 046/838-67-09.

Sprzedam mieszkanie na os. Bratkowice (50 m², 3 pokoje, parter). Tel. 046/837-54-97.

Sprzedam działkę rekreacyjną. Tel. 046/837-54-97.

M-3. Tel. 046/837-32-26.

Sprzedam M-3. Tel. 0692-722-045.

M-3, 48 m², I piętro, cegła, ul. Armii Krajowej, cena 1250 zł/m². Tel. 046/837-66-84.

Sprzedam M-4 na os. Konopnickiej lub zamienię na domek. Tel. 0604-576-263.

Sprzedam dom 7 km od Łowicza, ogrodzony. Tel. 0692-166-717, 838-87-64.

Sprzedam od zaraz mieszkanie 39 m², 2 pokoje, kuchnia, balkon, II piętro. Łowicz, ul. Starzyńskiego. Tel. 837-24-77.

Sprzedam mieszkanie, os. Starzyńskiego, 32 m². Tel. 0504-503-357, 0607-553-137 po 18.00.

Sprzedam dom wolnostojący, 240 m² + 750 m² działki, ogrodzony, wszystkie media. Tel. 042/719-35-24.

Działki budowlane do sprzedania w Głownie przy ulicach: Sowińskiego, Jabłońskiego, Cybertowicza. Tel. 042/719-10-55 po 18.00.

Sprzedam mieszkanie 48 m², 3 pokoje + kuchnia. Tel. 046/837-04-75 po 16.00.

Sprzedam dom w stanie surowym, z działką 5600 m², w miejscowości Goleńsko, przy trasie Łowicz - Płock. Tel. 046/837-79-21 po 20.00.

Sprzedam M-4, os. Konopnickiej. Tel. 046/837-80-67.

Sprzedam M-3, pow. 37 m², os. Dąbrowskiego, parter. Tel. 046/837-56-00, 837-26-60 do 14.00.

Sprzedam mieszkanie dwupokojowe 45,52 m², os. Noakowskiego. Tel. 046/837-04-59, 837-20-20.

Sprzedam M-4, os. Bratkowice lub zamienię na kawalerkę. Tel. 046/837-72-59, 0606-213-551.

Sprzedam działkę w Mysłakowie. Tel. 0603-614-365.

Sprzedam działki budowlane w Łowiczu, przy ul. Poznańskiej (okolice POM-u). Tel. 046/837-48-06, 837-61-51.

Sprzedam lub wynajmę M-3, os. Dąbrowskiego. Tel. 046/837-55-59 po 16.00.

Sprzedam działkę przy ul. Poznańskiej, 2100 m². Tel. 0504-169-261.

Sprzedam lub zamienię na dom mieszkanie 75 m², cegła. Tel. 046/837-58-01.

Sprzedam działki pod Łowiczem. Tel. 0503-337-338.

Zdecydowanie sprzedam M-4, 75 m², I piętro, środkowe, cegła, ul. Bolimowska, lub zamienię na mniejsze. Tel. 046/837-63-29 po 16.00.

Sprzedam M-3, os. Bratkowice, I piętro. Tel. 046/837-76-55 po 20.00., 0600-247-426, 0608-346-241.

Mieszkanie 58 m², ul. Baczyńskiego. Tel. 0604-537-038, 046/830-33-11 po 18.00.

Sprzedam M-4, 65 m², komfortowe, cegła, os. Dąbrowskiego. Tel. 046/837-07-39 po 19.00.

Sprzedam mieszkanie 58 m², Łowicz, os. Starzyńskiego, wysoki standard. Tel. 0606-534-598.

Sprzedam M-5 w Borowie. Tel. 0602-233-475.

Sprzedam działki budowlane, okolice Łowicza. Tel. 046/837-94-89 po 16.00.

Sprzedam gospodarstwo sadownicze 3,30 ha, z budynkami w dobrym stanie. Tel. 046/837-63-74.

Sprzedam działki budowlane w Nieborowie. Tel. 0600-266-850.

Sprzedam M-4 z garażem. Kupię domek. Tel. 0691-730-180.

Tanie działki budowlane - centrum Zdun. Tel. 046/838-75-53.

Sprzedam dom z garażem, 240 m² + 750m działka, ogrodzona, wszystkie media. Tel. 042/719-35-24.

Sprzedam dwie atrakcyjne działki rekreacyjno-budowlane po 3.500 m² na ul. Wyspiańskiego w Głownie. Tel. 042/719-23-42.

Sprzedam mieszkanie M-3 w Głownie, I piętro, 50 m², 55 tys. zł. Tel. 059-14-67 po 20.00.

Sprzedam kiosk na targowicy, 12 m². Tel. 046/837-69-36, 0692-789-188.

Sprzedam własnościowe M-4, środkowe, I piętro. Tel. 046/837-81-09 po 17.00, 0606-647-107.

Sprzedam mieszkanie własnościowe, 38,5 m² - pokój z wnęką, kuchnia i we po remoncie (glazura, terakota), łazienka, okna PCV, żaluzje przeciwwyważeniowe, parkiet, telefon, balkon, cegła, parter na os. Tkaczew. Tel. 046/830-34-59.

Sprzedam M-3, 48 m², II piętro, Bratkowice. Tel. 046/837-72-56.

Sprzedam M-4, I piętro.
Tel. 046/837-75-52 po 20.00.

Sprzedam działkę budowlaną 1000 m² - Bełchów osiedle. Tel. 0692-163-023.

Sprzedam mieszkanie 45 m² o podwyższonym standardzie od 18 do 20.
Tel. 042/719-19-18.

M-5, 72 m², środkowe, III piętro + garaż, os. Bratkowice. Tel. 0602-182-107.

Zamienię M-3, 36,5 m² na M-4 ok. 50 m². Tel. 046/837-80-85.

Sprzedam mieszkanie, 45 m², os. Noakowskiego. Tel. 046/837-25-02, 607-244-339.

Sprzedam własnościowe, 50 m², w cegle. Tel. 0600-385-769.

Sprzedam 39 m², II piętro, Starzyńskiego. Tel. 0600-836-822.

Sprzedam dom w Rybnie.
Tel. 046/861-14-09.

Budynek po zlewni mleka i sklepie, w okolicy Głowna - sprzedam.
Tel. 0605-326-100.

**Sprzedam mieszkanie, 36 m², osiedle Bratkowice, 2 pokoje, kuchnia, wc, łazienka, II piętro.
Tel. 0600-441-864.**

Sprzedam M-3, 36,11 m² w nowym budownictwie + garaż. Tel. 0608-693-834.

Sprzedam gospodarstwo rolne o pow.14 ha wraz z budynkami. Tel. 058/672-02-96.

Sprzedam działkę budowlaną z sadem czereśniowym, pow. 37 arów, przy trasie Otolice-Pilaszków. Tel. 046/837-14-09.

Sprzedam działkę budowlaną w Łowiczu, 2000 m². Tel. 0503-805-447.

Sprzedam mieszkanie 48 m², os. Broniewskiego, cegła, wysoki standard, w rozsądnej cenie.
Tel. 046/837-30-04, 0604-634-941.

Sprzedam 39 m², własnościowe, IV piętro, umeblowane, po modernizacji, os. Starzyńskiego. Tel. 046/837-61-46.

Działkę 1,32 ha, szer. 200 m, Plecka Dąbrowa, przy trasie. Tel. 0600-190-769.

Sprzedam mieszkanie własnościowe 48,8 m², IV piętro, os. Starzyńskiego.
Tel. 046/837-85-85 w godz. 19.00-20.00.

Sprzedam mieszkanie M-3, 37 m², I piętro, cegła, centrum.
Tel. 046/837-23-44, 0501-133-061.

Sprzedam działkę pracowniczą.
Tel. 046/837-32-14.

M-3, os. Starzyńskiego, II piętro - sprzedam. Tel. 046/837-20-99.

M-4, 3 pokoje, 58 m².
Tel. 0692-820-438, 046/837-25-56.

Sprzedam działkę o pow. 1,5 ha, szer.34 m, przy drodze Uchań-Łowicz. Zawady 38.

Dom w centrum Łowicza, w trakcie remontu. Tel. 0601-242-866.

Sprzedam kawalerkę, 27 m², po remoncie, os. Broniewskiego.
Tel. 046/830-20-83, 837-69-95 po 18.00.

Sprzedam działkę 46 arów.
Nieborów, tel. 046/838-02-49.

Sprzedam atrakcyjnie położony dom z budynkami gospodarczymi na działce 4 ha, blisko Łowicza. Tel. 0604-275-353.

Sprzedam mieszkanie 48 m² - Łowicz.
Tel. 061/823-62-17, 0506-848-942.

Sprzedam działkę budowlaną na wsi - Otolice. Tel. 046/837-15-38.

Zamienię M-4 na mniejsze.
Tel. 0609-101-958.

Sprzedam budynek wolno stojący w Łowiczu z przeznaczeniem na działalność gospodarczą.
Tel. 0606-550-348 w godz. 8.00-18.00.

Komfortowe M-4, 72 m², I piętro, środkowe - sprzedam lub zamienię na mniejsze, os. Bratkowice. Tel. 046/837-74-35.

Sprzedam działkę budowlaną w Otolicach.
Tel. 046/837-15-67.

Sprzedam gospodarstwo rolne 10 ha, z budynkami w Zawadach.
Tel. 046/837-15-36.

Sprzedam mieszkanie 65 m², cegła, osiedle Dąbrowskiego b. 16. Tel. 837-25-96.

Sprzedam, zamienię na większe własnościowe 48 m². Tel. 0604-101-034.

Sprzedam działkę rekreacyjną na ogródkach działkowych przy ul. Bolimowskiej.
Tel. 046/837-29-92.

Dobrze zagospodarowaną działkę nr 180 w ogródkach działkowych „Relax" na Łódzkiej sprzedam. Tel. 046/837-40-72.

Sprzedam działkę rolno-budowlaną w Bednarach, pow. 0,37 ha. Tel. 046/838-60-06.

Sprzedam 38 m². Tel. 046/830-21-94.

**Sprzedam działkę 16 tys. m² przy trasie poznańskiej, budowlana, handel, usługi, cena 5 zł/m².
Tel. 0506-645-746.**

Sprzedam mieszkanie, os. Kostka, 47 m². Tel. 046/837-57-02.

Sprzedam dom o pow. ok. 100 m z działką, ogrodzona o pow. 0,26 ara, woda, inne budynki, garaż, przy trasie Łowicz - Żychlin - Kutno. Tel. 0691-954-714.

Sprzedam działkę rekreacyjno-rolną, 2 ha. Tel. 046/838-87-89.

Sprzedam M-4, 70 m² w Głownie, ul. Sikorskiego. Tel. 042/719-19-78.

NIERUCHOMOŚCI - KUPNO

Kupię lokal sklepowy na Zduńskiej.
Tel. 0502-304-224.

Kupię dom mieszkalny do 35.000 zł w Głownie lub okolicy.
Tel. 0603-367-514.

Kupię działkę, ok. Łowicza, ok. 1000 m².
Tel. 046/830-20-68 po 20.00.

Kupię w Łowiczu mieszkanie na parterze.
Tel. 0605-061-383.

Kupię dom do 100 m² w Głownie.
Tel. 0605-234-548.

Kupię dom w stanie surowym w Łowiczu.
Tel. 0-606-523-143.

Kupię mieszkanie: 3 pokoje z kuchnią lub domek do remontu w Głownie lub okolicy. Tel. 042/719-24-83.

Kupię domek na wsi. Tel. 046/830-21-94.

Kupię lub wydzierżawię pawilon handlowy na Targowicy. Tel. 046/837-63-39.

Dom ok. 100 m² - może być do remontu.
Tel. 0604-400-767.

Samotna, starsza osoba kupi lub wynajmie M-2, Głowno. Tel. 042/710-82-94.

NIERUCHOMOŚCI - WYNAJEM

**Do wynajęcia hala 500 m², na działce 4500 m². Łowicz, ul. Kaliska.
Tel. 046/837-40-41.**

Lokale w centrum na sklepy, gabinety, biura - do wynajęcia. Tel. 0692-722-045.

Wynajmę 30 i więcej miejsc noclegowych, pomieszczenia na sklep, zakład lub pracownię. Przyjmę studentów zaocznych na noclegi. Usługi koparką.
Tel. 046/837-99-16, Plac Przyrynek 11.

Wynajmę pokój studentce, os. M. Konopnickiej. Tel. 046/837-46-62.

**Lokal handlowy 40 m², ul. 3 Maja, przy Dworcu PKS.
Tel. 0608-686-481, 046/837-68-02.**

Do wynajęcia pokój dla studentów.
Tel. 046/837-44-50.

Przyjmę studentów na stancję, bardzo blisko uczelni. Tel. 046/837-68-19.

Wynajmę pokój studentkom.
Tel. 046/837-45-11.

Poszukuję mieszkania do wynajęcia w Głownie. Tel. 0504-221-358.

Do wynajęcia na lokale produkcyjne, biurowe lub sklepowe 170 m²: cztery pomieszczenia 16 m² - 45 m², jedno pomieszczenie 200 m² (I piętro, hale na parterze).
Tel. 046/837-42-54 po 20.00,
0606-111-551.

Do wynajęcia lokal na działalność gospodarczą, pow. 18 m², Nowy Rynek 18.
Tel. 046/837-45-29.

Do wynajęcia lokal 100 m², w centrum Łowicza, wszystkie media, na hurtownię, zakład produkcyjny, warsztat, magazyn.
Tel. 046/837-71-41.

Do wynajęcia kawalerka w Warszawie.
Tel. 0501-543-423.

Pokój studentce wynajmę.
Tel. 046/837-46-95.

Lokal do wynajęcia (restauracja) przy trasie Warszawa - Poznań.
Tel. 046/838-95-14, 0604-208-588.

Studenci zaoczni, Łowicz - centrum. Warunki dobre - tanio. Tel. 046/837-25-61.

Poszukuję mieszkania do wynajęcia.
Tel. 0609-101-942.

Szukam lokalu do wynajęcia.
Tel. 042/633-65-71.

Wynajmę lakal na aptekę i gabinety lekarskie. Tel. 837-31-72 po 14.00, Łowicz.

W Warszawie Centrum wynajmę pokój studentowi. Tel. 0693-323-767.

Wynajmę powierzchnię handlową w centrum Łowicza. Tel. 0602-552-155.

Przyjmę na stancję. Tel. 046/837-57-77.

Przyjmę na pokój jedną studentkę ze studiów dziennych i dwie z zaocznych.
Tel. 046/837-25-67.

Wynajmę pokój studentce.
Tel. 046/838-13-05.

Przyjmę studentki na noclegi.
Tel. 046/837-58-16.

Do wynajęcia lokal handlowo-usługowy, ok. 200 m² w Łowiczu.
Tel. 0501-129-752.

Stancja dla studentów dziennych i zaocznych. Tel. 0600-879-563.

Wynajmę, wynajmę z możliwością odsprzedaży lub sprzedam mieszkanie po bardzo atrakcyjnej cenie na ul. Kwiatowej.
Tel. 046/838-78-95.

Lokal do wynajęcia. Tel. 0602-716-765.

Posiadam umeblowaną kawalerkę do wynajęcia - os. Bratkowice.
Tel. 0602-595-208.

Poszukuję lokalu na sprzedaż pieczywa.
Tel. 042/719-49-39 po 20.00.

Wynajmę pokój studentkom.
Tel. 0602-609-751.

Do wynajęcia M-3, os. Bratkowice 24/19.
Tel. 046/838-98-87.

Do wynajęcia lokal o pow. 60 m², na działalność handlowo-usługowo-biurową przy ul. Podrzecznej 2 Tel. 046/837-37-28.

Poznań - do wynajęcia kawalerka w śródmieściu, cena 500 zł/ m².
Tel. 0607-260-489 lub 091/487-06-28.

Tanio wynajmę powierzchnię lokalową w centrum Łowicza. Tel. 0608-092-917.

Przyjmę 2 osoby (studia zaocznie) na noclegi. Tel. 046/837-30-85.

Na gabinety, biura, 60 m² przy Pijarskiej. Tel. 0602-192-463.

Wynajmę pokój studentce.
Łowicz, os. Starzyńskiego 1/83.

Do wynajęcia mieszkanie 100 m² (3 pokoje, kuchnia, łazienka) w centrum Łowicza.
Tel. 046/837-63-39.

Do wynajęcia mieszkanie 40 m², os. Bratkowice. Tel. 0692-079-628.

Poszukuję kawalerki do wynajęcia.
Tel. 0501-669-473.

Do wynajęcia 2 lokale na działalność lub na gabinety (WC, C.O.).
Łowicz, ul. Długa, tel. 046/837-37-41.

Kiosk do wynajęcia. Tel. 046/837-06-83.

**Wynajmę piekarnię.
Tel. 042/719-10-84.**

**Wynajmę lub wydzierżawię lokal sklepowy w centrum Strykowa.
Tel. 0502-424-704.**

Poszukuję lokalu min. 20 m², woda, toaleta, ogrzewany, Głowno.
Tel. 042/653-82-57 lub 658-07-04 po 20.00.

Do wynajęcia kawalerka w Głownie na osiedlu Kopernika. Tel. 042/719-95-77.

Dom do wynajęcia, Boryszew koło Sochaczewa. Atrakcyjna lokalizacja.
Tel. 0603-934-722.

KUPNO - RÓŻNE

Kupię pianino w dobrym stanie.
Tel. 0-501-079-456.

Kupię używaną siatkę ogrodzeniową.
Tel. 046/839-11-50.

Pianino do remontu - kupię.
Tel. 046/833-11-54.

Skup złomu metali kolorowych (miedź, mosiądz, brąz, aluminium, puszki) - wysokie ceny. Łowicz, ul. Klickiego 66.

Kupię stare meble, zegary, lampki, srebra, umundurowanie polskie, niemieckie i inne przedmioty przedwojenne.
Tel. 0602-727-418, 046/837-44-09.

Kupię przedwojenne meble, obrazy, porcelanę, zegary, srebra i inne przedmioty. Gotówka od zaraz. Tel. 042/719-28-67.

Kupię telefon komórkowy.
Tel. 0506-864-403.

Akordeon 80 kupię. Tel. 046/838-48-92.

Kupię eternit. Tel. 046/838-80-91 po 20.00.

Przyjmę ziemię, piach i drobny gruz.
Tel. 042/719-29-49.

Kupię skrzynię ładunkową z plandeką do Żuka w dobrym stanie.
Tel. 042/719-47-52.

Kupię przedwojenne obrazy, zegary, meble, porcelanę, srebra oraz inne starocie.
Tel. 042/719-25-51.

SPRZEDAŻ - RÓŻNE

Sprzedaż krokwi, desek, łat.
Tel. 046/837-17-07, 0602-633-667.

Sprzedam drzewa: olcha, brzoza, osika, akacja oraz szlakę i pył. Tel. 046/838-87-89.

Sprzedam tanio segment meblowy.
Tel. 0606-884-423.

Parkiet - suchy, kilkuletni, bukowy.
Tel. 046/837-89-97.

Sprzedam cegłę kratówkę.
Tel. 046/837-38-47.

Sprzedam skrzynki „1", drewno opałowe, kominkowe.
Tel. 046/838-15-27, wieczorem.

Sprzedam suknię ślubną, na niską, szczupłą osobę. Tel. 046/837-10-18.

Piec c.o. używany tanio sprzedam.
Tel. 042/710-82-59.

Sprzedam karabinek automatyczny Gamo, grzejnik olejowy. Tel. 046/838-37-62.

Sprzedam kuchnię węglową, prawostronną, nieużywaną. Tel. 046/837-84-54.

Pianino - sprzedam. Strojenie, naprawy.
Tel. 046/833-11-54, 0602-854-509.

Komputer Optimus Pentium 75/8MB.
Tel. 046/838-45-39.

Kotły c.o. na miał i węgiel z Pleszewa i Olsztyna. Wysoka wydajność, niska cena. Sprzedaż na raty. Sklep hydrauliczny w Mysłakowie przy trasie na Skierniewice.
Tel. 046/837-61-09.

Sklep hydrauliczny poleca w niskich cena kotły na miał, węgiel, olej, gaz, grzejniki, pompy, rury miedziane i inne. Pawilon Handlowy w Mysłakowie przy trasie na Skierniewice.

Sprzedam pianino austriackie, motopompę strażacką w dobrym stanie.
Tel. 046/838-45-77.

Sprzedam silniki: 4,5; 5,5; 4,5 kW.
Tel. 046/838-66-82.

Sprzedam studnię głębinową z wyposażeniem. Tel. 0607-168-196.

Sprzedam klej do drzewa, duża ilość, niedrogo. Tel. 0607-168-196.

Skład ul. Zamkowa 28, Łowicz: drzewa, tarcica, deska bezsęczna, deska, bal dębowy, deska szmkowa, podłogowa, więźby dachowe - na zamówienie. Powyżej 3 m³ - transport gratis. Tartak, tel. 835-13-68, 0609-533-823, 0506-512-659.

Sprzedam używany regał jasny, fotel rozkładany, szafkę ubraniową metalową, nowy chodnik dywanowy, terakote (cegiełkę).
Tel. 046/837-44-20.

Najtańsze w rejonie Łowicza: farby, lakiery, kleje, pianki, silikony, gładzie gipsowe, płyty kartonowo-gipsowe oferuje Hurtownia Chemiczno-Budowlana w Mysłakowie. Sprawdź ceny.
Tel. 0604-093-105.

Tanie, oszczędne piece miałowe i węglowe, grzejniki aluminiowe - poleca sklep hydrauliczny w Zdunach. Montaż piecy na życzenie klienta.
Tel. 046/838-75-53, 0601-379-355.

Komplet wypoczynkowy Atlantis w bardzo dobrym stanie, tapczan i wersalka.
Tel. 046/837-63-77.

Sprzedam segment pokojowy.
Tel. 0502-778-128, 046/837-20-59.

Sprzedam suknię ślubną 170/70, cena symboliczna. Tel. 046/837-57-05.

Sprzedam różne meble.
Tel. 046/837-63-50.

Sprzedam grzejniki żeliwne.
Tel. 046/838-67-41.

Sprzedam tanio nową kuchnię węglową. Skowroda Płd. 23.

Tanio sprzedam meble młodzieżowe + sofa 2-osobowa. Tel. 0502-086-560.

Sprzedam tanio fotelik samochodowy.
Tel. 046/830-21-32.

Sprzedam kamerę Panasonic M 3000.
Tel. 838-38-37.

Sprzedam zderzak przedni Passat, stół, ławę, rower, 2 łóżka, komodę, wieżę, magnetowid, huśtawkę, fotel bujany skórzany, sofę, zestaw satelitarny. Kupię trelinkę.
Tel. 838-56-09.

Sprzedam skrzynki uniwersalne.
Tel. 024/277-74-89 wieczorem.

Sprzedam torf.
Tel. 024/277-93-48, 0604-642-264.

Sadzonki truskawki Kent i maszyny wielofunkcyjne - sprzedam. Tel. 0503-555-135.

Sprzedam grzejniki żeliwne nieużywane, 2 tregry 14, długość 4,65 m.
Tel. 046/838-58-38.

Oddam gruz. Tel. 046/838-58-38.

Sprzedam kuchnię gazową oraz chłodziarkę. Tel. 046/837-08-98.

Sprzedam grzejniki żeliwne, 200 sztuk.
Tel. 0600-829-514.

Trociny. Tel. 046/838-85-90.

Sprzedam 5 tys. sztuk cegły kratówki.
Tel. 046/838-45-65.

Sprzedam konstrukcję stalową wiaty wraz z pokryciem dachowym 42x18x3,5.
Tel. 0602-255-831.

Sprzedam beczki plastikowe 120 l.
Tel. 046/838-45-65, 0602-255-831.

Sprzedam pustaki. Tel. 046/837-88-21.

Gitarę basową + combo basowe sprzedam.
Tel. 046/837-08-69.

Sprzedam segment pokojowy.
Tel. 046/837-88-06 po 18.00.

Sprzedam sofę, fotel skórzane, zamrażarkę, organy Yamaha PSR-520 oraz Yamaha QS-300. Tel. 046/837-41-26.

Sprzedam chłodziarkę Whirpool, zamrażarkę Polar. Łowicz, ul. Łęczycka 106.

Sprzedam piec oszczędny, mało używany do c.o., węglowy, typ Ogniwo 1,6.
Tel. 046/837-92-36.

Sprzedam regał pokojowy.
Tel. 046/839-63-24.

Sprzedam używany piec c.o. Kamino.
Tel. 046/838-77-80 po 20.00.

Sprzedam czarną ziemię torfową, dobrej jakości. Tel. 046/837-46-54.

Sprzedam tunel foliowy 6x30m.
Tel. 046/838-99-37.

Pianino koncertowe sprzedam.
Tel. 046/837-38-62.

Tanio sprzedam 10-letnią pralkę automatyczną Wiatka.
Tel. 046/837-54-16 po 19.00.

Sprzedam tanio nowe okna plastikowe 1,5x1,5m. Tel. 046/837-77-56.

Topole ścięte, 10 szt. sprzedam.
Tel. 042/719-56-39.

Sprzedam grzejniki żeliwne 60, 100 szt.
Tel. 042/719-28-90.

Sprzedam opony zimowe Dębica Frigo 185/70 R13, używane. Tanio.
Tel. 042/719-27-76.

Sprzedam oś do przyczepki samochodowej lub ciągnikowej i burty.
Tel. 0691-666-967.

Sprzedam 20 m płotu metalowego łącznie z bramą i furtką, młockarnię-zgierzarka, kopaczkę, stare meble. Tel. 046/838-38-49.

Sprzedam chryzantemy. Tel. 0606-523-143.

Sprzedam kamień łupany i polny.
Tel. 024/277-17-40.

Sprzedam pralkę automatyczną Hanseatic, 400 zł, 1995 r.; elektryczny ogrzewacz wody 80 l, 150 zł w bardzo dobrym stanie.
Tel. 0505-303-585.

Sprzedam kręgi mostowe, przejazdowe, zbrojone, 7 szt. Tel. 046/874-74-15.

Sprzedam łóżko rehabilitacyjne z pilotem. Bolimów, tel. 838-05-41.

Sprzedam suknię ślubną na niską osobę.
Tel. 046/837-86-03.

Sprzedam rowerek dziecinny, cena 50 zł.
Tel. 046/837-14-75.

Silnik Poloneza 1,6, po kapitalnym remoncie, przebieg 18 tys. km; eternit grubo falisty 60 sztuk - sprzedam.
Tel. 0605-767-834.

Sprzedam okno Thermo Plus 143x138.
Tel. 046/830-39-92.

**Sprzedaż blacho dachówki szwedzkiej i blach trapezowych oraz rynien plastikowych.
Tel. 046/830-21-11, 0600-367-569.**

Sprzedam tanio nową 4-drzwiową szafę z lustrami w kolorze gruszy.
Tel. 0501-220-893.

Sprzedam drukarkę HP 656C.
Tel. 046/837-30-77.

**Skupujemy złom po najwyższych, konkurencyjnych cenach. Małszyce 30.
Tel. 0502-432-182, 046/838-95-11.**

Sprzedam suknię ślubną, roz. 36.
Tel. 0503-634-340.

Sprzedam grzejniki żeliwne.
Tel. 046/838-76-52.

Sprzedam telewizor Philips, 28 cali.
Tel. 046/838-76-52.

Betoniarki 110, 150, 200 l.
Tel. 046/837-38-81.

Sprzedam akordeon 120 B Delicja.
Tel. 046/838-59-72.

Sprzedam kożuszek dziewczęcy 2-7 lat, włoski. Tel. 046/837-42-56, 837-49-59.

Sprzedam kiosk handlowy, witrynę chłodzącą. Tel. 0607-413-818.

Sprzedam pralkę automatyczną firmy Polar, cena 70 zł. Tel. 046/838-66-86.

Sprzedam nowe okna drewniane, tokarkę i wyrównarkę do drewna.
Tel. 046/837-31-24.

Używane grzejniki żeliwne oraz drzwi balkonowe. Tel. 046/837-44-20.

Sprzedam grzejniki żeliwne nie używane.
Tel. 046/837-15-76.

Sprzedam kuchnię węglową w bardzo dobrym stanie, tanio. Tel. 046/830-32-09.

Oddam gruz. Tel. 046/838-81-60.

Sprzedam telefon komórkowy Nokia 3310 w sieci Idea. Tel. 0501-428-570.

Sprzedam lodówkę. Tel. 0606-977-258.

Sprzedam szatkownik do kapusty.
Tel. 046/838-30-47 po 20.00.

Sprzedam czarną komodę i szafę pokojową - tanio. Tel. 046/837-78-87.

Sprzedam tanio czarny segment pokojowy 3 m + ławo-stół, stolik RTV.
Tel. 046/837-54-88 po 15.00.

Sprzedam grzejniki żeliwne nowe.
Tel. 0600-012-363.

Sprzedam stemple budowlane.
Tel. 0503-419-795.

Drzewka świerku sprzedam.
Tel. 042/719-20-77, 0604-392-876.

Sprzedam dwuigłówkę drabinkową Textima. Tel. 0608-182-860.

Sprzedam pierze gęsie.
Tel. 042/719-56-38.

Sprzedam kierownicę do PC i Nokię 3210.
Tel. 0601-922-926.

PRACA

Młody, wykształcenie średnie techniczne, prawo jazdy kat. B, uregulowana służba wojskowa - podejmie pracę.
Tel. 0609-810-831.

Chcesz zostać konsultantką Avon - zadzwoń.
Tel. 862-15-88, 0502-650-304.

Konsultantki Oriflame - prezenty, telefon komórkowy, wpisowe 9 zł.
Tel. 042/654-76-95, 0608-642-398.

Zatrudnię kierownika do restauracji.
Tel. 046/838-95-14, 0604-208-588.

Avon - poszukuje konsultantek.
Tel. 042/719-44-47, 0608-256-691.

Podejmę opiekę nad dzieckiem.
Tel. 046/837-69-50.

Potrzebne młode osoby do roznoszenia ulotek reklamowych w Łowiczu, Głownie, Strykowie i w okolicznych miejscowościach. Tel. 046/837-63-47 do 19.00., 046/837-83-28 po 20.00.

Zatrudnię szwaczki - dzianina (Głowno). Tel. 0608-182-860.

Zatrudnię w Łodzi niepalącą szwaczkę.
Tel. 042/611-17-86.

Zatrudnię szwaczki. Tel. 046/837-17-76.

Kierowca ABCDE podejmie pracę.
Tel. 0-604-714-409.

Zielona karta - Niemcy, USA.
Tel. 0504-715-756.

Hurtownia Art. Hydraulicznych - zatrudni sprzedawczynię. Łowicz, ul. Klickiego 7.

Belgijski biznesmen, który pracuje z produktami dla profilaktyki zdrowia poszukuje 1 lekarza i 2 nauczycieli do współpracy.
Tel. 0692-412-864.

Poszukuję osoby sprawnej do opieki nad leżącym chorym.
Tel. 046/837-66-77, 830-31-15.

Kierowca A, B, C, D, E podejmie pracę.
Tel. 0604-714-409.

Zaopiekuję się dzieckiem w Głownie.
Tel. 042/719-26-83 po 19.00.

Zatrudnię piekarza, fachowca piecowego.
Tel. 046/838-75-51 po 19.00.

Firma „Komalux" okna i drzwi zatrudni młodą, energiczną osobę do pracy w biurze, wymagania: wykształcenie średnie i obsługa komputera. Tel. 042/719-72-72.

Zaopiekuję się dziećmi u siebie w domu codziennie po godzinie 15.00 oraz w soboty i niedziele. Tel. 046/830-34-93.

Panią ze zdolnościami artystycznymi do malowania na szkle i porcelanie.
Tel. 046/837-14-27.

Przyjmę do pracy w sklepie chemiczno-budowlanym. Tel. 0600-335-419.

Chałupniczo podejmę każdą pracę.
Tel. 0602-813-727.

Kierowca kat. BC+E, świadectwo kwalifikacji, ADR podejmie pracę.
Tel. 46/838-11-66.

Niezależny biznes, minimum średnie wykształcenie. Tel. 0505-382-188.

Dla ambitnych. Tel. 0692-977-700.

Zarabiaj w wolnym czasie - minimum średnie wykształcenie. Tel. 0504-708-118.

Pilnie poszukuję odpowiedzialnych ludzi do współpracy, minimum średnie wykształcenie. Tel. 0603-854-083.

25 lat, średnie ekonomiczne, działalność gospodarcza, komputer, prawo jazdy kat. B podejmie pracę lub dodatkową.
Tel. 046/837-89-32 po 16.00, 0693-300-552.

Kierowca kategorii B, C, E poszukuje pracy. Tel. 046/839-64-57.

Podejmę sprzątanie. Tel. 046/838-57-51.

Zatrudnię pomoc księgowej.
Tel. 0603-649-950.

Zatrudnię do pomocy w szwalni, Głowno.
Tel. 0608-182-860.

Zatrudnię chałupniczki. Tel. 0608-182-860.

Zatrudnię szwaczki, umiące szyć biustonosze (ZUS).
Tel. 042/719-25-37, 710-72-59.

USŁUGI WIDEO

Wideofilmowanie, fotografowanie, pełna obróbka komputerowa, VCD. Tel. 046/837-94-85, 0608-484-079.

Wideofilmowanie, pełna obróbka komputerowa - tanio. Tel. 0606-852-557.

Wideofilmowanie - Studio Roma.
Tel. 046/837-50-64, 0693-332-555.

Wideofilmowanie, obróbka komputerowa.
Tel. 046/837-79-81, 0600-225-271.

Wideofilmowanie - pełna obróbka cyfrowa, VCD, miksy i inne dodatki na życzenie - „NAK Studio Films".
Tel. 046/838-70-51, 0601-804-737.

Wideofilmowanie.
Tel. 046/838-85-16, 0601-292-287.

Wideofilmowanie, cyfra, 2 kamery - „Super-Video". Tel. 046/838-35-38.

Studio Video „Kroton" - kamery cyfrowe, DVD, VCD.
Tel. 046/837-47-48, 0692-975-488.

Wideofilmowanie „Kasia", 2-kamery cyfrowe, obróbka komputerowa, VCD, DVD - tanio, solidnie.
Tel. 046/837-68-87, 0604-233-821.

Wideofilmowanie F.U. „Mewa", obróbka komputerowa. Tel. 046/837-83-96, 0601-323-562, po 17.00.- 837-77-75.

USŁUGI INSTAL.-BUD.-REM.

Układanie glazury, terakoty, tapetowanie, inne wykończeniowe.
Tel. 046/838-20-56, 0600-626-760.

Malowanie, tapetowanie, gładź gipsowa, panele. Tel. 046/839-62-30, 0606-428-162.

Instalacje elektryczne, przyłącza, naprawy.
Tel. 046/837-30-52, 0600-764-110.

Gotowe projekty domów, budynków gospodarczych.
Tel. 046/832-92-04, 0607-570-039.

Słupki, tralki toczowe, poręcze - wykonuję. Tel. 042/719-27-45, 0600-376-825.

Profesjonalny montaż paneli podłogowych, ściennych, schody w panelach, malowanie, tapetowanie.
Tel. 046/837-10-33, 0609-541-373.

Glazura, terakota, boazeria, gładzie gipsowe, panele - tanio i solidnie. Faktury VAT.
Tel. 0501-707-657.

Dachy. Tel. 0502-478-440.

Projektowanie budynków mieszkalnych, gospodarczych. Rozbudowy, nadzór, wyceny, kosztorysy.
Tel. 046/837-78-38, 0504-597-117.

El-Tom Bobrowniki 248 - Instalacje elektryczne w pełnym zakresie, projektowanie i wykonawstwo. Tel./fax. 046/838-68-08, 0602-461-341, 0602-461-342.

Cyklinowanie, układanie parkietu, mozaiki, paneli. Tel. 046/837-07-90.

Cyklinowanie, układanie parkietu, mozaiki. Tel. 046/837-84-19.

Malowanie, tapetowanie, gładź.
Tel. 046/838-67-11.

Dachy - konstrukcje, krycie. Elbo s.c., tel. 046/863-31-74, 0604-645-981.

Ocieplanie - tynk strukturalny, siding. Elbo s.c., tel. 046/863-31-74, 0502-228-972.

Gipsy, sufity podwieszane. Elbo s.c., tel. 046/863-31-74, 0604-645-981.

Instalacje elektryczne. Tel. 046/835-20-64 wieczorem, 0600-874-689.

Usługi stolarskie. Tel. 046/837-15-54.

Usługi hydrauliczne. Tel. 838-67-41.

Układanie kostki brukowej - tanio. Tel. 0601-593-011.

Cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietu, mozaiki.
Popów 48, tel. 0604-334-891.

Panele, siding, podłogi, terakota, płyty gipsowe, ścianki działowe, sufity podwieszane, gładzie, malowanie, instalacje elektryczne i hydrauliczne, ocieplenia budynków. Rachunki. Tel. 0600-815-970, 046/837-26-41 po 19.00.

Wyrób nagrobków, usługi remontowo-budowlane: granit, glazura, gładzie gipsowe, malowanie, sufity podwieszane, zabudowa z płyt gipsowych.
Tel. 046/838-67-54, 0600-852-621.

Usługi wykończenia wnętrz.
Piotr Zawiślak, tel. 0501-319-480.

Budowa kominków, montaż, serwis. Tel. 046/837-84-92 po 20.00., 0607-090-243.

Osłony przeciw owadom w okna i drzwi.
Tel. 046/837-44-35, 0600-294-318.

Bramy, ogrodzenia - kute, ozdobne.
Arkadia 2, tel. 046/838-59-63.

Firma „Efekt" - usługi hydrauliczne (referencje). Tel. 0604-674-641.

Usługi elektryczne: instalacje, automatyka, naprawy, pomiary. Wójcik Piotr, tel. 046/837-77-05, 0608-124-443.

Układanie kostki betonowej, granitowej.
Tel. 0505-384-655, 046/837-57-28 po 18.00.

Przyłącza, elektroinstalacje, pomiary, videodomofony, bramonapędy. Systemy alarmowe (sygnalizacji włamania i napadu, kontroli dostępu, telewizji obserwacyjnej). Projektowanie, montaż, konserwacja. Budowlane prace instalacyjne i wykończeniowe - cały zakres. Tel. 837-50-84, 0601-303-858.

Hurtownia świadczy usługi hydrauliczne w pełnym zakresie. Łowicz, os. Górki, ul. Z. Nałkowskiej 4. Tel. 046/837-19-29.

Profesjonalne wykończenia poddaszy, sufity podwieszane, podłogi.
Tel. 0602-287-648.

Betoniarki, rusztowania warszawskie - wykonuję, remontuję, części zamienne.
Tel. 046/837-38-81.

Usługi ogólnobudowlane, od piwnicy po dach. Tel. 0692-413-403.

Glazurnictwo. Tel. 042/710-84-90.

Szeroki zakres usług remontowo-budowlanych. Remonty i pokrycia dachów.
Tel. 024/277-96-23 po 18.00.

Glazura, terakota - solidnie, umiarkowane ceny. Tel. 0602-648-497.

Wykonujemy konstrukcje dachów. Tel. 046/838-62-32.

Remonty - wykończenie wnętrz, pełny zakres. F.VAT. Tel. 046/837-44-35 po 20.00, 0600-294-318.

Vertal - żaluzje aluminiowe, drewniane. Verticale - materiałowe, antystatyczne, PCV oraz do pracowni komputerowych. Rolety tekstylne, zaciemniające oraz antywłamaniowe. Produkcja, montaż.
Tel. 0602-736-692, 0602-297-257.

Usługi hydrauliczne - pełny zakres.
Tel. 046/838-75-53, 0601-379-355.

Perfektor - profesjonalne wykańczanie i remontowanie domów oraz mieszkań. Tanio. Tel. 0692-865-265.

Cięcie betonu, ścian, stropów.
Tel. 0606-192-951.

Układanie i sprzedaż kostki brukowej. Tel. 0692-771-075.

Wszelkie usługi stolarskie, drzwi, okna, listwy, balustrady. Tel. 0607-211-336.

Roboty remontowo-budowlane, panele podłogowe, ścienne, boazeria, glazura, terakota, gładź gipsowa, płyta GK, poddasza kompleksowo, klinkier.
Tel. 0604-962-885, 0694-192-266.

Malowanie mieszkań, gładź gipsowa.
Tel. 046/839-60-12.

Profesjonalne układanie kostki brukowej. Tel. 0502-629-313.

Usługi wykończeniowe, malowanie, tapetowanie, gładź, montaż płyt G/K, sufity podwieszane, glazura, terakota, panele.
Tel. 0600-472-461.

Dachy. Konstrukcje, pokrycia, naprawy i konserwacje.
Tel. 046/839-18-37, 0505-227-348.

Parkieciarstwo, cyklinowanie bezpyłowe, parkiety.
Tel. 042/719-98-81, 0607-349-994.

Remonty mieszkań, glazura, terakota, gładzie gipsowe, panele, płyty GK, malowanie. Tel. 0602-717-207.

Elektroinstalacje, pełen zakres.
Tel. 0692-094-782.

Montaż instalacji elektrycznych, paneli ściennych, podłogowych, glazura, terakota. Tel. 0692-090-884.

Usługi ogólnobudowlane: budowy domów od podstaw, ogrodzenia z cegły klinkierowej, glazura, terakota. Tel. 046/839-63-72.

Wykonam instalację elektryczną - tanio.
Tel. 0692-079-618.

Usługi hydrauliczne oraz naprawy drobne.
Tel. 046/837-22-04, 0604-245-722.

**Producent, okna PCV - pomiary, montaż.
Tel. 046/837-41-38, 837-32-79.**

Murowanie, tynki zewnętrzne, docieplenia, montaż okien. Tel. 0505-217-559.

Wykonuję roboty tynkarskie zewnętrzne i wewnętrzne oraz roboty remontowo-budowlane.
Tel. 046/837-89-48, 0609-879-143.

Solidne układanie glazury, terakoty, panele, gipsy, murowanie, docieplanie, tynki, klinkier.
Tel. 0691-961-209, 046/837-10-95.

Usługi hydrauliczne - tanio i fachowo.
Tel. 0609-158-772.

Terakota, glazura, boazeria, panele podłogowe, siding - tanio. Tel. 0607-414-104.

INNE USŁUGI

**Zespół muzyczny - profesjonalizm i doświadczenie.
Tel. 0608-433-199, 046/838-11-74.**

Śluby - luksusowymi Lincolnami.
Tel. 0604-344-609.

Usługi transportowe - Renault Master, faktury VAT.
Tel. 046/837-55-36, 0607-406-024.

Meble kuchenne (i nie tylko) na zamówienie wykonam - tanio, szybko, solidnie. Faktury VAT. Tel. 0501-707-657.

Przewozy osobowe - Mercedes Sprinter 15 osób - tanio, profesjonalnie.
Tel. 046/837-02-57, 0606-634-482.

**Docieplanie domów granulatem styropianu, m² tylko 7 zł, docieplanie stropodachów.
Tel. 044/714-27-94, wieczorem.**

Zespół muzyczny - bale, wesela, zabawy.
Tel. 046/837-05-22.

Śluby - białe Audi A6, srebrny mercedes okularnik. Tel. 0604-826-416.

Twoje oczy, twój optyk. Realizacja wszystkich recept na okulary. Zniżki, rabaty. Łowicz, os. Dąbrowskiego 24. Zapraszamy.
Tel. 046/837-57-93.

Twoje oczy. Twój okulista. Komputerowe badanie wzroku - niezrównana dokładność. Łowicz, os. Dąbrowskiego 24.
Tel. 046/837-57-93.

Twoje oczy. Twój okulista + Twój optyk - lepiej widzisz. Poradnia ZOZ Szeliga. Nieodpłatne porady okulistyczne z Łódzką, Branżową, Mazowiecką Kasą Chorych. Łowicz, os. Dąbrowskiego 24.
Tel. 046/837-57-93.

RTV Serwis - szybko i solidnie naprawa telewizorów, magnetowidów, sprzętu audio, radio code. Łowicz, ul. Krakowska 11, tel. 046/837-28-85.

Telefony komórkowe, naprawa, simlocki, kody aparatu, użytkownika, wgrywamy nowe oprogramowanie i pakiety językowe. Łowicz, os. Bratkowice 28/6. Tel. 0502-086-576.

Usługi hydrauliczne - tanio i fachowo.
Tel. 0609-158-772.

Kredyty - konta bankowe.
Tel. 046/839-11-52.

Ogrzewanie: wodne grzejnikowe, wodne podłogowe, wodne ścienne - rzetelnie i tanio. Tel. 0600-335-419.

Żaluzje - poziome, pionowe, rolety materiałowe i antywłamaniowe, ceny producenta, siatki przeciw owadom.
Tel. 046/838-78-24, 0603-753-973.

Wanny - odnawianie, gwarancja.
Tel. 0603-753-973.

Podciśnieniowe czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej i samochodowej u klienta. Szczepanik, osiedle Bratkowice 19/9, tel. 046/837-73-07.

Wypożyczanie betoniarek, rusztowań - sprzedaż. Tel. 0603-072-751.

Schudniesz drogo ale skutecznie.
Tel. 0604-065-357.

Lakiernictwo, blacharstwo - tanio.
Popławski, Zduny 12, tel. 838-76-45.

Naprawa sprzętu RTV Audio - Video. Artur Wróbel, tel. 046/837-44-32.

Zespół muzyczny „Sekret" - wesela, bale.
Tel. 024/285-41-08.

Pożyczki gotówkowe bez poręczycieli. Tel. 0600-892-383.

Kamaz - przywóz piasku, żwiru, wykopy.
Tel. 046/837-15-76, 0604-285-326.

Przywiozę wytłoki z jabłek.
Tel. 0604-285-326.

Zespół Muzyczny. Tel. 046/838-66-46.

Kosztorysowanie, kosztorysy budowlane i instalacyjne. Tel. 042/710-83-35.

Usługi piłą spalinową.
Tel. 046/830-39-92.

Profesjonalne instalacje alarmowe, systemy dozoru telewizyjnego, instalacje i centralki telefoniczne. Tel. 0601-207-689.

Jednoosobowy zespół muzyczny. Profesjonalna obsługa wszelkich imprez tanecznych.
Tel. 046/837-66-11, 0606-371-329.

Transport Iveco - 4910 (3 tony - 15 m³). Tel. 0604-605-370, 0601-385-899.

Wypożyczam rusztowania warszawskie.
Tel. 046/837-77-94.

Programowanie tunerów Cyfra+.
Tel. 046/830-22-76.

Układanie kostki brukowej.
Tel. 0609-107-737.

Świadków wypadku z dnia 18.09.2002 ok. godz. 10.20 na skrzyżowaniu ul. Prymasowskiej i Łęczyckiej proszę o kontakt.
Tel. 0605-957-827.

KOMPUTERO - PISANIE

Komputeropisanie, skanowanie - szybko i solidnie. Tel. 046/837-55-36.

Komputerowe przepisywanie - szybko, profesjonalnie. Tel. 046/837-46-85.

Komputerowe przepisywanie prac.
Tel. 046/837-78-71.

Komputeropisanie - tanio, szybko, solidnie. Tel.0604-576-263.

Komputeropisanie, Głowno.
Tel. 0604-576-263.

Komputeropisanie, obróbka tekstu, grafiki. Tel. 042/710-70-33.

Komputerowe przepisywanie - tanio, Łowicz. Tel. 0503-601-732.

Komputerowe przepisywanie tekstów - szybko, tanio, solidnie.
Tel. 046/838-49-27.

NAUKA

Matematyka. Tel. 046/837-85-96.

Biologia, chemia - korepetycje.
Tel. 0504-937-767.

Mgr matematyki - korepetycje, egzamin gimnazjalny. Tel. 0608-345-423.

Angielski. Tel. 046/830-20-50.

Prace magisterskie, wypracowania.
Tel. 046/830-20-50.

Język polski - korepetycje, wypracowania.
Tel. 0604-828-861.

Język angielski, rosyjski, dojazd, rachunki. Tel. 046/838-80-39, 0609-898-162.

AUTO KOMIS POLMOBLICH OFERUJE

MARKA, TYP	ROK	KOLOR	PRZEBIEG	CENA	DODATKI
STILO DYNAMIC 1,8 16V 5D	2002	granat met.	4 100	58 000	ESP, ABS, EBD, BAS, MSR, ASR, 8*Air Bag, klimatyzacja, centralny zamek, radioodtwarzacz, szyby elektryczne, lusterka elektryczne, podgrzewane, aluminiowe felgi, tapicerka welurowa, wspomaganie kierownicy, siedzenia tylne przesuwane,
PALIO WEEKEND 1,2 16V	2002	niebieski	2 000	38 000	szyby atermiczne, wspomaganie kierownicy, immobilizer, radioodtwarzacz, Air Bag
PUNTO 1,2 SX 5d	2001	pistacja met.	27 000	29 500	szyby atermiczne, szyby sterowane elektrycznie immobilizer, radioodtwarzacz, centralny zamek, wspomaganie elektryczne, Air Bag
NISSAN ALMERA 1,5	2001	czerwony	24 700	39 900	bogate wyposażenie oprócz klimatyzacji

Przyjmujemy samochody osobowe i dostawcze.
Badania techniczne, ocena stanu samochodu. Raty. Leasing na miejscu.
POLMOBLICH, Łowicz, ul. Blich 34, tel. (0...46) 837-37-10 R-8

REXPOL MARKET
przy ul. Długiej 21
ZAPEWNIA:
• ATRAKCYJNE CENY
• SZEROKI ASORTYMENT
• FACHOWĄ OBSŁUGĘ
KUPUJ TYLKO U NAS!
GODZINY OTWARCIA 6.00-21.00 R-14

KREDYTY LEASING
Arsil Tani kredyt dla każdego!
OD 0,5% MIESIĘCZNIE
■ GOTÓWKA BEZ PORĘCZYCIELI DO 20.000 PLN !
■ NA ZAKUP SAMOCHODÓW
■ NA ZAKUP NIERUCHOMOŚCI
■ NA BUDOWĘ I REMONTY
■ POD HIPOTEKĘ!
Łowicz, ul. 3 Maja 5, tel. 837-83-38
Skierniewice, ul. Pomologiczna 8
046/832-18-74; www.arsil.biz R-3

Korepetycje - język niemiecki.
Tel. 046/837-85-22.

Angielski - Bratkowice.
Tel. 046/837-74-11.

Język niemiecki - tanio.
Tel. 046/837-95-02.

Korepetycje - matematyka.
Tel. 0600-986-099.

Magister matematyki - korepetycje.
Tel. 046/837-53-15.

Matematyka, Język angielski - korepetycje. Tel. 0504-679-073.

Matematyka. Lekcje na których powtórzysz cały zakres materiału obowiązujący na maturze -tel. 0502-616-488.

Korepetycje - j. angielski.
Tel. 046/837-55-17.

Język polski - korepetycje, wypracowania. Tanio. Tel. 0607-328-038.

Matematyka - korepetycje tanio i solidnie, nauczycielka. Tel. 0692-611-848.

Angielski - korepetycje.
Tel. 046/831-60-09.

Niemiecki - korepetycje, tanio.
Tel. 0606-189-030.

Angielski - korepetycje.
Tel. 046/837-53-86.

Język polski - korepetycje (gimnazjum, egzaminy gimnazjalne).
Tel. 046/837-73-17.

Angielski - profesjonalnie, niedrogo.
Tel. 046/837-53-15.

Język angielski - korepetycje.
Tel. 042/719-31-43.

Matematyka - studentka, Głowno.
Tel. 042/719-23-83.

Korepetycje z języka niemieckiego.
Tel. 046/837-00-23, 0692-924-757.

Nauczyciel języka niemieckiego udzieli korepetycji.
Tel. 046/837-72-48, 0691-715-557.

Nauka gry na gitarze.
Tel. 046/837-62-79, 0505-939-735.

Angielski, polski - korepetycje, wypracowania. Studentka. Tel. 0501-136-952.

Niemiecki - korepetycje.
Tel. 046/837-79-31.

Korepetycje z chemii. Tel. 0609-541-308.

Korepetycje z biologii.
Tel. 046/837-61-22.

Język niemiecki - przygotowanie do egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie oraz do egzaminów maturalnych.
Tel. 0692-956-207.

Nauka gry na instrumentach klawiszowych.
Tel. 046/837-66-11, 0606-371-329.

Język angielski - korepetycje.
Tel. 0694-205-869.

Język polski - korepetycje.
Tel. 046/837-42-62.

Francuski, hiszpański - korepetycje, tłumaczenia, mgr filologii. Tel. 0608-152-371.

Hiszpański: korepetycje, konwersacje, tłumaczenia. Tel. 0501-851-719.

Angielski dla dzieci. Tel. 046/837-77-41.

ROLNICZE

**Baseny schładzające do mleka sprzedam, różne pojemności, gwarancje.
Tel. 0505-039-888, 046/833-73-39.**

Hodowco - masz kłopot z komórkami nakarm krowy biogenami. Biopreparat Biogen B wyjątkowo skuteczny w profilaktyce bydła. Sprzedaż: Jamno 21.
Tel. 046/838-90-03.

Sprzedaż schładzalników do mleka pojemność 100-15 tys. l, gwarancja, dowóz, raty.
Tel. 0608-140-233.

Ziemia czarna w ciągłej sprzedaży.
Tel. 046/837-68-42 (10.00-17.00), 046/837-54-98 po 20.00.

Sprzedaż schładzalników do mleka pojemności 100 - 15000 l. Gwarancja, dowóz, raty. Tel. 0608-140-233.

Sprzedam jałówkę na wycieleniu.
Tel. 046/838-67-49.

Ciągnik Zetor 7211, prasa zwijająca - sprzedam. Tel. 046/838-76-44.

Sprzedam drzewka owocowe, podkładki.
Tel. 046/832-14-55, 0604-262-759.

Sprzedam ładowacz Cyklop, beczka asenizacyjna, rozrzutnik obornika dwuosiowy.
Tel. 024/356-24-57, 0502-702-983.

Naprawy bieżące ciągników, remonty kapitalne silników C-330, C-360, „3" i „4" - cylindrowych silników Perkins, gwarancja. Usługi u klienta.
Tel. 0605-695-936, 046/837-59-47.

Myjka do warzyw, niemiecka z taśmociągiem - sprzedam. Tel. 0601-272-521.

Sprzedam pszenżyto (niskie, duże plony), siano i słomę. Tel. 046/838-61-16.

**Dealer - dojarki rurociągowe, hale udojowe, wygrodzenia do obór, zgarniacze obornika.
Tel. 046/838-17-19, 0609-788-373.**

Sprzedam ciągnik rolniczy T25, 1989 r.
Tel. 046/837-00-26, wieczorem.

Sprzedam ziemniaki.
Tel. 046/839-13-52, wieczorem.

Sprzedam jałówkę na ocieleniu.
Tel. 046/838-11-43.

Ziemniaki Irga, cebulę - sprzedam.
Tel. 046/838-49-28.

Sprzedaż opryskiwaczy sadowniczych, siewników zbożowych, rozrzutników i kabli ciągnikowych. Łowicz, ul. Katarzynów 30, tel. 837-53-86.

Rozrzutnik obornika dwuosiowy, 1997 r., przyczepa D732, 4 tony wywrot, cyklop 1986 r., z kabiną, siewnik Poznaniak, kabina do C-330 - sprzedam.
Tel. 0692-601-689.

Ursus 1634 1998 rok, 1900Mth, stan idealny - sprzedam. Tel. 0692-601-689.

Sprzedam C-330 M 1989 rok, C-360, 1982 rok. Tel. 0604-208-588.

Sprzedam gospodarstwo rolne 7 ha z budynkami, gm. Nieborów.
Tel. 0692-905-146.

Sprzedam jałówkę wysokocielną.
Tel. 046/838-40-17.

Sprzedam kombajn Bolko 1994 rok.
Tel. 046/838-79-59.

Sprzedam ciągnik Ursus 2812.
Tel. 046/838-98-16, Mystkowice 34.

Sprzedam kombajn ziemniaczany Anna, 1988 rok lub do remontu prasę Z 224, 1988 rok, rozrzutnik dwuosiowy do remontu. Tel. 042/719-70-24.

Ciągnik MTZ 80, 1992 r. - sprzedam.
Tel. 042/719-57-28.

Sprzedam ciągnik C-360, 1983 r., stan bardzo dobry. Tel. 024/285-11-64.

Sprzedam kopaczkę ciągnikową do cebuli, stan bardzo dobry.
Tel. 046/838-77-26, 0602-635-676.

Sprzedam żyto, pszenicę, mieszankę.
Tel. 606-364-262.

Sprzedam jałówkę wysokocielną, hodowlaną. Tel. 024/285-42-23.

Sprzedam pszenicę zimową białą do siewu. Tel. 0-692-789-037.

Sprzedam przyczepę samozbierającą TO 72, podbieracz do liści buraczanych.
Tel. 838-36-16.

Kupię tura do 330 i kosa.
Tel. 0-607-735-662.

Sprzedaż drzew owocowych.
Tel. 046/838-89-05.

Ciągnik C 360, 1973 rok, stan bardzo dobry - sprzedam. Tel. 0-600-623-430.

**Sprzedam flance truskawek.
Tel. 0605-586-604.**

Sprzedam ciągnik C-360, stan dobry, zarejestrowany. Tel. 0607-236-494.

Sprzedam żyto. Tel. 0600-357-428.

Tanio sprzedam sadzonki truskawek Kent, Hanoye, Dukat. Tel. 0600-539-454.

Sprzedam zbieracz do liści buraczanych.
Tel. 046/838-17-08.

Kupię burak pastewny.
Tel. 0606-461-688.

Kupię pszenicę jarą i ozimą.
Tel. 046/839-61-68.

Siewnik zbożowy przedłużony, zawieszany, szer. 2,5 m - sprzedam.
Rogóźno II 26.

Sprzedam rozrzutnik obornika 6-tonowy N-218 „Tandem", kopaczkę, Cyklop, rozrzutnik jednoosiowy, Orkan, mieszalnik karmy, pług 3-skibowy.
Tel. 046/838-87-51.

Wytłoki z jabłek - przywożę, 20-25 t jednorazowo, cena konkurencyjna.
Tel. 0601-288-870.

Sprzedam kombajn zbożowy, Z0-56, 1988 rok. Tel. 0504-334-727.

Sprzedam koła 750/20, most, resory, ramę od Robura. Tel. 0504-183-946.

Sprzedam siano ze stodoły, z dowozem.
Jastrzębia 88.

Kredyty rolnicze. Tel. 0604-148-553.

Sprzedam ciągnik Ursus-35-12, 1997 r., I właściciel. Tel. 046/838-70-17.

Sprzedam siewnik zbożowy, zawieszany, przedłużany. Jamno 41.

Sprzedam przetrząsaczo-zgrabiarkę pasową.
Tel. 046/838-37-24.

Sprzedam ziemię w Karnkowie, siano i topole. Tel. 042/710-87-03.

Sprzedam jałówki do zacielenia.
Tel. 046/838-39-90, wieczorem.

Sprzedam gospodarstwo rolne o pow. 9 ha.
Tel. 0692-094-782.

Sprzedam kukurydzę. Tel. 0692-094-782.

Sprzedam podbieracz do liści buraczanych.
Tel. 024/285-52-85.

Sprzedam kombajn Bolko, 1992 r.
Tel. 024/277-91-31.

Sprzedam kopaczkę ciągnikową w bardzo dobrym stanie, młocarnię wąskomłotową MZ 4B. Tel. 024/277-48-57, wieczorem.

Sprzedam sieczkarnię do kukurydzy Forsnith 281E, 1990 r.
Tel. 024/277-54-41.

Sprzedam jałówkę na ocieleniu.
Tel. 0691-730-182.

Porzeczki klasy ekstra, odmiany: Ben Alder, Ben Tiran, Titania.
Tel. 046/874-74-18, 0607-910-535.

Sprzedam pszenicę do siewu Sakwa.
Tel. 046/838-56-89 po 20.00 (Nieborów).

Sprzedam dmuchawę do siana pionową, przepływowy ogrzewacz wody.
Tel. 046/838-95-72.

Sprzedam siewnik ciągnikowy Poznaniak.
Tel. 046/838-04-97.

Kupię cebulę, buraczek, ziemniak jadalny.
Tel. 0600-107-861.

Kupię 4 t ziemniaków przemysłowych.
Tel. 046/837-47-65.

Sprzedam dwie jałówki cielne.
Tel. 046/838-14-50.

Sprzedam dmuchawę do siana i zboża, pionową, śrutownik na kamieniach.
Tel. 046/838-72-80.

Sprzedam żyto do siewu.
Tel. 046/838-15-87.

Sprzedam ciągnik rolniczy Zetor 16145.
Tel. 046/838-75-74, 0691-517-865.

Jałówkę na wycieleniu - sprzedam.
Tel. 046/838-13-81.

Sprzedam jałówkę wysokocielną
Tel. 046/838-66-70.

Sprzedam sad, pow. 1 ha, Kozłów Nowy A. Tel. 046/837-78-95.

Kupię T25 lub C330.
Tel. 046/838-06-54, 0501-179-357.

Sprzedaż pasz z Dobropaszu dla trzody, kur, kurczaków, bydła. Bednary, Al. Legionów Polskich 24 (przy sklepie spożywczym).

Zetor 7211, 1989 rok, stan bardzo dobry, przyczepa D-732 4t, wywrot - sprzedam.
Tel. 0692-601-689.

Sprzedam ładowacz cyklop, kosiarkę rotacyjną, pług 2-skibowy.
Tel. 046/838-49-68, 0602-473-422.

Sprzedam jałówkę wysokocielną.
Tel. 046/838-13-88.

**Sprzedaż suchych wysłodek granulowanych. Chąśno II 43, Łowicz, ul. Jasna 18 (po 14.00).
Tel. 046/837-12-02, 0602-235-159.**

Sprzedam kukurydzę, żyto i pszenicę.
Tel. 046/838-16-15.

Sprzedam ciągnik C-330, pług 2-skibowy, lej do nawozu, rozrzutnik dwuosiowy.
Tel. 046/838-49-33.

Sprzedam przyczepy 4 i 4,5 t, wywrot, Ursus C-330, 1990 rok, Ursus C-360, pług 3-skibowy.
Kocierzew Południowy 15.

Sprzedam sadzeniaki Irys, kl. A.
Tel. 024/277-91-68 po 20.00.

Sprzedam ciągnik Farmot 1996 rok.
Tel. 046/838-95-28, Klewków 39.

Sprzedam krowę wysokocielną.
Bełchów 2. Tel. 046/835-33-78.

Sprzedam ziemniaki paszowe.
Tel. 0601-306-070.

Sprzedam sadzonki truskawek Elsanta - bardzo duża i odporna na szarą pleśń.
Tel. 0691-715-539.

Sprzedam C-355. Tel. 046/838-24-77.

Sprzedam jałówkę. Tel. 024/285-29-29.

Sprzedam 1,7 ha gruntu, łąka + orne, Bednary Ruda.
Tel. 046/838-60-24, wieczorem.

Sprzedam sadzonki agrestu Biały Triumf.
Tel. 046/838-30-83, 0605-672-229.

Sprzedam ES-a. Tel. 046/838-30-48.

Sprzedam przyczepę 3,5 tony, 3-stronny wywrot. Tel. 046/831-12-21.

Sprzedam podłoże po pieczarkach.
Tel. 046/838-57-26.

Sprzedam jałówki wysokocielne.
Tel. 0600-765-269.

Sprzedam kombajn ziemniaczany Anna i prasę Z224. Tel. 042/719-71-35.

Sprzedam jałówkę hodowlaną, wysokocielną, 2 cieliczki rasy HF 90%.
Tel. 042/719-58-69.

Sprzedam siewnik zbożowy, niemiecki, wycinak do kieszonek, myjkę do warzyw.
Tel. 0601-272-521.

ZWIERZĘTA

Karp kroczek, amur, lin, karaś - sprzedam.
Tel. 046/874-76-13.

Sprzedam bażanty. Tel. 46/838-67-41.

Spaniele angielskie sprzedam.
Tel. 024/28-50-688, 0-504-969-213.

Sprzedam pawie, bażanty srebrzyste, złociste, kaczki Mandarynki.
Tel. 046/837-62-40.

Setery szkockie szczenięta - sprzedam.
Tel. 046/830-39-67, 0692-209-118.

Oddam kotki w dobre ręce.
Tel. 046/837-63-72.

Koziołki sprzedam. Tel. 0501-373-043.

Sprzedam owczarki niemieckie.
Tel. 046/837-31-24.

Sprzedam 2 szczeniaki owczarka niemieckiego, dwumiesięczne, szczepione, po ładnych rodzicach. Tel. 046/837-10-19.

ZARZĄD GMINY BIELAWY

99-423 Bielawy, tel. (046) 838-26-95, pow. łowicki, woj. łódzkie

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY NA:

I. Dostawę oleju opałowego lekkiego EKOTERM PLUS w ilości około 70.000 litrów na sezon grzewczy 2002/2003. Podać cenę 1 litra oleju + VAT.

II. Dostawę węgla kamiennego grubego klasy 31/05/06 w ilości około 450 ton na sezon grzewczy 2002/2003. Istnieje możliwość zamiany 115 ton węgla na miał sortyment I, klasy 22/15/06. Podać cenę 1 tony węgla + VAT oraz 1 tony miału + VAT.

- *Przystępujący do przetargów winni złożyć oświadczenie, że nie podlegają wykluczeniu na podstawie art. 19 i spełniają warunki zawarte w art. 22 ust. 2 ustawy o zamówieniach publicznych oraz złożyć zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej.*
- *Zamawiający nie dopuszcza możliwości złożenia ofert wariantowych.*
- *Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.*
- *Kryteria wyboru oferty i ich znaczenie:*
  - złożenie ważnej oferty - warunek konieczny
  - kompletność i aktualność dokumentów - warunek konieczny
  - cena oferty - 100%.
- *Oferty w zaklejonych kopertach z hasłem „OLEJ OPAŁOWY" lub „WĘGIEL" należy złożyć w siedzibie Zamawiającego - pokój nr 1 do dnia 07.10.2002 r. do godz. 10.00.*
- *Otwarcie ofert nastąpi w dniu 07.10.2002 r. o godz. 11.00 siedzibie Zamawiającego - w pokoju nr 1.*
- *Dodatkowe informacje dotyczące postępowania przetargowego oraz dodatkowe warunk przetargu można uzyskać w Urzędzie Gminy Bielawy, pokój nr 8, tel. (0-46) 838-26-95 w godzinach pracy urzędu.*

R-1123

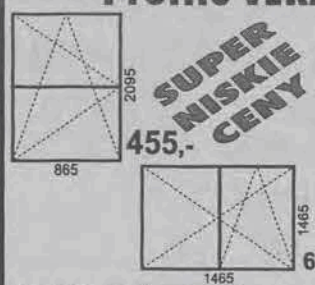
KTO MA VEKA NIE NARZEKA

VEKA

OKNA I DRZWI Z PCV

Profile VEKA - Okucia WINKHAUS

PORTA DRZWI



DEALER POLECA DRZWI:
- drzwi do bloków
- wewnątrzlokalowe
- wejściowe
- zewnętrzne
- akcesoria do drzwi



PHU „Shatzi"
Łowicz, ul. Zgoda 28, tel./fax (046) 837-37-87

R-1130

RESTAURACJA

U PANA TADEUSZA

organizuje

✓ WESELA ✓ BANKIETY ✓ KOMUNIE
✓ IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

NAJNIŻSZE CENY
PROFESJONALNA OBSŁUGA

SERDECZNIE ZAPRASZAMY
DOMANIEWICE, ul. Główna 5, tel. (046) 838-36-46, 0-607-930-234

R-966

formuła RENAULT

Bezwstydnie niska nowa cena

21 630 zł

Teraz Renault Thalia w nowej, niezwykle atrakcyjnej ofercie. Dostępny już od 30 900 zł, po uwzględnieniu rabatu. Do wyboru również interesujące oferty kredytowe:
• w kredycie 70/30 Thalia już od 21 630 zł, pozostałe 30% ceny spłacisz po roku, bez odsetek;
• w kredycie z odroczoną płatnością, płacisz teraz 9 270 zł, resztę zaczniesz spłacać dopiero po trzech miesiącach, bez odsetek z tytułu odroczonej spłaty.
W ofercie także serie specjalne Thalia Edition i Edition+. Korzystaj już teraz.
www.renault.com.pl



Renault Credit Polska

WIERNICKI
99-400 Łowicz, ul. Poznańska 120, tel. (0-46) 837-93-63, fax 837-93-54
R-1081

SEZON 2002 Z KUTNO Agroma
Centrum Techniki Rolniczej
PRZEZ 365 DNI W ROKU KUTNO AGROMA - CENTRUM TECHNIKI ROLNICZEJ OFERUJE SWOIM KLIENTOM m.in.:
KOMBAJNY, CIĄGNIKI, MASZYNY I URZĄDZENIA ROLNICZE, CZĘŚCI ZAMIENNE, PASZE, NAWOZY, OGUMIENIE, AKUMULATORY, ŁOŻYSKA, SMARY, OLEJE, SPRZĘT OGRODNICZY, NARZĘDZIA, ELEKTRONARZĘDZIA I... 20 TYSIĘCY INNYCH PRODUKTÓW.
SKORZYSTAJ Z NASZYCH ATUTÓW:
■ Gwarantowana jakość produktów
■ Ceny, które mile Cię zaskoczą
■ Szeroki asortyment
■ Doświadczenie 26 lat
ZAPRASZAMY DO SKLEPÓW FIRMOWYCH W:
ŁOWICZU, ul. Poznańska 152, tel. 046 837 93 33
GŁOWNIE, ul. Kolejowa 42, tel. 042 719 22 24
R-383

OLEJ OPAŁOWY ekoterm plus
oferuje autoryzowany dystrybutor oleju opałowego PKN ORLEN S.A. Firma „KOPER"
tel. (046) 837-13-58
bezpłatna infolinia
0 800 50 50 39
GWARANTUJEMY:
✓ jakość ✓ fachowość ✓ bezpieczeństwo
Autocysterny wyposażone w pompę, przepływomierze, filtry, węże wydawcze długości 40 m
R-7

SOBIERADEK
Łowicz, ul. Powstańców 15, tel. 837-56-56
PRODUCENT MEBLI-NA WYMIAR
■ meble kuchenne, biurowe
■ szafy wnękowe ■ drzwi przesuwne
NA MIEJSCU ZNAJDUJE SIĘ:
STOLARNIA: ■ cięcie ■ oklejanie
W SPRZEDAŻY:
■ płyty ■ parapety ■ blaty
■ akcesoria meblowe
WYKONUJEMY ZABUDOWY BALKONÓW I LOGGI
ZAPEWNIAMY KOMPLEKSOWĄ OBSŁUGĘ:
■ pomiar ■ komputerowe projektowanie ■ montaż
R-1091

OPTIMUS
Mamy jesień...
...A w PC-MARBO komputery na każdą kieszeń!
Zapraszamy: Poniedziałek - Piątek: 8:00-17:00 Sobota: 9:00-14:00
Biuro Handlowe PC-Marbo http://www.pcmarbo.com.pl e-mail: pcmarbo@onet.pl
Salon sprzedaży: Łowicz, ul. Zgoda 35, tel.(046) 837 49 86, 830 21 69, 830 21 70
Serwis: Łowicz, ul. Gen. Sikorskiego 5, tel.(046) 837 61 97, 0602310244
R-1112

HÖRMANN już w Łowiczu!
POMIAR, SPRZEDAŻ, MONTAŻ:
BRAM-FUT
Łowicz, ul. Włókiennicza 1
tel. (046) 837 35 71, 0 606 941 304
OFERUJEMY:
☐ bramy garażowe
☐ bramy przemysłowe
☐ napędy, sterowania
☐ drzwi p. pożarowe i wielofunkcyjne
☐ okna firmy ASTRA
Raty - Żagiel
R-1046

OKNA PCV, ALU
● parapety ● żaluzje ● rolety ● moskitiery
DRZWI
SZAFY WNĘKOWE
MARMUR
● RATY! ● CENY PRODUCENTA
PROMOCJA!!! Kupując okna - parapety zewnętrzne gratis
FHU „A&M" - Głowno, ul. Kopernika 5a
tel. (042) 710-73-73, 0503-949-482
R-1102

ROLETY
✓ zewnętrzne - aluminium
✓ wewnętrzne - tekstylne
ŻALUZJE
✓ pionowe - materiałowe, PCV
✓ poziome - aluminiowe i drewniane
siatki przeciw owadom - moskitiery
Producent Vesal
Łowicz, ul. Ikara 10, tel. 837-44-25
R-946

NAJTANIEJ W BĄKOWIE
✓ CEGŁA KLINKIEROWA WIELU PRODUCENTÓW - duży wybór wzorów
✓ MATERIAŁY BUDOWLANE - szeroki asortyment
✓ WYROBY HUTNICZE
Dowóz i rozładunek „HDS"
BĄKÓW GÓRNY 33
tel./fax (0-46) 838-79-12
tel. kom. 0-604-284-079
R-1100

NAJTAŃSZE W POLSCE
NAGROBKI Z GRANITU
■ schody ■ parapety ■ płytki
■ blaty ■ meble ogrodowe
■ inne wybory z granitu
DMOSIN k. Głowna
tel. (046) 874-73-91, kom. 0-607-364-068
KRÓTKIE TERMINY RATY RATY RATY
WYSTAWA WZORÓW NA MIEJSCU
R-1011

PAWILONY HANDLOWE
Rokicki
Łowicz, ul. Starzyńskiego 29
Łowicz, ul. 3 Maja 15
ZAPRASZAJĄ
od poniedziałku do soboty 6.00-22.00
niedziela 10.00-18.00
R-1051

DUNLOP GOODYEAR firestone
„PIRELLI" DAYTON
TANIE OPONY ZACHODNIE
Łowicz, ul. Napoleońska 6, tel. (0-46) 837-37-40
■ Wulkanizacja
■ Komputerowe wyważanie kół
■ Felgi stalowe i aluminiowe
RATY ŻAGIEL
PROMOCJA do małego Fiata 80 zł
„Kupon rabatowy za 4 szt."
Kleber kormoran Barum
R-398

MOTO-MARKO
Sprzedaż oleju, filtrów amortyzatorów KAYABA, SACHS, AL-KO
WYMIANA GRATIS!
Części do wszystkich samochodów
Łowicz, ul. Poznańska 128, tel. 837-36-92
R-942

USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE
PIOTR-BUD
■ ocieplanie elewacji zewnętrznej styropianem lub watą ■ tynki akrylowe, mineralne ■ glazura ■ terakota ■ gładź gipsowa ■ suche tynki
Tel. (0...46) 839-13-73, 0-602-814-481
Złaków Kościelny 44 A
R-941

TARTAK
PRZEWOŹNY TRAK TARTACZNY OFERUJE USŁUGI NA MIEJSCU U KLIENTA
Maksymalna długość kłody do 6,5 m
Maksymalna grubość kłody do 1 m
Oszczędność surowca do 30%
Tel. (0-46) 837-81-06, tel. kom. 0607-490-203
R-944

P.H.P.U. ŁÓDŹ METALZBYT Sp. z o.o.
■ śruby ■ elektrody
■ druty ■ gwoździe
■ siatki ■ liny
■ narzędzia
Sklep Firmowy
Łowicz, ul. Sikorskiego 3
tel. /fax. (0-46) 837-27-30
R-1050

Łowicka Platforma Samorządowa
DOŚWIADCZENIE I MŁODOŚĆ



Aleksander Bacciarelli

Jestem tu dlatego, że duża grupa znaczących Łowiczan i młodych wykształconych ludzi nie widziała żadnego kandydata na to stanowisko, który byłby w stanie przekształcić Łowicz w miasto nowoczesne i poprosiła mnie.

Aleksander Bacciarelli

Kandydat na burmistrza Łowicza

Szanowni Państwo.

Dziś pragnę przedstawić założenia rozwoju Łowicza w nadchodzących latach.

Widzimy przyszłość Łowicza jako:
- miasta wygodnego dla mieszkańców, korzystającego ze wszystkich zdobyczy cywilizacji
- miasta atrakcyjnego kulturalnie dla Łowiczan oraz przyciągającego turystów imprezami kulturalnymi,
- miasta uniwersyteckiego, z uczelnią o światopoglądzie katolickim, zakorzenioną w społeczeństwie, zatrudniającą miejscową inteligencję i pomagającą rozwiązywać problemy mieszkańców.

Podstawą osiągnięcia tych celów będzie szybkie unowocześnienie miasta.

Z opracowywanego obecnie Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego, wyodrębniliśmy zadania, których realizacja przekształci Łowicz w nadchodzących latach. Są to
- podjęcie na szeroką skalę remontów domów komunalnych i porządkowanie terenów miejskich,
- przygotowanie oraz uzbrojenie terenów pod nowe dzielnice mieszkaniowe: Bratkowice, Klickiego, Warszawska,
- budowa pełnej sieci kanalizacyjnej dla istniejących dzielnic i ulic,
- rozprowadzenie gazu siecią do kotłowni osiedlowych, które należy przebudować na opalane gazem,
- budowa nowych ujęć wody pitnej i wodociągów,
- uporządkowanie i rozbudowa sieci ulic tak by wyodrębnić obszar starego miasta ,wolny od ruchu ciężkiego i zapewnić dojazd do wszystkich dzielnic mieszkaniowych,
- budowa składowiska śmieci i urządzeń do ich przerobu,
- rozbudowa kompleksu sportowo-rekreacyjnego na tereny przyległe ,
- poprawa warunków dla handlu przez dopuszczenie ruchu samochodów osobowych na terenie całego starego miasta i ułatwienie budowy sklepów na jego obrzeżach.

Realizacja tak wielu zadań będzie możliwa tylko przy współdziałaniu i inicjatywie mieszkańców. Przygotujemy plany całościowych rozwiązań lecz realizację zaczniemy tam gdzie mieszkańcy najszybciej wykażą inicjatywę.

Będziemy wspierać instytucje służące mieszkańcom Łowicza szpital miejski, szkoły, ośrodki sportowe itd.

Duże, drogie projekty przygotujemy w formie koniecznej do wnioskowania o dofinansowanie środkami rozwoju regionalnego oraz środkami pomocowymi Unii Europejskiej. Wykorzystamy też możliwość zaciągnięcia pożyczek bankowych.

Stworzenie z Łowicza centrum kulturalnego również wymagać będzie podjęcia prac porządkowych w obszarze starego miasta, które by stać się wizytówką miasta musi zostać w pełni odnowione. Kamienice trzeba pokryć eleganckimi dachami, naprawić tynki, uporządkować podwórza itp. W pracach tych władze miasta wspomogą właściciele domów. Dokończymy porządkowanie parku nad Bzurą i powiązanie go ze starym miastem. W parku umieścimy obiekty rekreacyjne np. krąg taneczny.

Najważniejsze będzie jednak wspieranie działających już instytucji kulturalnych Muzeum, Galerii „Browarna", kina oraz wspieranie inicjatyw mieszkańców np. klubów studenckich czy literackich, zespołów folklorystycznych, strażackich czy związkowych .

Dążeniem władz miasta będzie pomoc w stworzeniu cyklu imprez kulturalnych w ciągu całego roku, dających satysfakcję mieszkańcom i uatrakcyjniając Łowicz dla turystów.

Władze miasta w porozumieniu z założycielami Mazowieckiej Wyższej Szkoły Humanistyczno- Pedagogicznej dążyć będą do przekształcenia jej w uniwersytet. Będą wspomagać inicjatywy rozwoju tej uczelni. Osiedlenia w Łowiczu profesorów. Budowy Biblioteki itp. Będą też współorganizować sesje naukowe, szkolenia i prace na potrzeby miasta.

A. Bacciarelli



Krzysztof J. Kaliński okr. 1, poz. 1

Łowicz, 45 lat, czworo dzieci, żonaty, nauczyciel historii w I LO im. J. Chełmońskiego, członek Stow. Nauczycieli Olipijskich - wychował ponad 100 laureatów i finalistów olimpiad, wydał z uczniami 4 książki, laureat 4 nagród MEN, jako nauczyciel ma stały kontakt z młodymi łowiczanami, chce aby nasze miasto wykorzystało możliwości i energię tkwiące w młodzieży łowickiej, zależy mu aby młodzież miała pracę.



Jolanta B. Urbanek okręg 1, poz. 7

Łowicz, os. Dąbrowskiego, 43 lata, mgr geografii, nauczyciel Gimnazjum Nr 1, założyciel Mazowieckiej Fundacji Społeczno-Kulturalnej w Łowiczu. **Kandyduje do Rady Powiatu**, chce podnieść poziom wykształcenia społeczności, zwiększyć mobilność zawodową mieszkańców, wykreować wizerunek Ziemi Łowickiej jako atrakcyjnego regionu turystyczno-rekreacyjnego, zmniejszyć bezrobocie.



Elżbieta J. Nowicka okr. 2, poz. 2

Łowicz, ul. Zduńska, lat 45, mężatka, dwoje dzieci, rodowita łowiczanka, całe życie bezpartyjna, absolwentaka Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, z wykształcenia - pedagog i kosmetyczka. Obecnie właścicielka Firmy Handlowej „NOEL" (sklepy Drogerii „NATURA" oraz branży przemysłowej). Chce wpowadzić więcej normalności i nowoczesności w zarządzaniu w naszym mieście.



Robert Wilk okręg 1, poz. 4

Łowicz, lat 33, wykszt. średnie, zawodowy piłkarz, debiut w I lidze w łódzkim Widzewie w 1988 r., później gracz m.in. Górnika Zabrze i Lecha Poznań, reprezentant młodzieżowej kadry Polski i I reprezentacji Polski seniorów (trener A. Piechniczek), 282 spotkania w I lidze. W ubiegłym roku reprezentował barwy łowickiego Pelikana. **Kandydat do Rady Powiatu**, bliska mu jest problematyka kultury i sportu.



Jacek Paweł Kłos okręg 1, poz. 8

Łowicz, 36, ukończył studia na Uniwersytecie Łódzkim. Aktywnie działał w studenckich kołach naukowych. Po uzyskaniu dyplomu rozpoczął własną działalność gospodarczą. Prowadzi sklep branży RTV-AGD oraz punkt sprzedaży sieci ERA, zatrudnia 9 osób. Bierze czynny udział w życiu miasta, jest jednym ze sponsorów wielu imprez kulturalno-rozrywkowym na terenie Łowicza. Żonaty, dwoje dzieci.

Miastu potrzebny jest nowy, lepszy plan zagospodarowania przestrzennego

Polityka przestrzenna odgrywa bardzo istotną rolę w rozwoju każdego nawet niewielkiego miasta. Na tej niwie w Łowiczu obserwujemy wieloletnie zaniedbania, skutkiem czego zmagamy się z chaosem urbanistycznym, czego najbardziej odczuwaną konsekwencją jest niewydolność komunikacyjna. W związku z powyższym widzimy konieczność natychmiastowych działań w celu jak najszybszego uchwalenia nowego planu zagospodarowania przestrzennego i jednocześnie zadbania o profesjonalne jego wykonanie. Pragniemy przypomnieć wszystkim obecnie rządzącym oraz przyszłym włodarzom, że miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego jest podstawowym narzędziem samorządu w procesie zarządzania przestrzenią miasta. Wszystkie podstawowe dziedziny gospodarki ściśle powiązane są z ustaleniami planu miejscowego. Od niego zależy przeznaczenie poszczególnych terenów, przebieg ciągów komunikacyjnych, charakter zabudowy, wyposażenie w infrastrukturę techniczną (zaopatrzenie w wodę, energię, odprowadzenie ścieków), ochrona środowiska i dóbr kultury, podział na działki budowlane jak i wiele jeszcze pokrewnych równie ważnych dziedzin. To wszystko stanowi o ładzie przestrzennym, którego nie można osiągnąć posługując się przestarzałym planem.

Pomimo iż szczycimy się chlubną historią naszego miasta i jego zabytkami do tej pory nie przeprowadzono rzetelnej rewaloryzacji zabytkowej tkanki śródmieścia, a co gorsza dopuszczono do wielu zniekształceń historycznej zabudowy miejskiej poprzez liczne nieudane współczesne realizacje wznoszone wśród wysokiej klasy zabytków. Dlatego szczególnie wskazujemy tu potrzebę wprowadzenia planów o dużym stopniu uszczegółowienia dla strefy konserwatorskiej zabytkowego śródmieścia naszego miasta. Polegały by one na opracowaniu studium rewaloryzacji zawierającym propozycje rozwiązań urbanistycznych, architektonicznych i funkcjonalnych poszczególnych kwartałów. Uszczegółowienie sięgało by takich zagadnień jak rysunki koncepcyjne pierzei ulic, kubatury budynków, a nawet kolorystyki, materiałów czy detalu. Plan zawierał by również kompleksową rewaloryzację rynków miejskich. W zamyśle opracowane studium miało by moc wiążącą dla wszelkich inwestycji na danym obszarze, co mogło by skutecznie powstrzymać dalszą degradację zabytkowej części miasta.

Jako młodzi architekci ubiegający się o mandat radnego w nadchodzących wyborach chcielibyśmy wystosować apel do wszystkich kandydatów na burmistrzów i radnych, abyśmy w przyszłej kadencji nareszcie zaczęli poważnie projektować nasze miasto, bo jedynie planowe, przemyślane działania dają szansę na jego zrównoważony rozwój.

Architekci: **Jarosław Śmigiera, Cezary Kwiatkowski**



Dorota M. Jankowska okr. 2, poz. 6

Łowicz, ul. Zagórska, 52 lata, dwoje dzieci, wykształcenie średnie - techniczne. Prowadzi działalność na rzecz Mazowieckiej Fundacji Społeczno-Kulturalnej w Łowiczu, której jest współzałożycielką. Bliska jej sercu jest praca społeczna na rzecz dzieci z rodzin najuboższych i patologicznych. Organizuje kolonie letnie, bale charytatywne i zbiórki społeczne na rzecz dożywiania dzieci w szkołach.



Adam Kalinowski okręg 1, poz. 11

Łowicz, os. M. Konopnickiej , 27 lat, żonaty, jedno dziecko, wykształcenie wyższe, absolwent MWSH-P, absolwent Studium Marketingu i Reklamy w Warszawie, prywatny przedsiębiorca, współorganizator Centrum Prasowego Pielgrzymki Ojca Świętego w 1999 roku. Stawia na przedsiębiorczość i aktywność młodych ludzi. W tym właśnie widzi szansę na rozwiązanie problemów lokalnych.

PŁATNA REKLAMA WYBORCZA

UCZNIOWIE DYSKUTOWALI O PATRIOTYZMIE

Sześcioosobowa grupa uczniów z III klasy pijarskiego gimnazjum w Łowiczu brała udział w II Forum Młodzieży Szkół Katolickich, które odbyło się 20 września w Częstochowie. Głównym tematem referatów zaprezentowanych tego dnia, a także panelu młodzieżowego był patriotyzm.

Jako pierwszy gość wystąpił dziennikarz TV Puls Piotr Semka, który w sposób szczególnie osobisty mówił o swoim patriotyzmie. Okazało się, że o patriotyzmie można mówić w bardzo różny sposób - również filozoficznie, powołując się np. na Platona, ale też i praktycznie - jeden z prelegentów przedstawił praktyczną stronę okazywania miłości do ojczyzny, którą zgodnie z sugestią polonistki Beaty Sujki, można byłoby nazwać „Małym poradnikiem młodego patrioty".

Druga część forum - panel młodzieżowy - w myśl założeń organizatora, którym była Rada Szkół Katolickich, miał być dyskusją nad tezami zaczerpniętymi z fragmentów prac 7 uczniów szkół katolickich, których tytuł brzmiał: *„Czy jest mi potrzebny patriotyzm?"*. Uczniowie sami odczytywali wybrane fragmenty, a każdy z uczestników mógł włączyć się do dyskusji. W gronie 7 osób, które miały odczytać fragmenty swoich prac znalazły się dwie osoby z pijarskiego gimnazjum z Łowicza - Marta Szczęsna i Marek Kembrowski. Ze względu na bardzo żywą reakcję młodzieży na temat, Marek nie zdążył przytoczyć swojego fragmentu. Napisał w swojej pracy, że patriotyzm zanika na naszych oczach, a my tego nie zauważamy.

Marta Szczęsna przedstawiła natomiast swój fragment. Jej teza, będąca zakończeniem pracy, była prawdziwą wodą na młyn. Gimnazjalistka z Łowicza napisała bowiem, że gdyby ktoś zaproponował jej wyjazd za granicę, aby lepiej żyć - to by wyjechała. *Rozgorzała bardzo ciekawa dyskusja* - opowiadają gimnazjaliści, bowiem dla niektórych teza taka była prawdziwym zaskoczeniem.

(mwk)



Pijarską szkołę w Częstochowie reprezentowali m.in. (z lewej) Beata Sujka - nauczycielka j. polskiego, Kasia Siekiera, Marek Kembrowski, Marysia Jastrzębowska.

Łowicka Orkiestra Kameralna

Instrumenty smyczkowe pilnie potrzebne

Istniejąca od ponad roku Łowicka Orkiestra Kameralna działająca przy Łowickim Towarzystwie Muzycznym imienia M. Zieleńskiego ponowiła na początku września apel do mieszkańców miasta i powiatu, którzy mają wykształcenie muzyczne i umiejętności gry na instrumentach muzycznych o wstępowanie w jej szeregi. Prowadzący orkiestrę Eugeniusz Strycharski powiedział nam, ze jego marzeniem jest wzbogacić orkiestrę o dźwięki kolejnych instrumentów, tak by jej brzmienie stało się pełniejsze. Aktualnie na jej brzmienie składają się fortepian, klarnet, flet, wiolonczela, kontrabas oraz skrzypce i to w ilości czterech, w orkiestrze gra w sumie 9 osób. Strycharski z chęcią widziałby w niej muzyków grających na kolejnych instrumentach smyczkowych, takich jak skrzypce, altówka, wiolonczela. *(tb)*

ŁOK

Przed studniówką kurs tańca

Kurs tańca towarzyskiego - nowa propozycja Łowickiego Ośrodka Kultury w Łowiczu, organizowana wspólnie z Łowickim Towarzystwem Muzycznym imienia M. Zieleńskiego wzbudza zainteresowanie. Codziennie kilka osób dopytuje się o możliwość wzięcia w nim udziału. *Propozycja może okazać się strzałem w dziesiątkę dla tych młodych ludzi, którzy w tym roku będą bawili się na studniówkach i nie chcą podpierać ścian* - powiedział nam kierujący naborem na kurs Eugeniusz Strycharski.

Faktycznie większość osób, które zgłosiły się lub dopytywały o zasady uczestnictwa w kursie, to młodzież. Aktualnie na kurs zapisanych jest 15 chętnych i codziennie liczba ta się powiększa. By kurs ruszył, musi ich być jednak 50. Planowane są bowiem trzy grupy wiekowe, dziecięca, młodzieżowa i dorosła. Kursanci będą uczyli się podstaw tańców najbardziej znanych, m. in. tanga i walca. Naukę prowadzi specjalista z Warszawy, którym jest Olga Pachniewska, dyplomowany nauczyciel tańca i jednocześnie wicemistrzyni okręgu warszawskiego w tańcu towarzyskim. Zajęcia zaplanowane są raz w tygodniu, w piątek, trwać będą 60 min. Uczestnictwo w kursie będzie kosztowało 60 zł od dziewcząt i 50 zł od chłopców, których chce się niższą ceną zachęcić do uczestnictwa w kursie. Zapisy na kurs trwają do końca września, więcej informacji można uzyskać w ŁOK przy Podrzecznej. Kurs ma ostatecznie ruszyć w piątek, 4 października o godz. 16.00. *(tb)*

GOK Domaniewice

Będzie wystawa malarstwa, haftu i zdjęć

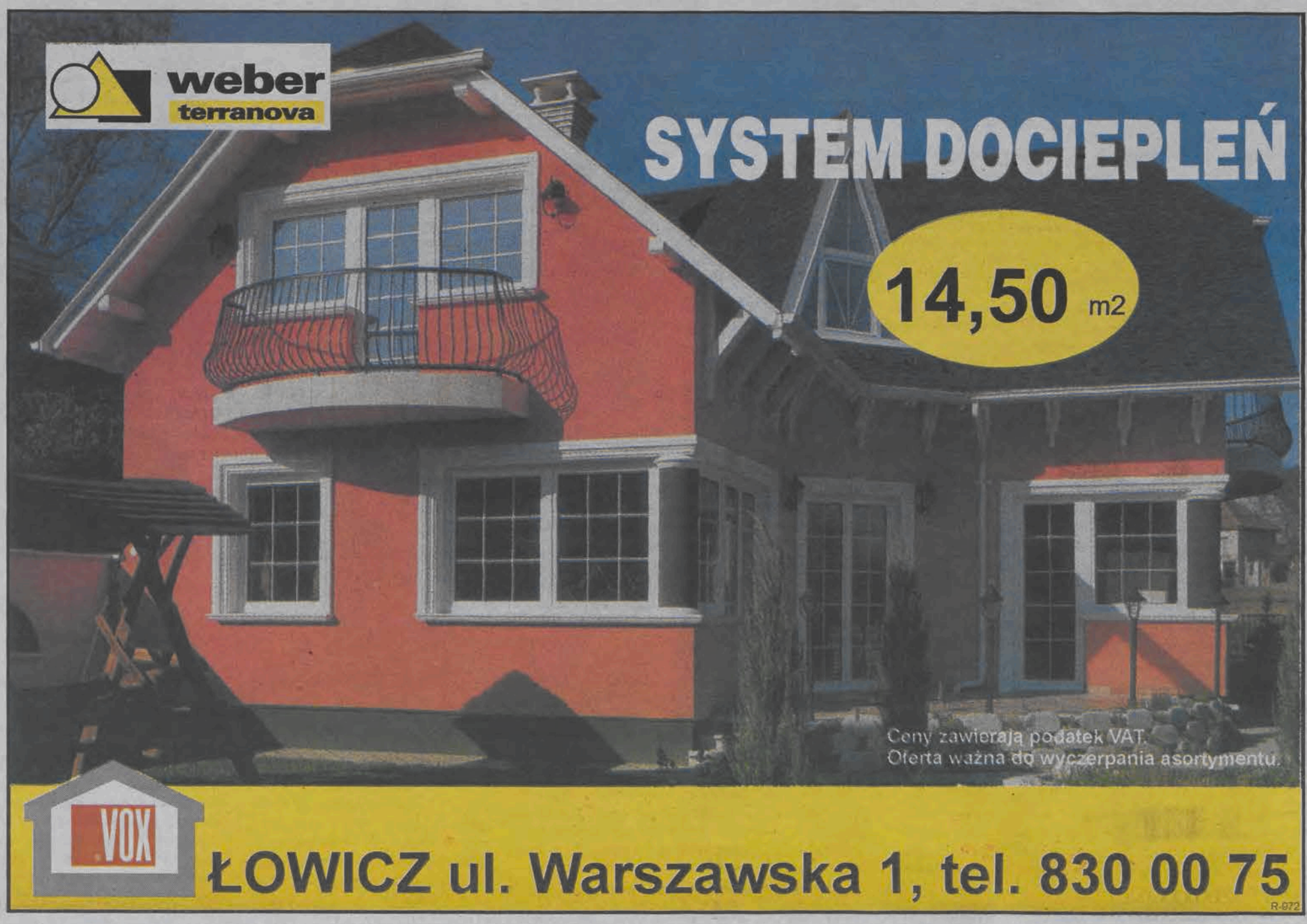
Na przełomie września i października, w GOK w Domaniewicach planowane jest otwarcie wystawy malarstwa i fotografii Jolanty Przeradzkiej z Popowa w gminie Głowno oraz obrazów haftowanych przez Anielę Klimkiewicz ze Stroniewic. Wystawa składać się będzie z około 30 prac, na których będzie można zobaczyć zdjęcia przyrody, akwarele z martwą naturą, oprawione w ramy hafty. Dyrektor GOK w Domaniewicach Barbara Szymajda planuje, aby ekspozycję można było oglądać do końca października.

(mwk)

Wstrzymano nabór do Koderek

Ponad dwudziestoosobowa grupa dzieci została przyjęta w okresie przed - i powakacyjnym do Dziecięcego Zespołu Pieśni i Tańca Koderki i, jak poinformował nas kierownik zespołu Eugeniusz Strycharski, nabór został na chwilę obecną wstrzymany. W zespole tańczy bowiem ponad 50 dzieci i jest to liczba wystarczająca. Nowy narybek będzie przygotowywany, by w przyszłości móc zastąpić dzieci z ponad 30-osobowej grupy, które aktualnie są w zespole, a mogą odejść ze względu na wiek.

Zespół zaczął próby, w tym i te nad nowym programem artystycznym. Po Suicie Łowickiej, zespół chce mieć w programie także suitę obrzędową. Nosić ona będzie tytuł „Kogutek Gaik" i przedstawiać obyczaje łowickiej wsi w okresie Wielkiej Nocy. *(tb)*



KAJAKIEM PO BZURZE (I)

Bzura staje się coraz czystsza, jednak w naszej świadomości nadal żyje obraz rzeki – ścieku. I choć pojawiło się w niej życie, na powierzchni wciąż jest martwa, nie pojawiają się na niej łódki ani kajaki. Przyszedł już chyba najwyższy czas, aby zacząć to zmieniać – bo Bzura i jej dolina jest malownicza.

Istnieją na Ziemi Łowickiej wytyczone szlaki piesze i rowerowe, niewykorzystaną szansą jest Bzura. Choć idea stworzenia na tej rzece szlaku kajakowego nie jest nowa, dotychczas nie przekuto jej w czyn. Dlatego niżej podpisani po rozpoznaniu rzeki na różnych jej odcinkach, postanowili zorganizować próbny spływ kajakowy po Bzurze od Łęczycy, przez Łowicz, Sochaczew do ujścia do Wisły pod Wyszogrodem. Chcieliśmy „na własnej skórze" przekonać się, co ma do zaoferowania nasza rzeka. Ostatecznie na ok. 140 km szlak, podzielony na trzy odcinki, ruszyliśmy w składzie: Michał Anyszewski, Cezary Kwiatkowski, Jarosław Śmigiera, w Łowiczu dołączyli do nas Janusz Mostowski z synem Bolesławem.

Naszą przygodę z Bzurą nieprzypadkowo rozpoczęliśmy w Łęczycy – mieście o wczesnośredniowiecznym rodowodzie, w którym do dziś zachowały się ślady dawnej świetności piastowskiego grodu. Warto je przed „wyprawą" zobaczyć. Nad miastem góruje gotycki zamek z okazałą wieżą, na pobliskich bagnach i mokradłach, w krainie legendarnego Boruty zachowało się grodzisko z VI w., tuż obok jeden z najcenniejszych zabytków romańskich w Polsce – archikolegiata w Tumie.

Z Łęczycy ruszyliśmy z samego rana w dwuosobowych kajakach, zaopatrzeni w namiot igloo, ubrania na zmianę, prowiant, wodę oraz mapę, aparat fotograficzny i dyktafon do sporządzania dokumentacji z podróży. Pogoda dopisywała. Rzeka na starcie w niczym nie przypomina Bzury, którą znamy chociażby z Łowicza. Koryto szerokie na ok. 4m i głębokie na 0,5m czyni z Bzury niepozorną rzeczkę.

Zaraz za Łęczycą rzeka wpływa w bagnistą dolinę rozszerzającą się nawet do kilku kilometrów. Dookoła trzciny, wysokie brzegi, cisza, dzikie ptactwo wodne. Taki krajobraz towarzyszył nam przez prawie 15 km, zupełna izolacja. Na wysokości wsi Ktery spotkaliśmy pierwszego człowieka. Po pewnym czasie zaczęło wdzierać się znudzenie spowodowane monotonnością widoków. „Uratowała" nas złamana, na wpół zatopiona, drewniana kładka, którą wykorzystaliśmy jako przystań rzeczną. Dzięki niej mogliśmy zacumować nasze kajaki, wyjść na ląd i posilić się. Wystarczyła chwila odpoczynku, by znów nabrać animuszu do dalszego wiosłowania, a jak się okazało, czekały nas chwile pełne wrażeń...

Po ok. 30 km wiosłowania osiągnęliśmy Orłów, miejscowość godną uwagi, dawną stolicę powiatu orłowskiego. Dawne miasteczko do dziś zachowało ślady sprzed wieków: gotycki kościół z XV w., ratusz z XVII w., dwór oraz kaplicę grobową Skarżyńskich z XIX w.



Bzura w okolicach Łęczycy.

Na wysokości Orłowa Bzura jest już „poważną" rzeką: pośród łąk leniwie toczy swoje wody korytem szerokim na ok. 20 m. Fakt, że jak dotąd płytka (0,5 – 1m), zaczęła z każdym kilometrem stawać się coraz głębsza, świadczył niechybnie o zbliżaniu się do zapory wodnej. I rzeczywiście, na kilka kilometrów przed Sobotą dotarliśmy do tamy, która okazała się być największą na całej trasie spływu (wysoka na 2,5 – 3 m). Zmuszeni byliśmy przerwać kajakowanie i przenosić kajaki na odległość 70 m.

Zaraz za tamą Bzura zmieniła swoje oblicze. Odtąd, rozlewając się coraz szerzej, zaczęła płynąć wśród drzew, z których wiele pochylało się nisko, jak gdyby przeglądały się w lustrze wody. Jednak ta duchowa sielanka nie trwała długo, bowiem nieoczekiwanie Bzura oprócz uwodzicielskiej i zmysłowej okazała się być kapryśną, zamieniając się chwilami w górski potok, tworząc spienione kaskady pełne zdradzieckich, tuż pod wodą czyhających ogromnych głazów. Niektóre z nich miały długość kajaka! I tak było już niemal do samej Soboty – na zmianę: wartki nurt i karkołomne kluczenie pomiędzy kamieniami - a potem chwile oddechu, gdzie Bzura jakby w nagrodę obdarzała nas niezapomnianymi widokami. To na tym odcinku nasunęło się nam porównanie - Bzura jest niczym kobieta – ma wiele twarzy...

Po ok. 40 km dotarliśmy do Soboty. Ze względu na wyjątkowe walory historyczno – architektoniczne tego dawnego miasteczka należy się tu zatrzymać i choć na chwilę zamienić kajakowanie na spacer. Już z rzeki, na lewym jej brzegu, widać gotycko – renesansowy kościół p.w. św. Piotra i Pawła, w którym obejrzeć można renesansowe nagrobki dworzan: Tomasza i Jakuba Sobockich oraz kanclerza koronnego króla Zygmunta I – Tomasza Sobockiego. W niewielkiej odległości od kościoła, na cmentarzu obejrzeć możemy zabytkowy drewniany kościółek z XVII w. o konstrukcji zrębowej. Lecz to jeszcze nie wszystkie atrakcje Soboty. Na zachód od kościoła i byłego rynku miejskiego roztacza się dawny, romantyczny park krajobrazowy założony w II poł. XIX w. przez Stokowskich, wg koncepcji Kronenberga. W parku, na wzgórzu otoczonym fosą, wznosi się neogotycki zameczek z XIX w., pobudowany na miejscu wcześniejszego, XVI - wiecznego zamku rodziny Sobockich.



Ostatnie przygotowania. Od lewej Jarosław Śmigiera, Michał Anyszewski, Cezary Kwiatkowski, Zdzisław Kryściak.

Od południa założenie parkowe ogranicza koryto Bzury i właśnie na wysokości parku w Sobocie Bzura odkryła przed nami swoje kolejne oblicze. Rzeka prowadzi swoje wody w głębokim i krętym wąwozie, o czarnych, stromych brzegach. Woda staje się mętna i nieprzenikniona. Dodatkowo tę mroczną atmosferę potęgował deszcz, który „dopadł' nas w Sobocie, pora dnia (późne popołudnie), jak również obumarłe, na wpół zatopione konary drzew, które u nas wszystkich sprawiały nieodparte wrażenie, jakbyśmy płynęli nie Bzurą lecz mitologicznym Styksem. Wprost do krainy umarłych...

Odcinek Sobota – Urzecze okazał się najtrudniejszym na całej trasie. Najpierw przeszkodą trudną do pokonania okazał się wysoki na ok. 2 m próg wodny. Na nieszczęście w tym miejscu rzekę otaczają wysokie skarpy i zmuszeni byliśmy wciągać kajaki po stromych, śliskich od padającego deszczu ścianach, a następnie nieść je przez ok. 100 m wąską ścieżką biegnącą na krawędzi pionowej skarpy. Kosztowało nas to sporo zdrowia. Następnie wpłynęliśmy do „królestwa borów". 10 km dzielące Sobotę od Urzecza pokonywaliśmy przez 2 godz. Oprócz stale siąpiącego deszczu zmagaliśmy się z niezliczonymi zatorami rzecznymi w postaci zwalonych drzew. Niektóre udawało się ominąć, inne pokonywaliśmy dosłownie kładąc się na kajakach i przeciskając pod konarami i pniami, sporadycznie trzeba było wysiadać i przeciągać kajaki przez przeszkody.

W tym miejscu należy też wspomnieć o rzeczy przykrej, jedynym chyba zgrzycie podczas całej wyprawy. Chodzi o bezmyślność ludzi, którzy wrzucają do rzeki różne śmieci, które płynąc z jej prądem zatrzymują się na tych naturalnych zaporach, tworząc rzeczne wysypiska. Na szczęście jest to zjawisko incydentalne.

Pierwszy dzień spływu zakończyliśmy tuż po godz. 20.00 w Urzeczu, mając w ramionach 12 godz. wiosłowania, ok. 50 pokonanych km i całkiem pokaźny bagaż wrażeń. Noc spędziliśmy w namiocie rozbitym na przyrzecznej łące. Już w Księstwie Łowickim. (c.d.n.)

Zdzisław Kryściak,
Cezary Kwiatkowski

Czy masz już okna na zimę?

Łowicz, ul. Powstańców 4B, tel. (046) 830 21 47
o 34 (1465/1435) - 560 zł brutto o 36 (1765/1435) 640 zł brutto

OLEJ OPAŁOWY
ekoterm plus
OFERUJE:
DA-MO Sp. j.
AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR
OLEJU OPAŁOWEGO
POLSKIEGO KONCERNU NAFTOWEGO ORLEN S.A.
99-400 ŁOWICZ, ul. Małszyce 2d/2e
tel. (046) 837-36-82, 0-604-531-584

GAZY

❖ PROPAN-BUTAN - 11 KG
❖ PROPAN-BUTAN - 11 KG do wózków widłowych
❖ PROPAN-BUTAN - 33 kg
Acetylen, argon, azot, dwutlenek węgla, powietrze syntetyczne, tlen techniczny, medyczny itp. również mieszanki. Czynniki chłodnicze, wszystkie rodzaje.
Hurt ! Detal !
Tel. 837-64-73
R-1a

YTONG
WYKONAWSTWO
0-604-962-885
837-33-61 po 19
R-928

AUTO NA GAZ
MONTAŻ - SERWIS
AUTORYZOWANY ZAKŁAD BRC
ARKADIA 2, tel. (0-46) 838-59-63
RATY tel. kom. 0-603-053-231 RATY
R-1045

DO WYNAJĘCIA
LOKAL 60 m² (parter)
ul. Podrzeczna 37 (obok PKO BP)
0-601-303-259
R-1049

OLEJ OPAŁOWY
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ
NAJNIŻSZA CENA
AGROL
99-400 Łowicz, Jastrzębia 95
(0-46) 837-15-89, 837-14-10
e-mail: agrol_hn@wp.pl
R-852

REMONT NAJSTARSZEJ CZĘŚCI BUDYNKU POLICJI

Do połowy października będzie trwał remont części pomieszczeń w budynku Komendy Powiatowej Policji w Łowiczu, od razu potem rozpocznie się wymiana wszystkich starych okien na plastikowe. Koszt robót wyniesie ponad 200 tys. zł. Pomieszczenia, które są aktualnie remontowane, znajdują się na pierwszym piętrze w najstarszej części budynku. Mieściła się tam Sekcja Przestępstw Gospodarczych, swoje pomieszczenia mieli technicy kryminalistyki oraz służby operacyjne.

W ramach robót remontowych pracownicy Zakładu Budowlano-Montażowego Manwille Marka Targońskiego z Łowicza wymienią stare, drewniane podłogi, instalację elektryczną i oświetleniową, na ścianach korytarza położą panele, zaś w poszczególnych pokojach gładź gipsowa. Wysokość pomieszczeń zostanie ograniczona poprzez zastosowanie sufitów podwieszanych. Komenda Wojewódzka Policji obiecała również wymienić znaczną część starych biurek i innych mebli biurowych. W nowy sprzęt komputerowy wyposażeni zostaną technicy kryminalistyki. W tej części budynku KPP zaplanowane również jest spełniające normy światowe pomieszczenie przesłuchań. Będzie ono wyposażone nie tylko w system luster umożliwiających obserwowanie przesłuchiwanego z innego pomieszczenia, ale również w sprzęt do cyfrowego rejestrowania przesłuchań. *Wymogi dla takiego pomieszczenia są ściśle określone. Odpowiednia musi być nawet ilość światła, zabezpieczenie wejścia, wytrzymałość lustra i wiele innych* - mówi komendant Adam Ruta. Od razu po zakończeniu remontu w tej części budynku KPP rozpocznie się wymiana starych, drewnianych okien w całym budynku, z wyjątkiem jego parterowej części. Okna na parterze były wymienione przed wizytą w Łowiczu papieża Jana Pawła II. Wymiana okien pozwoli zaoszczędzić na ogrzewaniu olejowym, które zostało uruchomione w ubiegłym roku. *(mak)*

Serdeczne podziękowania składam kolegom z sekcji siatkówki „Rzemiosło" w Głownie i nie tylko za pomoc w udostępnieniu i zakupie przyrządów rehabilitacyjnych

Krzysztof B.

GR-89

Caritas Diecezji Łowickiej pomógł dzieciom rozpocząć rok szkolny

Sto pięćdziesiąt dzieci obdarował najpotrzebniejszymi przyborami szkolnymi w pierwszych dniach roku szkolnego Caritas diecezji łowickiej. Wszystkie obdarowane dzieci pochodzą z rodzin mających poważne problemy finansowe i wyposażenie dzieci w zeszyty byłoby dla nich dużym wysiłkiem. Dzieci otrzymały: zeszyty, bloki, kredki, długopisy, klej do papieru, plastelinę, jak zaznaczył w rozmowie z nami ks. Dariusz Krokocki, dyrektor naszej Caritas. Liczba 150 dzieci dotyczy wszystkich z terenu diecezji, większość pochodzi jednak z Łowicza. Podobnie ma się sprawa z 80 dzieci, które caritas wyposażyła w podręczniki szkolne. Nie są to jednak pełne liczby obrazujące skalę pomocy Caritas w całej diecezji łowickiej, bowiem parafie na jej terenie podejmowały się wyposażania ubogich dzieci w przybory szkolne także samodzielnie, korzystając z własnych funduszy.

Środki na wyprawki dla dzieci organizacja pozyskała od sponsorów, wykorzystała też resztę pieniędzy, jakie pozostały z ubiegłorocznej akcji Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom, które nie zostały wydane na kolonie organizowane dla dzieci ubogich. *(tb)*

Szkolenie dla aktywnych

PUP organizuje szkolenie dla chcących rozpocząć działalność gospodarczą

Dwudniowe szkolenie na temat rozpoczynania i prowadzenia własnej działalności gospodarczej przeprowadzi 22 i 23 października łowicki Powiatowy Urząd Pracy. Kilkunastogodzinne szkolenie jest bezpłatne, jednak ilość miejsc - ze względu na pojemność sali wykładowej - jest ograniczona do około 35. *Pośredniak* już teraz przyjmuje na nie zapisy.

Szkolenie rozpocznie się od spotkania z przedstawicielami urzędu miejskiego, którzy poprowadzą wykład na temat zgłaszania działalności do ewidencji i wszelkich dokumentów, które należy zgromadzić przed rozpoczęciem działalności. Potem zaplanowane jest spotkanie z przedstawicielami fundacji *Inkubator* z Łodzi. Przedstawione zostaną różne formy prowadzenia działalności gospodarczej i zasady tworzenia biznes planu. Pierwszy dzień szkolenia zakończy spotkanie z przedstawicielem Banku Gospodarki Żywnościowej z Łowicza, który przedstawi ofertę banku związaną z pożyczkami i kredytami dla przedsiębiorców.

W środę, 23 października, odbędzie się spotkanie z przedstawicielami Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, banku PKO BP (zasady prowadzenia rachunków dla firm oraz oferta z tym związana), Urzędu Skarbowego (podstawowe zasady rozliczeń finansowych i dokumenty do wypełnienia podczas rozpoczynania działalności) oraz Kredyt Banku (oferta dla firm, pożyczki).

Szkolenie adresowane jest do osób bezrobotnych oraz do takich, które zamierzają zmienić pracę. Osoba taka nie musi znajdować się w ewidencji Urzędu Pracy. *(mak)*

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie

Zespół Antykryzysowy zaprasza

Po wakacyjnej przerwie wznowił swoją działalność Zespół Antykryzysowy funkcjonujący przy Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie. Zmieniły się też godziny dyżurów, w których można zasięgnąć porady w trudnych sytuacjach życiowych. Zespół pracuje od wtorku do piątku według następującego harmonogramu: psycholog - wtorki 16-19, piątki 15-18, pracownik socjalny - wtorki 16-19, prawnik - środy 16-19, pedagog - środy 16-19, psychoterapeuta - czwartki 16-19, rehabilitant udziela porad na miejscu w czwartki w godz. 18-19, tego samego dnia pracuje w terenie w godz. 16-18, koordynator pracy wolontariatu - piątki 15-18.

Osoby zainteresowane działaniem poszczególnych doradców tego zespołu mogą zgłaszać się w tych godzinach osobiście do nowej siedziby PCPR na Starym Rynku nr 17. *(mwk)*

ZARZĄD MIASTA ŁOWICZA

ogłasza pisemny przetarg nieograniczony o wartości poniżej 30.000 EURO na zakup i dostawę oleju opałowego dla Urzędu Miejskiego w Łowiczu

1. **Przedmiot zamówienia:**
   Przedmiotem zamówienia jest wyłonienie dostawcy oleju opałowego EKOTERM PLUS w przewidywanej ilości - **20 m³**, o następujących parametrach technologicznych:
   - wartość opałowa - min. 42,6 MJ/kg
   - zawartość siarki - max. 0,2% (m/m)
   - gęstość w temp. 15°C - max. 0,860 g/ml
   - temp. zapłonu - min. 56°C
   - temp. płynięcia - max. -20°C
   - zawartość wody -max. 200 mg/kg
   - zawartość po spopieleniu - max. 0,01% (m/m)
   - lepkość kinetyczna przy 20°C - max. 6 mm²/s
2. **Termin wykonania przedmiotu zamówienia: 28.10.2002 r. - 30.04.2003 r.**
   realizowany sukcesywnie w czasie trwania sezonu grzewczego po złożonym telefonicznie zamówieniu, określającym wielkość bieżącej dostawy.
3. **Wymogi stawiane oferentom:**
   Zgodnie z art. 22 ustawy z dnia 10.06.1994 r. o zamówieniach publicznych (Dz.U. nr 76 poz. 344) oraz rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 28.12.1994 r. w sprawie stosowania preferencji krajowych przy udzielaniu zamówień publicznych (Dz.U. nr 14 poz. 776), oferent musi:
   - posiadać uprawnienia do występowania w obrocie prawnym ,
   - posiadać uprawnienia niezbędne do wykonania określonych prac lub czynności, jeśli ustawy nakładają obowiązek posiadania takich uprawnień.
   - posiadać wiedzę i doświadczenie oraz pracowników zdolnych do wykonania zamówienia,
   - nie podlegać wykluczeniu z postępowania z powodów wymienionych w art.19 ustawy.
4. **Przetarg prowadzony będzie z zastosowaniem preferencji krajowych.**
5. **Miejsce i termin złożenia i otwarcia ofert:**
   - Oferty należy składać w Sekretariacie Urzędu Miejskiego w Łowiczu (pok. nr 7), ul. Stary Rynek 1, do dnia **17.10.2002 r. do godz. 10.50 .**
   - Otwarcie ofert nastąpi w dniu **17.10.2002 r. o godz. 11.00** w sali nr 9 w budynku ratusza UM w Łowiczu.
7. **Kryteria wyboru oferty i ich znaczenie:**
   - złożenie ważnej oferty - warunek konieczny
   - kompletność dokumentów - warunek konieczny
   - cena za wykonanie przedmiotu zamówienia - 90 %
   - czas reakcji na zamówienie - 10 %
8. **Specyfikację istotnych warunków zamówienia** można otrzymać w Urzędzie Miejskim w Łowiczu, Stary Rynek 1, pok. 13, tel. 0-46 830-91-09, od dnia ukazania się ogłoszenia w godz. 9.00 - 15.00.
9. *Zarząd Miasta zastrzega sobie możliwość unieważnienia przetargu zgodnie z art. 27b ustawy o zamówieniach publicznych z dn. 10.06.1994 r.*

R-1140

ZARZĄD GMINY KOCIERZEW POŁUDNIOWY

99-414 Kocierzew Płd, woj. łódzkie, powiat łowicki

ogłasza przetarg nieograniczony o wartości do 30000 EURO na wykonanie: „Robót budowlanych w budynku szkoły podstawowej w Kocierzewie Płd."

- ✓ Wymagany termin realizacji zamówienia do 31.12.2002 r.
- ✓ Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.
- ✓ Dokładny opis robót znajduje się w kosztorysie nakładczym, który jest dołączony do S.I.W.Z.
- ✓ Warunkiem udziału w postępowaniu jest wniesienie wadium w wysokości 1500 zł (słownie: tysiąc pięćset).
- ✓ Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w siedzibie Urzędu Gminy w Kocierzewie Płd. pokój nr 14, w godz. od 8.00 do 15.00.
- ✓ Zamawiający nie dopuszcza składania ofert wariantowych i częściowych.
- ✓ Niezbędne informacje na temat zamówienia publicznego można uzyskać w Urzędzie Gminy w Kocierzewie Płd., tel. (046) 838-48-25 w godzinach od 8.00 do 15.00.
- ✓ Zamkniętą kopertę z ofertą oznaczoną **„Przetarg - roboty budowlane w szkole podstawowej w Kocierzewie Płd."** należy złożyć w Urzędzie Gminy w Kocierzewie Płd. pokój nr 2.
- ✓ Termin składania ofert upływa dnia **09.10.2002 r. o godzinie 9.00.**
- ✓ Otwarcie ofert nastąpi w dniu **09.10.2002 r. o godzinie 12.00** w siedzibie Urzędu Gminy w Kocierzewie Płd.
- ✓ W przetargu mogą wziąć udział oferenci nie wykluczeni na podstawie **art. 19** spełniający warunki zawarte w **art. 22 ust. 2** ustawy o zamówieniach publicznych oraz spełniają wymogi i kryteria określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.
- ✓ Kryteria wyboru ofert i ich znaczenie: **- cena oferty - 70%; - warunki płatności - 30%**

R-1135

KOMUNIKAT BURMISTRZA MIASTA ŁOWICZA

stosownie do art.32 ust. 2 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska /Dz. U. Nr 62 poz. 627 z 2001 roku/ i ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o wprowadzeniu ustawy Prawo ochrony środowiska /Dz. U. z 2001 r. Nr 100 poz. 1085:

podaję do publicznej wiadomości informację,

że wydana na podstawie obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Łowicza **decyzja o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu**

na wzmocnienie nawierzchni drogi krajowej Nr 2 i przebudowę obiektów inżynierskich na terenie miasta Łowicza od km 403 +291 do km 407 +661 wraz z przebudową i budową chodników, w istniejącym pasie drogowym ul. Poznańskiej oraz budowę objazdów na czas przebudowy obiektów inżynierskich,

została zamieszczona w publicznie dostępnym wykazie danych o decyzjach wymagających udziału społeczeństwa, który dostępny jest w Urzędzie Miejskim w Łowiczu, w pokoju nr 36, w budynku B, w dniach od 4 października do 25 października 2002 roku.

R-1125

Blamaż na czarno

Dzień Kultury Nigeryjskiej mógł być ciekawy, ale na własne życzenie organizatorów nie udał się.

Niewielu łowiczan przyszło do kina Bzura na Dzień Kultury Nigeryjskiej zorganizowany w miniony piątek przez Urząd Miejski. Imprezę trzeba było przenieść z muszli koncertowej do kina ze względu na padający deszcz i chłód. Nie tylko warunki atmosferyczne jednak zawiniły. Przeciwnie: fatalna była godzina rozpoczęcia imprezy: w piątek o 14.00 ludzie mają inne sprawy na głowie niż rozrywkę. W szczytowym momencie, gdy na scenie stał ambasador Nigerii Zubaru Dada, na widowni siedziało zaledwie ponad stu uczniów łowickich szkół ponadgimnazjalnych i gimnazjalnych, nauczyciele i kilka innych osób. Część z nich przyszła jednak po to, by odebrać nagrody w konkursie plastycznym, pozostała część, by wykorzystać godziny kulturoznawstwa na poznanie Nigerii. Ci ostatni, co dało się zauważyć, gdy tylko nadeszła godzina kończąca lekcję, opuszczali salę kinową. Samo rozpoczęcie imprezy opóźniło się o kilkadziesiąt minut, czekano, by sala kinowa choć trochę wypełniła się uczniami, których ze szkół ściągano na tzw. „telefon z ratusza". Wszystko po to, by impreza nie poniosła całkowitego fiaska, w końcu jej honorowym gościem był ambasador Republiki Federalnej Nigerii wraz z towarzyszącymi mu pracownikami ambasady.

Już zapowiedzi Dni Kultury Nigeryjskiej pozwalały twierdzić, że nie będą one należały do najbardziej udanych. Nieszczęśliwie wybrany termin i godzina rozpoczęcia - za późna dla uczniów i zbyt wczesna dla dorosłych, brak dokładnej informacji o tym, czego się na imprezie spodziewać, to jeszcze nie wszystko. Wielu osobom trudno było zrozumieć, co wspólnego z kulturą Nigerii może mieć skierniewicka formacja *Drugi tydzień*, specjalizująca się w rockowych coverach, która zagrała koncert po oficjalnej części, czy rock-bluesowe zespoły: *Projekt* z Rawy Mazowiekiej czy *Tortilla Flat* z Torunia. Zespoły te - nie mające nic wspólnego z Nigerią - wystąpiły przed kilkunastu osobami na widowni. Brak frekwencji w kinie nie dotyczył tylko mieszkańców miasta. Na części oficjalnej z ambasadorem Nigerii, oprócz burmistrza Ryszarda Budzałaka nie było ani urzędników, ani radnych miejskich. Wiceburmistrz Eugeniusz Furman na chwilę pojawił się na schodach prowadzących na salę kinowa - po czym... zawrócił i wyszedł. Było to o tyle zaskakujące, że to właśnie on ma przypisaną w Urzędzie Miejskim „działkę" kultury. Wobec powyższego nie rozegrano zapowiedzianych konkurencji sportowych między naszymi samorządowcami a Nigeryjczykami.



Konga i piszczałki, to instrumentarium zespołu Afryka na żywo.

Najlepiej na tej imprezie wypadli sami Nigeryjczycy, a przede wszystkim zespół *Afryka na żywo*, złożony ze studiujących w Polsce mieszkańców tego kraju, który swoją egzotyką wyrażoną zarówno w strojach jak i w muzyce oraz żywiołowością bardzo spodobał się łowiczanom. Być może oglądających byłoby więcej, gdyby ludzie w mieście wiedzieli, jak fascynująca to może być muzyka, jak piękne mogą być stroje. Nic z tego: gdy dziennikarz NŁ chciał przygotować do poprzedniego numeru NŁ informację o tym koncercie, nie mógł dowiedzieć się w Wydziale Promocji i Analiz Urzędu Miejskiego, który imprezę organizował, jakichkolwiek szczegółów o tym zespole, bo nie wiedziano na jego temat literalnie NIC!

Ważne były poza tym nagrody wręczone laureatom konkursu plastycznego „W cieniu Baobabu". Dużym przeżyciem dla młodych ludzi było otrzymanie ich z rąk samego nigeryjskiego ambasadora Zubaru Dady, ubranego w narodowy strój swego kraju. Komisja oceniła 46 prac rysunkowych oraz 20 innych form plastycznych. Wybrano i nagrodzono, m.in. za ujęcie tematyczne, technikę i estetykę oraz samodzielność wykonania, rysunki następujących uczniów: nagrodą ambasadora Nigerii: **Filipa Maciągowskiego** z I LO im. J Chełmońskiego w Łowiczu, **Annę Falkiewicz** z Gimnazjum Nr 2 w Łowiczu, nagrody burmistrza: **Justynę Łuczak** z I LO im J. Chełmońskiego oraz **Konrada Niemira** z Pijarskiego Gimnazjum Królowej Pokoju w Łowiczu. **Agnieszka Makoś**, uczennica tego gimnazjum, otrzymała nagrodę specjalną. Za prace w innej formie plastycznej niż rysunek, maski, rzeźby itd. nagrodzono nagrodą ambasadora Nigerii: **Karolinę Kapustę** z Gimnazjum nr 3 a nagrodą burmistrza Łowicza: **Agatę i Annę Wojciechowską** z Gimnazjum Nr 3. Wśród kilkunastu przyznanych wyróżnień, jedno otrzymała **Marcelina Chlebna** ze Szkoły Podstawowej nr 3 jako jedyna uczestniczka konkursu spośród uczniów szkół podstawowych. Młodzież otrzymała albumy o Nigerii i dyplomy. *(tb)*





UWAGA

NZOZ „LEKARZ"
ul. Dworcowa 5

UPRZEJMIE INFORMUJE SWOICH PACJENTÓW
O PRZENIESIENIU PRZYCHODNI
z dniem 30 września
na ul. Kaliską 6 I piętro (tel. 830-32-21)

W PRZYCHODNI NADAL PRZYJMUJĄ
INTERNIŚCI: Jarosław Aulich, Marzena Bąbińska-Zygmunt
CHIRURG: Filip Wolny **NEUROLOG:** Witold Wypych **DERMATOLOG:** Witold Urban
PEDIATRZY: Joanna Wolny, Danuta Służewska

R-1082

SZANOWNI PAŃSTWO!
Byłem alergikiem od 18 lat. Moje życie było koszmarem,uczulony byłem na wszystko, co nas otacza: od alergenów pokarmowych po substancje chemiczne. Miałem za sobą kilka prób odczulania różnymi metodami, jednak nic nie skutkowało. Alergia nie ustąpiła. Mój organizm reagował bardzo silnie na druk gazety, po przyłożeniu palca do gazety pękała mi skóra i leciała krew. W nocy nie mogłem spać,ciągle byłem zmęczony itp. Prosiłem Pana Boga o możliwość usunięcia alergii. Tymczasem usłyszałem od znajomych, że jest w Polsce najnowsza metoda neutralizowania alergii. Spróbowałem. Za pierwszym zabiegiem zostałem odczulony na 700 różnych alergenów (pokarmowe, wziewne, pyłkowe, substancje chemiczne, sztuczne środki spożywcze). Po zabiegu, który trwał 1/2 godziny poczułem ulgę. Od tego czasu nie znam słowa „alergia". Alergia ustąpiła.

ALERGIA ?
Neutralizowanie !
Jednorazowy zabieg !
Aparat niemiecki
Metoda szwajcarska

Chciałbym podziękować Państwu ze Szwajcarii, którzy przyjmują w Łowiczu, za zabieg zneutralizowania alergii (Biegły Marek)

Informacja i rejestracja: tel. 0 603 821 575 w godz. od 9.00 do 20.00

R-1124

ZMIANA GODZIN PRACY

APTEKI I HURTOWNI LEKÓW ŁOWICZ, UL. SIKORSKIEGO 1 **PANACEUM**

poniedziałek, środa, czwartek:	8.00-21.00
wtorek, piątek:	7.00-21.00
sobota:	8.00-16.00

ZAPRASZAMY

R-1106

GABINET NEUROLOGICZNY
DR NAUK MEDYCZNYCH
EWA GUZOWSKA-BARTNIAK
specjalista neurolog
Łowicz, os. Kostka bl 1 (obok apteki)
tel. 0-602-264-817

- bóle, zawroty głowy
- choroba Parkinsona
- bóle kręgosłupa
- nerwice
- padaczka
- stwardnienie rozsiane
- wizyty domowe

CZYNNY: środa 16.00-17.00 sobota 11.00-12.00

R-915

GABINETY LEKARSKIE
IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra
PIOTR OLEJNIK
specjalista chorób wewnętrznych
USG EKG
NOWY ADRES:
GŁOWNO, UL. KILIŃSKIEGO 25
(RÓG PIĄTKOWSKIEJ)
TEL. 7-107-400

GR-84

PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA „DENTA-MED"
UMOWA Z ŁÓDZKĄ REGIONALNĄ KASĄ CHORYCH
Czynna codziennie od 11.00 do 18.00
Łowicz, ul. Zduńska 48 (w bramie 5 m)
tel. gab. 830-31-23, tel. dom. 837-69-66
tel. kom. 0-608-584-238

R-1068

Dr nauk medycznych
JOLANTA PIETRZAK
specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu
Przyjmuje: w soboty 15.00 - 17.00
Łowicz, os. Tkaczew bl. 7/12
Tel. 837-62-82, 837-84-68, 0-601-84-84-20

R-21

SPECJALISTA CHORÓB SKÓRY
PIOTR CZYŻ
przyjmuje w środy 17.30-19.00,
Łowicz, os. Kostka bl. 1 (obok apteki)
tel. 0-601-20-60-40 w godz. 12.00-15.00

R-202

MIECZYSŁAW KACZOR
Specjalista chorób wewnętrznych i reumatycznych
„Nastawianie kręgosłupa"
● krioterapia ● elektropunktura ● masaż
● badanie kierowców ● wizyty domowe
Łowicz, ul. Topolowa 30, tel. (0-46) 837-07-70; pon.-śr. 15.00-17.00; wt.- pt. 9.00-11.00

R-923

DYPLOMOWANY MISTRZ - OPTYK
Krzysztof Szymczak
zgodnie z podpisanymi umowami z Kasami Chorych z woj. łódzkiego Regionalną i Branżową w 2002 roku
REALIZUJE RECEPTY ZE ZNIŻKĄ
Adres zakładu: Łowicz, ul. Browarna 6 (obok Sióstr, za księgarnią)

R-999

PRODUCENT OKIEN I DRZWI
ALUMEX
ZALUMINIUM I PCV
montaż · transport · serwis
Okna o nietypowych wymiarach bez dopłat!
RATY
Maurzyce 48 tel. (0-46) 839-11-34, 0-607-267-277
tel. kom. 0-601-508-950

R-15

HURTOWNIA NAWOZÓW AGROL
SALETRA AMONOWA 34% 399 zł/t
Posiadamy szeroki asortyment nawozów najlepszych polskich producentów, po gwarantowanych najniższych cenach !!!
Dojazd: 1 km za Łowiczem przy trasie Łowicz- Bielawy, koło Otolic
☎ (0...46) 837-15-89 ☎ (0...46) 837-14-10 e-mail: agrol_hn@wp.pl

R-23

„CENTROBUD"
Łowicz ul. Armii Krajowej 61 (za Czerwoną Górą) tel. (0-46) 837-93-20, 837-94-67
WYROBY HUTNICZE
MATERIAŁY BUDOWLANE
GAZY TECHNICZNE
OPAŁ, NAWOZY
NISKIE CENY, TRANSPORT GRATIS

R-33

OKNA PCV NAJTAŃSZE
034 - 560 zł
036 - 640 zł
OKNA NIETYPOWE BEZ DOPŁAT
AUTORYZOWANY MONTAŻ
NIE PRZEPŁACAJ
ZANIM KUPISZ SPRAWDŹ NASZE CENY
• ROLETY • ŻALUZJE • VERTICALE • SIATKI •
POMIARY - TRANSPORT - DORADZTWO - GRATIS!
ZAPRASZAMY Termo FASADA
Łowicz, ul. Wojska Polskiego 1
tel./fax. (0-46) 830-22-39, 0-607-343-336

R-29

STROPY TERIVA - DO 7,8 M
BLOCZKI FUNDAMENTOWE
PRODUCENT
Wyroby posiadają znak bezpieczeństwa B
CEMENT, STAL, BLACHY DACHOWE
TRANSPORT
ROZŁADUNEK HDS
Złaków Borowy 24
Tel./fax (0...46) 839-13-85
0-601-30-32-35

R-958

AUTO - SZYBY
SPRZEDAŻ - MONTAŻ
samochody osobowe, ciężarowe
Łódź, ul. Inflancka 32, tel. 659-88-66
CZĘŚCI VW BUS T-4
BLACHY, LAMPY I INNE

R-93

PROJEKTY BUDOWLANE
- powtarzalne - **INWESTPROJEKT; ARCHETON; AGROBISP; ATRIUM** (1000 poz.)
- indywidualne
- kompleksowe opracowanie dokumentacji projektowej
- kosztorysy, nadzory, wycena nieruchomości
- **AUDYTY ENERGETYCZNE BUDYNKÓW**

FHU, Łowicz, ul. Klickiego 22A, tel.046/ 837-47-42
e-mail: piorun@pro.onet.pl

R-18

Specjalistyczny Gabinet
Chorób Wewnętrznych
Krystyna Diehl Drobnik
Przyjmuje w godz. 10⁰⁰-12⁰⁰, 16⁰⁰-18⁰⁰
lekarz przemysłowy
■ Badanie profilaktyczne pracowników
■ Badania kierowców, EKG
Łowicz ul. Turystyczna 4, tel. 0-603-709-329, 837-68-79

R-992

SYSTEMY NAWADNIAJĄCE
■ **NAWOZY OGRODNICZE**
■ **PODŁOŻA OGRODNICZE**
CENY PRODUCENTA
oferuje EKO-FOL Rząśno 25 tel. (046) 838 74 36

R-95

PRYWATNY GABINET LEKARSKI
JOANNA WALCZAK
ginekolog-położnik
PRZENIESIONY
na ul. Armii Krajowej 38 w Łowiczu
PRZYJĘCIA: wtorek, czwartek 18.00-20.00 lub po telefonicznym uzgodnieniu **0-604-466-537**

R-802

Gabinet Lekarski
WIESŁAW BIELECKI
lekarz chorób wewnętrznych
Tel. 0-603-890-697, 837-62-52
Łowicz, Stary Rynek 8
Wizyty w domu chorego
Leczenie homeopatycznie, oznaczanie cholesterolu, trójglicerydów oraz cukru we krwi

R-85

Specjalista endokrynolog
BEATA BABIŃSKA - OLEJNICZAK
choroby tarczycy, odchudzanie, osteoporoza, zaburzenia dojrzewania, nadmierne owłosienie, niedobory wzrostu
Przyjęcia: Głowno, ul. Kopernika 5, zapisy w laboratorium, tel. 042/719-46-37, 0604-841-779.

GR-74

ARS MEDICA 99-400 Łowicz, ul. Zduńska 52, tel. (0-46) 837-38-32
LOGOPEDA
mgr BOŻENA KARCZEWSKA
■ usuwanie wad wymowy
■ terapia pedagogiczna

R-1063

Gabinet Lekarski
lekarz medycyny
ALEKSANDER JANOWICZ
Małszyce 16, 99-400 Łowicz, tel. 838-99-70
Przyjmuje: 8.00-10.00 i 18.00-19.00
LECZĘ DZIECI, MŁODZIEŻ I DOROSŁYCH
WYDAJE NA LEKI RECEPTY ULGOWE - KAS CHORYCH

R-149

Dart - 1. turniej VI Grand Prix Łowicza 501 d.o.

NOWY REKORD SYLWKA GRZANKI

Łowicz, 26 września. W Pubie „Krokody-LEG" w Łowiczu zainaugurowana została VI edycja Grand Prix Łowicza w darcie 501 double out, a najlepiej rozpoczął nowy sezon **Waldemar Szkup**, który wygrywając został pierwszym liderem. W finale Szkup wygrał z prezentującym wysoką formę **Mariuszem Siekierskim**, a dopiero trzecie miejsce zajął **Maciej Turski** (ŁKD „Leg"). W pierwszym turnieju nie wystartował triumfator poprzedniej edycji - **Piotr K:ıleta** (Papirus-Team).

Przy okazji czwartkowego turnieju rozegrano także kolejną rundę hi-score'a. Przypomnijmy, ta odmiana darta polega na uzyskaniu jak największej liczby punktów w dziesięciu rundach, a na końcowy wynik będą się składały najlepsze dwa z trzech legów. Ustanowiony przez Turskiego rekord Łowicza przetrwał tylko przez tydzień. Teraz najlepszy oficjalny wynik „nad Bzurą" należy do **Sylwestra Grzanki**, który w jednym legu zdobył 726 punktów. W klasyfikacji generalnej hi-score'a Grzanka ma 1358 punktów, wyprzedzając Turskiego - 1316 i Waldemara Szkupa 1171.

Wkrótce także inauguruje rozgrywki Liga Darta Województwa Łódzkiego, do której zgłoszona została także drużyna z Łowicza – Leg-KB Łowicz. Kapitanem tej drużyny został **Mariusz Siekierski**, ale w zespole tym nie zagra dotychczasowy szef tej drużyny - Maciek Turski, który zdecydował się grać w łódzkiej drużynie „Sun-Club-Banaszek". Pierwsza kolejka zostanie rozegrana 13 października 2002 roku.

Klasyfikacja po 1. VI GP Łowicza:

1. Waldemar Szkup (8)	18
2. Mariusz Siekierski (20)	14
3. Maciej Turski - ŁKD „Leg" (2)	10
4. Robert Szczepański - ŁKD „Leg" (14)	8
5. Andrzej Pągowski (5)	6
Artur Siekierski (18)	6
7. Mieczysław Różycki - ŁKD „Leg" (9)	4
Robert Słubik (16)	4
9. Tomasz Kromski (-)	2
Robert Kuleta - Papirus-Team (-)	2
Paweł Kuza - ŁKD „Leg" (3)	2
Jacek Lebioda - ŁKD „Leg" (13)	2
12. **Dorota Turska - ŁKD „Leg" (25)**	1
Bogdan Adamczyk - Team Abexy (26)	1
Sylwester Grzanka (22)	1

Kolejna runda VI edycji Grand Prix Łowicza w darcie 501 d.o. zostanie rozegrana już dziś - w czwartek, 3 października, a początek zawodów zaplanowano w Pubie „Krokody-LEG" jak zwykle na godzinę 18.00. Następne turnieje odbędą się: 21.02, 14.03, 21.03, 28.03, 4.04, 11.04, 18.04, a zakończenie tej edycji odbędzie 9.05.2002 roku.

Paweł A. Doliński

Piłka siatkowa - przygotowania do IV edycji Amatorskich Mistrzostw Łowicza

Rusza siatkówka

■ **TKKF KSIĘŻAK Łowicz - DZI-KOŚ-Ć Chąśno 1:3 (23:25, 25:19, 25:17, 25:21)**

TKKF: Włodzimierz Kłos, Wojciech Więckowski, Dariusz Wróbel, Tomasz Słoma, Bartłomiej Erchardt, Sławomir Kucharek i Karol Kosmowski.

Dzi-koś-ć. Bogdan Kośmider, Michał Kośmider, Radosław Kosiorek, Kamil Górski, Szymon Wójcik, Karol Joachimek i Witold Dzik.

Już nadszedł październik, a to oznacza, że niedługo znów ruszy liga amatorskiej siatkówki w Łowiczu. Niektóre zespoły przed nowym sezonem już trenują, ale są i takie ekipy, które wkroczą do gry na tak zwane „pospolite ruszenie".

W miniony piątek odbył się sparing dwóch zespołów, które będą walczyć o tytuł Amatorskiego Mistrza Łowicza. Zagrały w nim TKKF Księżak (7. miejsce w poprzednim sezonie) i Dzi-koś-ć (6. miejsce w poprzednim sezonie). W obydwu drużynach pojawiło się po dwóch nowych zawodników (Tomasz Słoma i Bartłomiej Erchardt w TKKF-ie oraz Kamil Górski i Karol Joachimek w Dzikości). Pierwsza partia była najbardziej wyrównana i rozstrzygnęła się dopiero w końcówce. Ekipa **Bogdana Kośmidra** wygrała seta 25:23. Druga odsłona należała do Księżaka, który objął kilkupunktowe prowadzenie na początku seta i nie oddał go już do końca. W kolejnych dwóch partiach dość gładko wygrywali zawodnicy Dzi-koś-ci do 17 i do 21. Czy te dwa zespoły będą w stanie przełamać hegemonię Głowna na łowickim parkiecie? Jeśli nie one, to może pojawi się jakiś inny mocny zespół. Przypomnijmy, że w III edycji mistrzami została drużyna TKKF BS Głowno. Z II ligi do pierwszej awansowało Tadeo z Merza.

Organizator ligi, łowicki OSiR chce ruszyć z rozgrywkami w nowym sezonie już **18 października**. Wszystkie drużyny, które zamierzają grać w I i w II lidze powinny się skontaktować z **Pawłem Dolińskim** i zgłosić oficjalnie drużynę do gry. Można to zrobić telefonicznie (837 03 00 lub 607 343 350) lub wysłać e-maila na adres osir@low.pl.

Wszystkich zainteresowanych informujemy, że zgłoszenia należy składać do 10 października, a już 11 października o godzinie 18.00 w hali sportowej OSiR Nr 1 odbędzie się zebranie organizacyjne, na którym ustalone zostaną wszystkie szczegóły.

Zbigniew Łaziński

Na skróty ...

Nie wiele do awansu

W Rzeszowie odbył się turniej półfinałowy do I Ogólnopolskiego Turnieju Klasyfikacyjnego młodziczek w tenisie stołowym, a w turnieju tym wystartowała **Agnieszka Ambroziak** z UKS Bednary. Podopieczna trenera **Krzysztofa Placka** zajęła ostatecznie siódme miejsce, ale finału krajowego awansowało tylko sześć pierwszych pingpongistek.

W szachy także w Nieborowie

W I. Mistrzostwach Gminy Nieborów w szachach juniorów, organizowanych przez UKS „Pałac" gra czternastka szachistów (tempo gry 60 minut na zawodnika), w tym trzy dziewczęta, a jako że zawody prowadzone przez **Roberta Chojnowskiego** są jednocześnie turniejem klasyfikacyjnym to jego uczestnicy mają szansę na uzyskanie kategorii szachowych. Liderami po dwóch rundach są **Przemysław Pach, Mateusz Pach, Łukasz Dudziński** i **Maciej Tomczak** - wszyscy mają po dwa punkty.)

Pingpongowe GP Łowicza

W sobotę 12 października 2002 roku o godz. 10.00 w hali sportowej OSiR Nr 1 w Łowiczu rozegrany zostanie pierwszy turniej Grand Prix Łowicza w tenisie stołowym. Jest to nowa impreza organizowana przez OSiR Łowicz, UMKS Księżak Łowicz i UKS „Center-4 Club" Łowicz, a planowane jest rozegranie ośmiu turniejów. Więcej szczegółów w kolejnym numerze NŁ.

Tylko ośmiu „aktywnych"

Tylko ośmiu zawodników rywalizuje w turnieju o Mistrzostwo Łowicza w szachach aktywnych (tempo 30. minut na zawodnika), a po dwóch rundach na prowadzeniu znajdują się **Tadeusz Nodzak** i **Roman Zimochocki** - po 2 punkty, a po jednym punkcie mają **Zdzisław Orzechowski** i **Paweł Wojciechowski** (ci ostatni rozegrali na razie po jednej partii).

(p)

Szachy - 1. turniej juniorów Grand Prix Łodzi „Jesień 2002"

Wojciechowski wygrał w Łodzi

Łódź, 21 września. W pierwszym turnieju z cyklu Grand Prix Łodzi „Jesień 2002" wzięło udział dwudziestu siedem najlepszych juniorów województwa łódzkiego, a „Ziemia Łowicka" reprezentowana był przez przedstawicieli dwóch klubów: GOK Zduny (**Paweł Wojciechowski, Adam** i **Ewelina Kubera, Ariel Brzozowski** i **Błażej Czyżak**) oraz UKS „Pijarski" Łowicz (**Agata** i **Kacper Piorun**). W zawodach tych łącznie wystartowało aż jedenastu finalistów Mistrzostw Polski Juniorów (średni ranking zawodników 1595 ELO).

Zdecydowanie najlepszym w pierwszym turnieju okazał się w kategorii do lat 18 - Paweł Wojciechowski, który zdobył 7,5 punktu (na dziewięć możliwych). Ponadto czwarty w kategorii do lat 16 był Kacper Piorun - 6 punktów), a jego siostra - Agata (najlepsza wśród juniorek) była 11.

(p)

auto GUDAJ
FIAT
AUTORYZOWANA STACJA OBSŁUGI
ZAPRASZAMY DO KORZYSTANIA Z NASZYCH USŁUG
• naprawy gwarancyjne
• naprawy pogwarancyjne
• likwidacja szkód powypadkowych
- opisywanie szkód (PZU, Hestia, Fiat Ubezpieczenia, Samopomoc, Nordea)
- blacharstwo
- lakiernictwo
- pomiary podwozi, nadwozi
- samochody zastępcze
- pomoc drogowa
• diagnostyka silników
R-1126
WYSKOKI 59A k. Głowna
95-011 Bratoszewice, tel. (042) 719-67-00, tel./fax 719-67-03

DOM POMOCY SPOŁECZNEJ
w Głownie, ul. Karasicka 51
OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY
NA DOSTAWĘ OLEJU OPAŁOWEGO EKOTERM
Specyfikacja istotnych warunków zamówienia i inne informacje do uzyskania pod numerem telefonu: (0-42) 719-41-65 w godz. 9.00-12.00.
Termin składania ofert do dnia 05.11.2002 r., godz. 10.00.
Otwarcie ofert w dniu 05.11.2002 r., godz. 10.15.
GR-91

Ośrodek Szkolenia Kierowców
RADAR
Anna Kierus
Łowicz, 3 Maja 2/6, tel. 837-83-40
0-604-423-453; 0-606-953-428
PROWADZI ZAPISY NA KURS PRAWA JAZDY W KAT. A, B, C, C+E, B+E
• Rozpoczęcie kursu 14.10.2002 r. o godz. 16.00
Zapraszamy
R-1128

PCV, DREWNO, ALUMINIUM
POMIAR, MONTAŻ
SUPER OKNA
DFB JEDYNY W POLSCE PROFIL PCV BEZ METALI CIĘŻKICH (KADMU I OŁOWIU)
KDK Plus Łowicz, ul. Magazynowa 11
tel. (0-46) 837-32-77, 0-602-443-678
NISKIE CENY
R-1131

Nawiążemy stałą współpracę z firmą lub osobą fizyczną z okolic Łodzi lub Strykowa
w zakresie serwisowania i naprawy przenośników rolkowych i taśmowych.
Wymagania:
• własna działalność gospodarcza lub gotowość do jej założenia, • prawo jazdy • samochód typu BUS • umiejętność spawania elektrycznego • ważne uprawnienia elektryczne do 1 KV • znajomość j. niemieckiego w stopniu umożliwiającym porozumiewanie • pełna dyspozycyjność.
Szybka Paczka Sp. z o.o.
62-023 Gądki k/ Poznania ul. Poznańska 71
R-1129

AUTORYZOWANA STACJA OBSŁUGI FIAT
ZATRUDNI
• pracownika Biura Obsługi Klienta
• mechaników
• blacharza samochodowego
• lakiernika samochodowego
• pomocników
• diagnostę SKP
Zgłoszenia pisemne przesyłać na adres: 95-011 Bratoszewice, Wyskoki 59A
R-1127

Lekka atletyka - „Czwartki Lekkoatletyczne"

23 RAZY NA PODIUM

Skierniewice, 20 września. W drugiej odsłonie IX edycji „Czwartków Lekkoatletycznych" aż dwudziestu trzech młodych sportowców z Łowiczu stawało na podium w poszczególnych konkurencjach, a szczególne powody do zadowolenia mogli mieć tym razem trenerzy UKS Korabka. Podopieczni **Wioletty Puszcz** i **Sławomira Karmelity** znaleźli się aż czternaście razy w gronie najlepszych zawodników tej imprezy.

■ *60 m:*

Dziewczęta: rocznik 1990: 1. Magdalena Marszałek (SP 2 Skierniewice) - 9,23 s, rocznik 1991: 1. **Ewelina Boczek** (UKS Korabka Łowicz) 9,77 s, rocznik 1992: 1. Angelika Kita (SP 2 Skierniewice) 10,02 s. 2. **Karolina Kielan** (UKS Korabka Łowicz) 10,48 s. **Chłopcy:** rocznik 1990: 1. Mateusz Szadkowski (SP 1 Rawa Maz.) 9,04 s, 2. **Kamil Kossowski** (UKS Korabka Łowicz) 9,28 s, rocznik 1991: 1. **Tobiasz Sójkowski** (SP 1 AZS Łowicz) 9,49 s, rocznik 1992: 1. Piotr Kumosiński (SP 5 UKS Vis Skierniewice) 9,79 s.

■ *300 m:*

Dziewczęta: rocznik 1990: 1. Joanna Goljan (SP 5 UKS Vis Skierniewice) 53,58 s, rocznik 1990: 1. Malwina Kwiatkowska (SP 5 UKS Vis Skierniewice) 56,62 s, rocznik 1992: 1. Magdalena Skoczek (SP 5 UKS Vis Skierniewice) 58,77 s. **Chłopcy:** rocznik 1990: 1. Piotr Bińkowski (SP 1 Rawa Maz.) 48,23 s, rocznik 1991: 1. Jacek Cybulski (SP 2 Skierniewice) 51,62 s, rocznik 1992: 1. Kamil Mitrowski (SP Humin) 55,06 s, 3. **Łukasz Kosiorek** (UKS Korabka Łowicz) 56,82 s.

■ *600 m:*

Dziewczęta: rocznik 1990: 1. Grażyna Czech (UKS Boguszyce) 1:55,51 min, rocznik 1991: 1. Małgorzata Piotrowska (SP 1 Rawa Maz.) 2:05,99 min, 2. **Nina Łazęcka** (UKS Korabka Łowicz) 2:09,00 min, rocznik 1992: 1. Marta Kowalczyk (SP 1 Rawa Maz.) 2:09,88 min.

■ *1000 m:*

Chłopcy: rocznik 1990: 1. Patryk Łągwa (SP 2 Skierniewice) 3:30,01 min, 2. **Łukasz Wróblewski** (SP 1 AZS Łowicz) 3:31,65 min, rocznik 1991: 1. Daniel Gozdera (SP 2 Skierniewice) 3:33,59 min, rocznik 1992: 1. **Michał Karmelita** 3:51,05, 2. **Jakub Łazęcki** (obaj UKS Korabka Łowicz) 4:01,95 min.



Michał Karmelita (UKS „Korabka" Łowicz) tym razem lepiej niż w skoku w dal wypadł w biegu na 1000 m.

■ *PIŁKA PALANTOWA:*

Dziewczęta: rocznik 1990: 1. Iwona Myczka (SP Kęszyce) 48,5 m, rocznik 1991: 1. Paulina Piątkowska (SP 5 UKS Vis Skierniewice) 36,5 m, 3. **Karolina Krukowska** (SP 4 AZS Łowicz) 25,0 m, rocznik 1992: 1. Małgorzata Szlacheta (SP Humin) 26,5 m, **Chłopcy:** rocznik 1990: 1. Damian Grzyb (SP 1 Rawa Maz.) 48,5 m, 3. **Kamil Majcher** (UKS Korabka Łowicz) 42,5 m, rocznik 1991: 1. Mateusz Gapski (SP 5 UKS Vis Skierniewice) 45,0 m, rocznik 1992: 1. Dawid Chmurski (SP 5 UKS Vis Skierniewice) 37,5 m.

■ *SKOK WZWYŻ:*

Dziewczęta: rocznik 1990: 1. Natalia Pięcek (SP 4 Skierniewice) i Magda Marszałek (SP 2 Skierniewice) - obie po 1,25 m, rocznik 1991: 1. Barbara Bandych (SP 4 Skierniewice), Magdalena Bielecka (SP 2 Skierniewice), **Klaudia Pluszka** i **Wiktoria Michalska** (obie SP 1 AZS Łowicz) - wszystkie po 1,10 m, rocznik 1992: 1. Gabriela Trębska (SP 2 Skierniewice), **Chłopcy:** rocznik 1990: 1. Paweł Bińkowski (SP 1 Rawa Maz.) i **Michał Stokowski** (SP 1 AZS Łowicz) - obaj po 1,30 m. rocznik 1991: 1. Jarosław Skierski (SP 5 UKS Vis Skierniewice), Paweł Łunkiewicz (SP 2 Skierniewice) i Łukasz Buczek (SP Bolimów) - wszyscy po 1,20 m, rocznik 1992: 1. Sebastian Małek (SP 4 Skierniewice) 1,10 m.

■ *SKOK W DAL:*

Dziewczęta: rocznik 1990: 1. **Paulina Krystianik** (SP 1 AZS Łowicz) 3,98 m, rocznik 1991: 1. **Maja Matuszewska** 3,65 m, 3. **Ewelina Boczek** (obie UKS Korabka Łowicz) 3,50 m, rocznik 1992: 1. **Magdalena Godziszewska** 3,47 m, 2. **Magdalena Zwolińska** 3,41 m, 3. **Sylwia Dudzińska** (wszystkie UKS Korabka Łowicz) 3,37 m. **Chłopcy:** rocznik 1990: 1. Krzysztof Ancerowicz (SP 4 Skierniewice) 4,51 m, 3. **Łukasz Wróblewski** (SP 1 AZS Łowicz) 4,12 m, rocznik 1991: 1. **Tobiasz Sójkowski** (SP 1 AZS Łowicz) 4,21 m, rocznik 1992: 1. Piotr Kumosiński (SP 5 UKS Vis Skierniewice) i **Krzysztof Byczek** (UKS Korabka Łowicz) - obaj po 3,70 m.

(p)

Sport szkolny - Powiatowa Licealiada Szkolna w lekkiej atletyce

W „lekkiej" prawie wszyscy

Łowicz, 24 września. Na stadionie łowickiego OSiR rozegrane zostały pierwsze w nowym roku szkolnym zawody sportowe dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych. Puchary za pierwsze miejsce Prezesa Powiatowego Szkolnego Związku Sportowego w Łowiczu wywalczyły, podobnie jak rok temu, zespoły I LO im. Chełmońskiego wśród dziewcząt i po raz kolejny II LO (czyli popularnego „Medyka") - wśród chłopców. W zawodach tych wystartowało ostatecznie aż po siedem drużyn, a na starcie zabrakło jedynie III Liceum Ogólnokształcącego w Łowiczu (TPS). Dyrektor tej placówki podjął decyzję, iż uczniowie III LO w roku szkolnym 2002/2003 nie będą startowały w zawodach szkolnych.

■ *DZIEWCZĘTA:*

100 m: 1. Edyta Łacheta (II LO Łowicz) 14,67 s, 2. Aleksandra Antosik (ZSP Zduńska Dąbrowa) 14,86 s, 3. Agata Wysocka (I LO) 14,98 s, 400 m: 1. Ewelina Kędziora (ZSP 3 Łowicz) 66,42 s, 2. Monika Kostrzewa (I LO) 71,42 s, 3. Monika Pełka (II LO) 72,23 s, 800 m: 1. Marta Marat (I LO) 2:56,92 min, 2. Aneta Domańska (ZSP 2 RCKU Łowicz) 2:59,65 min, 3. Joanna Znajdek (I LO) 3:00,99 min, pchnięcie kulą: 1. Dorota Nawrocka (I LO) 9,01 m, 2. Joanna Bródka (II LO) 9,00 m, 3. Ewelina Panek (ZSP Zduńska Dąbrowa) 8,47 m, skok w dal: 1. Katarzyna Waracha (ZSP 4 Łowicz) 4,40 m, 2. Karolina Jóźwiak (II LO) 4,19 m, 3. Bogusława Bieguszewska (ZSP 4) 4,18 m, sztafeta 4 x 100 m: 1. I LO Łowicz 60,67 s, 2. ZSP 4 Łowicz 61,13 s, 3. II LO Łowicz 63,71 s.

1. I LO Łowicz	941
2. II LO Łowicz	923
3. ZSP 4 Łowicz	804
4. ZSP 3 Łowicz	799
5. ZSP Zduńska Dąbrowa	738
6. ZSL Zduny	692
7. ZSP 2 RCKU Łowicz	618

W zwycięskim zespole I LO im. Józefa Chełmońskiego startowały: Dorota Nawrocka (134 punkty dla drużyny), Anna Kucharek (127), Małgorzata Pietruszewska (105), Agata Wysocka (97), Karolina Fafińska (91), Monika Kostrzewa (87), Anna Wysocka (82), Małgorzata Lebioda (73), Karolina Pietrzak (69), Katarzyna Gładka (68), Anna Dubiel(66), Marta Marat (56), Joanna Znajdek (49) i Marta Bryk (48) - nauczyciele wf **Jarosław Woźniak** i **Tomasz Piasecki**.

■ *CHŁOPCY:*

100 m: 1. Piotr Kosmowski (ZSL Zduny) 12,30 s, 2. Paweł Tokarski (ZSP Zduńska Dabrowa) 12,32 s, 3. Michał Durka (ZSP 2 RCKU) 12,40 s, 400 m: 1. Tomasz Gać (I LO) 56,71 s, 2. Bartosz Golisz (II LO) 57,07 s, 3. Wojciech Bejda (ZSL Zduny) 57,91 s, 1500 m: 1. Michał Rosiński (ZSP 1) 4:32,14 min, 2. Marcin Wróbel (I LO Łowicz) 4:35,53 min, 3. Marcin Pieklak (I LO) 4:43,48 min, pchnięcie kulą: 1. Paweł Szwarocki (LO ZSM) 12,12 m, 2. Tomasz Markiewicz (ZSP 1 Łowicz) 10,71 m, 3. Krzysztof Pińkowski (ZSP 4) 10,62 m, skok w dal: 1. Maciej Rutkowski (II LO) 5,85 m, 2. Adrian Kunat (II LO) 5,62 m, 3. Rafał Wojtysiak (ZSP Zduńska Dąbrowa) 5,55 m, sztafeta 4 x 100 m: 1. II LO Łowicz 48,00 s, 2. ZSL Zduny 48,02 s, 3. ZSR Zduńska Dąbrowa 51, 60 s.

1. II LO Łowicz	1067
2. I LO Łowicz	1019
3. ZSP 1 Łowicz	923
4. ZSL Zduny	876
5. ZSP Zduńska Dąbrowa	822
6. ZSP 4 Łowicz	763
7. ZSP 2 RCKU Łowicz	748

Już po raz czwarty z rzędu zwycięstwo w mistrzostwach powiatu łowickiego wywalczyła ekipa chłopców II Liceum Ogólnokształcącego w Łowiczu, a w zwycięskiej drużynie startowali: Paweł Szwarocki (135), Maciej Rutkowski (110), Jarosław Staszewski (109), Michał Rusiniak (101), Bartosz Golisz (103), Tomasz Grzegory (103), Andrzej Grzegorek (101), Adrian Kunat (100), Przemysław Kowalczyk (87), Robert Kowalski (74), Sylwester Burzyński (63), Dominik Uczciwek (42) i Rafał Raurowicz - nauczycielka wf **Zofia Kucharska**.

Paweł A. Doliński



Atrakcyjne wyposażenie w atrakcyjnej cenie !

Łąck, Płock, Gostynin, Gąbin, Żychlin, Krośniewice, Kutno, Sochaczew, Łęczyca, Łowicz, Skierniewice

Copi-Flex
Autoryzowany Partner
09-520 Łąck k. Płocka
Salon: (024)261-47-15; 384-18-28; 261-41-68
Serwis: (024) 261-47-68; 261-47-09
Blacharnia-Lakiernia: (024) 261-47-68
Autokomis: (024) 261-41-68

Komfort przestał być luksusem, ponieważ SEAT oferuje Ci go w bardzo przystępnych cenach. Bogate wyposażenie naszych modeli zapewnia spokój podróżowania, bezpieczeństwo i poczucie dobrze wydanych pieniędzy.

Prestiżowy SEAT Cordoba Signo teraz za 38.490,-



Teraz w specjalnej ofercie proponujemy Ci prestiżowego SEAT-a Cordobę 1,4i Signo w rewelacyjnej cenie: 38.490 zł! Ta kwota uwzględnia teraz: 3000 zł specjalnego rabatu, jednak liczba tak wyposażonych samochodów w tej cenie jest limitowana.

SEAT auto emoción

R-1066

AGENCJA UBEZPIECZENIOWA PROTECTUS

działająca w imieniu: PZU, Ergo Hestia, Warta, PKO BP, Commercial Union

HESTIA PZU WARTA

oferuje na korzystnych warunkach

... dla Ciebie wybierzemy najkorzystniejszą ofertę !

UBEZPIECZENIA:
– komunikacyjne: OC, AC, NW, ZK
– mieszkań i domów
– gospodarcze: od ognia i innych zdarzeń losowych, od kradzieży z włamaniem, OC, cargo
– gwarancje: wadium, należności celno-podatkowych

KREDYTY:
– gospodarcze
– hipoteczne
– konsumpcyjne

BUSINESSPLANY

Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 – 16.00, soboty 10.00 – 13.00

99 - 400 Łowicz, ul. Podrzeczna 37, tel. 837-47-89, 837-35-80

ZATRUDNIMY AGENTÓW UBEZPIECZENIOWYCH

R-1048

TANIE NAGROBKI GRANITOWE

ORAZ INNE WYROBY Z KAMIENIA NATURALNEGO

oferuje Zakład Kamieniarski Łęczyca, ul. Lotnicza 20 (obok nowej straży)

◆ Na terenie zakładu wzorcownia, do obejrzenia ponad 50 wzorów nagrobków w różnych kolorach.
◆ Kompletny nagrobek z tablicą już od 1.800 zł.
◆ Montaż i transport gratis.

Tel. (0-24) 721-36-00 (wieczorem), 0601-588-385, 0609-604-454

R-1117

MEBLE

SPRZĘT AGD NA RATY !!!

Z.U.H. „MEBLOMAX BIS"
Łowicz, ul. Mostowa 28 (budynek Łowiczanki)
Sprzedaż akcesoriów meblowych!!!

WYMIAR

Tel. (0-46) 830-34-30, 0608-413-863 R-1042

Gazeta Prawna
DZIENNIK PRAWNO-GOSPODARCZY

Pracuj z Gazetą Prawną



Informacje o prenumeracie:
www.gazetaprawna.pl

R-20

INFOR Zadzwoń (0-22) 761 31 27

• BRAMY: garażowe, przemysłowe, ogrodzeniowe
• NAPĘDY ELEKTRYCZNE
„WIŚNIOWSKI" „NICE" „FAAC"
• DRZWI, OKNA - drewniane, AL, PCV
• ALARMY
• DOMOFONY, WIDEODOMOFONY
• INSTALACJE ELEKTRYCZNE

FIRMA „JANTAR"
Zawady 13, 99-400 Łowicz
tel. 0609-688-506, tel. 0691-715-506

R-1032

LOTERIA WIZOWA
ZIELONA KARTA DO USA

INFORMACJE:
(046) 832-51-69 (11.00-15.00)

R-1080

Piłka nożna – Puchar Polski

STAL I ZJEDNOCZENI ODPADLI Z GIER

W minioną środę rozegrano IV rundę pucharu Polski na szczeblu regionu łódzkiego. Triumfatorzy VI rundy (cztery zespoły, które dotrą do tej fazy rozgrywek) spotkają się w rozgrywkach Pucharu Polski edycji 2002/2003 na szczeblu województwa łódzkiego. Niestety wśród tych zespołów na pewno zabraknie już drużyn naszego regionu. Trzecioligowa GOSSO Stal Głowno niespodziewanie przegrała w Brzezinach z miejscowym Startem, po rzutach karnych (w przepisowym czasie gry zanotowano remis 2:2), natomiast rezerwy Zjednoczonych uległy czołowemu zespołowi IV ligi Włókniarzowi Konstanty nów 0:4.

■ **ZJEDNOCZENI II Styryków – WŁÓKNIARZ Konstantynów 0:4 (0:2)**

Bramki dla Włókniarza zdobyli: Komorowski (15), Łanowy (33), Krata (52) i Samecki (70 karny).

Zjednoczeni II: Machniewicz – Naumowicz, Głowacki, Kamiński, Leszczyński, Brewiński (55 A. Sujczyński), Tokarski (75 Stankiewicz\, Makówczyński, Janeta (46 Smyczek) – Piela, Robaszkiewicz.

Włókniarz: Kosmalski – Adamowicz (46 K. Smakowski), Marszałek, Osiński (75 Karbowiak), Dziuba – Łanowy, Wiechnik, Komorowski - Dziąg (65 Samecki), Krata (Wróblewski), Bednarek.

Stryków, 25 września. Goście z Konstantynowa , to rutynowana drużyna, mająca doświadczenia trzecioligowe, a celująca w obecnych rozgrywkach czwartej ligi do miana drużyny, która awansuje o szczebel wyżej. Dlatego płonne były nadzieje futbolistów drugiej drużyny Zjednoczonych Stryków na przeskoczenie w tej fazie pucharowych rozgrywek mocnego rywala. Zespół **Marka Dziuby** przewyższał drużynę gospodarzy pod każdym względem, chociaż nie można odmówić strykowianom ambicji i woli walki. Jednak różnica w umiejętnościach czysto piłkarskich była zbyt duża, żeby można było liczyć na niespodziankę w środowe popołudnie. W 15 minucie przyjezdni rozegrali popisową akcję z pierwszej piłki, przy której zbyt biernie zachowali się nasi obrońcy. Pomocnik Włókniarza, nie pilnowany na 6 metrze, skierował piłkę do siatki bramki **Marka Machniewicza**. Po niespełna dwudziestu minutach całkiem wyrównanej gry znowu „włókniarze" przystąpili do szturmu. Efektem bardziej zdecydowanej gry gości była druga bramka zdobyta tym razem przez **Łanowego**, który wykorzystał błąd naszego golkipera. W drugiej części spotkania rozluźnieni zawodnicy z Konstantynowa, będąc drużyną zdecydowanie lepszą, kontrolowali grę, nie dopuszczając gospodarzy do czystych pozycji strzeleckich. Przewagę w tej części spotkania goście udokumentowali strzeleniem jeszcze dwóch bramek. Najpierw **Krata,** po szybkiej, składnej zespołowej akcji kilku zawodników Włókniarza zdobył trzecią bramkę, a w 70 minucie pewnie „karnego" (faul na napastniku przyjezdnych w polu karnym gospodarzy zauważył arbiter i wskazał na „wapno") wykorzystał **Samecki** i w ten sposób ustalił wynik spotkania.

■ **START Brzeziny – GOSSO Stal Głowno 2:2 (2:2, 2:1); 4:1 w rzutach karnych;** Bramki: 1:0 – **Bernat** (1), 1:1 – **Saganowski** (14), 2:1 **Bernat** (15), 2:2 - **Gondzia** (85)

Start: Romanek – Skupiński, R. Niżnikowski, Trześniowski (90 Jatczak), Zieliński – Janczak, Grzegorzewski, Śliwiński, P. Niżnikowski (65 Rutkowski) – Werłos, Bernat.

Gosso: Jabłoński – Łakomy, Kukuła, Golański (46, Skrydalewicz) – Grącki (60, Gorący), Myśliński, Baba, Saganowski, Luke (70, Białas) – Olszewski (46, Pakulski), Gondzia

Brzeziny, 25 września. IV-to ligowy Start Brzeziny okazał się zaporą nie do przejścia dla Stali Gosso Głowno w Pucharze Polski. Stal zagrała fatalnie; bez pomysłu, bez werwy, bez zaangażowania. Zawodnicy poczuli się zbyt pewni wygranej przed meczem za co zostali ostro skarceni. Mecz jeszcze dobrze się nie rozpoczął a Stal już musiała odrabiać straty. W 42 sekundzie było 1:0 dla Startu. Błąd popełnił **Piotr Golański**, który dał sobie zabrać piłkę byłemu zawodnikowi Stali **Mariuszowi Werłosowi**, ten podciągnął kilka metrów i podał w pole karne, tam jeszcze poślizgnął się **Robert Łakomy**, piłkę przejął napastnik gospodarzy i uderzeniem w długi róg pokonał **Mariusza Jabłońskiego.** Na szczęście Stal już po kwadransie odrobiła straty, wyrównującą bramkę strzelił **Bogdan Saganowski.** Wszystko teraz miało przebiegać po myśli Stali. Jednak nie minęły 2 minuty a trzecioligowcy znów musieli obrabiać straty. Błąd obrony i jest 2:1 dla Startu. Przez następne 70 minut spotkania Stal męczyła się, aby doprowadzić do wyrównania. Udało się to na 5 minut przed końcem regulaminowych 90 minut. Autorem bramki był **Arkadiusz Gondzia**, który strzałem z prawej nogi pokonał bramkarza gospodarzy. W ciągu 90 minut nie udało się rozstrzygnąć losów spotkania co na pewno nie było na rękę żadnej z drużyn. Oby dwie drużyny walczą w swoich ligach o utrzymanie i to są ich podstawowe cele, a dodatkowe zmęczenie meczem w Pucharze Polski może niekorzystnie wpłynąć na formę fizyczną drużyn. Dodatkowe 30 minut też nie przyniosło rozstrzygnięcia i trzeba było strzelać jedenastki aby wyłonić zwycięzcę. Lepiej ten element opanowali najwyraźniej piłkarze Startu, bo to oni wygrali 4:1. Jedyny celny strzał oddał **Grzegorz Gorący**, rzutów karnych dla Stali nie wykorzystali **Marcin Skrydalewicz**(obronił bramkarz) i Bogdan Saganowski (przeniósł piłkę wysoko nad poprzeczką).Po bardzo słabym meczu Stal pożegnała się z Pucharem Polski, szkoda, że nastąpiło to tak wcześnie.

AK

Lekkoatletyka

Sukcesy uczniów z Bratoszewic

Łęczyca, 24 września. Na stadionie Górnika Łęczyca rozegrano Rejonowe Mistrzostwa w Lekkoatletyce Szkół Średnich. Do tej bardzo ważnej lekkoatletycznej imprezy zgłosiło się około 500 zawodniczek i zawodników, a w każdej konkurencji rywalizowało około czterdziestu młodych lekkoatletów. Bardzo dobrze na tych prestiżowych zawodach zaprezentowały się uczennice i uczniowie Zespołu Szkół Rolniczych w Bratoszewicach. Podopieczni nauczycieli wychowania fizycznego bratoszewickiej szkoły **Marka Jóźwiaka i Andrzeja Kusego** zdobyli dwa złote, jeden srebrny i jeden brązowy medal. W biegu na sto metrów, z wynikiem 14, 02 sek. **Marta Pietrasik** wywalczyła w pięknym stylu złoty medal. Natomiast w rywalizacji na 400 metrów, poza zasięgiem rywalek była także **Agnieszka Kędziora**, która uzyskując wynik 64,06 sek. zdeklasowała swoje konkurentki na tym dystansie. Na drugim miejscu w biegu na 400 metrów z czasem 74, 10m sek. finiszowała **Ewa Fijałkowska.** Brązowy „krążek" zdobyła także nasza sztafeta 4x100 metrów. Zespół w składzie Ewa Fijałkowska, **Marta Gracik,** Marta Pietrasiak i Agnieszka Kędziora wynikiem 61, 00 sek. wywalczyła trzecie miejsce. Tutaj trzeba jeszcze zaznaczyć fakt, ze „brązowe" medalistki podczas sztafetowych zmagań zgubiły pałeczkę, ale mimo to zdołały jeszcze powalczyć o miejsce na podium. Gdyby nie ten nieprzewidziany fakt zapewne zawodniczki z Bratoszewic odbierały by złote medale za zwycięstwo w biegu sztafetowym. W pozostałych konkurencjach uczennice ZSR Bratoszewice osiągnęły następujące wyniki: w pchnięciu kulą **Justyna Siuta** zajęła z wynikiem 6 metrów 93 cm. Siódmą lokatę, **Kinga Korzewska** wywalczyła siódme miejsce w biegu na 800 metrów. Nieco słabiej zaprezentowali się chłopcy z Bratoszewic. Najlepsze miejsce zdobył w biegu na 1500 metrów **Tomasz Pawełkowicz**, który uzyskał czas 56,01,00 sek. W konkursie pchnięcia kulą **Paweł Rojek** z wynikiem 9 metrów 88 cm. uplasował się na dziewiątej pozycji, natomiast drugi zawodnik z Bratoszewic **Waldemar Sobczyk** wywalczył dziesiąte miejsce.

AK



Marta Pietrasik zdobywczyni złotego medalu w Łęczycy.

dok. ze str. 40

Nadzieje w rewanżach

Jak wiadomo po rozegraniu jedenastu spotkań w rundzie wiosennej zawodnicy TKKF Alles Głowno uplasowali się na przedostatniej pozycji. Żeby jednak zajść na sam szczyt, to trzeba zazwyczaj zaczynać od samego dołu, zatem podopieczni Zbigniewa Rojka zrobią wszystko by choć o parę oczek poprawić swoja pozycję w końcowej tabeli I ligi. W składzie pierwszego zespołu TKKF Alles w rundzie jesiennej wystąpią następujący zawodnicy:

Piotr Zawada – bezsprzecznie najlepszy zawodnik zespołu, jeden z dwóch najskuteczniejszych tenisistów I ligi w rundzie wiosennej. W czasie przerwy wakacyjnej namawiany przez kilka zespołów do zmiany barw klubowych pozostał wierny TKKF-owi z Głowna, bo jak sam twierdzi „odpowiada mu klimat stworzony przez sponsora i prezesa Zielińskiego". Wypada jeszcze dodać, że Piotr Zawada został wybrany przewodniczącym Wydziału Sędziów ŁOZTS, co jest ewenementem jeśli weźmiemy pod uwagę młody wiek (24 lata) nowego przewodniczącego.

Michał Posselt – ten dwudziestoletni, bardzo zdolny zawodnik podczas wakacji zdecydował się zmienić barwy klubowe przenosząc się z drugoligowego Sokoła Zgierz (lider II ligi). Posselt powinien być wzmocnieniem i doskonałym uzupełnieniem dla Piotra Zawady.

Paweł Rojek – to najmłodszy zawodnik w tym towarzystwie, który może pochwalić się już z kilkoma sukcesami w kategorii młodzieżowej. Po solidnym przepracowaniu wakacji pod okiem trenera Piotra Zawady, będzie tym razem mocnym punktem swojej drużyny.



Paweł Rojek, najmłodszy zawodnik pierwszoligowej drużyny TKKF „Alles" Głowno.



Anna Gorąca, zawodniczka trzecioligowego „Alles" Głowno.

Dla przypomnienia podajemy pierwszoligową klasyfikację po rundzie wiosennej:

1. Akademia Medyczna Łódź	11	31 pkt.
2. Andrzej Team	11	30 pkt.
3. ŁZE II	11	29 pkt.
4. Tommark Aleksandrów	11	28 pkt.
5. ŁZE I	11	23 pkt.
6. POL DAN EKO Rąbień	11	22 pkt.
7. TBS Piekarnia Rąbień	11	19 pkt.
8. Trzy Korony Pabianice	11	17 pkt.
9. Zakład Telekomunikacji	11	17 pkt.
10. Start Łódź	11	16 pkt.
11. TKKF „Alles" Głowno	**11**	**14 pkt.**
12. MPK Łódź	11	14 pkt.

W składzie ekipy reprezentującej TKKF Alles w trzeciej lidze oprócz doświadczonego, grającego trenera Zbigniewa Rojka występują zawodnicy, którzy dopiero w przyszłości będą stanowić o sile głowieńskiego tenisa: czternastoletnia **Anna Gorąca** oraz osiemnastolatkowie – **Iwona Broniarek i Arkadiusz Kubacki**. Druga drużyna wystąpi w silniejszej grupie „A" podzielonej III ligi, z której dwa zespoły awansują do II ligi, a dwa ostatnie zagrają baraże o pozostanie w III lidze z dwiema pierwszymi drużynami grupy „B". Realny cel, jaki został postawiony temu zespołowi, to zajęcie miejsce w pierwszej piątce w końcowej tabeli.

Tabela trzeciej ligi po I rundzie grupa „A":

1. MPK II Łódź	10	29 pkt.
2. Start II Łódź	10	27 pkt.
3. Alles II Głowno	**10**	**26 pkt.**
4. RKTS Kosteccy Łódź	10	25 pkt.
5. Panta Łódź	10	23 pkt.
6. Eko Łódź	10	20 pkt.
7. Chrobry III Łódź	10	17 pkt.
8. MOK Koluszki	10	16 pkt.
9. Sobmar Łódź	10	13 pkt.
10. DEKO-STAR Łódź	10	12 pkt.
11. „Jedynka" II Łódź	10	12 pkt.

AK

Terminarz występów TKKF Alles Głowno

Na początek z TP S.A

W premierowym swoim występie w rozgrywkach I Łódzkiej Ligi Tenisa Stołowego Amatorów tenisiści z Głowna zmierzą się na własnym terenie z Zakładem Telekomunikacji. Rywale zajmowali po rundzie wiosennej dziewiątą lokatę, zatem jest okazja by już w pierwszym meczu pokusić się o zwycięstwo i powiększyć dorobek punktowy. Spotkanie zaplanowano na **11 października (piątek) o godzinie 19:00**. Dwa dni wcześniej (**9 października o godzinie 18:00**) zainaugurują swoje rozgrywki trzecioligowcy, którzy będą podejmować w sali przy ulicy Łowickiej 8 w Głownie EKO Łódź.

AK

TERMINARZ PIERWSZOLIGOWYCH WYSTĘPÓW TKKF ALLES GŁOWNO:

11 października	**piątek**	**godz. 19:00**	**Alles – Zakł. Telek. TP S.A**
14 października	poniedziałek	godz. 17:00	MPK I - Alles
25 października	**piątek**	**godz. 19:00**	**Alles – TBS Piekarnia Rąbień**
8 listopada	**piątek**	**godz. 19:00**	**Alles - WZNS Start**
15 listopada	piątek	godz. 17:00	Pol Dan Eko – Alles
20 listopada	środa	godz. 17:00	ŁZE I – Alles
29 listopada	**piątek**	**godz. 19:00**	**Alles – Andrzej Team**
4 grudnia	środa	godz. 19:30,	Tommark – Alles
13 grudnia	**piątek**	**godz. 19:00**	**Alles – Akademia Medyczna**
20 grudnia	**piątek**	**godz. 19:00**	**Alles – Trzy Korony J. Wendler**

Terminu spotkania ŁZE II – **Alles** jeszcze nie uzgodniono.

Piłka nożna – 7. kolejka V ligi

REMIS W MECZU NA SZCZYCIE

■ **ZJEDNOCZENI Stryków – WŁÓKNIARZ Pabianice 3:3 (1:3)**

Bramki dla Zjednoczonych strzelili: **Rafał Wnuk** – 2 (17, 66) i **Rafał Makowski** (81)

Zjednoczeni: Korus - Romański, Różycki, Kuźmiński, Stefański – Fortuna, Makowski, Olszewski (85 Majewski), Wnuk - Kozieł (46 Piela, 59 Janeta i za niego w 70 Pawlak) , Walaszek..

Stryków, 28 września. Pierwsze trzydziesci minut sobotniego spotkania należało do Zjednoczonych, którzy szybciej riozgrywakli piłke i bardziej zdecydowanie zachowywali się w polu karnym pabianiczan. Goście grali zachowawczo i jakby bojaźliwie, co wyko0rzystywali gospodarze. Już w 5 minucie rzut karny wykonywał **Adrian Walaszek**, ale bramkarz Włókniarza wyczuł intencje strzelca i złapał piłkę. Inna sprawa, że Walaszek jak dotąd nie mylił się podczas wykonywania „jedenastek", lecz tym razem zrobił to tak nieudolnie, że golkiper przyjezdnych nie miał problemów z obroną. Nie załamało to podopiecznych trenera **Piotra Korusa,** którzy nie zwolnili tempa i dążyli do uzyskania gola. Okazja nadarzyła się dziesięć minut później. Szarżującego przed polem karnym Walaszka nieprzepisowo zatrzymał obrońca Włókniarza. Na 20 metrze przed bramką gości piłkę ustawił **Rafał Wnuk** i nie czekając uderzył w stronę bramki. Piłką wylądowała w siatce, a sędzia nakazał niestety wykonać „wolnego" raz jeszcze. Wnuk przymierzył drugi raz, tym razem piłka wylądował w przeciwnym górnym rogu bramki Włókniarza, a bramkarz mógł tylko obserwować, jak precyzyjnie uderzona futbolówka grzęźnie w siatce. W 18 minucie spotkania mogło być już 2:0 dla miejscowych, jednak strzał Aktywnego Wnuka z trudem obronił golkiper przyjezdnych. Po pół godzinie gry z zawodników gospodarzy jakby zeszło powietrze, a pomocnicy nie nadążali za łapiącymi rytm, szybkimi zawodnikami Włókniarza. Piłkarzom z Pabianic wystarczył tylko kwadrans, by łatwo objąć prowadzenie i to z przewagą dwóch goli. Najpierw w 30 minucie po rzucie rożnym ich napastnik czubkiem buta umieścił piłkę pod poprzeczką bramki strzeżonej przez Piotra Korusa, pięć minut później, po ładnej szybkiej akcji goście objęli prowadzenie, a w 42 minucie niezrozumienie **Zdzisława Różyckiego** i Korusa wykorzystał napastnik Włókniarza. 1:3 do przerwy dla gości, to wynik bardzo dobrej gry z ich strony, ale jedynie w 12 minutach pierwszej części spotkania. To wystarczyło by spokojnie udać się do szatni i odpocząć. Zdaje się, że w obozie strykowian zawrzało, bo na drugą połowę piłkarze Zjednoczonych wychodzili z mocnym postanowieniem poprawienia niekorzystnego wyniku. Jednak pierwsze 15 minut należało znowu do gości, którzy stworzyli dwie niezwykle groźne sytuacje pod bramką Zjednoczonych. Na szczęście na posterunku był nasz bramkarz. Od 65 minuty spotkania akcje gospodarzy zaczęły się zazębiać i nabrały rozmachu, a na efekty nie trzeba było długo czekać. W 66 minucie rozpędzonego Przemysława Fortunę nieprzepisowo zatrzymywał obrońca gości. Do wykonania rzutu karnego podszedł tym razem Rafał Wnuk, który pewnie wykorzystał „jedenastkę". Teraz strykowianie uwierzyli, że nie przegrają tego meczu. Przez następne 15 minut ciągłe ataki na bramkę przyjezdnych nie przyniosły pożądanych efektów. Dopiero na niespełna 10 minut przed końcem spotkania **Rafał Makowski** zdecydował się na strzał zza pola karnego. Po precyzyjnym uderzeniu pomocnika gospodarzy piłka po raz trzeci wylądowała w siatce bramki gości. Potem, jeszcze w samej końcówce, strykowianie mieli kilka dogodnych sytuacji do uzyskania zwycięskiego gola, jednak zabrakło precyzji, a i nerwy w tym okresie były dla miejscowych złym doradcą.

AK



Kolejna gorąca sytuacja pod bramką Włókniarza Pabianice.

Piłka nożna - 7 kolejka V ligi

Utrzymali drugie miejsce

W siódmej kolejce rozgrywek o mistrzostwo piątej ligi strykowscy Zjednoczeni uzyskali dość szczęśliwy remis liderem rozgrywek pabianickim Włókniarzem. Jednak nie zmieniło to sytuacji w tabeli. Po siedmiu kolejkach w dalszym ciągu na prowadzeniu pabianiczanie, którzy dwoma punktami wyprzedzają Zjednoczonych. Do czołówki tabeli dołączyli także zespoły MKS-u Tyszyn i Pogoń Rogow. znacznie poprawiła się po sobotnim zwycięstwie sytuacja rezerw Stali. Głownianie awansowali na dziesiąte miejsce w tabeli i mają tylko cztery punkty straty do drugiego miejsca.

Pozostałe wyniki 7 kolejki:

Zawisza - Stal II 1:3, Różyca – MKS Tyszyn 1:1, Justynów - Dłutów 2:1, Ksawerów – Koluszki 3:3, PTC – Pogoń Rogów 0:0, Gałkówek – Polonia Andrzejów 0:1

1. Włókniarz Pabianice	7	16	20-6
2. Zjednoczeni	**7**	**14**	**16-8**
3. MKS Tuszyn	7	14	14-9
4. Pogoń Rogów	7	14	6-6
5. PTC	7	13	12-4
6. Justynów	7	13	12-11
7. Stal II	**7**	**10**	**17-13**
8. Gałkówek	7	9	12-9
9. Polonia	7	9	6-13
10. Koluszki	7	8	15-15
11. Dłutów	7	6	7-17
12. Ksawerów	7	3	10-16
13. Różyca	7	3	6-15
14. Zawisza	7	2	6-17

AK

Piłka nożna – VI liga

Pewne zwycięstwo Stali Gosso II

■ **ZAWISZA Rzgów – STAL GOSSO II Głowno 1:3 (0:2)**

Bramki dla Stali: **Borkowski, Olszewski** (z karnego) i **Lenart**

Gosso II: Z. Wykrętowicz – Bednarski, Redo, Kukuła, R. Wykrętowicz– Borkowski (S. Wykrętowicz), Olszewski, Lenart, Saganowski – Banasiak, Baba

Rzgów, 28 września. Drugie z rzędu zwycięstwo zanotowały rezerwy trzecioligowej Stali Gosso Głowno. Po wysokim zwycięstwie z LKS–em Różyca 7:1, Stal II pewnie pokonała na wyjeździe Zawiszę Rzgów. Jednak mecz rozpoczął się dość pechowo dla gości. Już w pierwszej minucie meczu kunsztem bramkarskim musiał wykazać się **Zbigniew Wykrętowicz**. Bardzo problematycznego karnego podyktował sędzia, który w dalszej części meczu także nie ustrzegł się błędów. Wykrętowicz wyczuł intencję strzelca i obronił karnego, do odbitej piłki dopadł ponownie pechowy strzelec, ale ofiarna interwencja bramkarza zapobiegła utracie gola. Przez pierwsze 10 minut spotkania Stal nie mogła wyjść z własnej połowy, jednak po przetrzymaniu naporu gospodarzy, goście zaczęli panować na boisku. Efektem tego były dwie bramki zdobyte przed przerwą. Pierwszą z nich strzelił **Przemysław Borkowski**, który wbiegł w pole karne i strzałem z woleja umieścił piłkę w siatce. W tej sytuacji podającym był **Bogdan Saganowski**. Ładnym strzałem z dystansu popisał się tez **Sławomir Olszewski**, jednak jego uderzeniu z dużym trudem obronił bramkarz. W 40 minucie Stal podwyższyła na 2:0. Indywidualną akcje w polu karnym przeprowadził **Łukasz Banasiak**, próbował go powstrzymać obrońca, jednak zrobił to nie przepisowo i sędzia wskazał na „ wapno". Do piłki ustawionej na 11 metrze podszedł Olszewski i pewnym strzałem w lewy róg bramki pokonał bramkarza gospodarzy. Po przerwie Zawisza rzuciła się do odrabiania strat, lecz niewiele z ich ataków wynikało. Goście umiejętnie grali piłką, długo rozgrywając swoje akcje. Jednak im bliżej końca meczu, tym goręcej robiło się na polu karnym Stali. W 70 minucie gospodarze oddali 5 strzałów! Na polu karnym Stali zrobił się ogromny kocioł, strzały były blokowane przez naszych obrońców bądź przez bramkarza, jednak piłka była za krótko wybijana i cały czas wracała na pole karne Stali. Wszystko skończyło się bez konsekwencji dla gości. Po tej akcji wiara w zwycięstwo nieco osłabła w gospodarzach, a całkowicie wyszło z nich powietrze po ładnej kontrze Stali; Olszewski płaskim podaniem między dwoma obrońcami wypuścił sam na sam **Tomasza Lenarta**. Ten nie zmarnował okazji i strzałem po ziemi pokonał wychodzącego bramkarza. Wynik mógł być jeszcze wyższy gdyby Saganowski trochę dokładniej dośrodkował piłkę do wchodzących w pole karne **Sławomira Wykrętowicza** i Lenarta. Ostatnie minuty należały do gospodarzy; udało im się strzelić honorową bramkę: pomocnik Zawiszy minął przy linii trzech zawodników Gosso i pobiegł w kierunku pola karnego, dokładnie dośrodkowując do wychodzącego napastnika, ten dopadł do odbitej jeszcze od obrońcy piłki i umieścił ją w siatce. Za chwilę sędzia odgwizdał koniec spotkania, w którym Stal była zespołem zdecydowanie lepszym i grającym bardziej dojrzale.

AK

Piłka nożna – 5. kolejka klasy B

Remisy faworytów

Piąta kolejka rozgrywek klasy „B" przebiegała zgodnie z oczekiwaniami. Zespół rezerw Zjednoczonych, który ostatnio kroczył od zwycięstwa do zwycięstwa, zremisował z liderem rozgrywek Zawiszą w Rzgowie 1:1. Niespodziewanie zakończył się tylko mecz w Dąbrówce. Niepokonany lider grupy drugiej zgierski Włókniarz stracił pierwsze punkty i pozycję lidera, remisując bezbramkowo z LKS-em.. Cenne zwycięstwo na własnym boisku odnieśli Błękitni Dmosin, którzy pokonali swoich imienników z Ciosen 3:2 i zainkasowali pierwsze trzy punkty w bieżących rozgrywkach. Po wysokim zwycięstwie nad Pogromcami Rosanów o jedno „oczko" w tabeli awansował Sokół Popów.

KLASA „B" GRUPA 1

■ **ZAWISZA II Rzgów – ZJEDNOCZENI II Stryków 1:1**

Bramkę dla Zjednoczonych uzyskał **Jerzy Piela** w 4 minucie spotkania.

Zjednoczeni: Machniewicz – Głowacki, Ciołek, Kamiński, M. Proga – Kapuściński, Brewiński, Tokarski, Smyczek (I. Proga) – Piela, A. Sujczyński.

Rzgów, 29 września. W meczu na szczycie „b" klasowych rozgrywek zespół Zawiszy podejmował wiceliderów ze Strykowa. Druga drużyna zjednoczonych podjęła walkę z rezerwami Zawiszy i mało brakowało, by doszło do detronizacji liderów ze Rzgowa. Już w 4 minucie spotkania **Jerzy Piela** w swoim stylu uzyskał pierwszą bramkę spotkania. Wyrównanie dla gospodarzy padło na trzy minuty przed końcem pierwszej połowy. Po przerwie mimo przewagi rzgowian, to goście mogli odjechać z trzema punktami. W 85 minucie meczu napastnik Zjednoczonych w dogodnej sytuacji strzelił nad poprzeczką bramki gospodarzy.

■ **KKS II Koluszki – STRUGA Dobieszków 3:0 (1:0)**

Struga: Święcicki – Kapusta, Walak (15 Krzeszewski), Szubert, Wojciechowski, Kuna, Kaczmarek, Stoczyński, M. Rogulski – T. Rogulski, R. Ciesielski.

Koluszki, 28 września. Zespół z Dobieszkowa ambitnie walczył przynajmniej o jeden punkt z faworyzowanymi rywalami z Koluszek. Rezerwowa drużyna KKS-u to rutynowany zespół, potrafiący grać piłkę nożną na dobrym poziomie. Wcześnie, bo już w 6 minucie stracona bramka nie załamała gości, którzy po przerwie mieli kilka okazji do strzelenia gola, jednak na przeszkodzie stawał dobrze dysponowany tego dnia golkiper gospodarzy. W 68 minucie spotkania koluszkowianie skutecznie skontrowali zapędzonych pod bramkę KKS-u zawodników Strugi i było to decydujące zdarzenie dla dalszego przebiegu spotkania. W 86 minucie meczu kropkę nad „i" postawili gospodarze, strzelając trzecią bramkę spotkania.

■ **LKS Wrzask – LKS II Byszewy 3:3**

KLASA „B" GRUPA 2

■ **BŁĘKITNI Dmosin – BŁĘKITNI Ciosny 3:2 (2:1)**

Bramki dla Dmosina: **Reczulski** (18«), **T. Stecko** (19) i **P. Kotecki** (77).

Błękitni Dmosin: Borkowski – M. Stecko, Sobierajski, Reczulski, T. Stecko – Nowak, Redlewski, Kotecki, Jezierski – Ł. Walak, Gorący (J. Walak).

Dmosin, 29 września. Zespół z Dmosina już w 77 minucie po strzale **Piotra Koteckiego** prowadził 3:1, jednak na cztery minuty przed końcem meczu goście uzyskali „kontaktową" bramkę i końcówka meczu była bardzo nerwowa. Gospodarzom udało się jednak „dowieźć" korzystny wynik do ostatniego gwizdka sędziego.

■ **SOKÓŁ Popów – POGROMCY Rosanów 7:2 (2:0)**

Bramki dla Sokoła: **Ł. Stankiewicz** – 2 (6, 13), **S. Stopczyński** (48), **Krakowiak** (50), **T. Szkopiak** (67), **S. Łukasik** (85) i **Ł.Przeradzki** (90).

Sokół: Drużka – Krysztofczyk, Karkowiak, H. Pakuła, Kuczkowski – Łukasik, Zych (Szkopiak), Stopczyński, Ciołek (Dudka) – Stankiewicz (Przeradzki), Stępień.

Popów, 29 września. Goście z Rosanowa to outsiderzy rozgrywek, choć zwą się „Pogromcami", na razie nikogo jeszcze nie gromią, ale sami dostają kolejne lekcje skutecznej gry. Tym razem trening strzelecki na Pogromcach przeprowadzili piłkarze Sokoła. Popowianie mogli wygrać jeszcze w wyższym stosunku, jednak zabrakło koncentracji w kluczowych momentach pod bramką gości.

Pozostałe wyniki piątej kolejki klasy „B" grupy drugiej:

■ **LKS Dąbrówka – WŁÓKNIARZ Zgierz 0:0**

■ **CZARNI Smardzew – SAZAN Pęczniew 1:0**

■ **LZS Bełdów – START Szczawin 5:2**

1. Czarni Smardzew	5	15	17-4
2. Włókniarz Zgierz	5	13	28-5
3. Sokół Popów	**5**	**12**	**22-9**
4. LZS Bełdów	5	12	19-8
5. LKS Dąbrówka	5	11	23-11
6. Start Szczawin	5	4	12-17
7. Sazan Pęczniew	5	3	12-17
8. Błękitni Dmosin	**5**	**3**	**9-19**
9. Błękitni Ciosny	5	0	3-20
10. Pogromcy Rosanów	5	0	8-43

AK

Piłka nożna – liga oldbojów

ZASŁUŻONA PORAŻKA STALI

■ **WŁÓKNIARZ Aleksandrów – STAL Głowno 5:1 (3:0);** honorowego gola dla Stali uzyskał **Rosiński**

Stal: Zawadzki – Patora, Redo, Pawlak, Kuciński, Królikowski, Zastocki, Owczarczyk, Gorący Włodarczyk, Nowak, Pilarski, Zarębski, Bartczak, Rosiński

Aleksandrów, 24 września. Mecz rozpoczął się fatalnie dla oldbojów z Głowna, ponieważ już w pierwszych minutach dali sobie wbić dwa gole. Główną przyczyną utraty bramek była swoboda, jaką pozostawili obrońcy i pomocnicy Stali swoim rywalom, zwłaszcza w środku boiska. Włókniarz stworzył bardzo dużo okazji do kolejnych trafień, ale większości nie wykorzystał. Gdy wydawało się, że zawodnicy gości nawiązali w końcu bardziej równorzędną walkę z aleksandrowianami, padł trzeci gol, który praktycznie przekreślał szansę na jakieś punkty dla Głowna. W drugiej połowie nadal przeważali gospodarze, a Stal czasami kontratakowała. Jedna z takich akcji przyniosła powodzenie. **Rosiński**, który debiutował w zespole Głowna, otrzymał prostopadłe podanie, wyszedł z piłką przed linię obrony Włókniarza i lekkim uderzeniem obok wybiegającego bramkarza umieścił piłkę w siatce.

Pozostałe wyniki VI kolejki:

■ Energetyk Łódź – LKS Różyca 5:0
■ Unia Skierniewice – Zawisza Rzgów 1:3
■ ChKS Łódź – ŁKS Łódź 1:1
■ Włókniarz Zgierz – PTC Pabianice 2:2
■ WEKO Zgierz – Relaks-Start Brzeziny 2:0

1. WEKO	6	16	29:6
2. Zawisza	5	13	11:1
3. Włókniarz A.	6	12	18:8
4. ŁKS	5	11	14:5
5. PTC	6	10	12:10
6. Energetyk	5	9	13:6
7. Relaks-Start	5	8	6:5
8. Unia	5	6	3:12
9. Włókniarz Z.	5	5	9:12
10. ChKS	4	2	3:11
11. Orlik	5	1	6:18
12. Różyca	5	1	6:21
13. Stal	6	1	2:17

Najlepsi strzelcy: Błażejewski (WEKO Zgierz) - 8, Matusiak (WEKO) - 7, Zielke (ŁKS Łódź) i Krzyczmanik (Włókniarz Aleksandrów) - po 6, Wdowiak (WEKO) - 5.

O meczu po meczu



Andrzej Pyrdoł (Prezes GOSSO Stali Głowno):

Przed meczem w Warszawie nie było żadnych spekulacji na temat zmiany trenerskiej obsady w pierwszym zespole seniorów. W zarządzie naszego klubu są ludzie, którzy znają się na piłce nożnej, a nie zawsze zmiana trenera natychmiast wpłynie na poprawę gry drużyny. Zresztą potwierdziło się to w Warszawie, gdzie zespół rozegrał naprawdę bardzo dobry mecz. Mogliśmy to spotkanie wygrać jeszcze wyżej, ale zabrakło trochę szczęścia naszym zawodnikom. Jednak wynik 2:0 nas całkowicie satysfakcjonuje. Muszę stwierdzić, że nasi piłkarze zagrali z dużym zaangażowaniem, powiedziałbym z takim chciejstwem zwycięstwa i z pazernością. Jeśli z takim zaangażowaniem zespół podejdzie do następnych spotkań, to myślę, że nasze konto punktowe powinno się powiększyć.

Piłka nożna - 8. kolejka III ligi

Unia ma znowu dwa punkty przewagi

8. kolejka III ligi:

■ **MKS Mława - OKĘCIE Warszawa 2:1 (0:1)**

■ **WARMIA Grajewo - LEGIONOVIA Legionowo 1:1 (0:0)**

1:0 - Radosław Sobolewski (52), 1:1 - Grzegorz Zawadzki (90).

■ **HUTNIK Warszawa - GOSSO-STAL Głowno 0:2 (0:1)**

0:1 - Wiktor Wiśniewski (13), 0:2 - Wiktor Wiśniewski (57).

■ **POLONIA II Warszawa - MAZOWSZE Grójec 3:0 (0:0)**

1:0 - Napoleon Amaefule (67), 2:0 - Napoleon Amaefule (75), 3:0 - Paweł Kłoskowicz (90).

■ **WIGRY Suwałki - POLONIA/OLIMPIA Elbląg 0:1 (0:1)**

0:1 - Paweł Wiśniewski (25).

■ **UNIA Skierniewice - ZNICZ Pruszków 3:1 (0:0)**

1:0 - Chioma Chimeze (47), 1:1 - Dariusz Piotrowski (66), 2:1 - Adeniyi Agbeyule (67), 3:1 - Michał Osiński (71).

■ **MZKS Kozienice - GWARDIA Warszawa 2:3 (1:1)**

1:0 - Edward Czaplarski (10), 1:1 - Hubert Dolewski (29), 2:1 - Jakub Bilke (61), 2:2 - Paweł Miąszkiewicz (88), 2:3 - Marcin Konopka (90).

■ **JAGIELLONIA Białystok - PELIKAN Łowicz 2:2 (0:2)** *(p)*

1. Unia Skierniewice (2)	8	19	17:7	6-1-1	4	10	9:3	4	9	8:4
2. Jagiellonia Białystok (1)	8	17	17:5	5-2-1	4	8	11:4	4	9	6:1
3. Warmia Grajewo (3)	8	17	14:7	5-2-1	5	11	12:5	3	6	2:2
4. Gwardia Warszawa (6)	8	15	15:9	4-3-1	3	9	10:2	5	6	6:6
5. MZKS Kozienice (4)	8	14	12:8	4-2-2	3	4	4:4	5	10	8:4
6. Legionovia Legionowo (7)	8	13	12:9	3-4-1	5	9	9:6	3	4	3:3
7. Mazowsze Grójec (5)	8	13	10:10	4-1-3	4	10	7:1	4	3	3:9
8. Polonia/Olimpia Elbląg (9)	8	11	14:14	3-2-3	4	4	10:9	4	7	4:5
9. Polonia II Warszawa (10)	8	10	16:13	3-1-4	5	6	10:7	3	4	6:6
10. Okęcie Warszawa (8)	8	9	8:9	2-3-3	2	3	1:2	6	6	7:7
11. Gosso-Stal Głowno (12)	8	9	5:8	2-3-3	4	4	1:3	4	5	4:5
12. Znicz Pruszków (11)	8	8	14:20	2-2-4	4	8	8:2	4	0	5:18
13. Pelikan Łowicz (13)	**8**	**7**	**8:14**	**1-4-3**	**3**	**5**	**4:3**	**5**	**2**	**4:11**
14. MKS Mława (15)	8	6	4:9	1-3-4	4	3	3:5	4	3	1:4
15. Wigry Suwałki (14)	8	5	8:13	1-2-5	5	4	4:7	3	1	4:6
16. Hutnik Warszawa (16)	8	1	8:28	0-1-7	5	1	4:12	3	0	4:16

Po nazwie drużyny podano: w nawiasie miejsce po poprzedniej kolejce, ilość meczów, punkty, stosunek bramek, ilość zwycięstw, remisów i porażek oraz ilość meczów, punktów i stosunek bramek w meczach u siebie i na wyjazdach.

Piłka nożna – liga juniorów

Zwycięstwo i porażka

Drużyny juniorów GOSSO Stali Głowno i Zjednoczonych rozegrały kolejną serię spotkań. Tym razem nasze drużyny grały ze zmiennym szczęściem Podopieczni trenera **Zbigniewa Szcześniaka**, po dobrym meczu pokonali faworyzowany zespół łódzkiego SMS-u 4:2, natomiast juniorzy Zjednoczonych ulegli w Kutnie tamtejszemu MKS-owi 2:3.

■ **GOSSO Stal Głowno – UKS SMS Łódź 4:2 (2:2)**

Bramki dla Stali: **Piotr Dębski** – 2 (27 i 80), **Tomasz Mitręga** (9) i **Grzegorz Domowicz** (52)

Stal: Mirys – Wielec, Ślązak, Adamkiewicz, Jóźwiak – Mostowski (Saługa), Nagański, Domowicz (Piec), Sędzikowski – Dębski, Mitręga.

Głowno, 28 września. Głownianie zaczęli mecz z juniorami SMS-u od wysokiego „C". Już w dziewiątej minucie **Tomasz Mitręga** wykorzystał karnego, a siedem minut później **Piotr Dębski** atomowym strzałem zza pola karnego podwyższył na 2:0 dla gospodarzy. Szybko osiągnięta przewaga uśpiła nieco czujność naszych zawodników. W 32 minucie meczu łodzianie zdobyli „kontaktowego" gola, a osiem minut później z rzutu wolnego pośredniego (bramkarz gospodarzy podczas wybijania piłki przekroczył linię szesnastu metrów) uzyskali dość szczęśliwie (piłka po drodze jeszcze uderzyła w mur i zmyliła golkipera Stali) wyrównanie. Po przerwie na boisku dominowała tylko jedna drużyna – ta z Głowna. Podopieczni trenera Szcześniaka już w 52 minucie spotkania wyszli na prowadzenie, a szczęśliwym strzelcem okazał się tym razem **Grzegorz Domowicz**. Goście ruszyli do przodu chcąc zdobyć wyrównującą bramkę, a juniorzy Stali organizowali szybkie kontry. W 80 minucie meczu, po jednej z takich szybkich akcji Dębski po raz drugi umieścił piłkę w siatce bramki rywali i w ten sposób ustalił wynik spotkania.

■ **MKS Kutno – ZJEDNOCZENI Stryków 3:2 (0:0)**

Bramki dla Zjednoczonych: **Piotr Nowakowski** (64) i **Paweł Rożniata** (84)

Zjednoczeni: Bełdziński – Naumowicz, Kacperski, Świderski, Danielski (46 Sujczyński) – Jóźwiak, Rożniata, Sender, Rubach – Nowakowski, Kubicki (46 Janeta).

Kutno, 28 września. Pierwsza połowa spotkania w Kutnie przebiegała pod znakiem wyrównanej gry. Zawodnicy obu zespołów grali, tak jakby nie chcieli zrobić sobie nawzajem krzywdy. Mecz toczył się w średnim tempie, a piłką operowano raczej w środku pola. Żadnej z drużyn nie udało się przeprowadzić jakiejś groźniejszej akcji. Obaj bramkarze w tej części spotkania mogli śmiało pójść na herbatę, bo byli w zasadzie bezrobotni. Dopiero po przerwie mecz zrobił się szybszy, a i juniorzy obu klubów zrozumieli, ze piłka nożna polega w zasadzie na strzelaniu goli, a te można zdobyć, przenosząc akcje pod bramkę przeciwnika. W 64 minucie meczu prostopadłe podanie **Świderskiego** wykorzystał bezbłędnie **Piotr Nowakowski,** który zdobył pierwszą bramkę meczu. Strata gola podziała na gospodarzy jak zimny prysznic. Przebudzenie miejscowych było natychmiastowe. W ciągu sześciu minut **Michał Bełdziński** wyjmował aż trzy razy piłkę z siatki własnej bramki, a o okresie miernej gry pomiędzy 66 i 72 min. będą chcieli pewnie zapomnieć nasi obrońcy. Na sześć minut przed końcem meczu wynik spotkania, po akcji **Krzysztofa Sujczyńskiego** i **Kamila Janety** ustalił **Paweł Rożniata**. *AK*

dok. ze str. 40

Cenne zwycięstwo

Zaraz po tej akcji warszawianie przeprowadzili szybką akcję, która mogła zakończyć się uzyskaniem wyrównania, jednak na szczęście dla gości na posterunku był nasz golkiper **Mariusz Jabłoński.** Była to jedyna groźna akcja, jaką zdołali przeprowadzić w całym meczu gospodarze. Minutę później błąd we własnym polu karnym popełnił obrońca miejscowych, czujny Wiktor Wiśniewski przejął piłkę, ograł zawodnika gospodarzy i strzelił nie do obrony w długi róg bramki Hutnika. Potem nasi zawodnicy kontrolowali już przebieg wydarzeń na boisku, a rozluźnieni łatwo dochodzili do czystych sytuacji podbramkowych. Niestety jednak tym razem zabrakło precyzji. Najdogodniejszą zmarnował, zaraz po wejściu na boisko w 85 minucie meczu, **Michał Białas,** a wynik 3:0 dla Stali odzwierciedlałby prawdziwą różnicę w umiejętnościach czysto piłkarskich obu drużyn. Cieszmy się jednak nie tylko z korzystnego rezultatu i z trzech punktów, ale także ze stylu w jakim piłkarze Stali osiągnęli to zasłużone zwycięstwo.

HURTOWNIA CERAMICZNO-BUDOWLANA
Łowicz, ul. Nadbzurzańska 41
Tel.(046) 837-88-13
CER-ROL
JAKMAR
Poleca po atrakcyjnych cenach:
ZWS KOŁO
❖ glazurę, terakotę polskich i zagranicznych firm w dużym wyborze i kolorystyce
❖ kleje, fugi, listwy wykończeniowe (Atlas, Ceresit)
❖ farby, lakiery,rozpuszczalniki
❖ gipsy, gładzie, masy wyrównujące
❖ płyty gipsowe KNAUF
❖ artykuły sanitarne: wanny, zlewy, baterie itp.
❖ artykuły ścierne, wyroby glazurnicze
❖ systemy kanalizacji PCV
dekoral
ATLAS
SANPLAST
KFA
Hurtownia czynna w godz. 7⁰⁰-18⁰⁰, soboty 7⁰⁰-16⁰⁰
R-32

MICHELIN Kleber kormoran
• osobowe • • dostawcze • OPONY • rolnicze • • ciężarowe •
SPRZEDAŻ SERWIS
RATY
ALICJA
Bezpłatny montaż i wyważanie opon do samochodów osobowych i dostawczych zakupionych w naszym serwisie.
Od 8 lat gwarantujemy fachową obsługę.
Największy wybór !!! Konkurencyjne ceny !!! Sprawdź to sam !!!
95-015 Głowno, ul. Sikorskiego 31, tel./ fax (42) 719-00-99, (42) 719-28-51
www.alicja.opony.com.pl alicjaopony@poczta.onet.pl
R-1021

Kolonia Niesułków

ODETCHNĄĆ OD PRACY

Koło Gospodyń Wiejskich - najprężniejszą organizacją na wsi

Po upadku kółek rolniczych, koła gospodyń wiejskich są najprężniejszymi, obok OSP, organizacjami na wsiach - mówi prezes Koła Gospodyń Wiejskich w Kolonii Niesułków, Bożena Skrucha. Koło powstało w 1967 roku, główną inicjatorką i założycielką była Emilia Kubicka, poza nią w skład pierwszego zarządu wchodziły Barbara Krzeszewska i Stanisława Dębska. Wtedy w Niesułkowie była siedziba gminy, należącej do powiatu brzezińskiego. Pomocą w działalności organizatorskiej służyły rady gromadzkie i kółka rolnicze. *Kółka rolnicze wprowadzały mechanizację do ówczesnego rolnictwa, koła gospodyń wiejskich miały również za zadanie podnoszenie kwalifikacji gospodyń, czemu służyły organizowane kursy, np. kroju i szycia, gotowania, prowadzenia gospodarstwa czy pokazy kulinarne* - opowiada Henryk Krakowiak, inicjator powstania kół w Lipce i Kolonii Niesułków, w tamtym czasie działacz miejscowego Kółka Rolniczego. Od początku swojej działalności panie zajmowały się organizowaniem zabaw, np. w budynku starej szkoły, z których dochód przeznaczony był na działalność koła, czyli głównie organizowanie pokazów, kursów i wycieczek.



Gospodynie podczas dożynek przed kościołem w Niesułkowie w 2001 roku.

Najczęściej organizowane były pokazy kulinarne. Instruktorzy przyjeżdżali z Ośrodka Doskonalenia Rolniczego w Bratoszewicach. Na wsi nie było jeszcze Domu Kultury, spotkania z instruktorami odbywały się więc przemiennie u członkiń. Pierwszą wycieczkę turystyczną zorganizowano rok po powstaniu koła, a jej celem była Warszawa, a potem były wycieczki po całej Polsce. Tradycją w latach 70-tych i 80-tych stały się wyjazdy do teatrów i kin łódzkich organizowane z okazji Dnia Kobiet, 8 marca. Na wycieczki jeździli także mężowie członkiń.

W marcu 1979 roku zmienił się zarząd. Emilia Kubicka ustąpiła ze swojego stanowiska ze względu na zły stan zdrowia, zastąpiła ją na tym stanowisku Bożena Skrucha. Wtedy koło liczyło 38 członkiń. W tamtym czasie pobudowano Dom Kultury, który stał się siedzibą koła. Członkinie koła startowały w konkursach dla gospodyń organizowanych przez ODR, czy też inne instytucje. W 1984 roku Celina Borowska, obecnie sołtys Kolonii Niesułków, zajęła II miejsce na najpiękniejszą zagrodę w województwie łódzkim w konkursie organizowanym przez Sanepid. W nagrodę otrzymała walizkową maszynę do szycia i opryskiwacz, obie rzeczy służą jej do tej pory.

Obecnie koła gospodyń nie cieszą się już taką popularnością jak kiedyś. *Młode dziewczyny przychodzą, ale mają inne zainteresowania i nie angażują się już tak w pracę Koła* - mówi pani prezes. KGW wystarało się o komplet zastawy stołowej na 150 osób, która wypożyczana jest na wesela i inne imprezy okolicznościowe. Podobnie jak sala Domu Kultury w Kolonii Niesułków, którym zarządzają trzy sołectwa: Lipka, Kolonia Niesułków i Niesułków Wieś. Na sali zorganizować można uroczystość na 120 osób. Zabawy nie są już organizowane od wielu lat, powód jest prosty - bezpieczeństwo bawiących się. *Dawniej nie było żadnych ochroniarzy i był porządek, młodzież nie była tak agresywna jak dziś. Na zorganizowanie dziś zabawy potrzebni są ochroniarze, pozwolenie z Komisariatu Policji. Nie wiadomo też, czy zwróciłyby się poniesione koszty* - mówi Celina Borowska.

Ostatnia wycieczka organizowana przez koło dla jego członkiń miała miejsce 5 lat temu. Była to trzydniowa wycieczka w Bieszczady. Panie częściej korzystają z wycieczek organizowanych przez Wojewódzki Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Bratoszewicach, dla członkiń kół. Gospodynie mniej pieniędzy mogą przeznaczyć na wycieczki niż kiedyś, dlatego nie jeżdżą na nie tak często.

KGW kojarzone są z zespołami śpiewaczymi i Kolonia Niesułków również może pochwalić się takim zespołem. Panie mają u siebie stroje ludowe zakupione przez pieniądze z samorządu gminnego, w których występują na przeglądach i corocznych dożynkach gminnych. Repertuar tworzą same, z reguły są to stare piosenki ludowe, ale na potrzeby danej chwili panie same piszą utwory.

Dlaczego ciągle działają w KGW? *Spotkania, wyjazdy, działalność w kole to także oderwanie się od codzienności pracy na roli czy w domu* - odpowiada pani prezes. *(aw)*

dok. ze str. 4

Walczyłem, walczę i będę walczył

Jako radny Bogdan Walczak zabiegał o utrzymanie linii autobusowej nr 60 w Łodzi. Korzystali z niej mieszkańcy Imielnika, Dobieszkowa, Ług, Michałówka, Dobrej, Kiełminy i Klęku. Był za utrzymaniem gabinetów stomatologicznych w Michałówku i Dobrej. Protestował przeciwko pozbywaniu się mienia komunalnego w sposób, jego zdaniem nie przynoszący wymiernych korzyści społeczno-gospodarczych. Pozostałe zamierzenia, jakie zamierza realizować to:

- pozyskanie środków z funduszy ochrony środowiska na dociągnięcie wody w Dobrej, Klęku, Kiełminie i Zelgoszczy, budowę przyzagrodowych oczyszczalni ścieków na terenie Parku Krajobrazowego Wzniesień Łódzkich, projekt taki poparliby radni, jacy wejdą z jego listy wyborczej. Kandydat spodziewa się, że będą stanowić około 60% nowej rady.

- poprawa stanu dróg gminnych: należy modernizować mniej, ale lepiej, wydawać mniej, ale efektywniej, np. nowa droga w Wyskokach podczas opadów deszczu wiosną tego roku była zalewana, ponieważ nie wykonano prawidłowo kanałów odprowadzających wodę, drogę w Niesułkowie pobudowano bez chodnika. Osobiście zamierza się zaangażować w poprawę stanu dróg powiatowych i wojewódzkich. W 1999 roku przedłożył w urzędzie projekt organizacji ruchu przy wjeździe od strony Łodzi oraz okolicznych sołectw - chodzi o wykonanie lewoskrętów przy najważniejszych skrzyżowaniach - będąc burmistrzem zamierza go zrealizować.

- sądzi, że obecna polityka śmieciowa zmusi gminę do dużych wydatków w następnych latach. Jeżeli dojdzie do podpisania umowy z Zakładem Utylizacji Śmieci w Zgierzu, śmieci będą tam wywożone, co będzie stanowić podwyżkę kosztów.

- jest za tworzeniem rynku zbytów płodów rolnych i większych nakładów na rolnictwo. Więcej pieniędzy z budżetu gminy na melioracje, formy nawadniania pól i niższy podatek rolny.

- zamierza proponować powiększenie granic Strykowa. Przyniesie to według niego takie korzyści dla mieszkańców, jak: wyższe ceny ziemi przy jej sprzedaży, rozwój agroturystyki i wiele innych inicjatyw.

- radykalnie zamierza zmienić podejście do problemów oświaty - oznacza to większy szacunek dla dzieci i młodzieży oraz zwiększenie wymagań, a zarazem wynagrodzeń dla nauczycieli. Tworzenie stypendiów dla najzdolniejszych.

Bogdan Walczak jest żonaty. Żona Barbara pochodzi ze Strykowa z rodziny Połoszańskich i Kołodziejskich. Córka - Katarzyna jest tegoroczną absolwentką łódzkiej Akademii Medycznej. Jest miłośnikiem przyrody, zwierząt. Lubi czytać.

Na wskazane przeze mnie nieprawidłowości było przyzwolenie radnych obecnej kadencji. Należy ich zweryfikować i wybrać nowych, godnych tej funkcji ludzi - mówi kandydat. Na listach jego komitetu wyborczego znaleźli się m.in. Grażyna Wasilewska, Wiesława Bolechowicz, Renata Borowska, Karol Lenart, Renata Barańska, Witold Popczyński i Marcin Gudaj.

(aw)

SP Dobra

Tour de Kalonka

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Dobrej uczestniczyli 21 września w I amatorskim rajdzie rowerowym i pieszym Tour de Kalonka. Towarzyszyła im nauczycielka wychowania fizycznego Małgorzata Wielgus. Piesi musieli pokonać 12 - kilometrową trasę. Biorąc pod uwagę wiek uczestników (11 - 12 lat) była ona długa. Uczestnicy rajdu przebyli ją jednak bez kontuzji i innych niemiłych niespodzianek. Uczniowie ze szkoły w Dobrej maszerowali pod przewodnictwem dyrektora Parku Krajobrazowego Wzniesień Łódzkich, Hieronima Andrzejewskiego, który po drodze przybliżał im historię wzniesień i opowiadał o osobliwościach przyrody tam występujących.

Wszyscy uczestnicy rajdu, czyli około 300 osób, uczestniczyli w konkursie wiedzy przyrodniczej, który polegał na rozwiązaniu testu. Justyna Wiśniewska, uczennica Szkoły Podstawowej w Dobrej zajęła I miejsce w tym konkursie. Odpowiedziała poprawnie na wszystkie pytania. Otrzymała nagrody w postaci książek, głównie przyrodniczych. Dodatkową atrakcją dnia była jazda konna, z której skorzystali wszyscy uczniowie z Dobrej. Uczniowie zdobyli nie tylko dodatkowe wiadomości z zakresu wiedzy przyrodniczej, ale dowiedzieli się, jak można efektywnie i aktywnie spędzić wolny czas. *(eb)*





dok. ze str. 1

SAMOOBRONA PRZEPYTUJE PANIĄ WÓJT

■ Ile kosztuje garażowanie autobusów szkolnych w SKR Dmosin?

Sporadyczne garażowanie autobusów szkolnych w SKR Dmosin jest bezpłatne.

■ Kto wydał plan budowy boiska przy szkole w Dmosinie i jaki był całkowity jego koszt? Ile kosztowały grunty pod boisko szkolne?

Plan wykonała inż. Stefania Przeperska - Zora. Koszt planu - 1 tys. zł. Cena gruntu wraz z kosztami opłat geodezyjnych i notarialnych wyniosła 18,014 tys. zł.

■ Jaki był koszt budowy i reorganizacji ruchu drogowego w Dmosinie (rondo bez nazwy).

Koszt budowy wyniósł 77.377,80 zł.

■ Ile kosztowała droga w Kamieniu / obwodnica Kamień - Kraszew przez pola? Czy były aneksy i w jakiej wysokości?

Koszt budowy wyniósł 680.551,33 zł. Aneksów nie było.

■ Kto projektował, budował i jaki był koszt chodnika w Dmosinie II? Kto dokonał odbioru technicznego w/w inwestycji?

Inwestorem budowy chodnika był Zarząd Dróg Wojewódzkich w Łowiczu.

■ Kto projektował, wykonywał i jaki jest koszt ustawienia koszy na śmieci w Dmosinie?

Kosze zostały zakupione z Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego SKATOM - Dobrzany. Koszt zakupu i ustawienia koszy w Dmosinie wyniósł 4,708 tys. zł.

■ Ilu oferentów brało udział w przetargach na odśnieżanie dróg w latach 1998-2002? Prosimy o podanie wysokości ofert i koszty odśnieżania. W przypadku aneksów prosimy podać wielkości.

W przetargach na odśnieżanie dróg w latach 1998 - 2002 brało udział dwóch oferentów. Zestawienie ofert przedstawia się następująco: równiarka drogowa (zł/godz.) - oferta I 91,50 i oferta II 89,88, koparko - spycharka - 73,20 i 70,62, ciągnik Ursus C-360 z lemieszem - 72,80 i 70,62, Star W -200 z lemieszem - 71,20 i 67,41, Ciągnik Ursus C- 360 z rozsiewaczem - 72,80 i 70, 62, dyżur sprzętu do odśnieżania - 21,40 i 19,26, dyżur sprzętu do likwidacji gołoledzi - 21,40 i 19, 26 oraz przygotowanie mieszanki piasku z solą w stosunku 1:4 (zł/tonę) - 7,80 i 6,42. Uzyskanie odpowiedzi o same koszty odśnieżania wymaga badania dokumentów źródłowych, co nie pozwala na udostępnienie informacji niezwłocznie. Zgodnie z rozporządzeniem ministra finansów w sprawie szczegółowej klasyfikacji dochodów i wydatków oraz przychodów i rozchodów, koszty odśnieżania klasyfikowane są łącznie z takimi wydatkami, jak: bieżąca naprawa i konserwacja dróg, usuwanie drzew i zakrzaczeń z pasów drogowych, ustawianie znaków drogowych, zwalczanie gołoledzi, koszenie trawy na poboczach dróg, sprzątanie wiat przystankowych. Informacja może być udostępniona niezwłocznie z wykorzystaniem danych, o których mowa wcześniej, z tym zastrzeżeniem, że będzie dotyczyła całkowitych kosztów utrzymania dróg.

■ Kto wygrał przetarg na remont obiektu położonego w Lubowidzy na terenie posesji SKR? Czy Urząd Gminy jest w posiadaniu aktu własności gruntu, na którym stoi w/w obiekt? Jaki był całkowity koszt remontu? Jakie jest przeznaczenie tego obiektu?

Przetarg wygrało przedsiębiorstwo PPHU DACH-POL z Głowna. Urząd Gminy jest w posiadaniu aktu własności gruntu. Koszt remontu wyniósł - 23.616,46 zł. Obiekt przeznaczony jest dla potrzeb OSP Lubowidza.

■ Prosimy podać całkowite koszty budowy i remontu strażnic w Kołacinie, Woli Cyrusowej i Kraszewie.

Koszt remontu strażnicy w Kołacinie wyniósł do 30 sierpnia 2002 roku 96.345,98 zł. Koszt budowy strażnicy w Woli Cyrusowej wynosi 505.149,45 zł, a remontu strażnicy w Kraszewie - 48.859, 54 zł.

■ Kto wygrał przetarg na budowę szkoły i sali gimnastycznej w Kołacinie i jaki był całkowity koszt budowy? (wysokość kosztorysowa a faktyczna).

Przetarg wygrało Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „ELEX-BUD" Głowno. Całkowity koszt budowy wyniósł 1.728.056,36 zł. Wartość kosztorysowa - 1.765.834 zł, a wartość faktyczna 1.728.065,36 zł.

■ Kto i za jaką sumę kupił szkołę w Kałęczewie? Czy spłynęła pełna kwota i kiedy?

Szkołę w Kałęczewie kupił pan Wiesław Świątczak zamieszkały w Łodzi za kwotę 75 tys. zł. W dniu 16 czerwca 2001 do kasy Urzędu Gminy wpłynęła pełna należność.

■ Ile gospodarstw rolnych jest zwolnionych od podatków, a ile podatków zostało umorzonych z przyczyn nielosowych?

Za wyjątkiem obowiązkowych ulg ustawowych żadne gospodarstwo rolne nie zostało zwolnione z podatku rolnego. Nie ma przypadków umorzeń podatków z przyczyn nielosowych.

■ Dlaczego tylko w naszej gminie sołtysi muszą sprzedawać kolczyki dla zwierząt, nawet jeśli kupujący posiada własne. Prosimy o podanie podstawy prawnej dotyczącej tej decyzji. Dlaczego jedni sołtysi zostali zwolnieni z tego obowiązku, drudzy nie?

Podstawą prawną, która nakłada na gminy obowiązek wydawania świadectw pochodzenia zwierząt i ich oznakowania jest ust. z dnia 24 kwietnia 1997 roku o zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt, badaniu zwierząt rzeźnych i mięsa oraz o Państwowej Inspekcji Weterynaryjnej (Dz. U. Nr 60 poz. 369 z późn. zmianami). Art. 7 us. 3 tej ustawy brzmi: Świadectwa miejsca pochodzenia wydaje wójt (burmistrz, prezydent miasta), który może upoważnić sołtysów lub inne osoby do wykonywania tych czynności oraz do znakowania zwierząt. (...) Ani Zarząd Gminy, ani Wójt Gminy Dmosin nie mogą odpowiadać na pytanie, dlaczego w innych gminach wymienione wyżej przepisy nie są realizowane.

Osiem pytań pozostało na razie bez odpowiedzi. Wójt Danuta Supera i Zarząd Gminy poprosili o doprecyzowanie pytania dotyczącego kosztu remontu Urzędu Gminy wewnątrz i z zewnątrz przez wskazanie konkretnego okresu.

Od uzyskania informacji z OSP Dmosin uzależniono również odpowiedź na pytanie - kto osiąga zysk i w jakiej wysokości z prowadzenia nieoficjalnie działalności gospodarczej w strażnicy w Dmosinie? Poproszono również o doprecyzowanie pytań dotyczących kosztów utrzymania strażnicy w Dmosinie, kosztu remontu szkół w Dmosinie, kosztów modernizacji dróg gminnych w Lubowidzy - Nowiny i Nagawkach Kolonii, a także liczby osób objętych opieką społeczną i podania ile pieniędzy jest przeznaczonych na ten cel. W związku z tym, że wniosek (list) zawiera braki formalne w postaci braku adresu Zarządu Gminnego Samoobrony Rzeczpospolitej Polskiej w Dmosinie, a dokumentami statutowymi i rejestrowymi nie wykazano, że Ryszard Kotecki i Roman Sych mogą reprezentować Zarząd Gminny Samoobrony, wezwano do uzupełnienia wniosku (listu) w ciągu 7 dni od daty otrzymania powiadomienia pod rygorem pozostawienia bez odpowiedzi dwóch ostatnich pytań, a mianowicie: jaką wymierną korzyść moralną lub finansową odniosła Gmina z narzucenia jakoby patronatu Szkole Podstawowej w Dmosinie oraz wyjaśnienie też jakoby „bojkotu" sprowadzenia relikwii Świętej Siostry Faustyny do Kościoła Parafii Dmosin.

Warto przypomnieć, że na wiele pytań zadawanych przez działaczy Samoobrony odpowiedź znana była już wcześniej, starczyło uważnie czytać „Wieści", w których o wielu tych sprawach pisaliśmy. *(ljs)*

dok. ze str. 1

Danuta Supera kandyduje na trzecią kadencję

Z dotychczasowych osiągnięć w pracy samorządowej Danuta Supera najbardziej ceni sobie to, że oprócz wielu inwestycji z zakresu infrastruktury technicznej wsi, takich jak drogi czy wodociągi, w gminie Dmosin udało się również zrealizować wiele inwestycji z zakresu tzw. infrastruktury społecznej. Na pierwszym miejscu stawia niemal błyskawiczne uruchomienie w 1999 roku Gimnazjum w Dmosinie, ale nie mniej ważne są dla niej: zakończona niedawno rozbudowa Szkoły Podstawowej w Kołacinie, czy powstanie boiska sportowego przy SP Dmosin. Wójt Supera cieszy się również z tego, że po wielu latach w gminie Dmosin odżywają tradycje folklorystyczne, a utworzony niedawno w SP Dmosin dziecięcy zespół ludowy i towarzyszący mu chór mogą się już pochwalić ciekawym repertuarem. *W gminie wiejskiej liczą się przede wszystkim drogi i wodociągi, bo to ułatwia ludziom życie. Cieszę się jednak, że nam udało się zrobić coś więcej - nie tylko dla ciała, ale również dla ducha. Zadbaliśmy o edukację i kulturę. Dobrze byłoby kontynuować ten kierunek działań w przyszłej kadencji*- powiedziała w rozmowie z nami Danuta Supera.

Jeżeli zostanie wybrana, w nadchodzącej kadencji ma zamiar dalej zgodnie łączyć inwestowanie w gminne drogi i instalacje wodno - ściekowe z dbaniem o jak najlepsze warunki nauki w szkołach. Chciałaby również, aby na terenie gminy powstało więcej świetlic środowiskowych, integrujących młodzież z całej gminy. *(ljs)*

SKLEP OGRODNICZY
RELAKS
Łowicz, ul. Warszawska 38,
tel. (046) 837-37-79

OFERUJEMY
• drzewa
• krzewy owocowe i ozdobne
• róże • pnącza • byliny
• cebule kwiatowe

POMYŚL O SWOIM OGRODZIE
PRACUJEMY:
poniedziałek - piątek 8.00-18.00,
sobota 8.00-14.00
R-1087

MECHANIKA MASZYN I URZĄDZEŃ
S.C. SAM
ZAKŁAD W TOPOŁOWEJ 29 K. TERESINA
(PRZY TRASIE WARSZAWA - POZNAŃ)
ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY W ZAKRESIE:
■ obróbka skrawaniem
■ spawanie w osłonie argonu i CO_2
■ cięcie plazmą
■ prace ślusarskie w pełnym zakresie
■ remonty maszyn i urządzeń
OFERUJEMY:
■ fachowość
■ terminowość
■ obsługę klienta zgodnie z jego wymaganiami
R-1054

UNIWERSYTET ŁÓDZKI
organizuje kursy przygotowujące
do matur i egzaminów wstępnych
na wszystkie wyższe uczelnie
zajęcia odbywają się w soboty i niedziele po trzy godziny z przedmiotu
Łódź, tel. (0-42) 635-40-35 w godz. 9.00-14.00; (0-42) 640-49-02 w godz. 18.00-21.00
http://www.uni.lodz.pl/ulinfo/informator.htm
R-1098

„STAFF" SIĘ U NAS
TO NAJKRÓTSZA DROGA DO DOMU
• kredyty na zakup i wykup mieszkań
• pożyczki hipoteczne na spłatę innych kredytów lub dowolny cel dla firm i osób fizycznych
• Pełna obsługa • Szybki termin realizacji
STAFF - Doradztwo i Pośrednictwo Finansowe
(044) 732-66-24, (044) 732-66-25
R-1110

MONTAŻ SAMOCHODOWYCH INSTALACJI GAZOWYCH
ATRAKCYJNE CENY
Łyszkowice, ul. Polna 3, tel. 0-502-583-965
R-1074

„Wieści z Głowna i Strykowa". Edycja wspólna z tygodnikiem „Nowy Łowiczanin". Wydaje: Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanin" s.c. Wojciech Waligórski, Ewa Mrzygłód-Waligórska. 99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a, tel./fax (0-46) 837-46-57, e-mail: redakcja@nowlow.pl, adres dla korespondencji: skrytka pocztowa 68. Redakcja w Głownie: ul. Swoboda 4, tel. 710-82-55. Redagują: Wojciech Waligórski (redaktor naczelny), Ewa Mrzygłód-Waligórska (sekretarz redakcji). Dziennikarze: Renata Piechut-Machnicka (kierownik oddziału w Głownie), Eliza Błaszczyk, Artur Wasielewski. Redakcja zastrzega sobie prawo zmiany tytułów nadsyłanych tekstów oraz dodawania śródtytułów. OGŁOSZENIA I REKLAMY: przyjmujemy telefonicznie i faxem (tel./fax 0-46 837-37-51, tel. 0-46 830-34-08 w Łowiczu; 710-82-55 w Głownie) lub osobiście w biurze ogłoszeń, ul. Pijarska 3a w Łowiczu, codziennie w godz. 7.00 -18.00, w soboty 8.00 - 14.00, w Głownie: ul. Swoboda 4, pn.-pt. od 10.00 - 16.00. OGŁOSZENIA DROBNE: przyjmowane są także w innych punktach, wymienionych na stronie 1. Skład tekstu własny.



Cieszymy się nie tylko ze zwycięstwa Stali, ale i ze stylu jakim piłkarze je osiągnęli.

Piłka nożna – 8. kolejka III ligi

CENNE ZWYCIĘSTWO

■ **HUTNIK Warszawa – GOSSO STAL Głowno 0:2 (0:1)**

Obie bramki dla Stali uzyskał **Wiktor Wiśniewski** w 13 i 57 minucie spotkania.

Hutnik: Bigajski - Gacek, Sadowski, Górski - Kamiński, Gajowniczek (77 Ogórek), Grzywacz (46 Rajski), Pulkowski (75 Gnoiński), Patejuk - Piazdecki (46 Rogólski), Szymaniak.

Stal: Jabłoński – Łakomy (70 Golański), Michalczuk, Szcześniak – Grącki, Myśliński, Pakulski (85 Skrydalewicz), Smakowski (60 Gorący), Luke – Gondzia (80 Białas), Wiśniewski.

Warszawa, 28 września. Hutnik, to drużyna, którą już po kilku spotkaniach rundy jesiennej, można śmiało zaliczyć do outsiderów rozgrywek. Być może jeszcze za wcześnie przesądzać sprawę spadku do czwartej ligi, jednak, to co do tej pory warszawianie zaprezentowali nie można nazwać trzecioligowym poziomem. Ale jest to już zmartwienie działaczy, trenerów i samych piłkarzy stołecznego klubu. Podopieczni trenera **Marka Chojnackiego** rozpoczęli sobotnie spotkanie od szybkich ataków na bramkę gospodarzy. Przewaga w pierwszym kwadransie została udokumentowana uzyskaniem prowadzenia. Po składnej, szybkiej akcji, rozpoczętej przez **Mirosiawa Myślińskiego**, **Arkadiusz Gondzia** zauważył **Wiktora Wiśniewskiego** wychodzącego na dogodną pozycję. Zagranie w tempo głowieńskiego zawodnika było zbyt trudne do przechwycenia przez obrońców Hutnika i Wiśniewski bez trudu mógł ulokować futbolówkę w bramce rywali. Piętnaście minut później ponownie nasza para napastników rozegrała między sobą składną akcję z pierwszego uderzenia, zakończoną celnym strzałem Wiśniewskiego. Piłka wpadła po raz drugi do siatki, jednak sędzia nie uznał, chyba prawidłowo, zdobytego gola. W 35 minucie tylko pech odebrał gościom możliwość podwyższenia wyniku. W dogodnej sytuacji w polu karnym Wiśniewski zderzył się z **Lukiem** i piłka zamiast w bramce rywali stała się łatwym łupem golkipera miejscowych. Tuż przed przerwą, po rzucie rożnym wykonywanym przez Gondzię, ładnym strzałem głową popisał się **Robert Łakomy**, jednak futbolówkę nieuchronnie zmierzającą do bramki z linii bramkowej wybił obrońca gospodarzy.

W drugiej połowie „hutnicy", nie mając nic do stracenia ruszyli do bardziej energicznych ataków. Taka taktyka obrana przez graczy z Warszawy odpowiadała zespołowi z Głowna, który mądrze wyprowadzał szybkie kontrataki. Już w 55 minucie Gondzia mógł podwyższyć na 2:0, jednak jego kąśliwy strzał obronił bramkarz Hutnika.

dok. na str. 37

Naucz się grać w ping-ponga

Zarząd Ogniska TKKF „Expandor" w Głownie informuje, że od 1 października 2002 roku w sali przy ulicy Łowickiej 8 rozpoczną się zajęcia nauki gry w tenisa stołowego. Chętni ze szkół podstawowych i gimnazjów są oczekiwani w poniedziałki, środy i piątki w godzinach 17.00 – 19.00. W tym czasie pod opieką instruktora tenisa stołowego, młodzi tenisowi adepci będą poznawać tajniki tej trudnej dyscypliny sportowej. Zajęcia w miesiącu październiku prowadzone są bezpłatnie.

(ak)

Kolarstwo

Bez sukcesów w Pawlikowicach

Pawlikowice, 22 września. W Pawlikowicach odbył się szosowy wyścig kolarski w trzech kategoriach wiekowych: młodzików , juniorów młodszych i juniorów. Największe powody do zadowolenia możemy mieć z postawy wychowanków GOSSO „Dwójki" Stryków: **Tomasza Szuberta, Michała Ostrowskiego i Adriana Grochockiego,** którzy obecnie jeżdżą dla łódzkiego Społem. Byli zawodnicy „Dwójki" w wyścigu juniorów nie zawiedli i byli bardzo aktywni na 76 kilometrowej trasie. Już na samym początku rywalizacji Szubert zainicjował ucieczkę. Do zawodnika Społem najpierw dołączył kolarz z Bełchatowa, a potem z Kalisza. Trójka śmiałków przez 60 kilometrów stale powiększała przewagę nad peletonem i rozegrała między sobą finisz. Ostatecznie Tomasz Szubert uplasował się na trzecim miejscu.

W wyścigu juniorów młodszych (zawodnicy mieli do pokonania około 70 kilometrów) najlepiej ze strykowskich kolarzy zaprezentował się **Damian Perek**. Zawodnik GOSSO „zabrał" się z czteroosobową grupką uciekinierów, jednak, jak się wydaje, za wcześnie rozpoczął finisz, co kosztowało go wiele sił i w konsekwencji zajął dopiero czwarte miejsce. Z peletonu najszybciej linię mety przejechał **Michał Nowacki**, który uplasował się na szóstej pozycji.

Słabiej niż zwykle wypadli strykowscy młodzicy. Kolarze tej kategorii wiekowej mieli do pokonania 34 kilometry, a na metę wpadł cały peleton, z którego najszybciej ze strykowskich kolarzy, na trzynastym miejscu, finiszował **Kamil Jarzyński.** Jarzyński przez moment był nawet na bardzo dobrej pozycji wyjściowej, jednak w decydującym momencie zabrakło kolarzowi GOSSO sportowego cwaniactwa i rutyny. **Edwin Łysio i Paweł Jaszczak** przyjechali na dalszych miejscach w grupie zasadniczej.

AK



Kamil Jarzyński dzielnie spisywał się na trasie wyścigu.

Kolarstwo

„Dwójka" Stryków w głównych rolach

Łódź, 21 września. W dziewiątej rundzie zawodów kolarskich dzieci (zwanej wojewódzką ligą kolarską) na torze Społem w Łodzi ponownie nie zawiedli najmłodsi zawodnicy strykowskiej „Dwójki". Podopieczni trenera **Andrzeja Pożarlika** w poszczególnych kategoriach wiekowych należeli do najlepszych sobotnich wyścigów, powiększając swój dorobek punktowy w klasyfikacji generalnej przed ostatnią, dziesiątą rundą kolarskich wyścigów.

W sobotę w Łodzi zwyciężyli: **Paulina Nowacka** w kategorii wiekowej 7-8 lat oraz **Wojciech Pożarlik** (w wyścigu jedenasto i dwunastolatków). Na drugim miejscu w kategorii 11-12 lat uplasował się **Michał Prusinowski**, a trzecie miejsce w wyścigu siedmio i ośmiolatków wywalczył **Hubert Sobiński**.

■ *KATEGORIA 7-8 LAT*

1. **Paulina Nowacka (GOSSO „Dwójka" Stryków)**
2. Ignacy Agier (Społem Łódź)
3. Hubert Sobiński (GOSSO)
4. **Kamil Malczewski (GOSSO)**
5. Emil Przybysz (Społem)

■ *KATEGORIA 9-10 LAT*

1. Adrian Opasewicz (Społem)
2. Konrad Zatorski (Zgierz)
3. Szymon Szajrych (Społem)
4. Karolina Karasiewicz (Łódź)
5. **Jakub Malczewski (GOSSO)**

■ *KATEGORIA 11-12 LAT*

1. Wojciech Pożarlik (GOSSO)
2. **Michal Prusinowski (GOSSO)**
3. Mariusz Bartocha (Łódź)
4. Karolina Garczyńska (Andrzejów)
5. Wioletta Szajrych (Łódź)
6. Paweł Laskowski (Łódź)

AK

Tenis stołowy – ligi amatorskie

Nadzieje w rewanżach

Z optymizmem przystępują do rozgrywek rundy rewanżowej Wojewódzkiej Ligi Amatorów dwa zespoły TKKF ALLES z Głowna. Podstawą do takiego nastroju jest pozytywne nastawienie do amatorskiego tenisa głównego sponsora głowieńskich drużyn właścicieli firmy Alles państwa **Alicji i Sławomira Wojciechowskich** oraz prezesa ogniska TKKF „Expandor" pana **Eligiusza Zielińskiego**. Mimo nie najlepszej pozycji wyjściowej, przed rewanżowymi meczami, drużyny występującej w pierwszej, tej najbardziej prestiżowej, lidze, sponsorzy wykazali wiele zrozumienia dla bardzo osłabionego kadrowo zespołu i postanowili dalej otaczać tenisistów swoją troskliwą opieką. Trzeba zaznaczyć, że bez pomocy sponsora występy tenisistów z Głowna w lidze wojewódzkiej były by bardzo wątpliwe. A tak nasi tenisiści mają możliwość spotykania się z czołowymi zawodnikami województwa, za co za naszym pośrednictwem opiekun drużyn **Zbigniew Rojek** ze swoimi podopiecznymi serdecznie dziękują.

dok. na str. 35

Informator sportowy

Tym razem z imprez sportowych, które zostaną przeprowadzone w naszym regionie na pierwszy plan wysuwa się spotkanie o mistrzostwo III ligi pomiędzy Stalą Głowno i Wigrami Suwałki. Miejmy nadzieję, że zawodnicy będą na tyle umotywowani i skoncentrowani, że kibice będą się cieszyć z drugiego przed własna publicznością zwycięstwa. Na pewno naszych zawodników stać na to. W lidze juniorów Zjednoczeni Stryków podejmować będą bardzo silny zespół ŁKS-u. Ostatnie mecze w wykonaniu strykowian pokazały, że w niedzielnym spotkaniu z łodzianami wcale juniorzy Zjednoczonych nie muszą stać na straconej pozycji.

Sobota, 5 października:

● 15:00, mecz o mistrzostwo III ligi GOSSO Stal Głowno – Wigry Suwałki.

● 15:00, mecz V ligi Zjednoczeni Stryków wyjeżdżają do Andrzejowa, gdzie spotkają się z miejscową Połonią.

Niedziela, 6 października:

● 10:00, pole golfowe w Woli Błędowej, turniej o Puchar Przechodni Golf Palace.

● 11:00, mecz o mistrzostwo V ligi, rezerwy Stali Głowno spotkają się na własnym stadionie z PTC Pabianice.

● 11:00, mecz piłkarski klasy „B" (grupa 1), w Strykowie zmierzą się piłkarze Zjednoczeni II i ŁKS - u Ptak.

● 13:30, w Ozorkowie w meczu o mistrzostwo ligi juniorów GOSSO Stal rywalizować będzie z miejscową Bzurą.

● 14:30, juniorzy Zjednoczonych Stryków w meczu ligi juniorów podejmować będą ŁKS Łódź.

● 15:00, mecz klasy „B" (grupa 1), Struga Dobieszków na stadionie w Byszewach spotka się z Miazgą Brójce.

Wtorek, 8 października:

● 17:00, liga wojewódzka oldbojów, piłkarze Stali Głowno gościć będą oldbojów ChKS-u Łódź.

● 18:00, III Liga tenisa stołowego – rozgrywki amatorskie, druga drużyna TKKF Alles Głowno podejmować będzie, w sali przy ulicy Łowickiej 8, zespół EKP Łódź.

AK

WIĘCEJ INFORMACJI SPORTOWYCH NA STRONACH 33-37